



Raport z realizacji badania pn.
**Problemy i wyzwania w zakresie integracji
imigrantów w województwie opolskim.
Perspektywa cudzoziemców**

Opole, grudzień 2022 rok

Badanie zrealizowane przez:

Katedrę Polityki Regionalnej i Rynku Pracy

Wydziału Ekonomii i Zarządzania

Politechniki Opolskiej

Raport opracował zespół w składzie:

dr hab. Brygida Solga prof. PO – kierownik projektu

dr Sabina Kubiciel-Lodzińska



Finansowane
przez Samorząd
Województwa Opolskiego

Spis treści

STRESZCZENIE	5
1. WPROWADZENIE	15
1.1. Tło badań.....	17
1.2. Imigranci zarobkowi w Polsce i w województwie opolskim	19
1.3. Struktura demograficzna imigrantów zarobkowych według danych ZUS.....	36
1.4. Uchodźcy z Ukrainy w Polsce i w województwie opolskim.....	42
1.5. Struktura demograficzna uchodźców z Ukrainy i związane z tym wyzwania	47
2. CHARAKTERYSTYKA BADAŃ I RESPONDENTÓW	50
2.1. Metodologia badań.....	50
2.2. Profil społeczno- demograficzny respondentów	51
3. WYZWANIA W ZAKRESIE INTEGRACJI CUDZOZIEMCÓW W ŚWIETLE WYNIKÓW BADAŃ.....	61
3.1. Sytuacja migracyjna cudzoziemców	61
3.1.1. Powody przyjazdu	61
3.1.2. Charakter migracji i perspektywa osiedlenia.....	66
3.2. Obszar: bezpieczeństwo publiczne.....	71
3.2.1. Indywidualne poczucie bezpieczeństwa.....	71
3.2.2. Ocena wsparcia instytucji w obszarze bezpieczeństwa publicznego	74
3.3. Obszar: rynek pracy.....	77
3.3.1. Status migrantów na rynku pracy	77
3.3.2. Ocena relacji w miejscu pracy.....	83
3.3.3. Ocena wsparcia instytucji rynku pracy.....	87
3.4. Obszar: edukacja	88
3.4.1. Kompetencje językowe cudzoziemców.....	88
3.4.2. Funkcjonowanie cudzoziemców w systemie szkolnictwa.....	90
3.5. Obszar: pomoc społeczna i ochrona zdrowia	97
3.5.1. Korzystanie przez cudzoziemców z pomocy społecznej.....	97
3.5.2. Ocena funkcjonowania systemu pomocy społecznej	100
3.5.3. Korzystanie przez cudzoziemców z systemu ochrony zdrowia	107
3.5.4. Ocena funkcjonowania systemu ochrony zdrowia	110
3.5.5. Wiedza migrantów na temat instytucji publicznych i możliwości korzystania z ich usług	114
3.6. Obszar: kultura i rekreacja	119

3.6.1. Korzystanie przez cudzoziemców z usług instytucji kulturalno – rozrywkowych.....	119
3.6.2. Ocena funkcjonowania sfery kultury i rekreacji.....	122
3.7. Obszar: sprawy formalne.....	130
3.7.1. Ocena wsparcia instytucji w obszarze spraw formalnych	130
3.7.2. Ocena pomocy pracowników wybranych instytucji.....	136
3.8. Oczekiwania cudzoziemców w zakresie pobytu w województwie opolskim	141
3.8.1. Oczekiwania wobec instytucji z perspektywy migrantów przedwojennych	144
3.8.2. Oczekiwania wobec instytucji z perspektywy uchodźców.....	146
4. WNIOSKI I REKOMENDACJE	148
4.1. Rekomendacje dla polityki integracji w świetle badań	148
4.2. Rekomendacje dla polityki integracji w świetle dotychczasowych ustaleń	163
BIBLIOGRAFIA	183

STRESZCZENIE

Uzasadnienie badań

W ostatnich latach znacznie wzrosła w województwie opolskim skala zagranicznej imigracji ekonomicznej. Tylko w 2021 r. do systemu ubezpieczeń społecznych zgłoszono ponad 23 tys. cudzoziemców, liczba wydanych zezwoleń na pracę wyniosła ponad 13 tys., natomiast oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi przekroczyła 133 tys. Najliczniejszą grupę cudzoziemców uzyskujących zezwolenia na pracę, a także podejmującą studia wyższe w opolskich uczelniach są obywatele Ukrainy. Sytuacja zmieniła się wraz z wybuchem wojny w Ukrainie, która spowodowała znaczny napływ nowych cudzoziemców – uchodźców. Nie ulega wątpliwości, że wraz z napływem uchodźców potrzeba realizacji działań integracyjnych stała się jeszcze bardziej istotna. Ogromnym wyzwaniem stał się dostęp do mieszkań, włączenie dzieci do systemu edukacji, dostęp do rynku pracy, zapewnienie dostępu do opieki zdrowotnej, udzielenie wsparcia socjalnego i wiele innych. Jednocześnie kluczowe jest też budowanie komunikatu dla mieszkańców regionu, którzy w związku z napływem uchodźców muszą liczyć się z utrudnieniem, chociażby w dostępie do niektórych usług i wyzwaniami związanymi ze wspólnym funkcjonowaniem w przestrzeni sąsiedzkiej czy zawodowej. Oczywiście, w dłuższej perspektywie szeroko rozumiane działania integracyjne dotyczyć powinny zarówno migrantów przedwojennych, którzy niejednokrotnie przebywają w regionie już wiele lat, jak i uchodźców. Ten proces w województwie opolskim już trwa. W 2019 r. rozpoczęto przygotowanie regionalnego planu na rzecz integracji cudzoziemców, którego celem jest sformułowanie konkretnych działań ułatwiających obcokrajowcom pobyt i pracę w województwie opolskim, a mieszkańcom regionu lepsze ich zrozumienie. Niniejszy raport stanowi uzupełnienie podjętych już działań i pokazuje wyzwania w obszarze integracji ekonomicznej i społecznej z perspektywy cudzoziemców.

Metodologia badań

Badanie „Problemy i wyzwania w zakresie integracji imigrantów w województwie opolskim. Perspektywa cudzoziemców” zrealizowano w okresie od listopada do grudnia 2022 r. Ich przeprowadzenie zakładano na próbie liczącej 300 imigrantów, w tym 150 migrantów przedwojennych z Ukrainy oraz 150 uchodźców z Ukrainy mieszkających w województwie opolskim. W trakcie realizacji badań udało się dotrzeć do nieco większej grupy respondentów i ostatecznie badana grupa liczyła 311 osób. Wśród nich było 150 migrantów przedwojennych

oraz 161 uchodźców. Respondenci zostali dobrani w sposób celowy - chodziło o uzyskanie dwóch porównywalnych grup różniących się przede wszystkim charakterem pobytu. W raporcie grupy te nazywane są odpowiednio: migrantami przedwojennymi i uchodźcami. Kategorie te w analizach traktowane były odrębnie. Badanie zrealizowano techniką wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo (*computer-assisted web interview* - CAWI) z pomocą panelu badawczego.

Wyniki badań

Sytuacja migracyjna respondentów

Głównym powodem przyjazdu uchodźców jest rzecz jasna ucieczka przed wojną. Z kolei dla większości migrantów przedwojennych głównym powodem przyjazdu do Polski były cele zarobkowe (42,7%). W grupie tej sporo jest też migrantów edukacyjnych przyjeżdżających na studia (28,7%) oraz osób, dla których głównym powodem przyjazdu było dołączenie do rodziny (19,3%). W grupie uchodźców jest zdecydowana przewaga kobiet. Z kolei grupa migrantów przedwojennych jest wewnątrznie zróżnicowana. Mężczyźni przyjechali głównie w celach zarobkowych, ale także edukacyjnych, z kolei dołączenie do rodziny jest głównie udziałem kobiet.

Ponad połowa migrantów z Ukrainy przyjechała do regionu opolskiego wraz z dziećmi (53,2%), a co czwarty (25,0%) przyjechał sam. Z dziećmi przyjechały w większości kobiety, natomiast mężczyźni w większości w pojedynkę, choć całkiem sporo mężczyzn również przyjechało z dziećmi (26,9%). Niemal połowa respondentów w momencie przyjazdu posiadała bliską rodzinę lub dalszych krewnych i znajomych (48,6%). Częściej rodzinę posiadają w regionie uchodźcy niż migranci przedwojenni. Dla niemal co trzeciego migranta przedwojennego wybór tego regionu spowodowany był posiadaniem tu bliskiej rodziny lub dalszych krewnych i znajomych. Czynniki te mają jeszcze większe znaczenie w przypadku uchodźców. Ponad połowa spośród nich ma bowiem w regionie takie kontakty i to one zdecydowały o wyborze województwa opolskiego jako celu przyjazdu.

Większość migrantów z Ukrainy wynajmuje w regionie mieszkanie, zdecydowanie mniej pokój w mieszkaniu lub domu, niewiele posiada własne mieszkanie lub dom. Warunki mieszkaniowe są dobrze oceniane. Mimo dobrych warunków zamieszkania, możliwości wynajmu mieszkania w regionie opolskim nie są już oceniane w sposób tak jednoznaczny i pozytywny. Już co czwarty respondent ma złe doświadczenia w tym zakresie.

Z perspektywy integracji cudzoziemców zasadnicze znaczenie mają ich plany pobytowe. Mimo, że niemal 40% spośród migrantów przedwojennych nie potrafi określić

swoich planów na przyszłość, to jednocześnie niemal co trzeci planuje pozostanie na stałe w regionie, kolejne 16,0% dłużej niż rok, ale nie na stałe, a 6,7% chce zostać na stałe w Polsce, ale jednak wyjechać do innego regionu. Nikt spośród migrantów przedwojennych nie deklarował powrotu na Ukrainę, co wydaje się oczywiste w sytuacji wojny w tym kraju. Jeśli chodzi o uchodźców, to - co zrozumiałe - postawa niezdecydowania jest jeszcze bardziej wyraźna (57,1%), tym bardziej, że w tej grupie jest zdecydowana przewaga kobiet. Ale jednocześnie 12,4% uchodźców deklaruje pozostanie na stałe w województwie opolskim i tyle samo na dłużej niż rok, ale nie na stałe.

Obszar: bezpieczeństwo publiczne

Obywatele Ukrainy dobrze i bezpiecznie czują się w regionie opolskim (85,9%). W grupie mężczyzn nikt nie wyraził negatywnej oceny swojego poczucia bezpieczeństwa. Większość respondentów nie czuje się też izolowana od społeczeństwa polskiego (61,7%), ale jednocześnie niemal co trzeci nie potrafi dokonać jednoznacznej oceny tej sytuacji. Mimo to, imigranci dobrze oceniają nastawienie mieszkańców regionu opolskiego do Ukraińców. Oceny pozytywne są formułowane zarówno przez migrantów przedwojennych, jak i uchodźców, chociaż - co interesujące - w grupie migrantów przedwojennych więcej jest osób o niezdecydowanej postawie. Można więc sądzić, że interakcja i komunikacja z mieszkańcami regionu jest szeroka i przez większość imigrantów pozytywnie oceniana. Chociaż bariery społeczne można uznać za niewielkie, to jednak są one odczuwane przez relatywnie sporą grupę respondentów.

Mimo, że większość respondentów nie miała do tej pory kontaktu z policją, to jednak spora grupa migrantów taki kontakt deklaruje i większość pozytywnie ocenia te relacje. Podobnie kształtuje się zarówno zakres kontaktów, jak i stopień oceny straży miejskiej. Zdecydowanie najrzadszy jest kontakt migrantów ze strażą pożarną. Respondenci dobrze oceniają wsparcie ze strony tych służb, negatywne oceny mają charakter zupełnie jednostkowy. Spośród wszystkich służb, najczęstszy okazuje się kontakt migrantów ze służbami Państwowej Inspekcji Pracy. Około połowa respondentów spotkała się z przedstawicielem tych służb (56,6%) w miejscu pracy z inicjatywy przedsiębiorcy, a nie samego imigranta. W tym przypadku również przeważa ocena pozytywna działań tych służb. Jednocześnie jednak 56% migrantów przedwojennych i 53,4% uchodźców nie wie, w jaki sposób skorzystać z pomocy inspekcji pracy.

Obszar: rynek pracy

Imigrantów z Ukrainy cechuje wysoka aktywność zawodowa. W różnym charakterze pracuje 66,2% respondentów. Kolejne 22,8% nie pracuje, ale poszukuje jej i jest gotowa podjąć zatrudnienie. Oznacza to, że niemal 90% respondentów to osoby aktywne zawodowo. Trzeba zwrócić uwagę na wysoką aktywność zawodową uchodźców. W sumie 84,6% respondentów wywodzących się z tej grupy, już podjęła zatrudnienie lub też poszukuje pracy i może podjąć ją od razu. Prowadzenie własnej działalności gospodarczej nie jest szeroko reprezentowane w grupie badawczej (1,9%), w nieco większym stopniu niż prowadzenie własnej działalności gospodarczej pojawia się natomiast praca zdalna.

Większość respondentów wykonuje pracę prostą, ale jednocześnie całkiem spora grupa osób (26,8%) deklaruje wykonywanie pracy wymagającej specjalistycznych kwalifikacji. Mimo, że wykorzystywane są specjalistyczne kwalifikacje imigrantów, to dla niemal połowy spośród nich obecne zatrudnienie w Polsce może oznaczać deprecjację kwalifikacji.

Badania pokazują, że szeroko rozumiane relacje interpersonalne w miejscu pracy są poprawne. Ciekawe jednak, że co dziesiąta osoba nie potrafi dokonać tego typu oceny (10,7%), a głównie są to migranci przedwojenni, którzy doświadczenie pracy mają dłuższe. Dobra jest jednocześnie ocena imigrantów jeśli chodzi o relacje z bezpośrednim przełożonym (80,9%) i jeszcze lepsza jeśli chodzi o relacje w pracy z Polakami (89,8%) i z Ukraińcami (82,4%). Sytuacja ta tworzy dobre podstawy do łatwiejszej integracji cudzoziemców w miejscach pracy.

Jedynie połowa respondentów dobrze ocenia swoje zarobki (50,2%), ale aż co czwarty (25,9%) wyraża brak zdecydowania w tej kwestii, a co piąty (21,4%) źle ocenia wysokość zarobków. Oczekiwania co do wynagrodzenia dużej części pracowników ukraińskich są zatem wyższe niż to, które uzyskują.

Większość imigrantów z Ukrainy nie miała do tej pory kontaktu z pracownikami z urzędu pracy. Natomiast spośród osób, które posiadają tego typu doświadczenia, większość dobrze ocenia pomoc ze strony pracowników urzędu pracy w poszukiwaniu zatrudnienia. Jednocześnie jednak źle ocenia te kontakty co piąty respondent, a co czwarty nie potrafi ich ocenić. Częstszy natomiast jest kontakt imigrantów z pracownikami agencji pracy. Niemal połowa respondentów taki kontakt miała (47,3%) i jednocześnie ogólna ocena agencji pracy w poszukiwaniu zatrudnienia jest lepsza niż urzędów pracy.

Obszar: edukacja

Badania pokazują, że niemal wszyscy respondenci znają język polski w mowie i spora część spośród nich (62,4%) ocenia swoją znajomość w tym zakresie na poziomie dobrym lub średnim. Zauważalnie słabsza jest natomiast znajomość języka polskiego w piśmie. Już co piąta

osoba nie ma takich kompetencji, a kolejne niemal 30% deklaruje słabą znajomość. Kobiety słabiej znają język polski niż mężczyźni. Migranci przedwojenni najczęściej deklarują znajomość języka polskiego w mowie na poziomie dobrym, a uchodźcy na poziomie średnim. Znajomość innych języków obcych jest wśród imigrantów z Ukrainy zróżnicowana. Respondenci w największym stopniu deklarują znajomość języka rosyjskiego, w średnim – angielskiego, a najniższym - niemieckiego. Niewielka część deklaruje znajomość innych języków - węgierskiego, hiszpańskiego, czeskiego, białoruskiego i innych.

Mimo stosunkowo szerokiej znajomości języka polskiego, przynajmniej w mowie, zdecydowana większość imigrantów z Ukrainy jest zainteresowana udziałem w bezpłatnych kursach języka polskiego. Niemal $\frac{3}{4}$ spośród nich wyraża taką chęć, dużo częściej są to uchodźcy niż migranci przedwojenni. W dużo większym stopniu nie są zainteresowani udziałem w kursach języka polskiego mężczyźni aniżeli kobiety. Zainteresowanie to wzrasta także wraz z wiekiem.

Ocenę relacji dzieci w szkole z dziećmi z Polski oraz z Ukrainy dokonało około połowy respondentów (49,5%), którzy tego typu doświadczenie posiadają, czyli mają dzieci w szkole. W większym stopniu są to uchodźcy. Oznacza to, że - co zrozumiałe – dużo częściej z dziećmi przyjeżdżali i przebywają z nimi w regionie uchodźcy aniżeli migranci przedwojenni. Jednocześnie jedna i druga grupa dobrze ocenia relacje swoich dzieci w szkole z polskimi uczniami. Tak samo dobrze oceniane są relacje dzieci z uczniami z Ukrainy. Nie widać zatem znaczącej różnicy w ogólnej ocenie tych relacji, można co najwyżej zauważyć, że relacje z uczniami z Ukrainy częściej oceniane są bardziej pozytywnie.

Doświadczenie posiadania dzieci w przedszkolu ma zdecydowana mniejszość spośród respondentów - sytuacja ta dotyczy co czwartego migranta z Ukrainy (25,7%). Interesujące jednak, że w niemal jednakowym stopniu dotyczy ona zarówno migrantów przedwojennych, jak i uchodźców. Jednak ocena stopnia trudności w zapisywaniu dzieci do przedszkoli okazuje się nieco mniej pozytywna niż w przypadku zapisywania do szkół.

Najmniejsze jest doświadczenie migrantów z Ukrainy, jeśli chodzi o posiadanie dziecka w żłobku - zaledwie 15,4% ogółu respondentów ma dzieci w żłobku. W porównaniu do wcześniejszych sytuacji, również w tym przypadku większość to oceny pozytywne, jeśli chodzi o możliwości zapisania dziecka do żłobka, jednak jest ich już zdecydowanie mniej i aż co trzeci uchodźca ocenia ją „źle” i dodatkowo tyle samo migrantów przedwojennych nie potrafi wyrazić jednoznacznej opinii w tym zakresie. Dostępność do placówek edukacyjno-opiekuńczych jest zatem zróżnicowana, najmniejszy problem dotyczy szkół, największy – żłobków.

Obszar: pomoc społeczna i ochrona zdrowia

Ponad 65% migrantów przedwojennych przyznało, że ani oni ani członek ich rodziny nie korzystał z pomocy społecznej, podczas gdy wśród uchodźców takich osób jest ponad połowa.

Okolo 41% uchodźców i blisko 46% migrantów przedwojennych mających doświadczenie w korzystaniu z zasiłków dla bezrobotnych oceniło dostęp do nich „dobrze” lub „raczej dobrze. Aż 54% migrantów przedwojennych wskazało, że nie mieli doświadczeń w kontaktach z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych. Dotyczyło to zdecydowanie mniejszej grupy uchodźców (24%).

W badanej grupie blisko 56% osób było ubezpieczonych w funduszu zdrowia, a 27% deklarowało, że takiego ubezpieczenia nie posiada. Warto także zauważyć, że wśród respondentów pojawiły się też odpowiedzi świadczące o tym, że nie mają pewności co do posiadania lub braku posiadania ubezpieczenia w NFZ. Odpowiedź „raczej tak” wskazało blisko 13% badanych, a odpowiedź „raczej nie” nieco ponad 4% respondentów.

Blisko 65% migrantów przedwojennych jest ubezpieczonych w funduszu zdrowia, ale jednocześnie 1/5 wskazała brak takiego ubezpieczenia. W grupie uchodźców mniej, bo niecałe 48% badanych posiadało ubezpieczenie w NFZ, ale aż 1/3 twierdziła, że go nie ma. W grupie migrantów powojennych większe były udziały osób, które nie do końca wiedziały jaki jest ich status ubezpieczenia.

W badanej grupie nieco większy był udział uchodźców, którzy nie korzystali z porad lekarza pierwszego kontaktu (26,1%), ale warto podkreślić, że jednocześnie blisko 1/5 migrantów przedwojennych twierdziła, że nie miała takiego doświadczenia. Dobrze dostęp do lekarza pierwszego kontaktu oceniało 28% uchodźców z Ukrainy i 24,7% migrantów przedwojennych. Z kolei negatywne opinie miało 22% migrantów przedwojennych oraz 16,8% migrantów powojennych. Nieco więcej migrantów przedwojennych niż uchodźców (34% wobec 26%) oceniało pozytywnie dostęp do lekarza specjalisty. Aż 1/3 uchodźców oceniało go źle. Dla porównania tego samego zdania było nieco mniej, bo 27% migrantów, którzy przebywali w regionie przed wojną.

Ocenię poddano także dostęp do pomocy psychologicznej. Zagadnienie to wydawało się szczególnie istotne z punktu widzenia uchodźców, którzy nierzadko musieli uporać się z traumą wojenną. Dość zaskakujące okazało się jednak, że ponad 74% uchodźców twierdziła, że nie mieli doświadczenia w tym zakresie (dla porównania tę samą odpowiedź wskazało 72% migrantów przedwojennych).

Według deklaracji respondentów, zarówno migrantów przedwojennych jak i uchodźców wynika, że ponad 68% badanych wie jak skorzystać z porady lekarza pierwszego

kontakty, ale około 1/3 tego nie wie. To ważne ustalenie także w kontekście poprzednich wyników, ponieważ może świadczyć o tym, że część respondentów, którzy deklaruowali, że nie mają doświadczeń w korzystaniu z porady lekarza pierwszego kontaktu, może wynikać z faktu, że nie wiedzą w jaki sposób skorzystać z tego typu porad (lub nie wiedzą, bo nie chorowali, więc nie mieli potrzeby kontaktu).

Wśród uchodźców aż 40% badanych nie wiedziało, jak skorzystać z porady lekarza specjalisty. Dla porównania wśród migrantów przedwojennych jest to 24% (co też jest udziałem dość dużym, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że ponad 66% przyjechała do Polski pomiędzy rokiem 2017 a 2020).

Okolo 58% migrantów przedwojennych oraz uchodźców wiedziało, jak skorzystać z pomocy społecznej i jakie prawa im przysługują. Zastanawiać może jednak fakt – szczególnie w odniesieniu do migrantów przedwojennych - że liczna, bo około 40% grupa, tej wiedzy nie ma. Niewykluczone, że może to wynikać z tego, że wśród nich są głównie migranci ekonomiczni, którzy pracują oraz studenci, którzy także relatywnie łatwo znajdują dorywcze zatrudnienie, korzystali ze wsparcia finansowego rodziców i nie mieli potrzeby dowiadywania się i korzystania z pomocy społecznej.

Obszar: kultura i rekreacja

Ponad 60% migrantów przedwojennych korzystało z basenów i innych ośrodków sportowych, tylko nieco mniej, bo blisko 59% z ogrodu zoologicznego, a ponad 48 % chodziło do kina. Dla porównania, uchodźcy z tych instytucji kultury korzystali rzadziej. Zgodnie z ich deklaracjami było to odpowiednio: 36,3% (obiekty sportowe), 38,8% (ogród zoologiczny), 30,6% (kino). Blisko 34% uchodźców nie korzystało z instytucji kultury.

Ponad 63% badanych dobrze oceniło możliwość uczęszczania do instytucji kultury tj. ich dostępność oraz samą atmosferę w tych instytucjach i swoje samopoczucie w nich. Jeśli chodzi o dostęp do oferty w języku ukraińskim, to aż 35% badanych nie miało doświadczeń w tym zakresie, co zapewne oznacza, że nie zetknęli się z taką ofertą. Około 30% badanych oceniało ją dobrze, 20% nie miało na ten temat zdania, blisko 13% wyraziło się niepozytywnie.

Okolo 40% migrantów nie potrafiło ocenić możliwości kultywowania w regionie swojej religii, bo nie miało w tym zakresie doświadczenia (w badaniach jakościowych warto to pogłębić i ustalić, czy wynika to z braku dostępności miejsc do kultywowania religii czy respondenci nie byli tym zainteresowani). Pozytywnie możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej religii oceniło ponad 56% uchodźców oraz ponad 60% migrantów przedwojennych, którzy mieli doświadczenie w tej kwestii.

Jeśli chodzi o możliwość kultywowania swojej kultury, to tylko niecałe 4% respondentów oceniło ją źle, nieco ponad 21% nie miało na ten temat zdania, a ponad 43% wyraziło pozytywną opinię. Dość duża grupa (ponad 30%) twierdziła, że nie ma doświadczenia w tym zakresie. Również ta kwestia wymagałaby pogłębionych badań jakościowych.

Obszar: sprawy formalne

Ponad 50% migrantów przedwojennych i około 42% uchodźców oceniło wsparcie instytucji w obszarze spraw formalnych dobrze, blisko 1/3 uchodźców nie miała na ten temat zdania (wobec 15% migrantów przedwojennych). Relatywnie dużo, bo blisko 1/5 migrantów przedwojennych oceniła dostęp do informacji tego typu źle. Wśród uchodźców było to mniej, bo 8,7%.

Aż 50% uchodźców czas załatwiania formalności oceniło dobrze, podczas gdy tego samego zdania było nieco ponad 30% migrantów przedwojennych. Może to wynikać z różnic w trybach załatwiania formalności. Uchodźcy korzystali z wielu uproszeń i przywilejów wynikających z ich wyjątkowej sytuacji, a także wprowadzonych na mocy specustawy. Bardzo niepokojące są wyniki odnoszące się do negatywnych opinii, ponieważ aż 40% migrantów przedwojennych czas załatwiania spraw formalnych ocenia źle. Tę opinię podzieliła zdecydowana mniejszość, bo tylko 6,2% uchodźców.

Ponad 44% uchodźców i 54% migrantów przedwojennych oceniło dobrze dostępność informacji na temat procesu legalizacji pobytu i pracy. Jednak w grupie migrantów przedwojennych dość jest duża, bo ponad 20% tych, którzy tę kwestię ocenili negatywnie. Wśród uchodźców było to 12%, ale jednocześnie wśród nich ponad ¼ to osoby niezdecydowane.

Ponad 45% uchodźców i 36% migrantów przedwojennych, którzy korzystali z możliwości załatwiania spraw w języku ukraińskim oceniło je dobrze. Większy udział negatywnych opinii był wśród migrantów przedwojennych: około 34% wobec 24% uchodźców. Nie jest to zaskoczeniem, ponieważ migranci przedwojenni z reguły nie mieli możliwości korzystania z obsługi w urzędach w swoim języku. Zmieniło się to dopiero wraz z napływem uchodźców.

Ponad 47% migrantów przedwojennych i blisko 43% uchodźców oceniło pozytywnie pomoc pracowników urzędu wojewódzkiego w zakresie legalizacji pobytu i pracy. Dość dużą różnicę odnotowano w udziale opinii negatywnych, bo aż 1/5 migrantów przedwojennych i tylko 5% uchodźców ich pomoc oceniło „źle” lub „raczej źle”.

Ponad 54% uchodźców oraz blisko 37% migrantów przedwojennych twierdziło, że nie ma doświadczeń w zakresie korzystania z pomocy pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń. Ponad 40% migrantów przedwojennych oceniło tę pomoc

jako „dobrą”. Tego samego zdania było zdecydowanie mniej, bo blisko 25% uchodźców. W tej grupie dość dużo osób, bo blisko 20%, które nie miały zdania na ten temat, ale jednoznacznie negatywnie pomoc ze strony pracowników ZUS oceniło niewiele, bo 1,2% badanych. W grupie migrantów przedwojennych negatywnych opinii było około 7%.

Ponad 67% uchodźców oraz 60% migrantów przedwojennych twierdziła, że nie ma doświadczenia w korzystaniu z pomocy pracowników konsulatu honorowego Ukrainy w Opolu.

Oczekiwania cudzoziemców w zakresie pobytu w województwie opolskim

Dla migrantów przedwojennych najważniejsze byłyby ułatwienia dotyczące spraw związanych z legalizacją pobytu, na co wskazało ponad 62% badanych. W drugiej kolejności pod względem częstotliwości wskazań był łatwiejszy dostęp do wynajmu mieszkań (48%) oraz możliwość uzyskania dofinansowania do wynajmu mieszkań (38%). Zwrócono także uwagę na konieczność wprowadzenia ułatwień w zakresie uznawania kwalifikacji zdobytych w Ukrainie oraz nostryfikacji ukraińskich dyplomów.

Ponad 35% badanych, którzy przebywali w regionie jeszcze przed wybuchem wojny w Ukrainie oczekiwaliby, aby informacje dotyczące pracy i pobytu w regionie były bardziej dostępne, najlepiej w jednym miejscu (np. platforma internetowa, poradnik). Ważnym ustaleniem jest też to, że dla 1/3 migrantów przedwojennych istotna jest możliwość odbywania kursów zawodowych, kursów języka polskiego oraz pomoc w znalezieniu zatrudnienia. Można więc sądzić, że rozwój sfery doradztwa zawodowego w województwie opolskim skierowany dla cudzoziemców byłby jak najbardziej potrzebny. Ponad ¼ badanych migrantów przedwojennych oczekiwałaby pomocy w założeniu działalności gospodarczej. Pozostałe zmiany były wskazywane nieco rzadziej, np.: pomoc w znalezieniu miejsca w żłobku i przedszkolu (15,3%), możliwość załatwiania spraw w języku ukraińskim (14%), wsparcie psychologiczne (12%). Tylko niespełna 9% oczekiwałoby wsparcia edukacji dzieci (asystent/tłumacz), a 2% wskazało usługi opiekuńcze.

W grupie uchodźców oczekiwania w zakresie zmian mogących ułatwić pobyt i funkcjonowanie w Polsce są nieco inne. Dla ponad połowy spośród nich ważne są przede wszystkim kwestie mieszkaniowe, w tym łatwiejszy dostęp do wynajmu i jego dofinansowanie. Warto podkreślić, że ponad połowa uchodźców uważała, że pomocne dla nich byłyby kursy języka polskiego oraz pomoc w znalezieniu pracy (48%). Z kolei ponad 40% migrantów powojennych chciałoby móc skorzystać z pomocy asystenta/tłumacza podczas wizyt lekarskich. Ich zdaniem potrzebne byłyby też ułatwienia dotyczące spraw związanych z legalizacją pobytu (38,5%). Dla około 1/3 badanych ważny byłby lepszy dostęp do szerokiej

informacji dotyczącej pobytu i pracy, która byłaby zgromadzona w jednym miejscu, umożliwienie nostryfikacji dyplomów oraz możliwość odbycia nieodpłatnych szkoleń zawodowych. Około 26% badanych wskazało na możliwość załatwienia spraw w języku ukraińskim. Nieco rzadziej wymieniane były: wsparcie edukacji dzieci (asystent/tłumacz) – 16,1% (niemalże dwa razy częściej niż w grupie migrantów przedwojennych), pomoc w znalezieniu miejsca w żłobku/przedszkolu (13,7%), pomoc w założeniu działalności gospodarczej (13%). Tylko 11% badanych uchodźców oczekiwałoby wsparcia psychologicznego (w grupie migrantów przedwojennych było to 12%), a nieco ponad 4% potrzebowałoby wsparcia w zakresie usług opiekuńczych.

1. WPROWADZENIE

Polska z kraju emigracyjnego stała się państwem imigracyjnym. Jednak ze względu na bardzo krótki czas, w jakim zaszła ta transformacja, administracja publiczna, system edukacji, opieka zdrowotna oraz polskie społeczeństwo nie zostało do tej zmiany przygotowane. Retoryka dotychczasowej polityki realizowana na poziomie krajowym odnosiła się do sytuacji, w której Polska najpierw w niewielkim stopniu, a w ostatnich latach dość szeroko otworzyła drzwi dla cudzoziemców gotowych podjąć w Polsce pracę. Oficjalny przekaz był taki, że zapraszaliśmy pracowników, a niekoniecznie potencjalnych mieszkańców. Dzisiaj już wiemy, że część pracowników stała się także mieszkańcami, gdyż w Polsce znaleźli dla siebie dobre miejsce do życia. Wojna w Ukrainie sprawiła, że pojawiła się nowa kategoria obcokrajowców - migrantów wymuszonych, których – jak wskazano - na potrzeby niniejszego raportu nazwano uchodźcami¹.

Wyzwaniem, które stoi przed województwem opolskim jest przygotowanie działań, które wspierałyby proces integracji tych cudzoziemców. Polityka migracyjna i integracyjna na poziomie krajowym została zaniedbana, dlatego istotne jest podjęcie działań możliwych do realizacji w regionie, aby wesprzeć proces integracji cudzoziemców. Sądzić można, że byłoby to możliwe w kilku obszarach m.in. dostępu do kursów i szkoleń finansowanych z funduszy regionalnych, ale także w miarę możliwości poprawę dostępu do usług publicznych, wspierania w procesach wchodzenia na rynek pracy i zakładania działalności gospodarczej, edukacji i budowania lepszych relacji pomiędzy społeczeństwem przyjmującym a cudzoziemcami. Istotnymi aktorami w procesie integracji są także pracodawcy. To często miejsca pracy są kluczową przestrzenią integracji migrantów. W ramach działań związanych z wdrażaniem programu integracji cudzoziemców podjęto inicjatywę, która ma na celu aktywację pracodawców w tym zakresie i pokazania im, że są bardzo ważni w tym procesie. Od 2020 roku realizowany jest konkurs Opolska Firma Przyjazna Cudzoziemcom, który przeznaczony jest dla pracodawców zatrudniających zagranicznych pracowników².

¹ W artykule dla ułatwienia analiz używane będzie pojęcie uchodźców z Ukrainy, ale autorki mają świadomość, że większość osób nie ma statusu uchodźcy lecz posiada status cudzoziemca UKR w związku z konfliktem na Ukrainie.

² Dotychczas zrealizowano dwie edycje konkursu w 2020 r. (ze względu na pandemię podsumowanie odbyło się w 2021 r.) oraz w 2022 r. Pomysłodawcą i głównym realizatorem konkursu jest Wydział Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej Partnerami w konkursie są m.in. Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu, opolska łoża BCC. Patronami konkursu są Okręgowy Inspektorat Pracy w Opolu oraz Marszałek Województwa Opolskiego.

Nie ulega wątpliwości, że wraz z wybuchem wojny w Ukrainie i napływem uchodźców potrzeba realizacji działań integracyjnych stała się jeszcze bardziej istotna. Ogromnym wyzwaniem stał się dostęp do mieszkań, włączenie dzieci do systemu edukacji, dostęp do rynku pracy, zapewnienie dostępu do opieki zdrowotnej, udzielnie wsparcia socjalnego i wiele innych. Kluczowe jest też budowanie komunikatu dla mieszkańców regionu, którzy w związku z napływem migrantów muszą liczyć się z utrudnieniem, chociażby w dostępie do niektórych usług i wyzwaniami związanymi ze wspólnym funkcjonowaniem w przestrzeni sąsiedzkiej czy zawodowej. W dłuższej perspektywie szeroko rozumiane działania integracyjne dotyczyć powinny zarówno migrantów przedwojennych, którzy niejednokrotnie przebywają w regionie już wiele lat, jak i uchodźców. Ten proces w województwie opolskim już trwa. W 2019 r. rozpoczęto przygotowanie regionalnego planu na rzecz integracji cudzoziemców, którego celem jest sformułowanie konkretnych działań ułatwiających obcokrajowcom pobyt i pracę w województwie opolskim, a mieszkańcom regionu lepsze ich zrozumienie. Kluczowe jest przy tym traktowanie migrantów jako potencjalnych mieszkańców, zwłaszcza biorąc pod uwagę zmiany demograficzne w województwie opolskim^{3,4}.

Celem badań było uzyskanie informacji dotyczących potrzeb i oczekiwań jakie wobec administracji publicznej, edukacji, służby zdrowia mają osoby pochodzące z Ukrainy. Badanie zostało przeprowadzone wśród ponad 300 osób pochodzących z Ukrainy i mieszkających w województwie opolskim. Respondenci podzieleni zostali na dwie grupy: migrantów przedwojennych oraz uchodźców, aby uchwycić różnice w zakresie potrzeb i oczekiwań, jakie mogą pojawić się pomiędzy tymi dwiema grupami.

Realizacja badań nie byłaby możliwa bez pomocy agencji pracy tymczasowej Paretti z Opola oraz Stowarzyszenia Skrzydła Pomocy Poland z Opola, którym składamy serdeczne podziękowania.

³ Heffner, K., Klemens, B., & Solga, B. (2019). Challenges of regional development in the context of population ageing. Analysis based on the example of Opolskie Voivodeship. *Sustainability*, 11(19), 5207; K. Heffner, B. Solga, *Perspektywy rozwoju demograficznego województwa opolskiego. Wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne*, [w:] *Sytuacja demograficzna Śląska Opolskiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*, red. J. Hryniewicz, A. Potrykowska, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2017, s. 136-150.

⁴ Podobne działania mające na celu wspieranie procesu integracji podejmowane są w dużych miastach np. w Warszawie. Szerzej na ten temat można przeczytać w publikacji: Homel K., Łukasiewicz K., Nowosielski M., Pachocka M., Podgórska K., Wach D., Winiarska A. (2023) Foreigners - Varsovians. An overview of actors, actions, and challenges in the Warsaw integration landscape, *CMR Spotlight* 1(47).

1.1. Tło badań

W ostatnich latach znacznie wzrosła w województwie opolskim skala zagranicznej imigracji ekonomicznej. W 2021 r. do systemu ubezpieczeń społecznych zgłoszono ponad 23 tys. cudzoziemców, liczba wydanych zezwoleń na pracę wzrosła do ponad 13 tys., natomiast oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi przekroczyła 133 tys. Najliczniejszą grupę cudzoziemców uzyskujących zezwolenia na pracę, a także podejmującą studia wyższe w opolskich uczelniach są obywatele Ukrainy. Pracownicy z Ukrainy to w większości osoby młode, stosunkowo dobrze wykształcone i jednocześnie posiadające określone przygotowanie zawodowe. Są licznie reprezentowani w branżach tradycyjnie zatrudniających cudzoziemców, czyli takich, które zazwyczaj nie wymagają wysokich kwalifikacji. Mimo wykonywania pracy najczęściej niezgodnej z ich kwalifikacjami, Ukraińcy w większości są z niej zadowoleni. Ale oczekiwania co do charakteru zatrudnienia, a zwłaszcza wyższego wynagrodzenia dużej części spośród nich są wyższe niż obecnie podejmowane i uzyskiwane.

Imigracja z Ukrainy ma charakter komplementarny i wypełnia znaczne niedobory rodzimych pracowników na opolskim rynku pracy. Przedsiębiorcy dobrze oceniają cudzoziemskich pracowników. W sytuacji porównywalnych z pracownikami polskimi kosztów ich zatrudnienia oraz dodatkowych obciążeń wynikających ze świadczenia określonych usług, są otwarci na ich zatrudnianie. Wielu pracowników z Ukrainy aktualną pracę pozyskało właśnie dzięki bezpośrednim staraniom opolskich przedsiębiorców. Imigracja z Ukrainy jest ponadto czynnikiem, który w sposób bezpośredni pobudza popyt na określone dobra i usługi, i co za tym idzie wpływa na aktywność gospodarczą. Taką pobudzającą rolę spełniają także studenci z Ukrainy. Podobnie jak typowi imigranci ekonomiczni, obecnie pracują najczęściej na wtórnym rynku pracy, w branżach często oferujących zatrudnienie dla zagranicznej siły roboczej. Ich dosyć jednoznaczne deklaracje dotyczące pozostania po zakończonych studiach w Polsce, a także planów założenia własnej firmy, mogą oznaczać, że migracja edukacyjna przekształci się w stałą. Jednak konkurencyjny dla województwa opolskiego jest Dolny Śląsk, a główną barierą dla pozostania w regionie – niskie wynagrodzenia oraz przekonanie o braku możliwości zatrudnienia zgodnego z kwalifikacjami.

W związku z wybuchem wojny w Ukrainie do regionu przybyli ponadto uchodźcy, którzy jawią się jako grupa specyficzna. Głównie są to kobiety w młodym wieku, większość uchodźców posiada dzieci, wśród nich wiele to dzieci do 6. roku życia. Uchodźcy to osoby dobrze wykształcone oraz z określonym przygotowaniem i jednocześnie doświadczeniem zawodowym. Profil zawodowy uchodźców jest zróżnicowany, ale pokazuje, że większość

stanowią osoby z wysokimi kwalifikacjami. Zawody, które reprezentują na opolskim rynku pracy należą do deficytowych, przy czym w sposób szczególny dotyczą one zawodów medycznych i okołomedycznych.

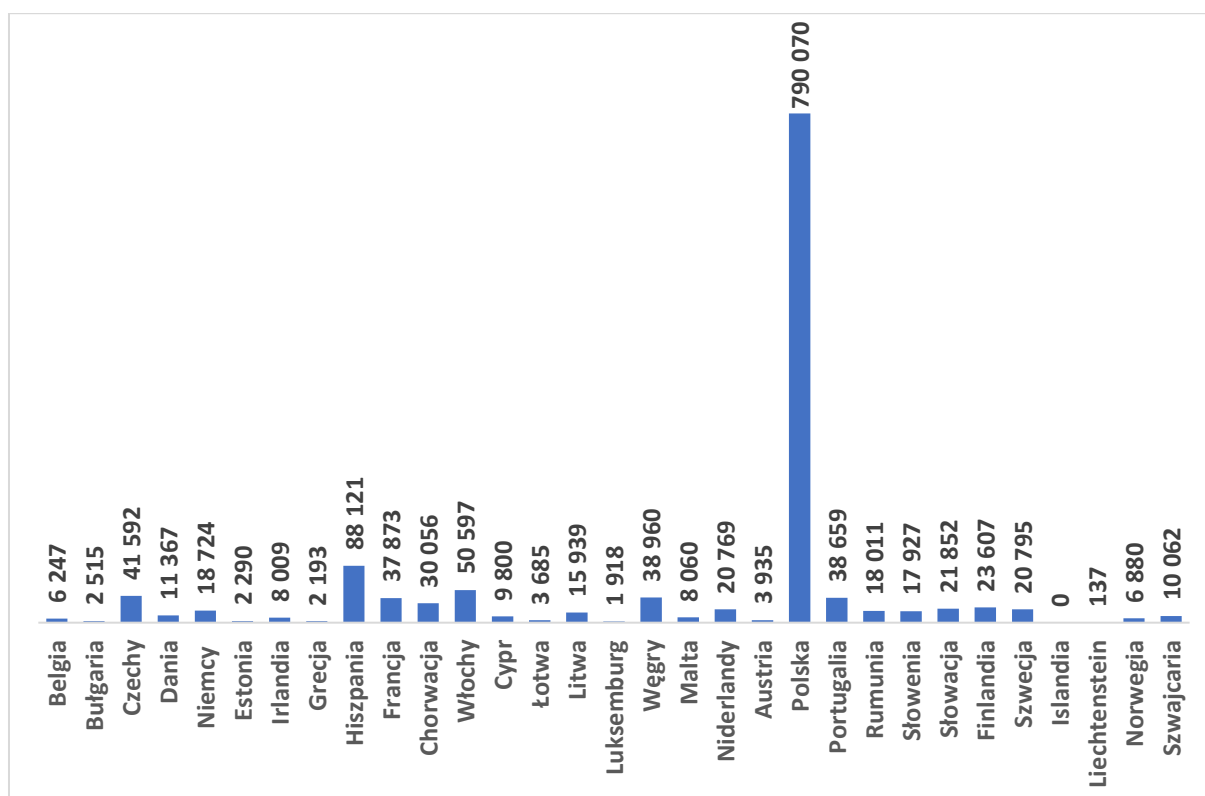
W związku z dużymi niedoborami rodzimych pracowników na opolskim rynku pracy oraz spadku i starzenia się zasobów pracy, warto podjąć działania zmierzające do zachęcenia ukraińskich pracowników oraz studentów, być może również uchodźców, do osiedlenia się w regionie. Chodzi przede wszystkim o konkretne inicjatywy na rzecz integracji ekonomicznej i społecznej cudzoziemców. Mogą one mieć wielowymiarowy charakter i dotyczyć zarówno kwestii społecznych i kulturowych, jak i działań edukacyjnych oraz wsparcia instytucjonalnego, a także rynku pracy. Działania tego typu powinny być skierowane zarówno do samych cudzoziemców, ale także do mieszkańców regionu – integracja jest bowiem dwukierunkowym procesem wzajemnego przystosowania się zarówno imigrantów, jak i mieszkańców regionu. Otwartość Opolan na cudzoziemców można uznać za relatywnie wysoką, zwłaszcza jeśli chodzi o aktywność zawodową Ukraińców oraz zakładanie przez nich własnych firm. Okazuje się jednak, że poziom tej akceptacji spada, gdy mowa o dostępie cudzoziemców do usług publicznych czy kultywowaniu własnych obyczajów lub porozumiewaniu się w swoim języku w przestrzeni publicznej. Oznacza to, że realizacja polityki integracyjnej w regionie opolskim staje się ważnym wyzwaniem dla interesariuszy rozwoju, w tym zwłaszcza samorządów, przedsiębiorców oraz organizacji pozarządowych.

Uwzględniając powyższe wyzwanie, zdecydowano się na realizację badań wśród cudzoziemców, których celem było poznanie sytuacji migracyjnej cudzoziemców przebywających w województwie opolskim, ich planów pobytowych, dotychczasowych doświadczeń w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych i uczestnictwa w systemie instytucji publicznych, a także oczekiwań cudzoziemców, wobec tego systemu. Uwzględniono następujące obszary usług publicznych: bezpieczeństwo publiczne, rynek pracy, edukacja, ochrona zdrowia i pomoc społeczna, kultura i rekreacja oraz sprawy formalne. Badania uwzględniają dwie grupy cudzoziemców – imigrantów przybyłych przed wojną w Ukrainie i uchodźców. Oceny i opinie cudzoziemców biorących udział w badaniach, uzupełnią dotychczasowe analizy w obszarze imigracji zrealizowane wśród przedsiębiorców zatrudniających cudzoziemców, cudzoziemskich pracowników i studentów oraz mieszkańców regionu, a ostatnio także wśród uchodźców z Ukrainy. Zakłada się, że analiza potrzeb i oczekiwań w zakresie integracji cudzoziemców w województwie opolskim powinna obejmować po pierwsze perspektywę samych cudzoziemców, po drugie perspektywę ludności przyjmującej, a po trzecie perspektywę instytucjonalną, związaną z obsługą cudzoziemców i

realizacją usług publicznych. Tak szeroka perspektywa pozwoli zdiagnozować problemy i wyzwania w zakresie integracji imigrantów w województwie opolskim, które mogą stać się podstawą regionalnej polityki migracyjnej będącej instrumentem polityki rozwoju społeczno-gospodarczego.

1.2. Imigranci zarobkowi w Polsce i w województwie opolskim

Polska stała się krajem imigracyjnym. W dość krótkim czasie znacząco zwiększyła się skala imigracji i z kraju w przewadze emigracyjnego Polska zaczęła stawać się państwem emigracyjno – imigracyjnym. W 2021 r. w Unii Europejskiej wydano prawie 3 mln pierwszych zezwoleń na pobyt dla obywateli państw trzecich, około 30% przeznaczonych było dla Ukraińców. Polska była na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o liczbę wydanych dokumentów ze względu na podjęcie pracy przez migrantów. W 2021 r. wydano ich ponad 790 tys., co stanowiło 27% wszystkich wydanych w tym okresie w UE (wykres 1)⁵.



Wykres 1. Liczba pierwszych zezwoleń pobytowych wydanych w 2021 r obywatelom państw trzecich w związku z podjęciem pracy

Źródło: Eurostat.

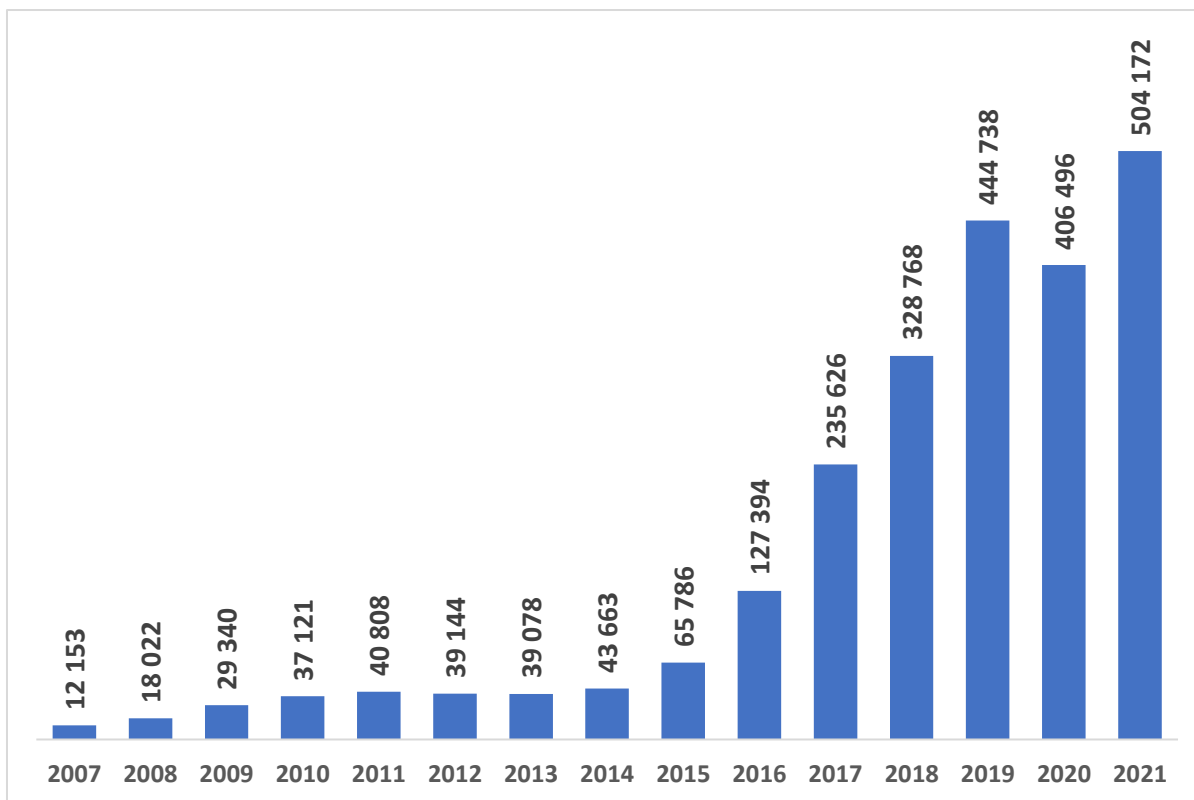
⁵ *First residence permits reached pre-pandemic levels*, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/-/ddn-20220809-2> [12.12.2022].

Szacuje się, że do lutego 2022 r. w Polsce przebywało około 2 mln obcokrajowców, w tym większość, bo według szacunków 1,35 mln, stanowiły osoby z Ukrainy. Byli to głównie aktywni zawodowo mężczyźni⁶, przede wszystkim imigranci zarobkowi, a skalę i strukturę ich napływu można przeanalizować w oparciu o zezwolenia na pracę oraz oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcowi⁷. Należy podkreślić, że liczba wydanych zezwoleń na pracę i oświadczeń nie odpowiada całkowitej liczbie cudzoziemców, którzy faktycznie byli (lub są) zatrudniani. To raczej statystyka decyzji administracyjnych, niemniej jednak pokazuje skalę zainteresowania zagranicznymi pracownikami.

Liczba zezwoleń na pracę wydawanych w Polsce systematycznie rośnie (wykres 2). W roku 2004 wydano ich nieco ponad 12 tys. W kolejnych dwóch latach, tj. w roku 2005 i 2006, notowano nieznaczne spadki wydawanych dokumentów, które spowodowane były zmianami w przepisach liberalizujących dostęp do polskiego rynku pracy m.in. obywatelom państw należących do Unii Europejskiej. Począwszy od 2008 r. w Polsce notowany był systematyczny wzrost liczby dokumentów, jednak największą dynamikę obserwuje się po 2015 r. W 2016 r. liczba dokumentów przekroczyła 127 tys. Rok później było ich już ponad 235 tys. W 2018 r. liczba wydanych zezwoleń przekroczyła 328 tys., a w 2019 r. wyniosła ponad 444 tys. Zmniejszyła się w 2020 r. do 406 tys., ale był to rok wyjątkowy, naznaczony spowolnieniem gospodarczym wynikającym z pandemii COVID-19. Jednak już w rok później nastąpił zdecydowany wzrost liczby dokumentów, bo wydano ich ponad 504 tys.

⁶ Duszczyk M., Kaczmarczyk P. (2022) *War and migration: the recent influx from Ukraine into Poland and possible scenarios for the future*, CMR Spotlight 4(39), s. 3.

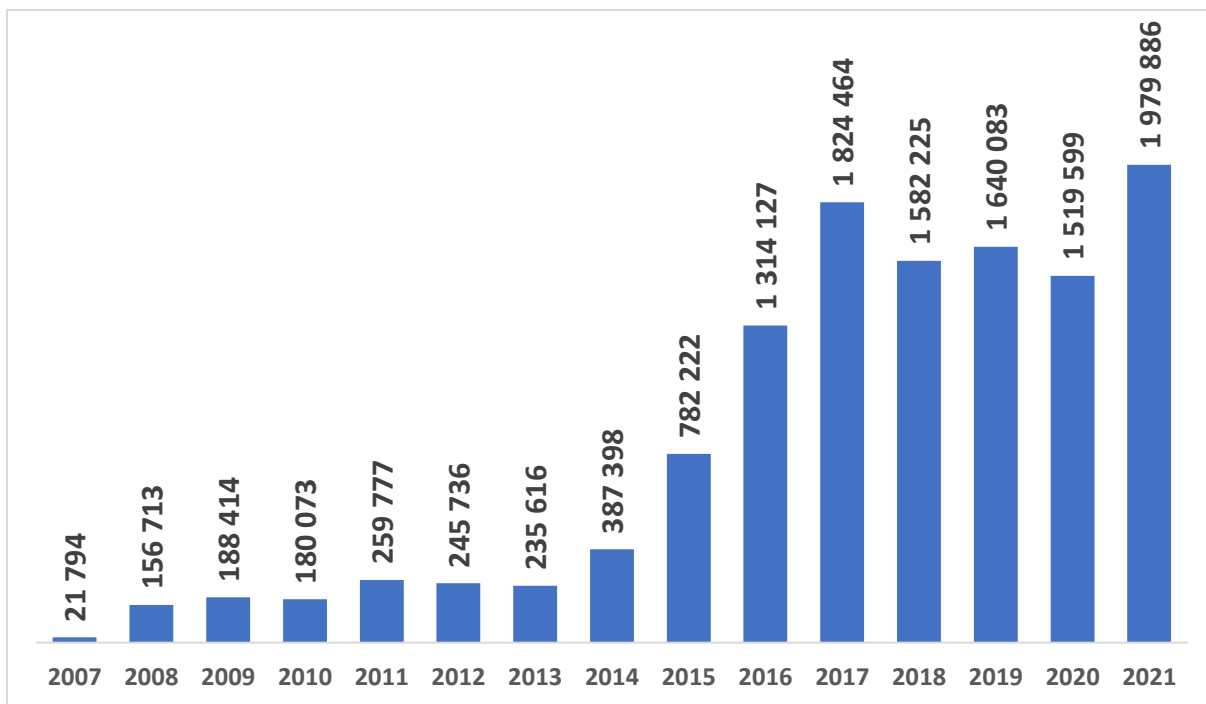
⁷ To tylko jedno ze źródeł danych, ponieważ zatrudnienie w Polsce bez konieczności posiadania wymienionych dokumentów może podejmować kilka kategorii cudzoziemców m.in. obywatele państw należących do UE, uchodźcy, osoby posiadające dokumenty legalizujące pobyt w Polsce oraz studenci.



Wykres 2. Zezwolenia na pracę wydane w Polsce w latach 2007 – 2021

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

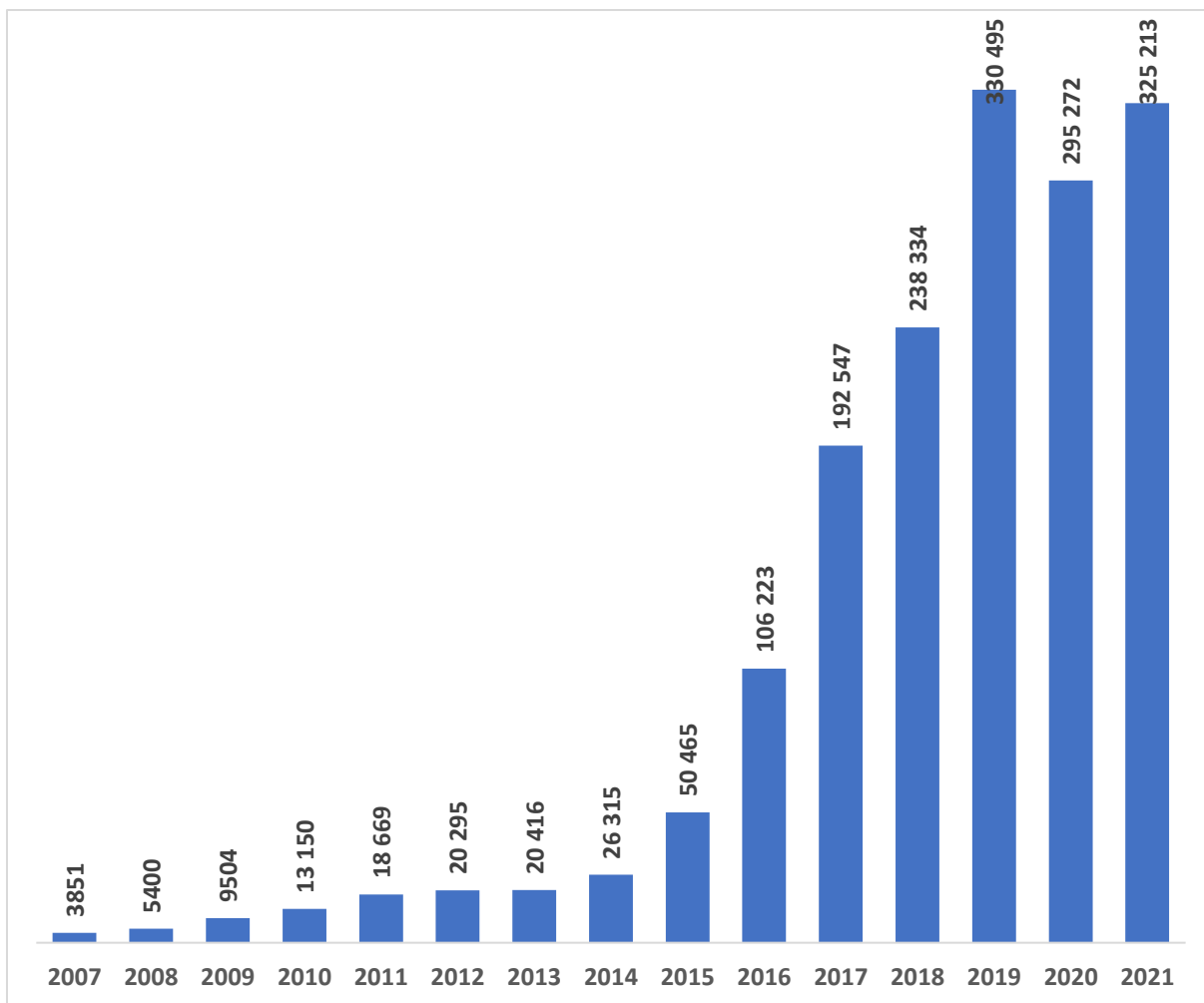
Jeszcze większe zainteresowanie zatrudnianiem zagranicznych pracowników pokazuje zestawiona na wykresie 3 statystyka odnosząca się do oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy wydanych w latach 2007 – 2021. W przypadku tych dokumentów można mówić wręcz o „eksplozji” zainteresowania pracodawców zatrudnianiem obcokrajowców. W 2021 r. wydano blisko 2 mln tych dokumentów.



Wykres 3. Oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi w Polsce w latach 2007 – 2021

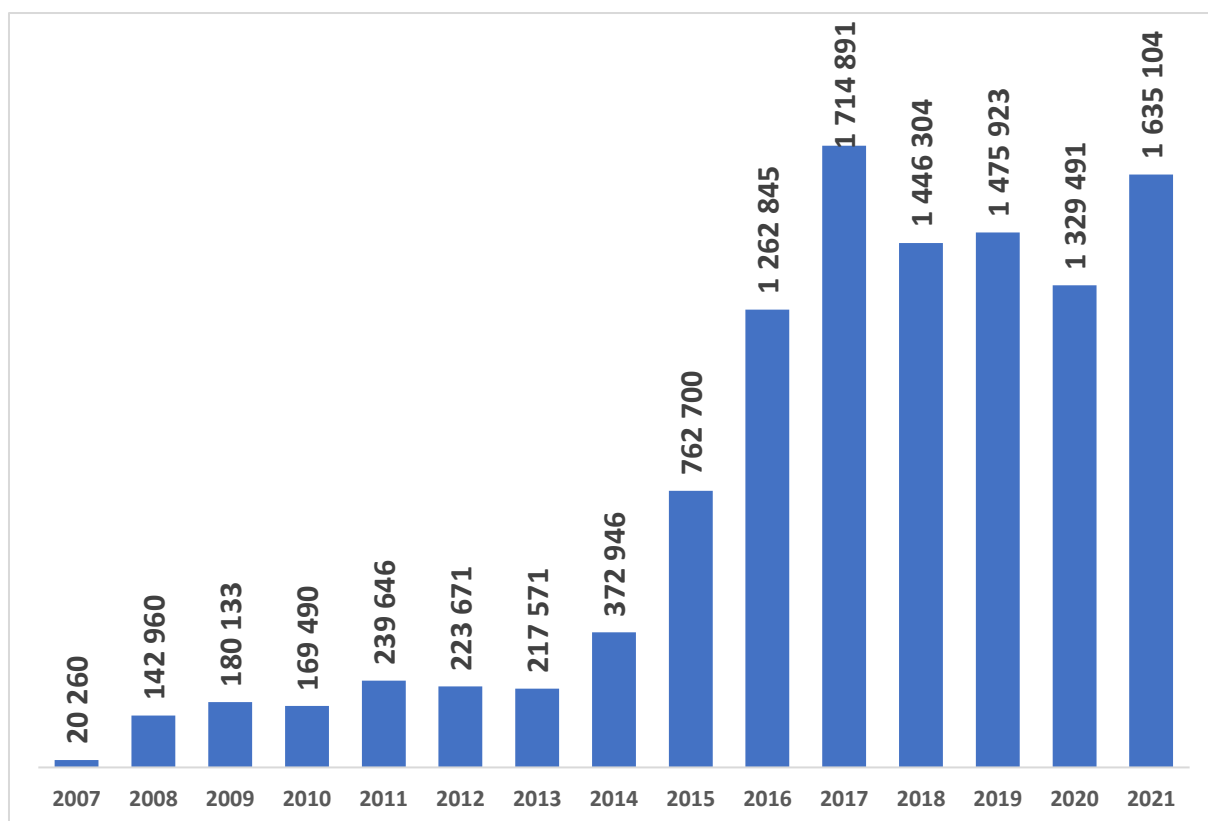
Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

W obu przypadkach, tj. zarówno wśród zezwoleń na pracę, jak i oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy, zdecydowana część dokumentów przeznaczona była dla obywateli Ukrainy (wykres 4 i 5). W przypadku zezwoleń na pracę w 2021 r. było to blisko 65% dokumentów, natomiast w przypadku oświadczeń dla obywateli Ukrainy przeznaczonych było ponad 80% dokumentów. To pokazuje, że Ukraina jest głównym miejscem, z którego przybywają migranci zarobkowi. Rok 2022 oraz wojna w Ukrainie spowodowały, że sytuacja się zmieniała. Migracja pracowników – mężczyzn uległa zdecydowanemu zmniejszeniu ze względu na powszechną mobilizację mężczyzn w związku z działaniami wojennymi.



Wykres 4. Zezwolenia na pracę wydane obywatelom Ukrainy w Polsce w latach 2007 – 2021

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.



Wykres 5. Oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy w Polsce w latach 2007 – 2021 wydane obywatelom Ukrainy

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

W latach 2004 – 2021 dostrzec można istotne różnice w liczbie wydanych zezwoleń na pracę w poszczególnych województwach (tabela 1). W 2004 r. najczęściej dokumentów wydawano w województwie mazowieckim – ponad 6 tys. (48,7%), zaś kolejne było województwo śląskie, gdzie wydano ich 873 (7,1%). W 2021 r. ponownie najczęściej dokumentów wydano w województwie mazowieckim, ale ich udział w ogóle wszystkich wydanych dokumentów był już zdecydowanie niższy - wyniósł 16,8%. Kolejne miejsca zajęły województwa wielkopolskie (12,4%) oraz łódzkie (10,2%). Udział dokumentów wydanych w województwie opolskim w porównaniu z innymi regionami należał do jednych z najniższych i wyniósł odpowiednio – 1,2% (2004 r.) oraz 2,7% (2021 r.).

Tabela 1. Różnice regionalne w liczbie wydanych zezwoleń na prace w roku 2004 i 2021

Województwa	2004		2021		Różnica w liczbie dokumentów wydanych pomiędzy 2021 i 2004 r.*
	liczba	%	liczba	%	Liczba
Dolnośląskie	663	5,4	26 662	5,3	25 999
Kujawsko – pomorskie	369	3	40 948	8,1	40 579
Lubelskie	311	2,5	16 399	3,3	16 088
Lubuskie	410	3,3	14 199	2,8	13 789
Łódzkie	479	3,9	53 202	10,6	52 723
Małopolskie	625	5	42 994	8,5	42 369
Mazowieckie	6031	48,7	104 843	20,7	98 812
Opolskie	143	1,2	13 894	2,7	13 751
Podkarpackie	267	2,2	7 845	1,6	7 587
Podlaskie	253	2	21 750	4,4	21 497
Pomorskie	597	4,8	21 692	4,3	21 095
Śląskie	873	7,1	48 736	9,6	47 863
Świętokrzyskie	143	1,2	4 931	1,0	4 788
Warmińsko mazurskie	– 192	1,6	6 602	1,3	6 410
Wielkopolskie	581	4,6	57 878	11,5	57 297
Zachodniopomorskie	444	3,5	21 597	4,3	21 153

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Wzrost zainteresowania zatrudnianiem cudzoziemców widać także porównując dane odnoszące się do oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi. W tym zakresie zauważyć można także istotne różnice regionalne (tabela 2).

Tabela 2. Różnice regionalne w liczbie oświadczeń w roku 2008 i 2021

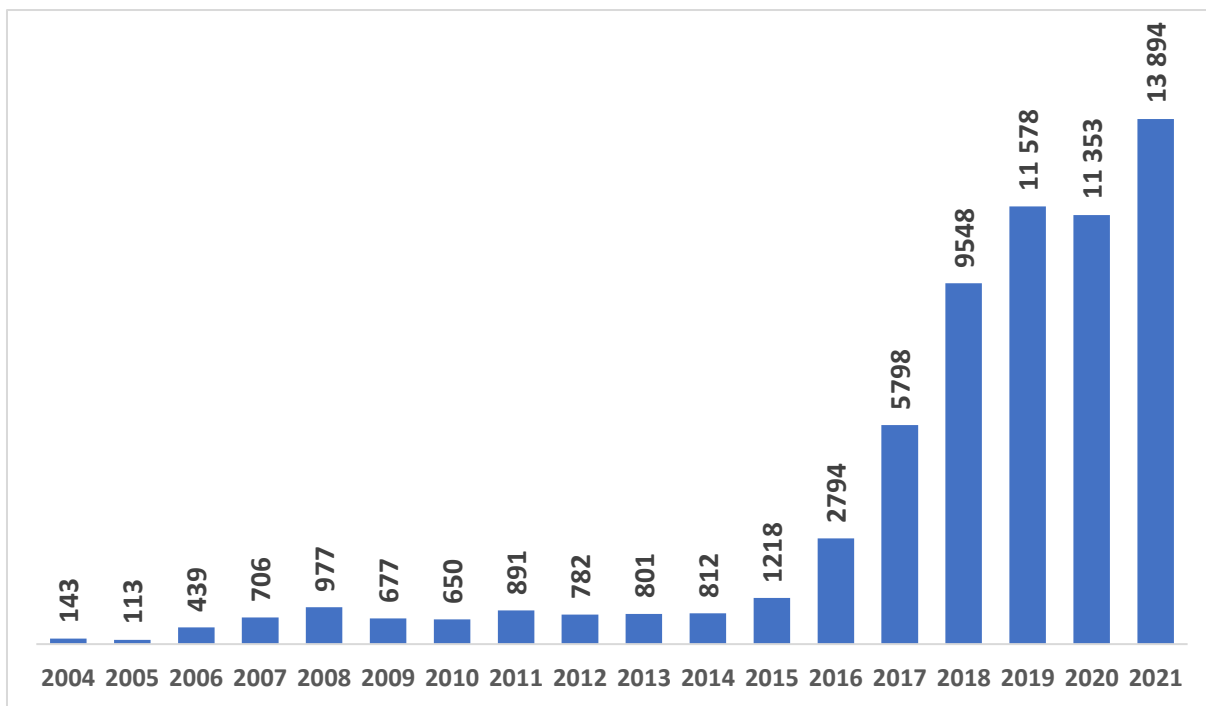
Województwa	2008*		2021		Różnica w liczbie dokumentów wydanych pomiędzy 2021 i 2004 r.*
	liczba	%	liczba	%	Liczba
Dolnośląskie	13 302	8,5	191 563	9,7	178 261

Kujawsko – pomorskie	2 040	1,3	72 750	3,7	70 710
Lubelskie	18 091	11,5	43 130	2,2	25 039
Lubuskie	6 000	3,8	100 649	5,1	94 649
Łódzkie	4 265	2,7	220 002	11,1	215 737
Małopolskie	4 092	2,6	93 507	4,7	89 415
Mazowieckie	75 670	48,3	347 085	17,5	271 415
Opolskie	2 966	1,9	133 152	6,7	130 186
Podkarpackie	3 701	2,4	28 012	1,4	24 311
Podlaskie	3 251	2,1	46 074	2,3	42 823
Pomorskie	4 585	2,9	170 011	8,6	165 426
Śląskie	3 334	2,1	167 078	8,4	163 744
Świętokrzyskie	2 950	1,9	19 164	0,97	16 214
Warmińsko mazurskie	– 480	– 0,3	68 439	3,5	67 959
Wielkopolskie	8 925	5,7	196 257	9,9	187 332
Zachodniopomorskie	3 061	2,0	83 013	4,2	79 952

*W porównaniu uwzględniono 2008 r., ponieważ był to pierwszy pełny rok obowiązywania oświadczeń. Statystyki z 2007 r. obejmują miesiące od sierpnia do grudnia.

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

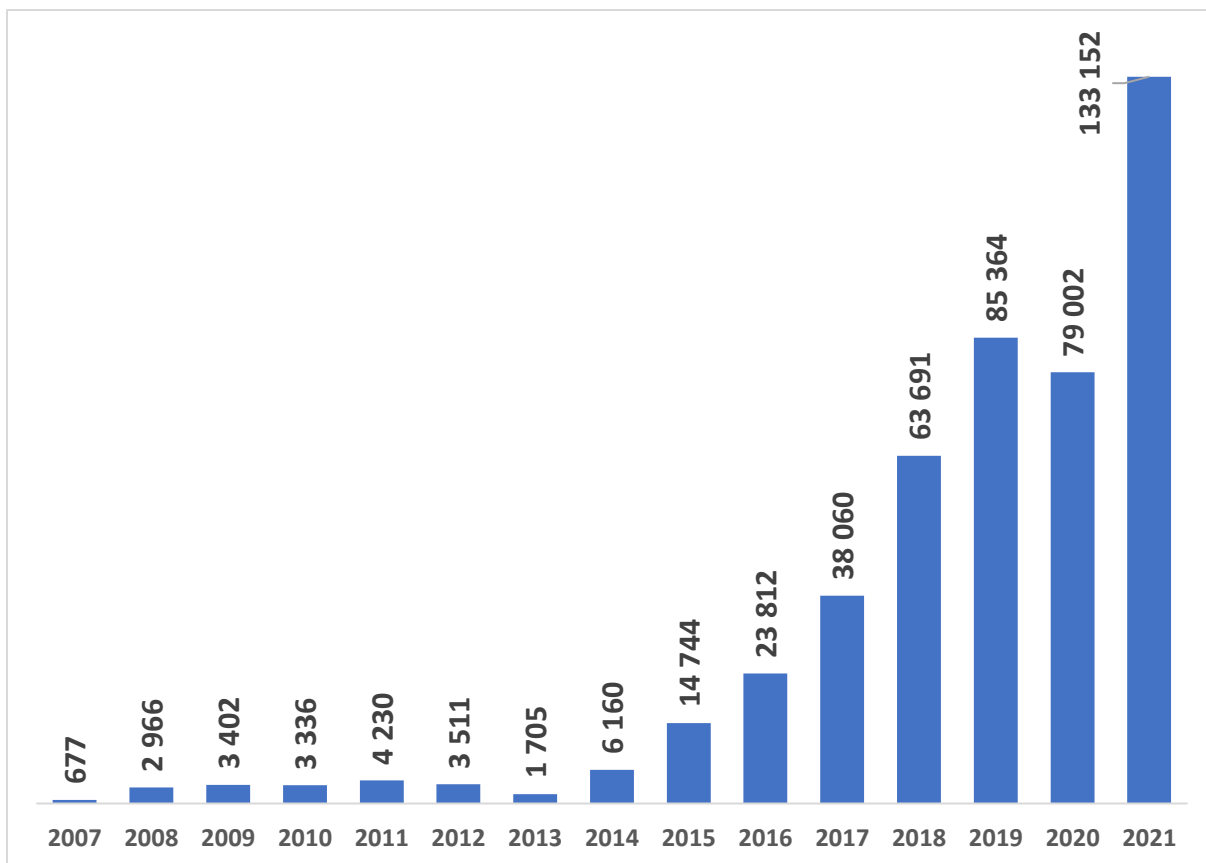
W województwie opolskim, podobnie jak w całej Polsce, obserwuje się rosnącą liczbę wydawanych zezwoleń na pracę (wykres 6). O ile na początku lat dwutysięcznych - w 2004 i 2005 r. - takich dokumentów wydawano nieco ponad 100 w ciągu roku, to w następnych latach analizowanego okresu wystawiano ich nawet kilkaset rocznie. Największą dynamikę wzrostu liczby wydawanych dokumentów odnotowano w latach 2015-2019. Wzrost ten tłumaczyć można rosnącym zapotrzebowaniem na pracowników, ale zapewne do wzrostu liczby zagranicznych pracowników w regionie przyczynił się także rozwój sfery pośrednictwa pracy. Agencje pracy działające w Opolskim, które zajmowały się rekrutacją polskich pracowników do krajów Europy Zachodniej, w odpowiedzi na zainteresowanie pracodawców zaczęły sprowadzać pracowników ze Wschodu ułatwiając firmom ich zatrudnianie.



Wykres 6. Zezwolenia na pracę dla cudzoziemców wydane w województwie opolskim w latach 2004 – 2021

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Niemniej jednak, zauważyć można nieco niższy przyrost liczby dokumentów pomiędzy rokiem 2018 i 2019. Mogło to wynikać z wprowadzenia od stycznia 2018 tzw. zezwoleń na pracę sezonową, które ujmowane są w odrębnych statystykach. Nieznaczny spadek liczby zezwoleń odnotowano w 2020 r. Podobnie, jak w całej Polsce mogło być to spowodowane pandemią koronawirusa. Jednak już rok później, bo w 2021 r. zauważalny jest ponowny wzrost liczby wydanych zezwoleń na pracę.

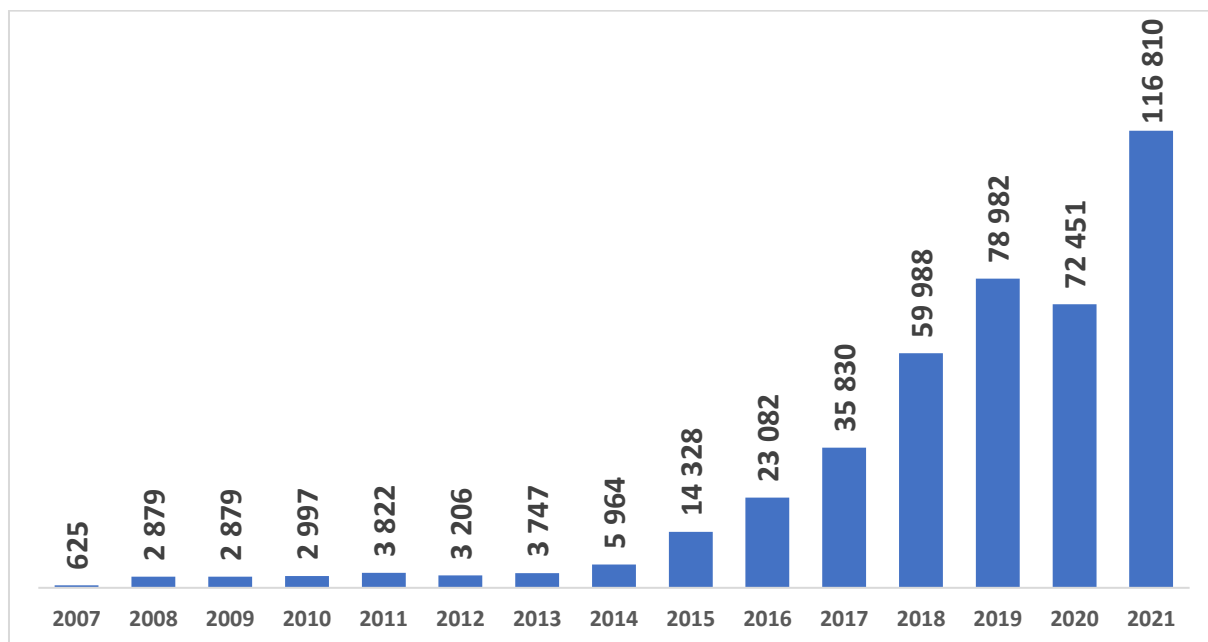


Wykres 7. Oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi w woj. opolskim w latach 2007 – 2021

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

O rosnącym znaczeniu imigrantów na opolskim rynku pracy świadczy także zwiększająca się od 2007 r. liczba rejestrowanych oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi (wykres 7). W 2007 r. było 677 takich dokumentów, a rok później aż 2966, czyli ponad cztery razy więcej. W 2009 r. zarejestrowano nieco ponad 4300 oświadczeń, w 2010 r. - 3336, a w 2011 r. - 4230. Począwszy od 2012 obserwowano spadek ich liczby. Wówczas wydano 3511 oświadczeń, a w 2013 r. już zaledwie 1705 dokumentów. W kolejnych latach notowany był znaczny wzrost liczby rejestrowanych oświadczeń. W 2014 r. ich liczba osiągnęła ponad 6100, a w 2015 r. przekroczyła 14 700, w 2016 – prawie 24 tys., w 2017 r. zarejestrowano ponad 38 tys. oświadczeń, natomiast w 2018 r. blisko 64 tys. dokumentów. Kolejny rok przyniósł rekordową liczbę ponad 85 tys. dokumentów. Nieco mniej, bo około 79 tys. było ich w 2020 r., co podobnie jak w przypadku spadku liczby zezwoleń na pracę można tłumaczyć pandemią. W przypadku statystyk dotyczących oświadczeń należy pamiętać, że są to dane odnoszące się do decyzji administracyjnych, a nie pokazujące liczby cudzoziemców podejmujących zatrudniania. Szacuje się, że około 30% nie skutkuje zatrudnieniem obcokrajowca. Ponadto warto podkreślić, że dla jednej osoby może być wydanych więcej oświadczeń np. ze względu

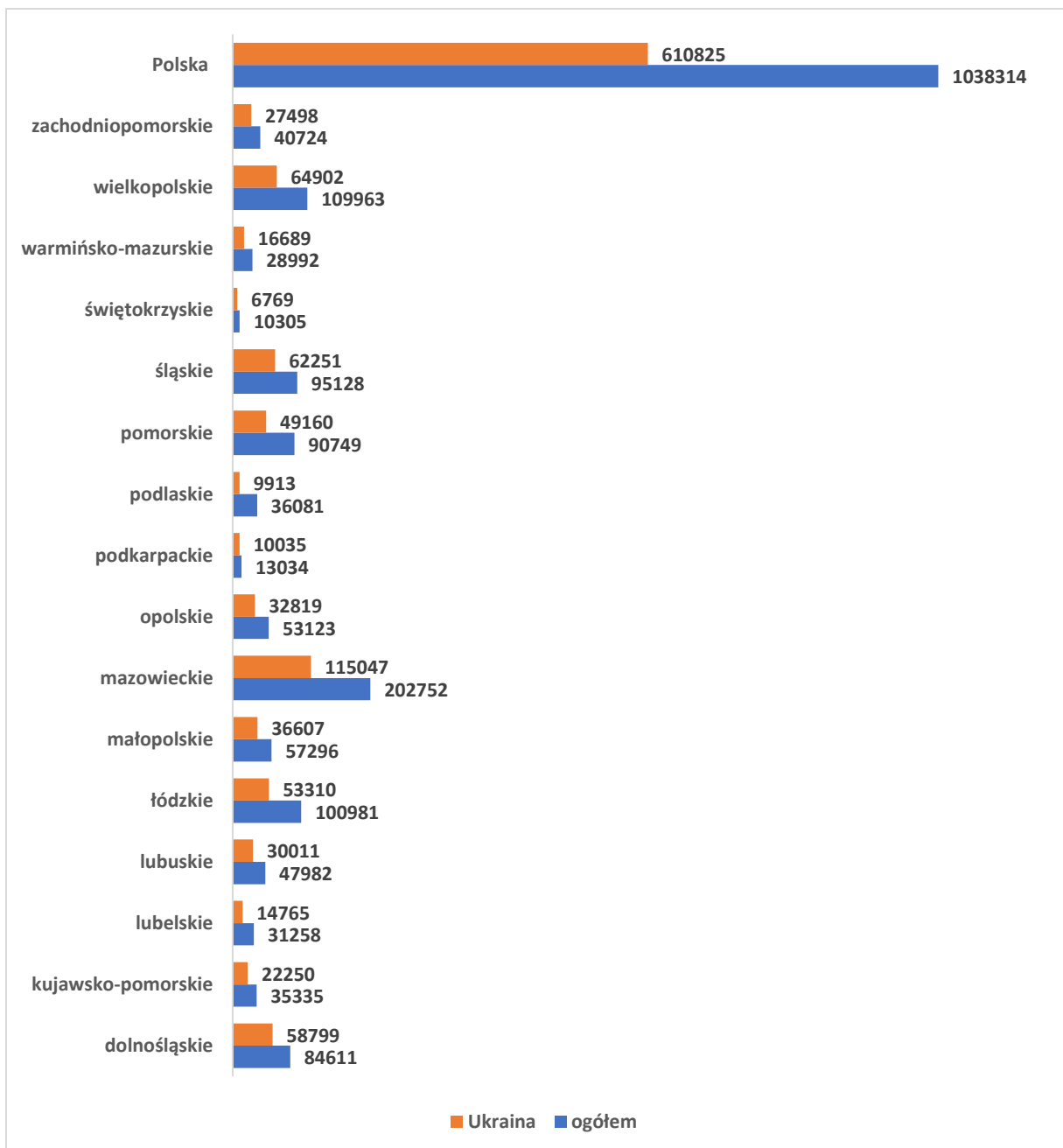
na zmianę pracodawcy. Podobnie jak w całej Polsce, także w województwie opolskim zdecydowana większość oświadczeń przeznaczona jest dla obywateli Ukrainy. W 2021 r. zarejestrowano dla nich ponad 87 % dokumentów (wykres 8).



Wykres 8. Oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcowi w woj. opolskim w latach 2007 – 2021 [przeznaczone dla obywateli Ukrainy]

Źródło: opracowanie własne w oparciu o dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

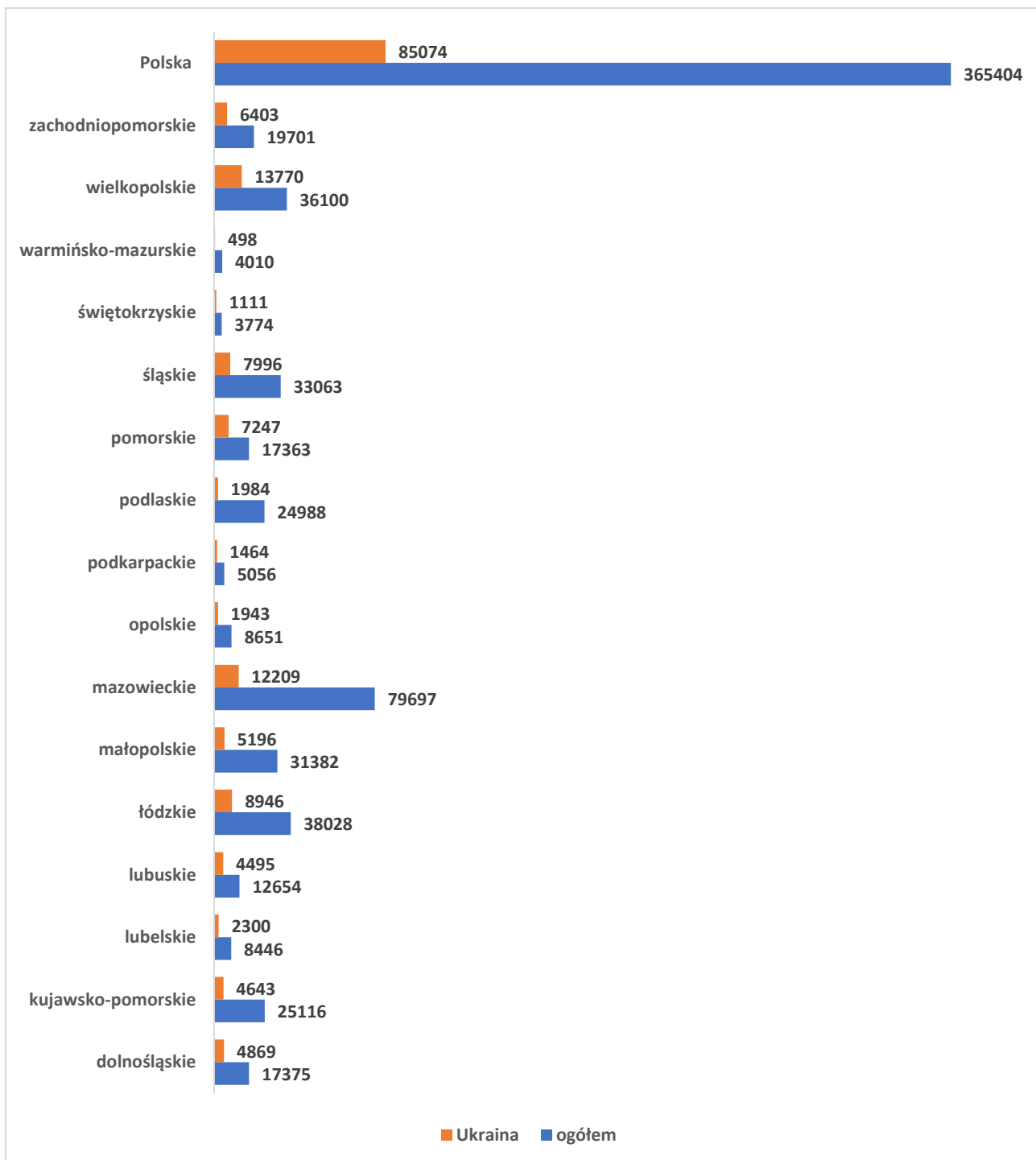
Rok 2022 i wojna w Ukrainie zmieniły charakter migracji z tego kraju. Ze względu na to, że sytuacja ta nie jest porównywalna z tą, z jaką mieliśmy do czynienia przed agresją Rosji w Ukrainie, statystyki z roku 2022 zaprezentowano osobno. Na wykresie 9 zestawiono oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy według województw w podziale na dane ogółem oraz dokumenty wydane dla obywateli Ukrainy. W ubiegłym roku w Polsce zarejestrowano nieco ponad 1 mln dokumentów (dla porównania w 2021 r. było ich 1,6 mln). Najwięcej oświadczeń w liczbach bezwzględnych zarejestrowano w województwach: mazowieckim, wielkopolskim i łódzkim.



Wykres 9. Oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi wg województw w 2022 [ogółem oraz dla obywateli Ukrainy]

Źródło: niepublikowane dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

W 2022 r. w Polsce wydano ponad 365 tys. zezwoleń na pracę dla cudzoziemców, w tym nieco ponad 85 tys. dla obywateli Ukrainy (stanowiło to około 23,3% wszystkich dokumentów). W tym przypadku także odnotowano spadek w porównaniu do 2021, kiedy w całym kraju wydano ponad 504 tys. zezwoleń, w tym więcej niż 325 tys. dla obywateli Ukrainy (było to około 64,5 % zezwoleń) (wykres 10).

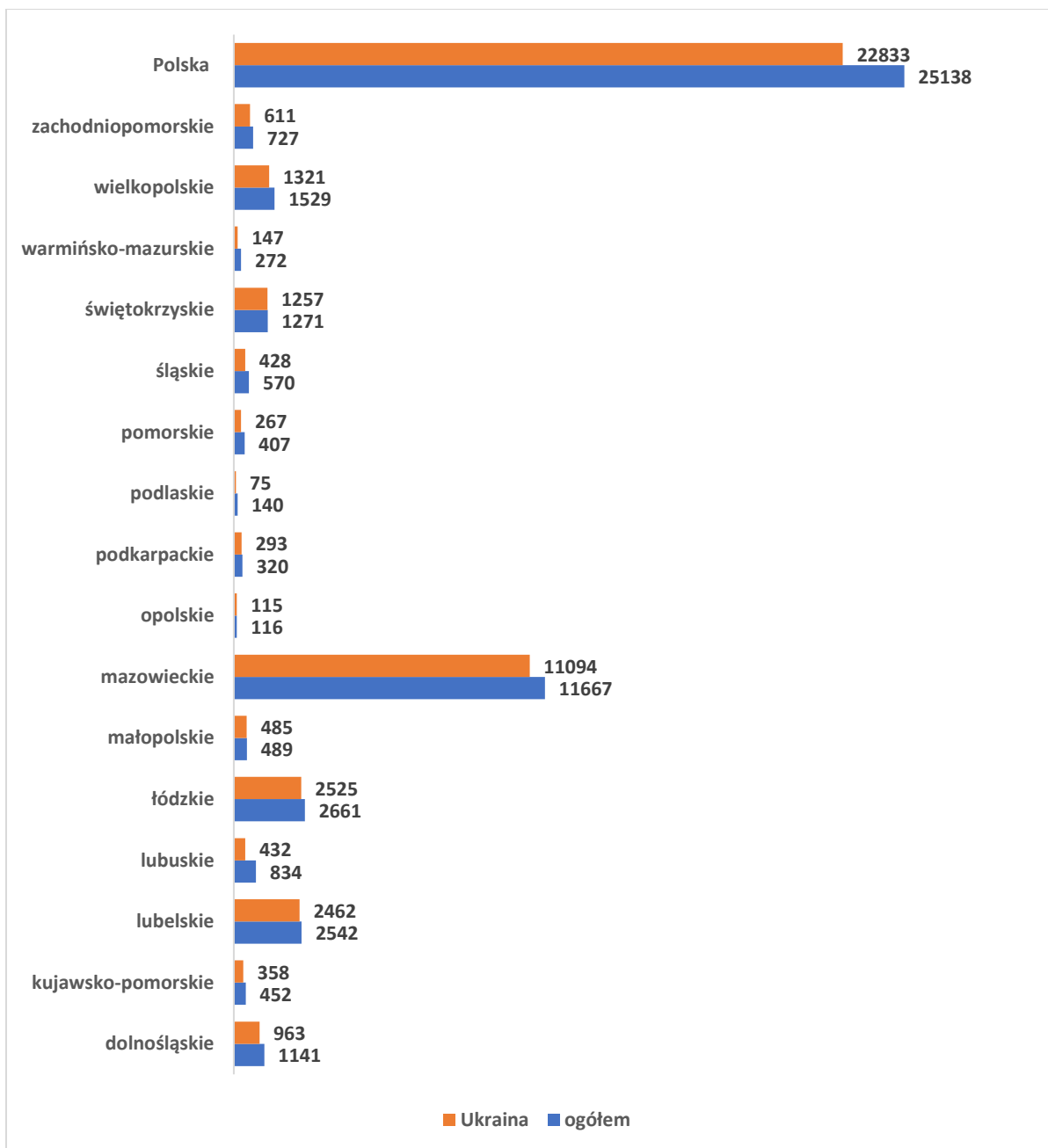


Wykres 10. Zezwolenia na pracę dla cudzoziemców wg województw w 2022 [ogółem oraz dla obywateli Ukrainy]

Źródło: niepublikowane dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Analizując statystyki dotyczące cudzoziemców na polskim rynku pracy, w tym w szczególności pochodzących z Ukrainy, odniesiono się także do liczby zezwoleń na pracę sezonową. Dokument wydawany jest jeśli cudzoziemiec ma wykonywać pracę w zakresie działalności

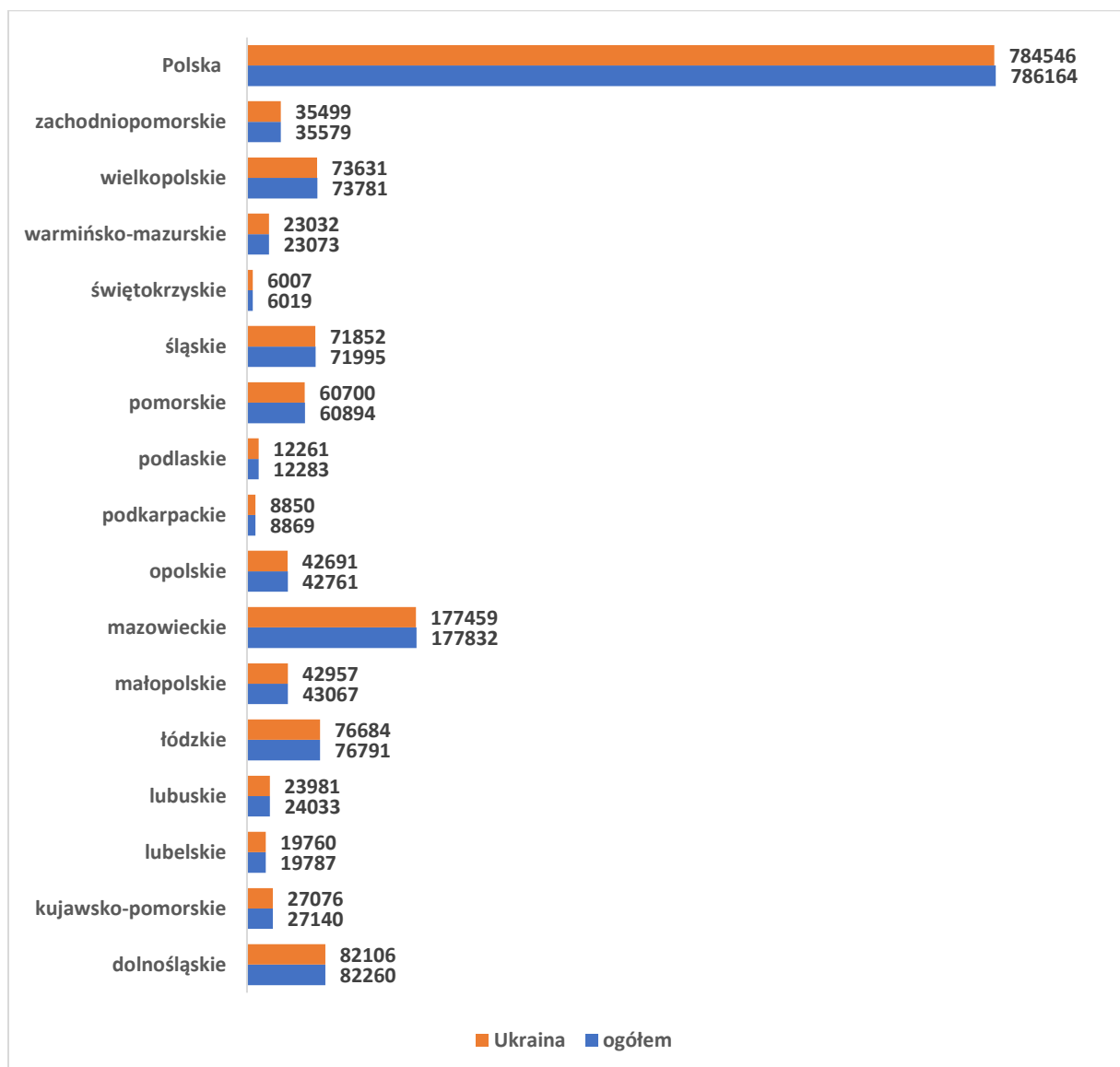
bezpośrednio związanych z rolnictwem, leśnictwem, łowiectwem i rybactwem lub gastronomią i zakwaterowaniem. Przeznaczony jest dla obywateli wszystkich państw spoza Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W 2022 r. w Polsce wydano ponad 25 tys. zezwoleń na pracę sezonową, w tym ponad 22 tys. dla obywateli Ukrainy. Blisko połowa dokumentów wydana została w województwie mazowieckim (wykres 11).



Wykres 11. Zezwolenia na pracę sezonową wydane w 2022 wg województw (ogółem oraz dla obywateli Ukrainy)

Źródło: niepublikowane dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

W 2022 r. w związku z napływem uchodźców z Ukrainy wprowadzono nowe regulacje, których celem było ułatwienie im podjęcia pracy w Polsce. W konsekwencji wejścia w życie przepisów o pomocy obywatelom Ukrainy możliwe jest powierzenie im pracy na podstawie darmowego powiadomienia⁸ (jeśli dana osoba wjechała do Polski ze względu na działania wojenne w okresie od dnia 24 lutego 2022 r. i jego pobyt w RP został uznany za legalny przez 18 miesięcy licząc od dnia 24 lutego 2022 r.)⁹ (wykres 12).



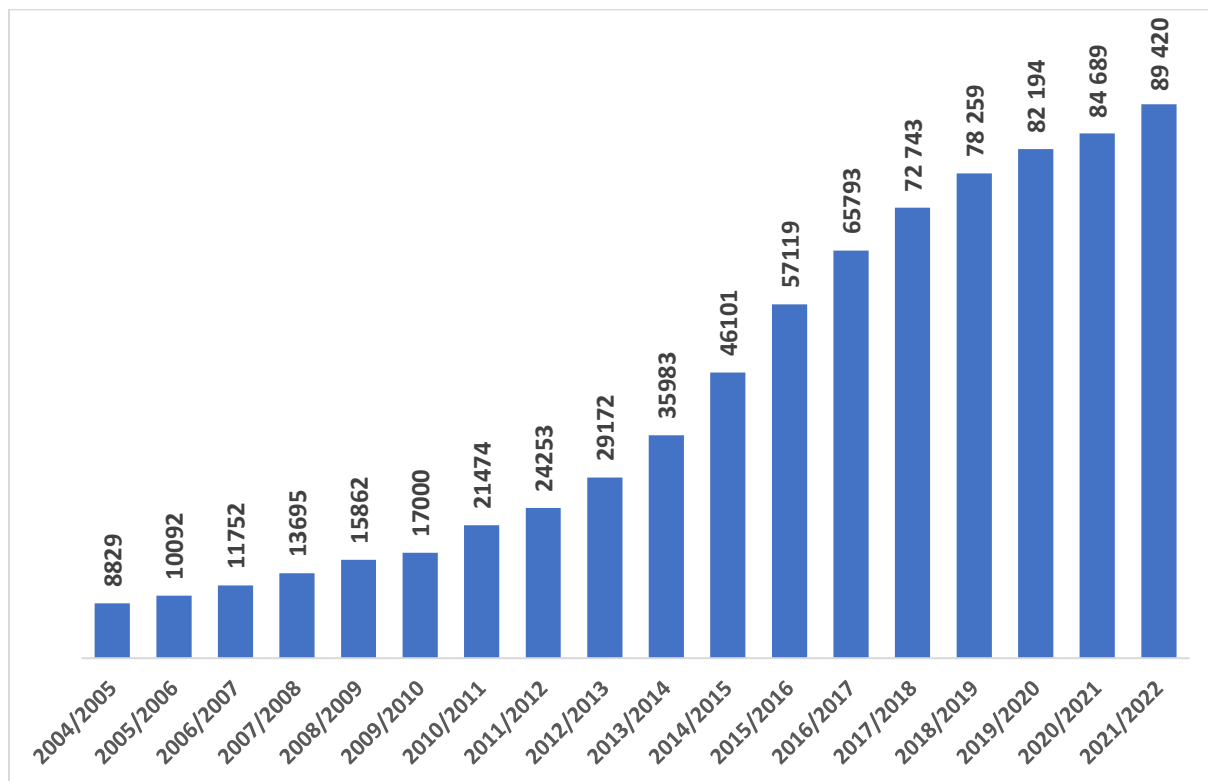
Wykres 12. Powiadomienia o powierzeniu wykonywania pracy obywatelowi Ukrainy wg województw w 2022 r.

Źródło: niepublikowane dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

⁸ Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, Dz. U. 2022,

⁹ Na takich samych zasadach jak obywatel Ukrainy, pracę może podjąć jego małżonek niemający obywatelstwa ukraińskiego, jeśli wjechał legalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z terytorium Ukrainy w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium tego państwa w okresie od dnia 24 lutego 2022 r.

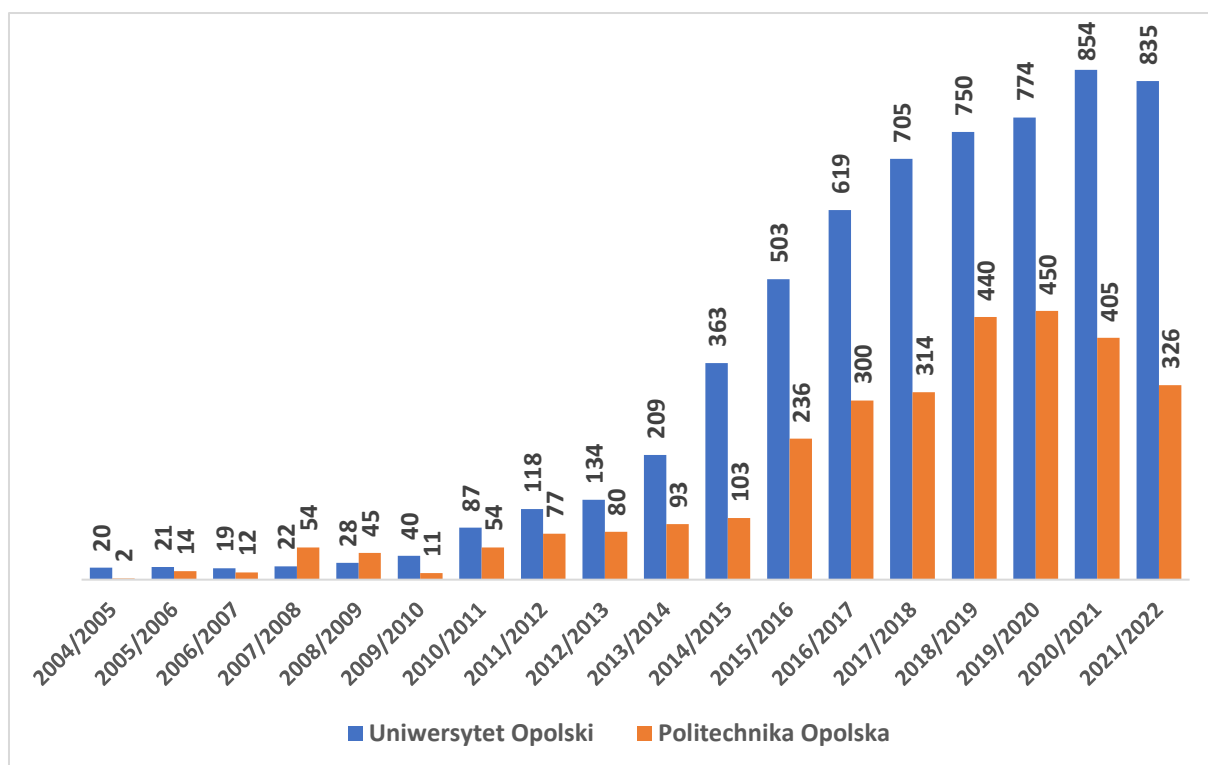
Omawiane statystyki dotyczące obecności migrantów w Polsce i w województwie opolskim uzupełniono o dane dotyczące liczby zagranicznych studentów. Zarówno w całym kraju, jak również w regionie przybywa obcokrajowców podejmujących naukę w szkołach wyższych. W roku akademickim 2004/2005 według danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) w całej Polsce studiowało około 8,8 tys. obcokrajowców, natomiast w roku 2020/2021 było to już ponad 84 tys. osób (wykres 13).



Wykres 13. Studenci cudzoziemcy w Polsce w latach 2004 – 2021

Źródło: dane pochodzą z raportów „Szkoły wyższe i ich finanse” z lata 2004 – 2022, GUS, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkolnictwo-wyzsze-i-jego-finanse-w-2021-roku,2,18.html>

W 2021 r. dominowały dwa kraje pochodzenia cudzoziemców. Ponad 40% zagranicznych studentów stanowiły osoby pochodzące z Ukrainy, a 12% pochodziło z Białorusi. W województwie opolskim w latach 2004 – 2021 także widać wzrost liczby studiujących z zagranicy (wykres 14).



Wykres 14. Studenci cudzoziemcy w województwie opolskim w latach 2004 – 2021

Źródło: dane pochodzą z raportów „Szkoły wyższe i ich finanse” z lata 2004 – 2022, GUS,

<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkolnictwo-wyzsze-i-jego-finanse-w-2021-roku,2,18.html>

Najwięcej obcokrajowców studiuje na Uniwersytecie Opolskim. W roku akademickim 2021/2022 było ich ponad 800. Statystyki w podziale na uczelnie nie uwzględniają danych pochodzących ze szkół niepublicznych¹⁰. Zagraniczni studenci są dla wielu krajów rozwiniętych istotnym kapitałem i realizowana jest polityka przyciągania najlepszych talentów. W Polsce i województwie opolskim zagranicznych studentów pochodzących głównie z Ukrainy przyciąga bliskość geograficzna, możliwość uzyskania dyplomu uznawanego w Unii Europejskiej, a także sieci kontaktów¹¹.

Dane statystyczne odnoszące się do liczby wydanych zezwoleń na pracę, oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy, a także uchodźców pokazują, że województwo opolskie nie jest regionem skupiającym duże (w liczbach bezwzględnych) grupy imigrantów. Jednak, jak podkreślono w raporcie Unii Metropolii Polskich „wdrażanie polityk integracyjnych nie

¹⁰ W województwie opolskim około 500 obcokrajowców studiuje w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu.

¹¹ Kubiciel-Lodzińska, S., Ruszczak, B. (2016). *The determinants of student migration to Poland based on the Opolskie Voivodeship study*. *International Migration*, 54(5), 162-174.

powinno być uwarunkowane jedynie liczbami bezwzględnyymi uchodźców i migrantów (...), ale powinno brać się pod uwagę względną obecność cudzoziemców w otoczeniu miejskim”¹².

1.3. Struktura demograficzna imigrantów zarobkowych według danych ZUS

Coraz bardziej istotnym źródłem danych pokazujących obecność obcokrajowców na rynku pracy są rejestry Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ocenia się, że w większej mierze oddają one faktyczną liczbę cudzoziemców pracujących w Polsce. Odnoszą się także do bardziej trwałego, dłuższego, legalnego pobytu. Na przestrzeni ostatnich lat nastąpił istotny wzrost liczby osób fizycznych, które podlegały ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz posiadały obywatelstwo inne niż polskie. W latach 2015-2021 dynamika wzrostu tej grupy ubezpieczonych była w województwie opolskim wyższa niż w kraju. W regionie był to wzrost ponad 4-krotny (z poziomu ok. 4 tys. w 2015 r. do 18 tys. w 2019 r.), natomiast w kraju ponad 3-krotny (z poziomu odpowiednio ok. 184 tys. do ok. 651 tys.) (tabela 3).

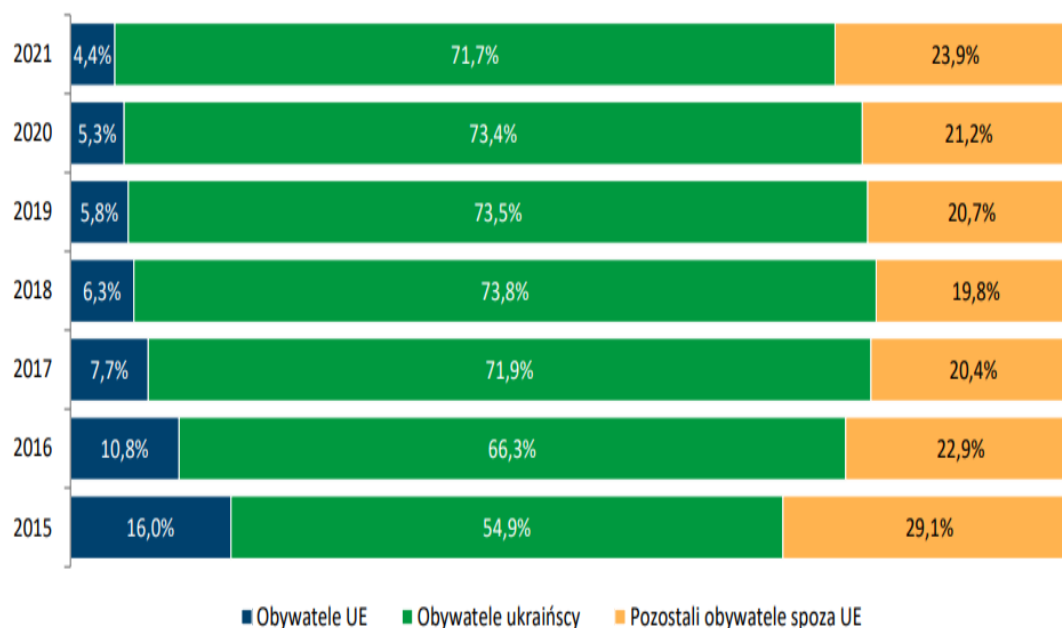
Tabela 3. Liczba ubezpieczonych, którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych podali obywatelstwo inne niż polskie w Polsce i w województwie opolskim w latach 2015-2021

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
Polska	184 188	293 188	440 255	569 724	651 506	725 173	875 090
Opolskie	4 306	7 163	11 664	17 756	18 143	20 261	23 285

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ZUS.

W analizowanym okresie zmieniała się nie tylko liczba cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, ale także ich struktura. Od roku 2015 systematycznie zmniejsza się liczba obywateli UE ubezpieczonych w ZUS. W 2015 było ich 16% w ogóle ubezpieczonych obcokrajowców, natomiast w 2021 r. ich udział wyniósł już tylko 4,4%. Zwiększa się natomiast udział osób z tzw. krajów trzecich, w tym w szczególności obywateli Ukrainy. W 2015 r. ich udział wyniósł blisko 55%, a pod koniec 2018 r. aż 73,8%. Ponad 71% udział ubezpieczonych Ukraińców wśród cudzoziemców zgłoszonych do ZUS utrzymał się w kolejnych latach, w 2021 r. wyniósł 71,7% (wykres 15).

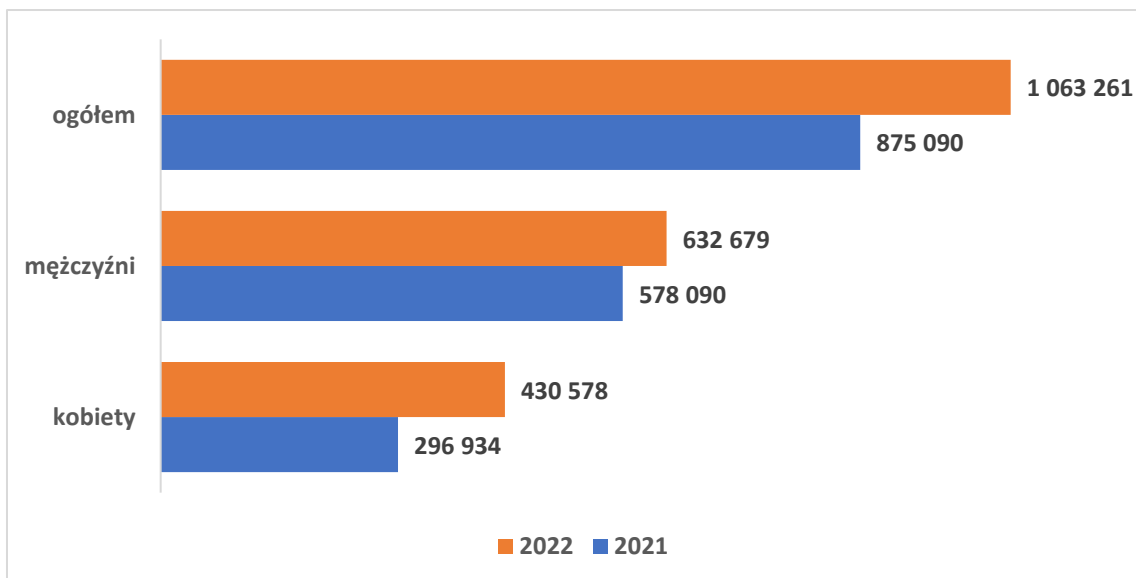
¹² M. Wojdat, P. Cywiński, *Miejska gościnność: wielki wzrost, wyzwania i szanse. Raport o uchodźcach z Ukrainy w największych polskich miastach*, Centrum Analiz i Badań, Unia Metropolii Polskich, kwiecień 2022, s. 45, https://metropolie.pl/fileadmin/news/2022/10/UMP_raport_Ukraina_20220429_final.pdf



Wykres 15. Zmiany w strukturze cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych według kraju obywatelstwa – stan na koniec roku

Źródło: Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych – XII 2021, Warszawa, czerwiec 2022, s. 10.

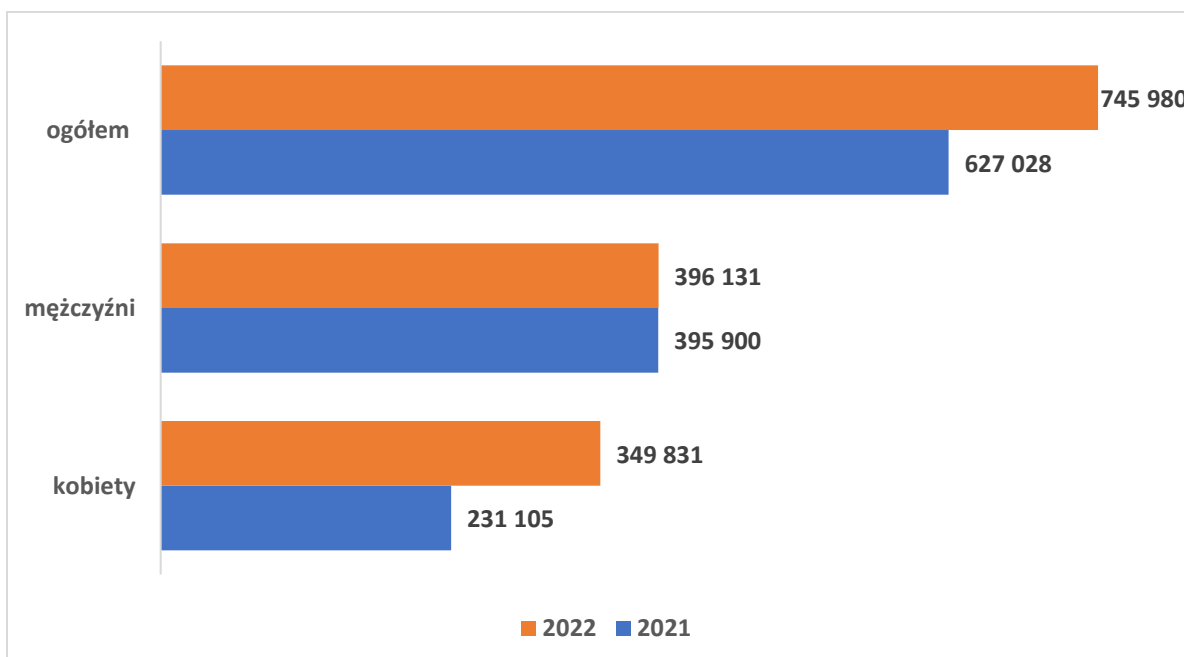
W strukturze cudzoziemców ubezpieczonych w ZUS większość stanowili mężczyźni (wykres 16). W 2021 stanowili 66% ubezpieczonych, a w 2022 ich udział zmniejszył się do 59%. Może być to związane z wojną w Ukrainie, która spowodowała, że zmniejszyły się przyjazdy do Polski pracowników – mężczyzn (ze względu na mobilizację wojskową), a jednocześnie zwiększył się napływ kobiet (uchodźczyń szukających w Polsce bezpieczeństwa przed działaniami wojennymi).



Wykres 16. Liczba ubezpieczonych (osoby fizyczne), którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych podali obywatelstwo inne niż polskie wg płci (stan na koniec 2021 i 2022)

Źródło: Portal statystyczny ZUS, <https://psz.zus.pl/kategorie/ubezpieczeni/ubezpieczenia-emerytalne-i-rentowe>

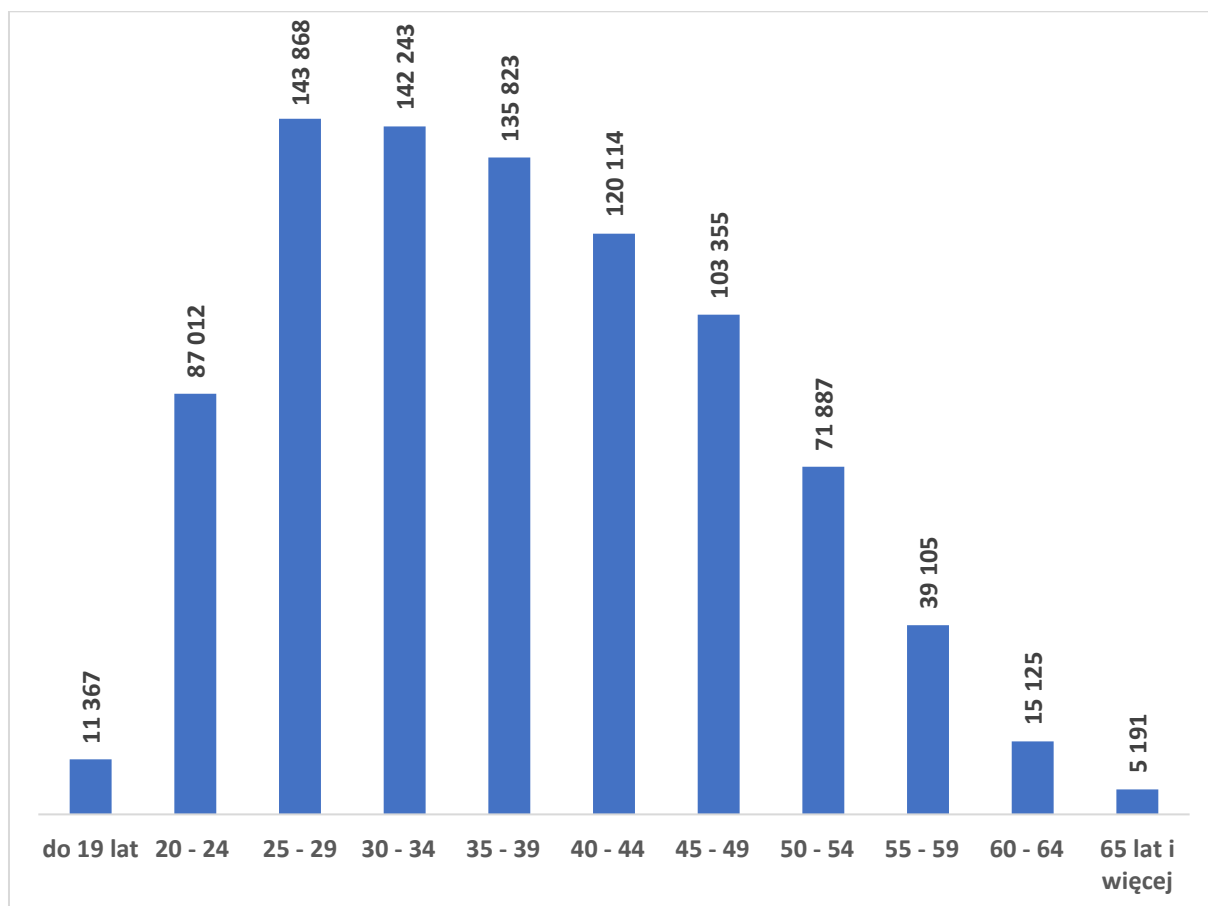
Potwierdzają to dane odnoszące się bezpośrednio do liczby ubezpieczonych obywateli Ukrainy. W 2021 r. mężczyźni stanowili ponad 63%, a w 2022 r. był to już 53%. To pokazuje, że wojna w Ukrainie dość istotnie wpłynęła na strukturę płci Ukraińców podejmujących pracę w Polsce (wykres 17).



Wykres 17. Liczba ubezpieczonych obywateli Ukrainy wg płci (stan na koniec 2021 i 2022)

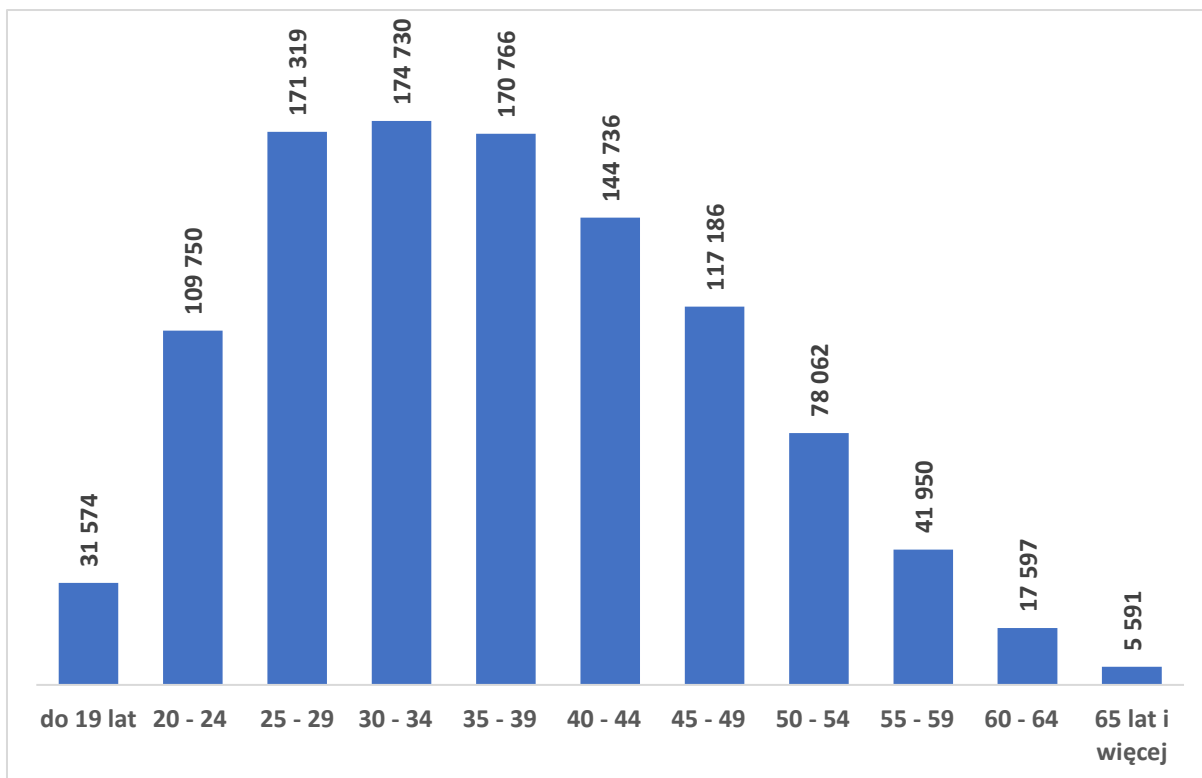
Źródło: Portal statystyczny ZUS, <https://psz.zus.pl/kategorie/ubezpieczeni/ubezpieczenia-emerytalne-i-rentowe>.

Przeanalizowano także wiek cudzoziemców ubezpieczonych w ZUS. Pod uwagę został wzięty rok 2021 oraz 2022 (wykres 18 i wykres 19). Ten ostatni, ze względu na wojnę w Ukrainie i napływ uchodźców z tego kraju, jest pod względem procesów migracyjnych wyjątkowy. W obu analizowanych latach najbardziej licznie reprezentowane były osoby w wieku 25-39 lat. W 2021 r. ich udział w ogóle ubezpieczonych wyniósł zarówno w 2021 r., jak i w 2022 r. nieco ponad 48%.



Wykres 18. Liczba ubezpieczonych (osoby fizyczne), którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych podali obywatelstwo inne niż polskie według wieku (stan na 31.12.2021 r.)

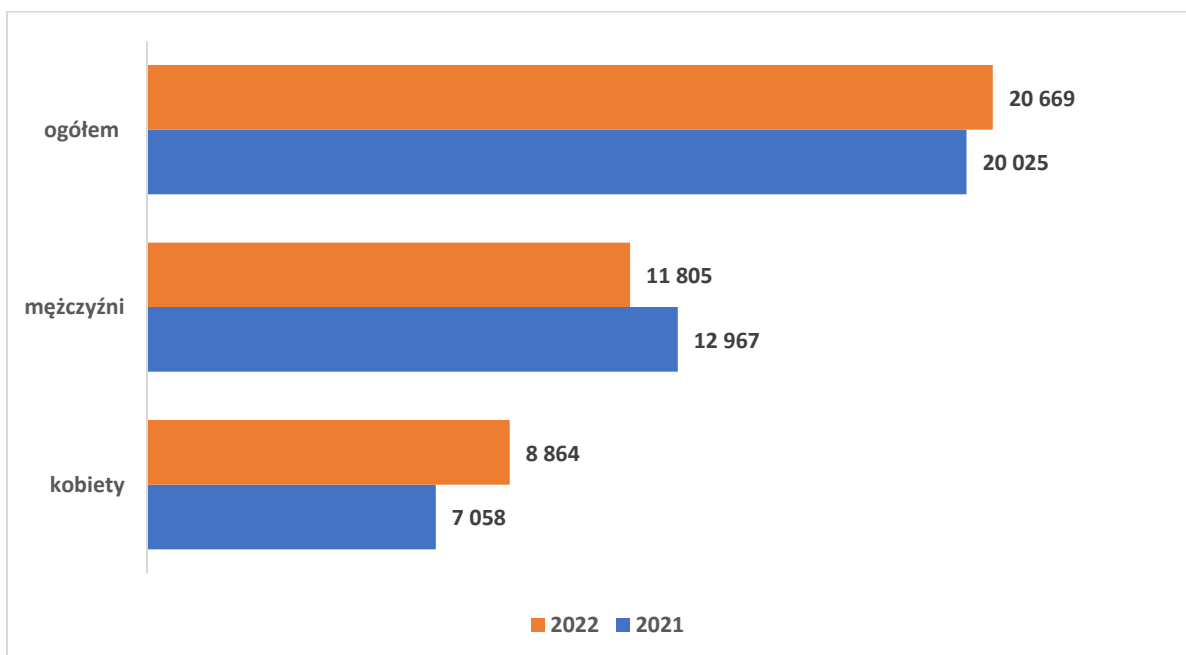
Źródło: Portal statystyczny ZUS, <https://psz.zus.pl/kategorie/ubezpieczeni/ubezpieczenia-emerytalne-i-rentowe>



Wykres 19. Liczba ubezpieczonych (osoby fizyczne), którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych podali obywatelstwo inne niż polskie według wieku (stan na 31.12.2022 r.)

Źródło: Portal statystyczny ZUS, <https://psz.zus.pl/kategorie/ubezpieczeni/ubezpieczenia-emerytalne-i-rentowe>

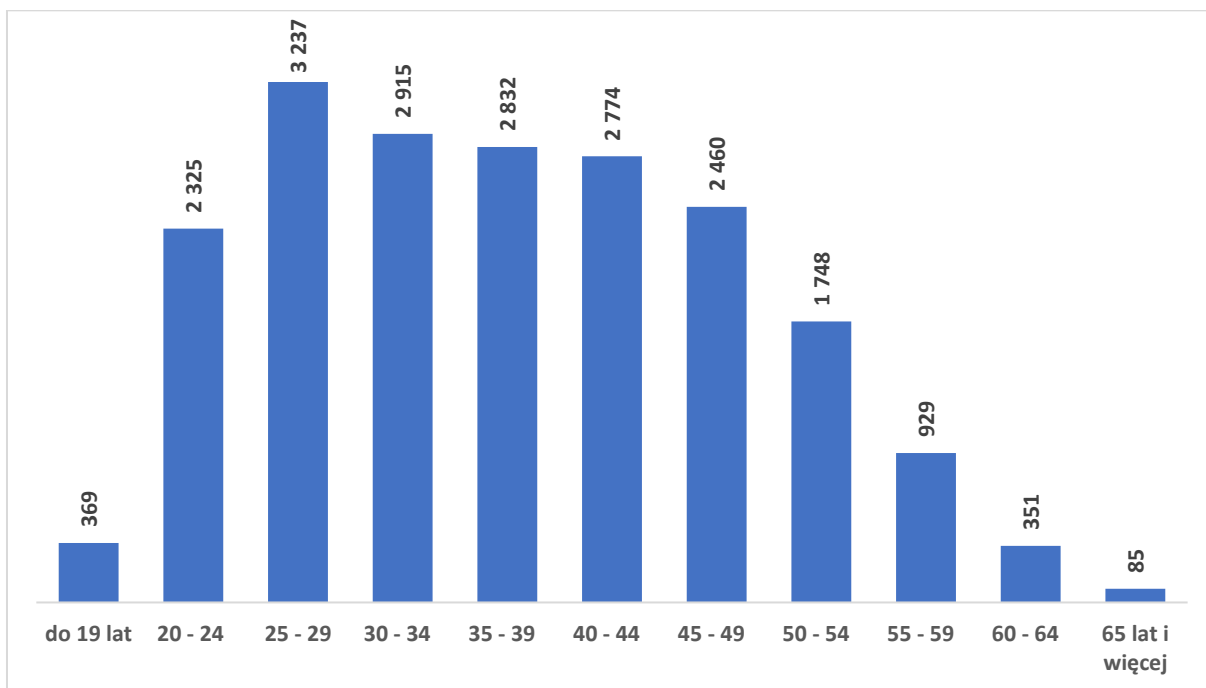
Przeanalizowano także strukturę ubezpieczonych Ukraińców w 2021 oraz w 2022 w województwie opolskim (wykres 20).



Wykres 20. Liczba ubezpieczonych obywateli Ukrainy wg płci w województwie opolskim
(stan na koniec 2021 i 2022)

Źródło: niepublikowane dane Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

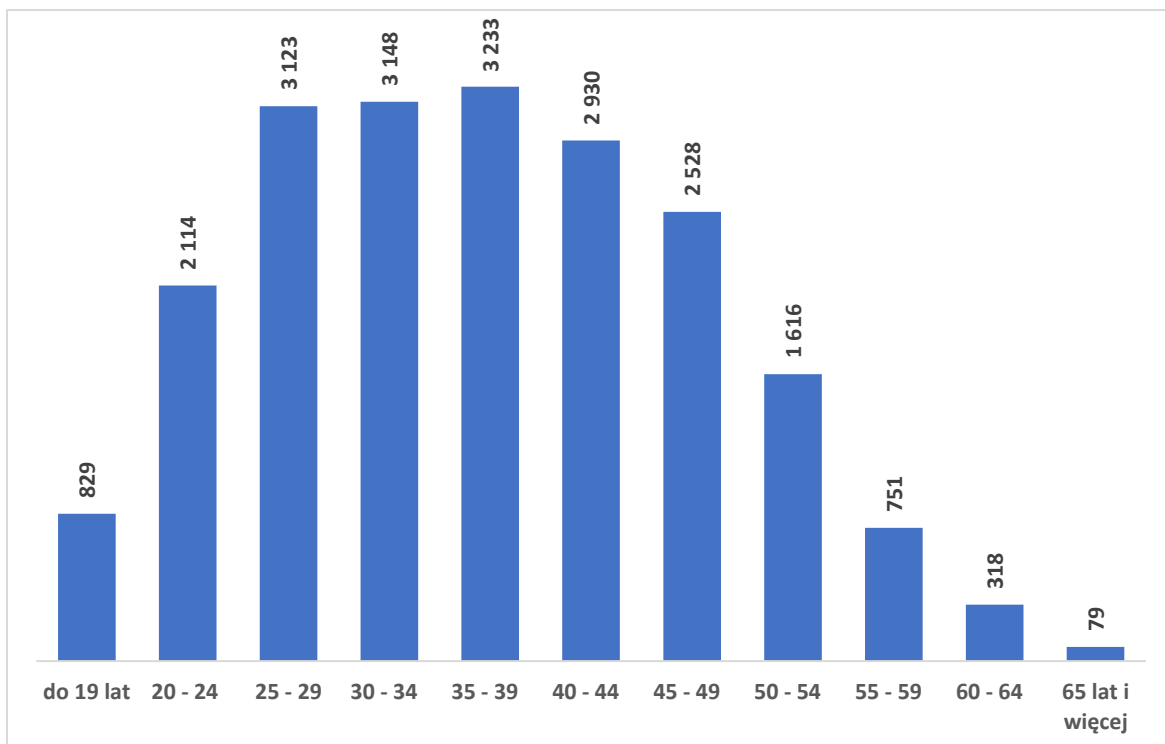
W 2021 r. w regionie ubezpieczonych było nieco ponad 20 tys. obywateli Ukrainy, natomiast w 2022 ta liczba nieznacznie wzrosła i wyniosła blisko 20 700 osób. W 2021 r. blisko 65% stanowili mężczyźni, a rok później ich udział wyniósł mniej, bo 57%.



Wykres 21. Liczba ubezpieczonych (osoby fizyczne) z terenu województwa opolskiego, którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych podali obywatelstwo ukraińskie (stan na 12.2021)

Źródło: niepublikowane dane Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Podobnie jak w całej Polsce wśród migrantów z Ukrainy najliczniejszymi grupami wiekowymi ubezpieczonymi w ZUS w 2021 i w 2022 byli migranci w wieku 25-44 lata (wykres 21 i wykres 22).



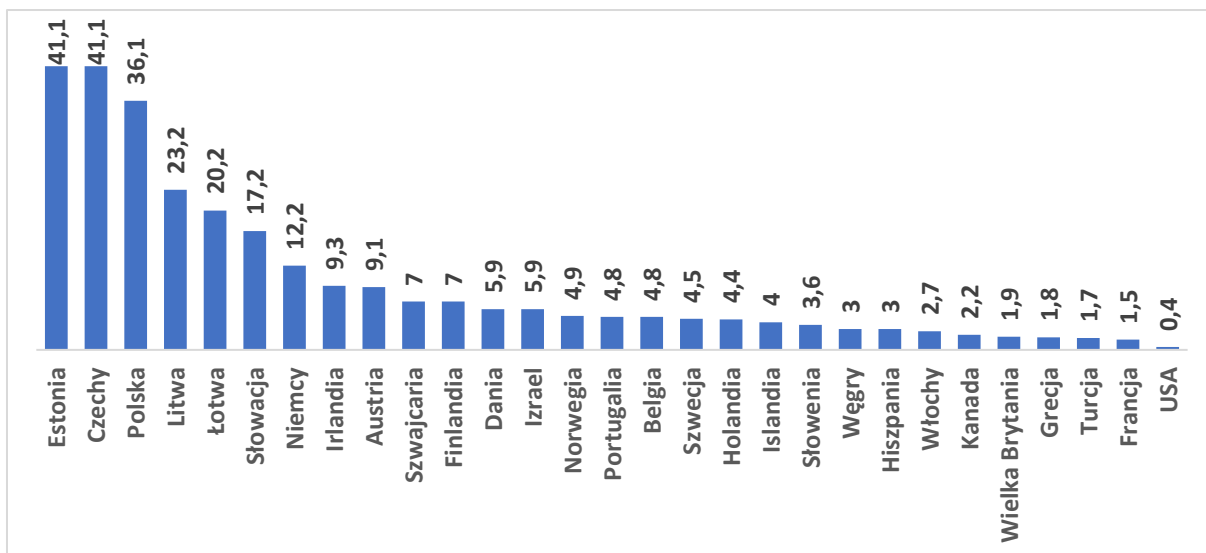
Wykres 22. Liczba ubezpieczonych (osoby fizyczne) z terenu województwa opolskiego, którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych podali obywatelstwo ukraińskie (stan na 12.2022)

Źródło: niepublikowane dane Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

1.4. Uchodźcy z Ukrainy w Polsce i w województwie opolskim

Szacuje się, że od początku agresji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. blisko 5 milionów ukraińskich uchodźców znalazło schronienie w krajach OECD. Polska, Niemcy i Czechy przyjęły największą liczbę migrantów, bo jest to odpowiednio 1,4 mln, 1 mln i 400 tys. uchodźców. W stosunku do całkowitej liczby ludności to Estonia i Czechy przyjęły najwięcej osób, bo ponad 40 uchodźców na 1000 mieszkańców. Nieco mniej w przeliczeniu na liczbę mieszkańców jest ich w Polsce (36 osób), na Litwie (23) i Łotwie (20)¹³ (wykres 23).

¹³ OECD, Migration Outlook 2022.



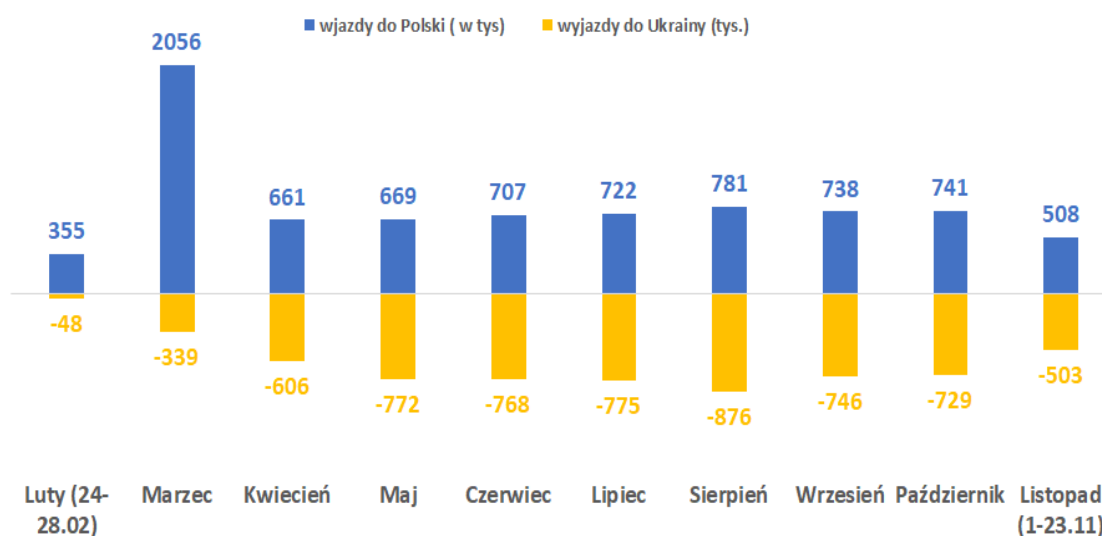
Wykres 23. Uchodźcy z Ukrainy w krajach OECD (na 1000 mieszkańców) - stan na połowę września 2022

Źródło: Migration Outlook 2022.

Inwazja Rosji na Ukrainę spowodowała, że Polska w bardzo krótkim czasie potwierdziła swój status kraju imigracyjnego, ale dodatkowo stała się państwem przyjmującym uchodźców. To zupełnie nowa perspektywa, której do tej pory jako społeczeństwo nie znaliśmy. Polska niemalże z dnia na dzień stała się państwem, w którym schronienie, wg rejestru PESEL otrzymało ponad 1,4 mln osób uciekających przed wojną¹⁴. Wcześniej nie była krajem przyjmującym uchodźców. Po roku 2000 w związku z tzw. wojnami czeczeńskimi Polska przyjęła kilkanaście tysięcy uchodźców z Czeczenii. W 2021 złożono ok. 7,7 tys. wniosków o ochronę międzynarodową, najwięcej prawie 2,3 tys. od obywateli Białorusi i 1,8 tys. od obywateli Afganistanu¹⁵. Skala napływu była więc dotychczas nieporównywalnie mniejsza. Szacuje się, że od wybuchu wojny odnotowano blisko 8 mln przekroczeń granicy polsko – ukraińskiej w stronę Polski oraz około 6,13 w stronę Ukrainy. Największy napływ widoczny był w marcu, czyli tuż po agresji Rosji na Ukrainę. Z kolei największa fala powrotów na Ukrainę obserwowana była w sierpniu 2022. Szczegóły przedstawia wykres 24.

¹⁴ Liczba wniosków o nadanie statusu UKR w związku z konfliktem na Ukrainie, więcej www.dane.gov.pl. Według danych z końca listopada 2022 liczba ta zmniejszyła się do około 1 mln, po wyrejestrowaniu osób, które wróciły na Ukrainę.

¹⁵ Ochrona międzynarodowa w 2021 r., Urząd ds. Cudzoziemców, <https://www.gov.pl/web/udsc/ochrona-miedzynarodowa-w-2021-r> [2.12.2022].

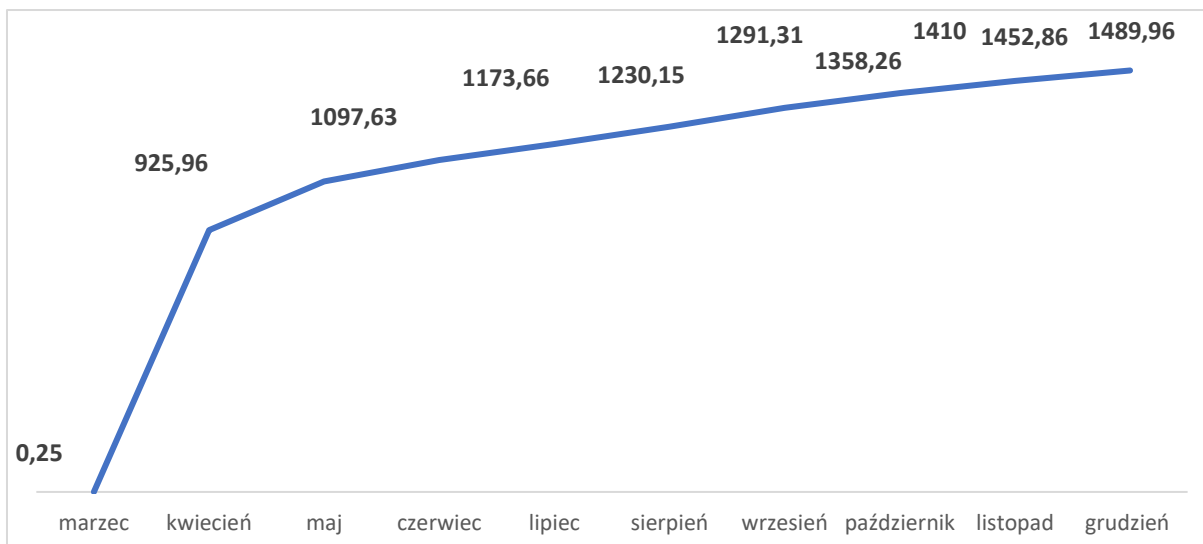


Wykres 24. Miesięczne przepływy migracyjne na granicy polsko - ukraińskiej (w tys.)

Źródło: @KubisiakA, dane dzienne Straż Graniczna

Od 13 marca 2022 na mocy *Ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa*, osoby uciekające przed wojną otrzymały możliwość występowania o nadanie numeru PESEL, którego otrzymanie ułatwia pobyt i pracę w Polsce. Tzw. specustawa gwarantowała także uchodźcom z Ukrainy legalny pobyt przez półtora roku, możliwość korzystania ze świadczeń socjalnych oraz ułatwienia dla dzieci oraz nauczycieli z Ukrainy. Otrzymali także możliwość podejmowania pracy bez konieczności posiadania zezwolenia lub oświadczenia¹⁶. Od marca 2022 r. w Polsce zarejestrowano ponad 1,4 mln wniosków o nadanie statusu cudzoziemca w związku z konfliktem w Ukrainie. Najwięcej dokumentów zarejestrowano pomiędzy marcem a kwietniem (wykres 25).

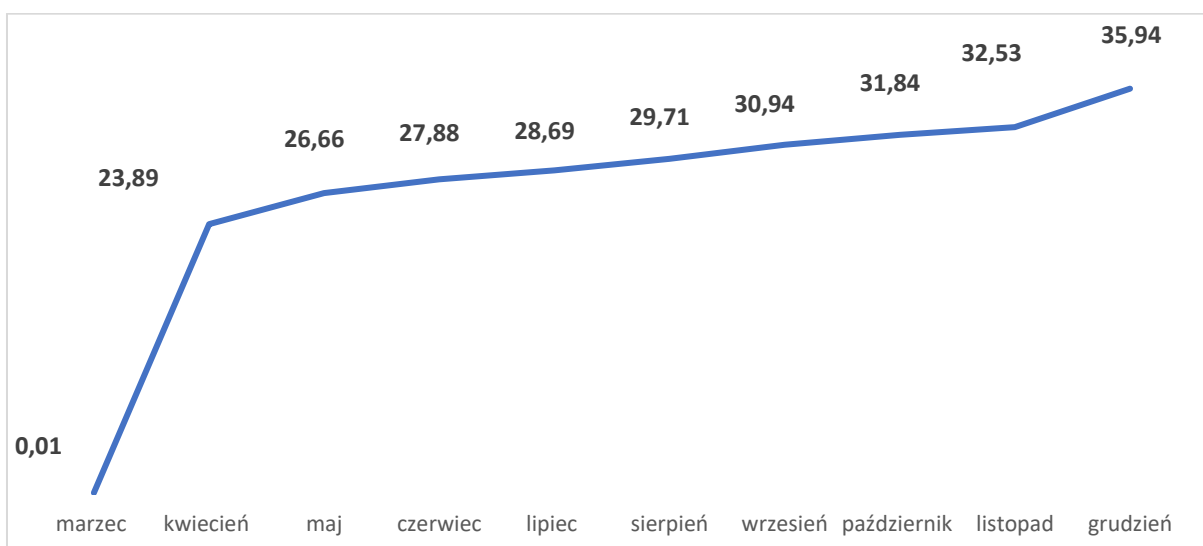
¹⁶ Szczegóły: Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, Dz.U. 2022, poz. 583.



Wykres 25. Wnioski o nadanie statusu cudzoziemca UKR w związku z konfliktem na Ukrainie zarejestrowane w Polsce w 2022 [dane na 14 dzień każdego miesiąca]

Źródło: dane.gov.pl

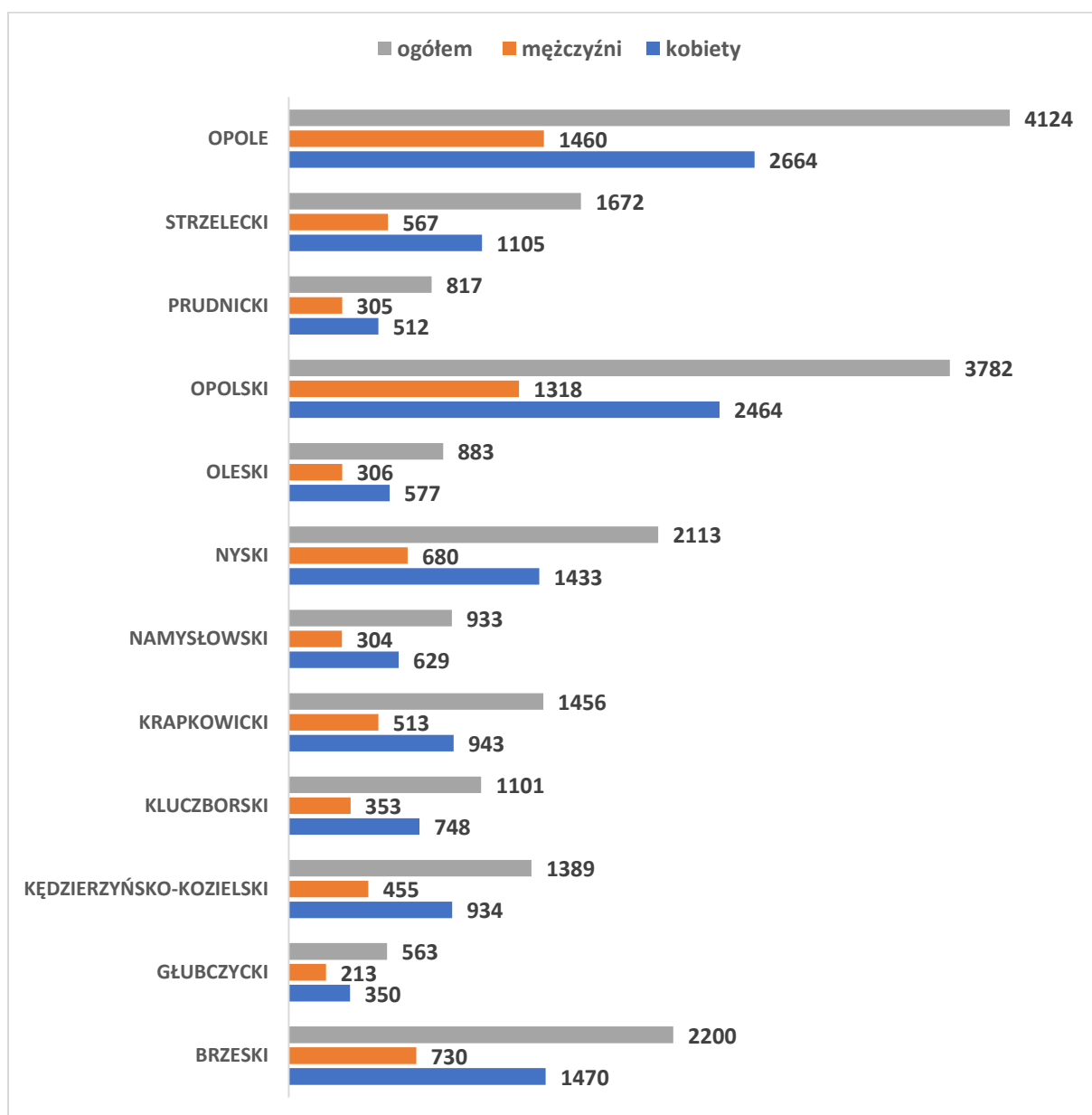
W województwie opolskim od początku konfliktu do grudnia 2022 zarejestrowano blisko 36 tys. wniosków (wykres 26). Co w odniesieniu do liczby mieszkańców regionu daje 3,6% udział dokumentów przeznaczonych dla uchodźców.



Wykres 26. Wnioski o nadanie statusu cudzoziemca UKR w związku z konfliktem na Ukrainie zarejestrowane w województwie opolskim w 2022 [dane na 14 dzień każdego miesiąca]

Źródło: dane.gov.pl

Warto podkreślić, że liczba wniosków niekoniecznie odpowiada liczbie osób nadal przebywających w Polsce. Z danych Straży Granicznej przytoczonych wyżej wiadomo, że odnotowano także znaczne liczby powrotów do Ukrainy. W związku z tym dokonano weryfikacji, które osoby nadal przebywają w Polsce. Wykres 27 pokazuje liczbę osób, które nadal przebywają w regionie. Z danych z grudnia 2022 r. wynika, że w województwie opolskim nadal mieszka około 21 tys. uchodźców z Ukrainy. Najwięcej, bo ponad 4 tys. w mieście Opolu oraz ponad 3,7 tys. w powiecie opolskim.



Wykres 27. Liczba osób zarejestrowanych w rejestrze obywateli Ukrainy i członków ich rodzin, którym nadano status cudzoziemca na podstawie specustawy (stan na 13.12.2022)

Źródło: dane.gov.pl.

1.5. Struktura demograficzna uchodźców z Ukrainy i związane z tym wyzwania

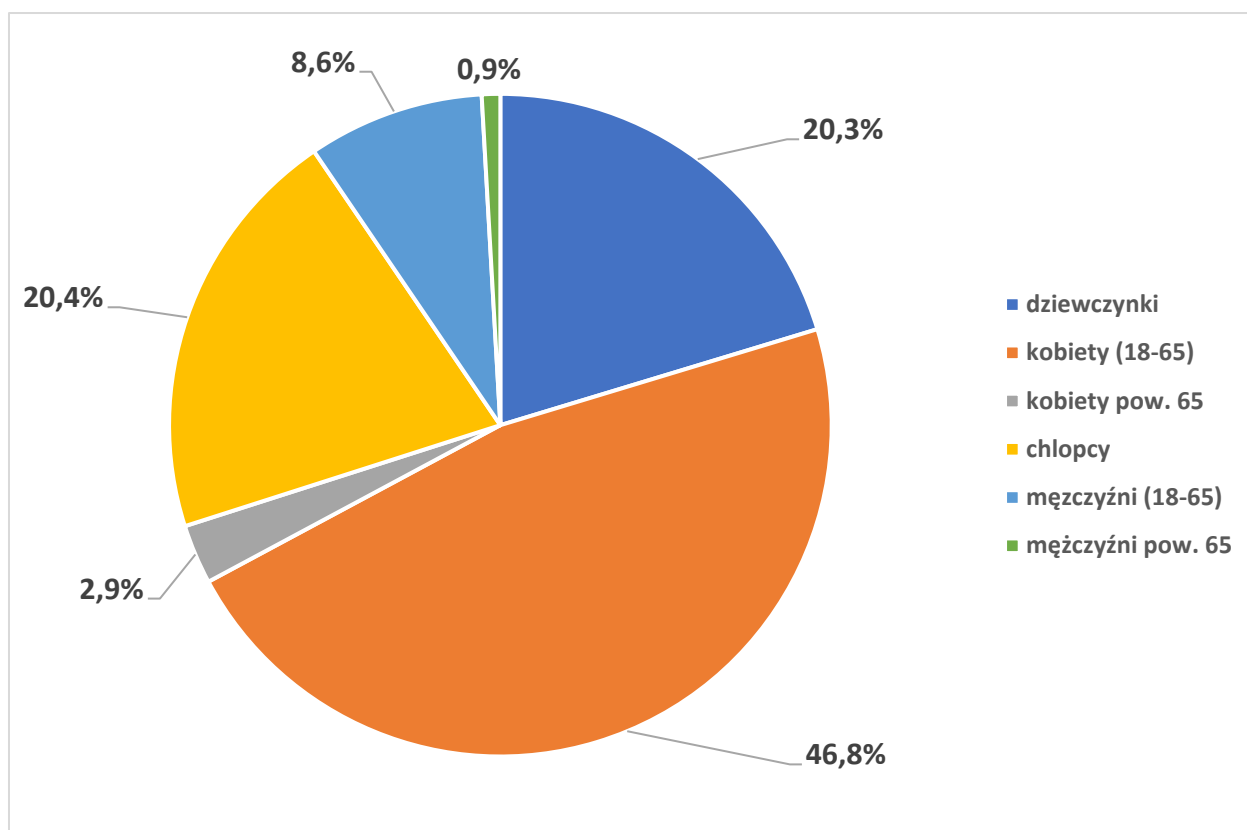
Struktura demograficzna uchodźców z Ukrainy zdecydowanie różni się od tej, która była nam znana. Przed wybuchem wojny do Polski oraz do województwa opolskiego przyjeżdżali głównie mężczyźni¹⁷. Z badań przeprowadzonych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu w 2019 r. wynika, że można przyjąć, iż przed wybuchem wojny około 70% imigrantów zarobkowych z Ukrainy stanowili mężczyźni, a 30% kobiety¹⁸. Z reguły ich pobyt, co do założenia miał charakter tymczasowy, a centrum życiowe znajdowało się w Ukrainie – tam byli ich najbliżsi, w tym dzieci. Ze wspomnianego już badania wynikało, że 1/3 badanych pracowników z Ukrainy decydując się na emigrację do Polski zmuszona była pozostawić w kraju swoich małżonków lub partnerów w związkach nieformalnych (30%). Podobny odsetek imigrantów w Polsce przyznał, że w chwili badania nie pozostawał w żadnym związku, bądź też łączył związek formalny z innym, nieformalnym (31%). Obraz złożonej sytuacji, ukazującej dojmującą rozłąkę ukraińskich rodzin dopełnia fakt, iż spora część osób pracujących na Opolszczyźnie (średnio dwoje na pięciu imigrantów) posiada co najmniej jedno dziecko żyjące w Ukrainie (43%)¹⁹. Wprawdzie zauważyć można było, że coraz więcej osób decydowało się na osiedlenie w województwie opolskim i sprowadzenie swoich rodzin, jednak zjawisko to nie miało charakteru masowego.

W przypadku uchodźców z Ukrainy sytuacja jest zupełnie inna. Przybyły do nas przede wszystkim kobiety (blisko 47%) z dziećmi (ponad 40%). Mężczyźni są w zdecydowanej mniejszości, ze względu na brak możliwości wyjazdu z Ukrainy. W strukturze imigrantów pojawiły się osoby starsze (nie jest to wprawdzie znacząca liczba), ale nie były one obecne w strukturze przedwojennej migracji (wykres 28).

¹⁷ E. Szafranek, M. Mołodowicz, *Cudzoziemcy w województwie opolskim w świetle badań statystycznych. Metodologia – diagnoza – prognozy*, w: *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne*, red. nauk. M. Filipowicz, B. Solga, Opole 2021, s. 46.

¹⁸ M. Korzeniowski, *Społeczny profil imigrantów ukraińskich w świetle badań sondażowych*, w: *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne*, red. nauk. M. Filipowicz, B. Solga, Opole 2021, s. 79.

¹⁹ *Ibidem*, s. 90 – 91.



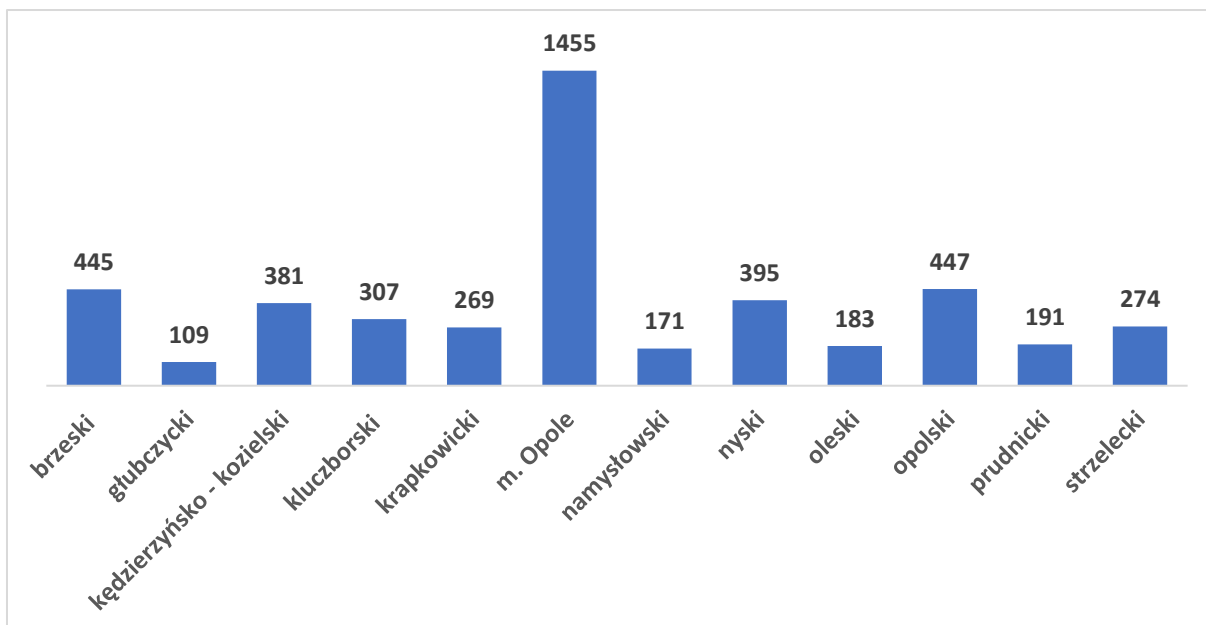
Wykres 28. Struktura demograficzna uchodźców z Ukrainy w województwie opolskim

Źródło: dane.gov.pl.

Przede wszystkim obecność dzieci sprawia, że pojawiają się ogromne wyzwania dla sfery opieki: żłobkowej, przedszkolnej oraz dostępność miejsc w szkołach. Zresztą są one widoczne nie tylko w województwie opolskim, a chyba jeszcze bardziej w dużych miastach, które przyjęły wielotysięczne grupy migrantów wojennych²⁰.

W województwie opolskim w szkołach i przedszkolach przebywa około 4600 uczniów – uchodźców z Ukrainy. Uczą się głównie w szkołach podstawowych, ale także w średnich. Ukraińskie dzieci korzystają także z przedszkoli. W grudniu 2022 najwięcej dzieci uchodźców z Ukrainy uczyło się w placówkach oświatowych w Opolu (ponad 1450) oraz w powiatach opolskim i brzeskim (ponad 440). Najmniej dzieci ukraińskich przybyłych w związku z działaniami wojennymi uczy się w placówkach oświatowych powiatu głubczyckiego (109).

²⁰ Pędziwiatr, K., Brzozowski, J., Nahorniuk, O. Refugees from Ukraine in Kraków. Crakow University of Economics, 2022.; Wach, D., Pachocka, M. (2022). Polish Cities and Their Experience in Integration Activities-The Case of Warsaw. Studia Europejskie-Studies in European Affairs, 26(2), 89-105.



Wykres 29. Dzieci uchodźców z Ukrainy w szkołach i przedszkolach wg powiatów
(stan na grudzień 2022 r.)

Źródło: dane.gov.pl.

2. Charakterystyka badań i respondentów

2.1. Metodologia badań

Badanie „Problemy i wyzwania w zakresie integracji imigrantów w województwie opolskim. Perspektywa cudzoziemców” zrealizowano w okresie od listopada do grudnia 2022 r. Ich przeprowadzenie zakładano na próbie 300 imigrantów, w tym 150 migrantów przedwojennych z Ukrainy oraz 150 uchodźców z Ukrainy mieszkających w województwie opolskim. W trakcie realizacji badań udało się dotrzeć do nieco większej grupy respondentów i ostatecznie badana grupa liczyła 311 osób. Wśród nich było 150 migrantów przedwojennych oraz 161 uchodźców. Respondenci zostali dobrani w sposób celowy - chodziło o uzyskanie dwóch porównywalnych grup różniących się przede wszystkim charakterem pobytu. Kategorie te w analizach traktowane były odrębnie.

Badanie zrealizowano techniką wywiadów telefonicznych wspomaganą komputerowo (*computer-assisted web interview* - CAWI) z pomocą panelu badawczego. Dużym wyzwaniem podczas realizacji badania było dotarcie do respondentów. Z punktu widzenia dostępności respondentów, migranci należą do jednych z trudniejszych w realizacji badań grup społecznych tzw. populacji ukrytych (*hidden populations*). Trudność w dostępie do nich wynika z kilku powodów: braku oficjalnych statystyk i związanego z tym braku możliwości uzyskania operatu losowania oraz z bezpośredniej chęci respondentów, aby pozostać anonimowymi²¹. Wyzwaniem podczas realizacji badań z cudzoziemcami jest też bariera językowa oraz konieczność przełamania nieufności o sposób wykorzystania informacji zgromadzonych podczas badania. W dotarciu do respondentów w niniejszych badaniach wykorzystano kilka sposobów. Przede wszystkim pozyskiwano ich za pomocą kuli śnieżnej – respondenci polecali kontakty do kolejnych osób. Korzystano także m.in. z kontaktów z agencjami pracy zatrudniającymi obywateli Ukrainy, organizacjami pozarządowymi, które wspierają Ukraińców, instytucjami mającymi kontakt z migrantami, docierano do centrów zakwaterowania zbiorowego. Używano także techniki ankiet internetowych (*real time sampling*). Korzystano z mediów społecznościowych, gdzie zamieszczano informacje o realizowanym badaniu, jego celach i korzyściach, jakie uzyskane wyniki badań mogą przynieść społeczności ukraińskiej mieszkającej w województwie opolskim.

Dane uzyskane w wyniku badania poddano szczegółowej analizie i ocenie. Na potrzeby raportu wykorzystano analizę częstości oraz udziałów procentowych poszczególnych

²¹ D.D. Heckathorn, *Respondent-driven sampling: A new approach to the study of hidden populations*. Social Problems 1997, 44(2), 174-199. doi:10.1525/sp.1997.44.2.03x0221m

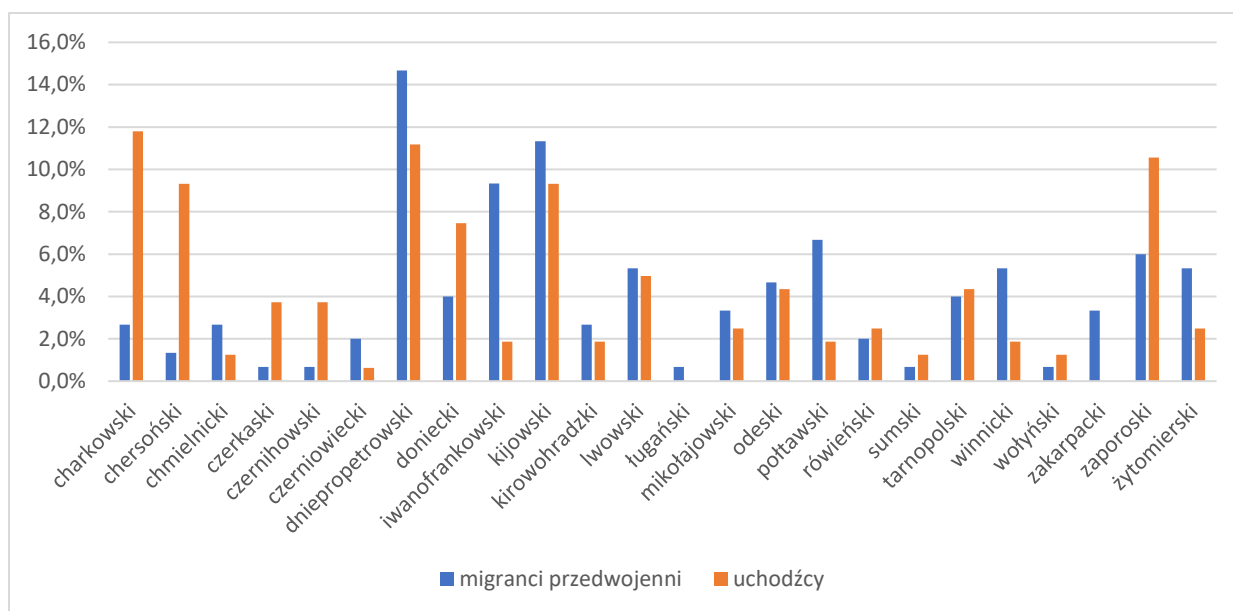
odpowiedzi z wykorzystaniem tabel krzyżowych umożliwiającą analizę częstości odpowiedzi z uwzględnieniem wybranych zmiennych.

W badaniu wykorzystano kwestionariusz ankiety składający się z pytań obejmujących następujące obszary tematyczne: cudzoziemiec i jego sytuacja migracyjna, indywidualne poczucie bezpieczeństwa/bezpieczeństwo publiczne, rynek pracy (praca i kwalifikacje), edukacja, ochrona zdrowia i pomoc społeczna, kultura i rekreacja, sprawy formalne, oczekiwania w zakresie pobytu w województwie opolskim. Każda część zawierała szczegółowe stwierdzenia i w sumie pytano o około 80 różnych aspektów związanych z pracą i pobytem imigrantów na Opolszczyźnie. Kwestionariusz zawierał także metryczkę zawierającą następujące informacje o respondentach: płeć, wiek, wykształcenie, status rodzinny, region zamieszkania w Ukrainie, wyznanie, liczba dzieci. Kwestionariusz przetłumaczony został na język ukraiński i w takiej wersji językowej został udostępniony na panelu badawczym.

2.2. Profil społeczno- demograficzny respondentów

Jak wskazano, w badaniach uczestniczyło 311 respondentów z Ukrainy. 150 osób przyjechało do województwa opolskiego przed wybuchem wojny w Ukrainie w 2022 r., kolejne 161 - po wybuchu konfliktu. W raporcie grupy te nazywane są odpowiednio: migrantami przedwojennymi i uchodźcami. Większość respondentów, którzy przyjechali do Polski przed wojną (85,3%) przybyła po 2014 r. Okresem szczególnego nasilenia przyjazdów były lata 2017 – 2020, kiedy przyjechało niemal 70% spośród nich (67,3%).

W badaniach uczestniczyły osoby pochodzące ze wszystkich ukraińskich obwodów, jednak najwięcej respondentów pochodzi z obwodu dnipropietrowskiego (12,9%) oraz kijowskiego (10,3%), a w dalszej kolejności z obwodów: zaporoskiego (8,4%), charkowskiego (7,4%) i donieckiego (5,8%). Najmniej osób pochodzi z obwodów: sumskiego (1,0%), wołyńskiego (1,0%) i ługańskiego (0,3%). Migranci przedwojenni pochodzą głównie z obwodów dnipropietrowskiego (14,7%) i kijowskiego (11,3%), natomiast uchodźcy – z charkowskiego (11,8%) i dnipropietrowskiego (11,2%) (wykres 30). Kobiety przyjechały głównie z obwodów: dnipropietrowskiego (13,9%) i kijowskiego (10,8%), z kolei mężczyźni - charkowskiego (9,6%) i iwanofrankowskiego (9,6%). Oznacza to, że migranci z Ukrainy przebywający w regionie opolskim najczęściej pochodzą z obwodów wschodniej i środkowej Ukrainy, w przypadku mężczyzn także z części zachodniej.



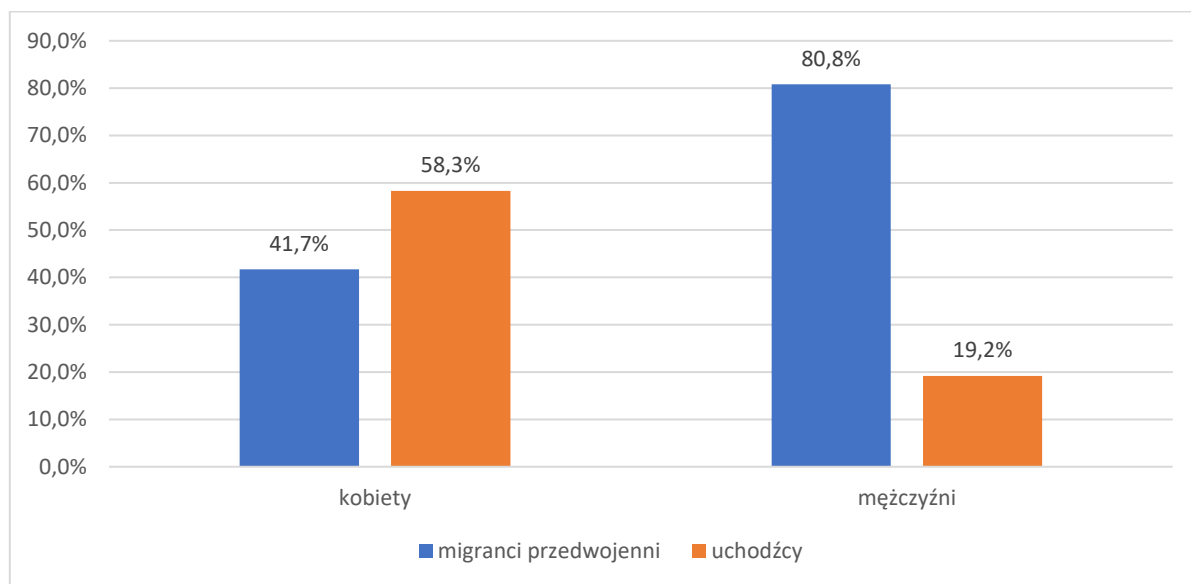
Wykres 30. Z jakiego obwodu w Ukrainie Pan/i przyjechał/a?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Wśród 311 respondentów większy jest udział kobiet. Trzeba zaznaczyć, że sytuację tę należy analizować z punktu widzenia zróżnicowanych grup migrantów i charakteru ich pobytu w regionie opolskim. Wśród uchodźców – co jest oczywiste – mamy do czynienia ze zdecydowaną przewagą kobiet – uchodźczyń (93,8%). W grupie migrantów przedwojennych również większość stanowią kobiety, co potwierdza obserwowaną ogólną tendencję wzrostu udziału kobiet w migracji zarobkowej z Ukrainy do Polski i widoczne jest w danych ZUS dot. liczby cudzoziemców zgłaszanych do systemu ubezpieczeń społecznych. Wyniki cytowanych badań dobrze pokazują ponadto, że w populacji mężczyzn przewagę mają migranci przedwojenni (80,8%), wśród których większość przyjechała do regionu w celach zarobkowych lub na studia, natomiast w populacji kobiet – uchodźczynie (58,3%), które najczęściej z dziećmi uciekły przed wojną w Ukrainie (wykres 31). Większy udział kobiet jest także uzasadniony ze względu na cel badania. Z jednej strony kobiety są kluczowymi aktorami w procesie integracji, gdyż to zwykle one są odpowiedzialne za edukację dzieci, przekazują tradycje krajów swojego pochodzenia oraz bardziej aktywnie uczestniczą w życiu społecznym²². Z drugiej strony, to

²² *Migration from a gender perspective: empowering women as key actors for integration*, Rada Europy, Komisja ds. Równości i Niedyskryminacji, <https://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=25015&lang=en>

kobiety są bardziej narażone na działania dyskryminacyjne, stąd integracja imigrantów, zwłaszcza kobiet, staje się szczególnym wyzwaniem²³.



Wykres 31. Struktura respondentów według płci i okresu przyjazdu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

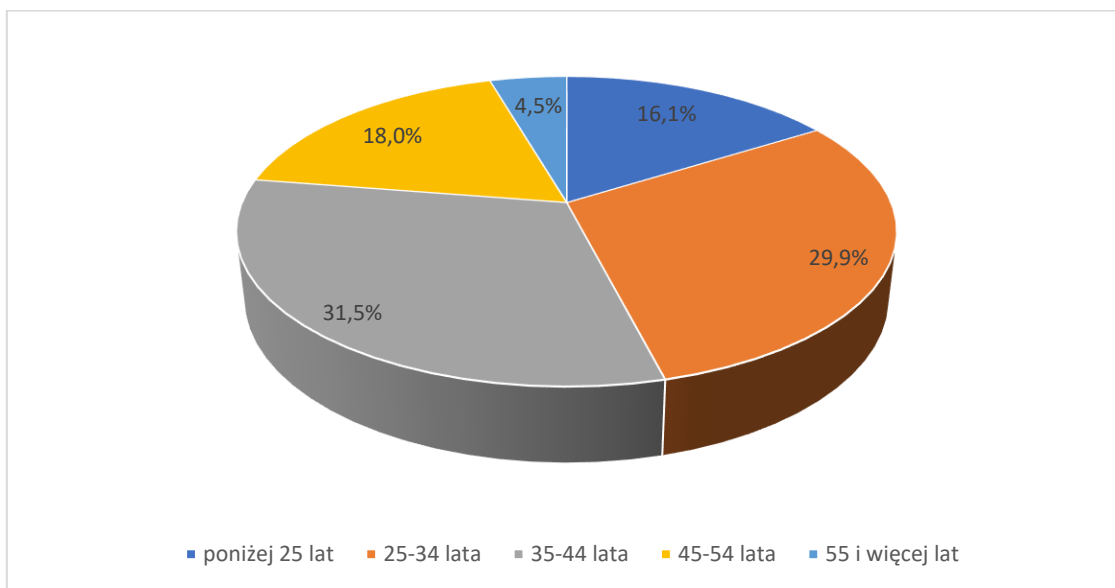
W grupie respondentów najwięcej jest osób w średnim wieku, a najmniej starszych. Osoby w wieku 35-44 lata stanowią 31,5% ogółu respondentów, natomiast w wieku 55 lat i więcej - 4,5% (wykres 32). W grupie osób najmłodszych (do 25 roku życia) zdecydowaną przewagę mają migranci przedwojenni, którzy stanowią 78,0% ogółu respondentów w tym wieku. Tego typu przewagę widać również w grupie 30. i 40- latków, z tym, że dominującą grupą są w niej uchodźcy (71,1%). W pozostałych grupach wiekowych udziały obu grup migrantów są porównywalne.

Struktura wiekowa migrantów przedwojennych jest relatywnie proporcjonalnie reprezentowana przez wszystkie grupy wiekowe, z wyjątkiem osób najstarszych (55 lat i więcej), których wśród tej grupy respondentów jest najmniej (4,7%) (wykres 33). Udział pozostałych grup wiekowych kształtuje się na poziomie od 18,8% (35-44 lata) do 28,8% (25-34 lata). Struktura wiekowa uchodźców jest natomiast bardziej zróżnicowana. Zdecydowanie najwięcej jest osób w wieku 35-44 lata (42,9%), a następnie 25-34 lata (31,1%). Udział pozostałych grup jest dużo niższy - 6,8% osób poniżej 25 roku życia, 14,9% - 45-54 lata i 4,3% - 55 lat i więcej. Oznacza to, że populacja respondentów przedwojennych jest nieco młodsza,

²³ M. Kantos, *Between Integration and Exclusion: Migrant Women in European Labor Markets*, Migration, Information Source, 2011, <https://www.migrationpolicy.org/article/between-integration-and-exclusion-migrant-women-european-labor-markets>

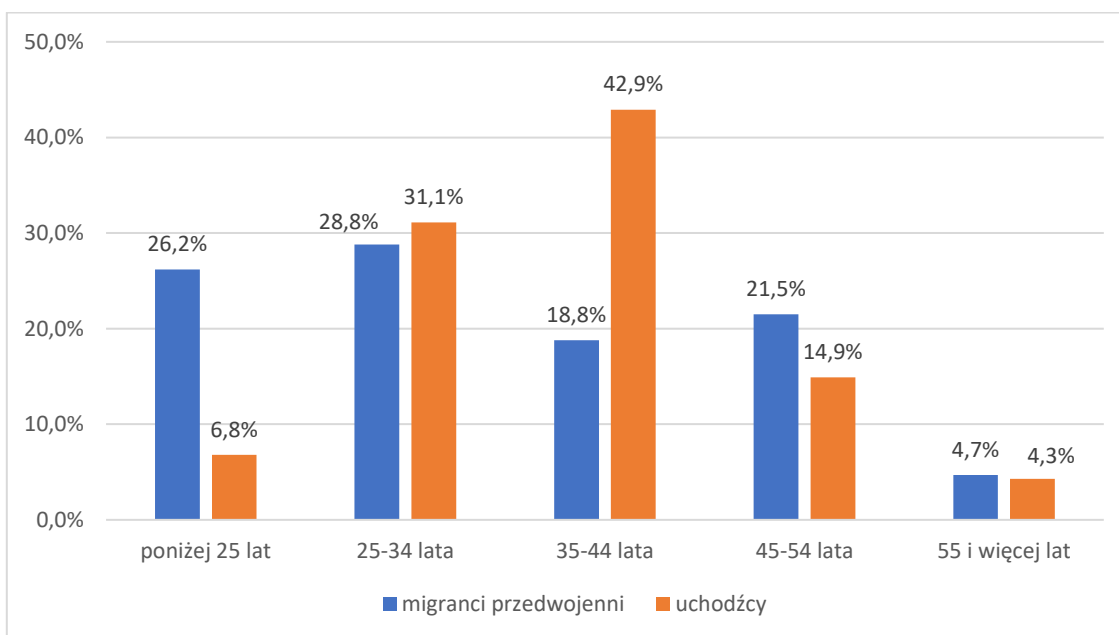
gdyż przeważają w niej 20. i 30 - latkowie (55% osób w wieku poniżej 25 lat i 25-34 lata). Z kolei w grupie uchodźców zdecydowaną przewagę mają 30. i 40 - latkowie (74% osób w wieku 25-34 i 35-44 lata).

Struktura respondentów zarówno według wieku ogółem, jak i według wieku w podziale na określone grupy migrantów jest zatem wewnątrznie zróżnicowana. Jest to ważne z punktu widzenia celu badań, czyli wskazania na możliwości integracji imigrantów w różnym wieku w stosunku do migrantów przedwojennych oraz uchodźców.



Wykres 32. Struktura respondentów według wieku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.



Wykres 33. Struktura respondentów według wieku i okresu przyjazdu

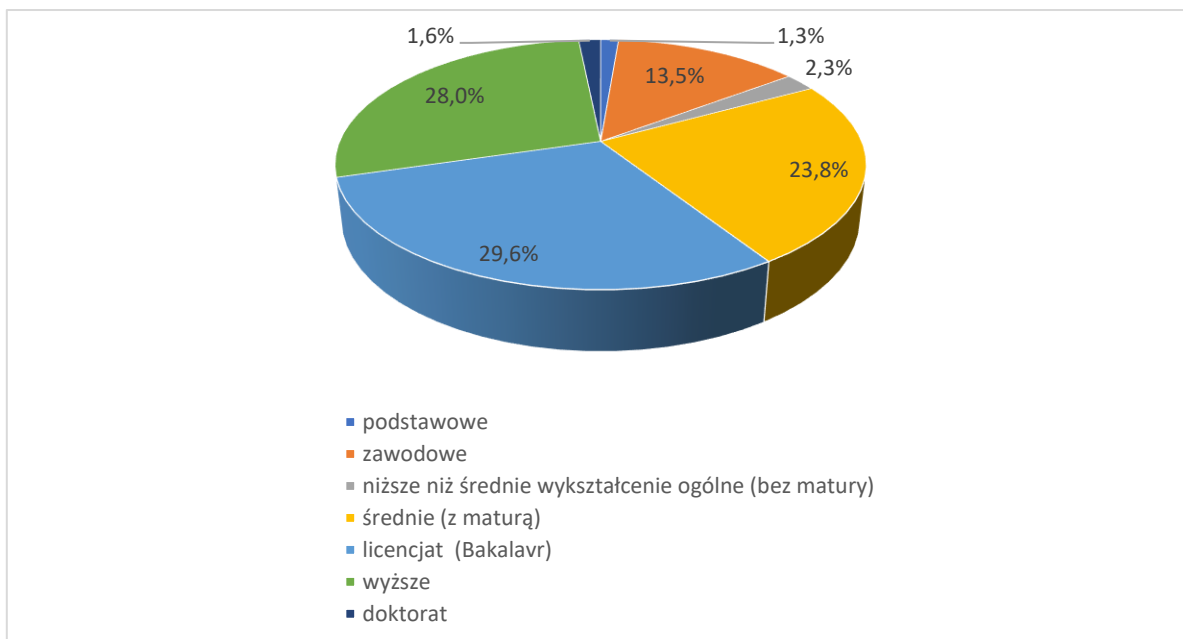
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Struktura respondentów według poziomu wykształcenia ogółem, jak i według wykształcenia w podziale na określone grupy migrantów również jest relatywnie zróżnicowana, choć w drugim przypadku różnice te są większe. Mniej więcej tyle samo jest osób z wykształceniem średnim (23,8%), z tytułem licencjata²⁴ (29,6%) i magistra (28,0%). Nieco mniej jest osób z wykształceniem zawodowym (13,5%). W próbie znalazły się również osoby ze stopniem doktora, lecz są to pojedyncze przypadki (1,6%) (wykres 34).

W grupie osób z wykształceniem zawodowym wyższy jest udział uchodźców aniżeli migrantów przedwojennych (odpowiednio: 69,0% i 31,0%). Z kolei wśród respondentów z wykształceniem ogólnym bez matury zdecydowaną przewagę mają migranci przedwojenni (odpowiednio: 85,7% i 14,3%). Pewne większe różnice występują także w stosunku do osób z tytułem licencjata i wykształceniem wyższym.

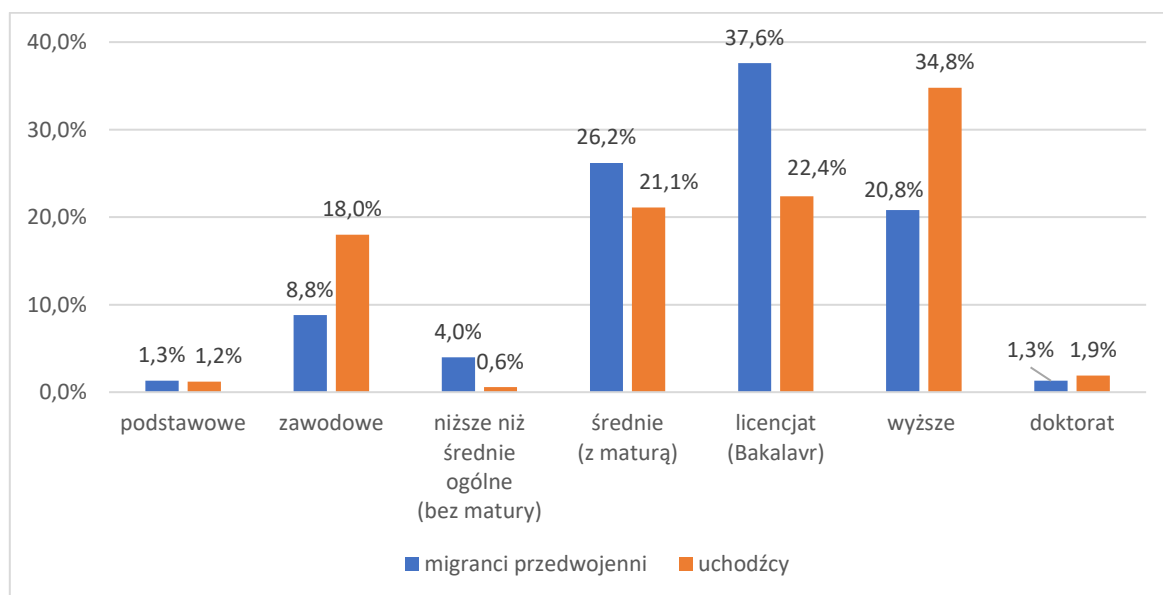
W grupie migrantów przedwojennych przewagę mają osoby z tytułem licencjata (37,6%) i wykształceniem średnim maturalnym (26,2%) – w sumie 53,8% osób (wykres 35). Z kolei w grupie uchodźców przewagę mają osoby z wykształceniem wyższym (34,8%) i tytułem licencjata (22,4%) – w sumie 57,2%. Oznacza to, że biorąc pod uwagę poziom wykształcenia, uchodźcy są lepiej wykształceni, choć jednocześnie jest wśród nich więcej niż w grupie migrantów przedwojennych osób z wykształceniem zawodowym (odpowiednio: 18,0% i 8,8%). Tym niemniej, pokazuje to, że obie grupy są zróżnicowane pod względem poziomu wykształcenia.

²⁴ Osoba, która ukończyła ukraińską szkołę średnią, może pójść na studia pierwszego stopnia, które trwają przeważnie 4 lata i kończą się uzyskaniem dyplomu bakaławra (bakalavr). Dyplom ten daje prawo do aplikowania na studia drugiego stopnia. W kontekście dalszego pobierania nauki w Polsce, zgodnie z polskimi przepisami dyplom ukończenia studiów na Ukrainie, dający prawo do kontynuacji kształcenia na studiach drugiego stopnia w rodzimym kraju, uprawnia również w Polsce do rozpoczęcia kształcenia na studiach drugiego stopnia. Za: Instytut Praw Migrantów, <https://www.institutpm.eu/system-edukacji-na-ukrainie-uznawalnosc-stopni-wyksztalzenia-i-tytulow-w-polsce/>



Wykres 34. Struktura respondentów według poziomu wykształcenia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

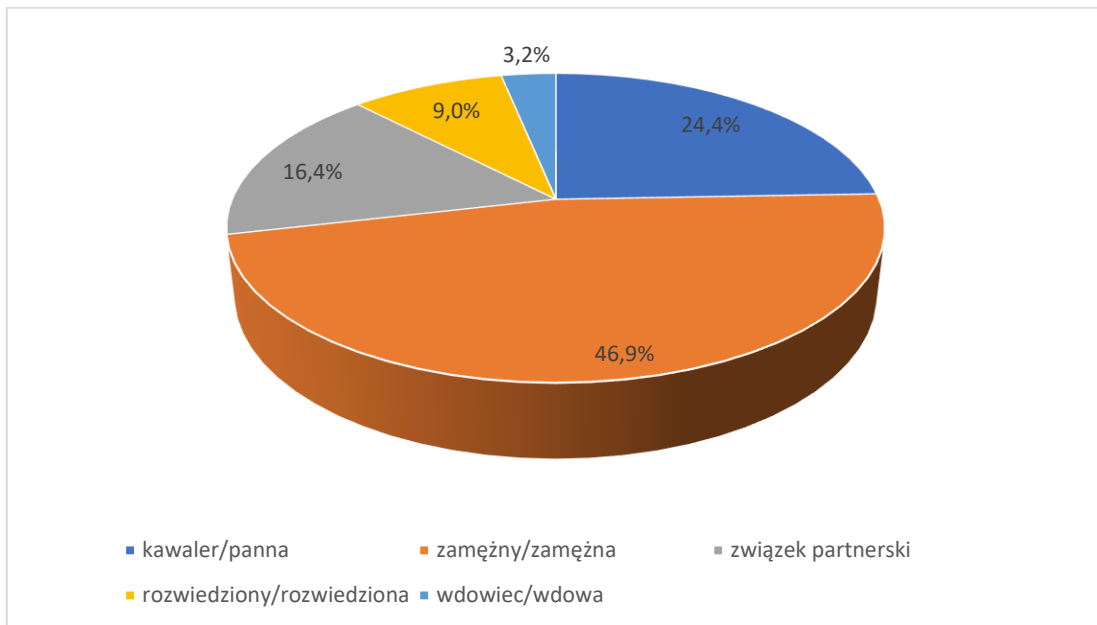


Wykres 35. Struktura respondentów według poziomu wykształcenia i okresu przyjazdu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

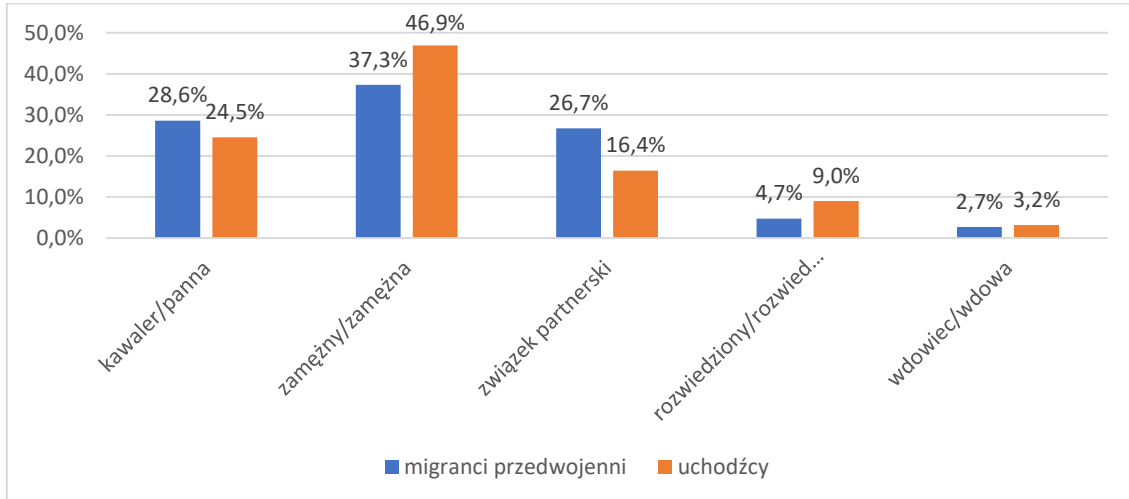
Biorąc pod uwagę status rodzinny, to wśród respondentów niemal połowę stanowią osoby zamężne (46,9%). Sporo jest także osób stanu wolnego - co czwarta osoba jest panną lub kawalerem (24,4%) (wykres 36). Struktura migrantów według statusu rodzinnego przy uwzględnieniu zróżnicowanych grup migrantów jest relatywnie jednolita. Pomiędzy migrantami przedwojennymi i uchodźcami pewne różnice (ok. 10 p.p.) dotyczą udziału osób

zameźnych i żyjących w związkach partnerskich. W pozostałych przypadkach udziały poszczególnych grup kształtują się na podobnym poziomie (wykres 37).



Wykres 36. Struktura respondentów według statusu rodzinnego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.



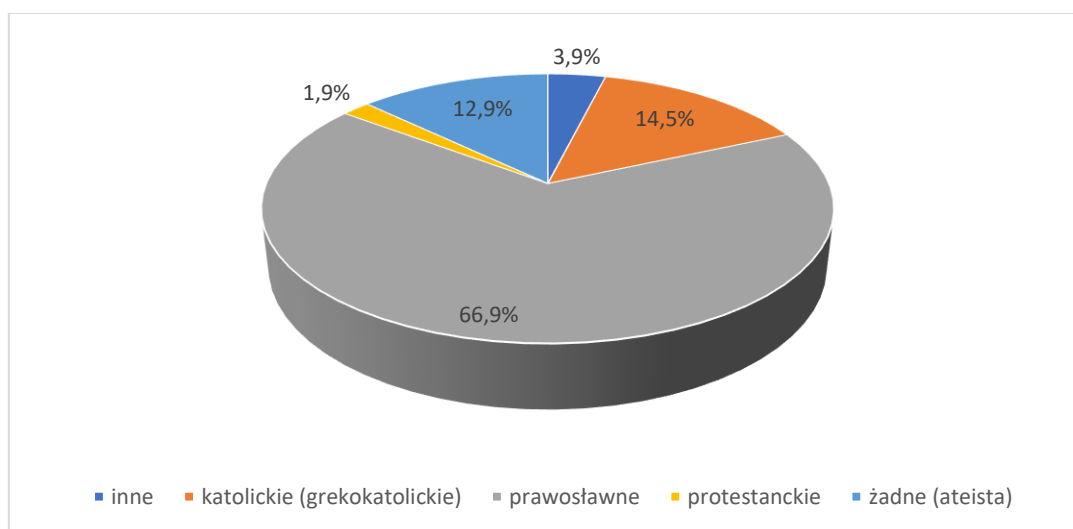
Wykres 37. Struktura respondentów według statusu rodzinnego i okresu przyjazdu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Zdecydowana większość respondentów jest wyznania prawosławnego (66,9%), a dopiero w dalszej kolejności grekokatolickiego (14,5%). Wyznawców protestantyzmu jest niewielu (1,9%) (wykres 38). 12,9% osób to ateści, częściej są to mężczyźni (21,2%), osoby stanu wolnego (25,0%) i osoby młode. Ateistą jest co trzecia osoba do 25 roku życia (32,0%) i

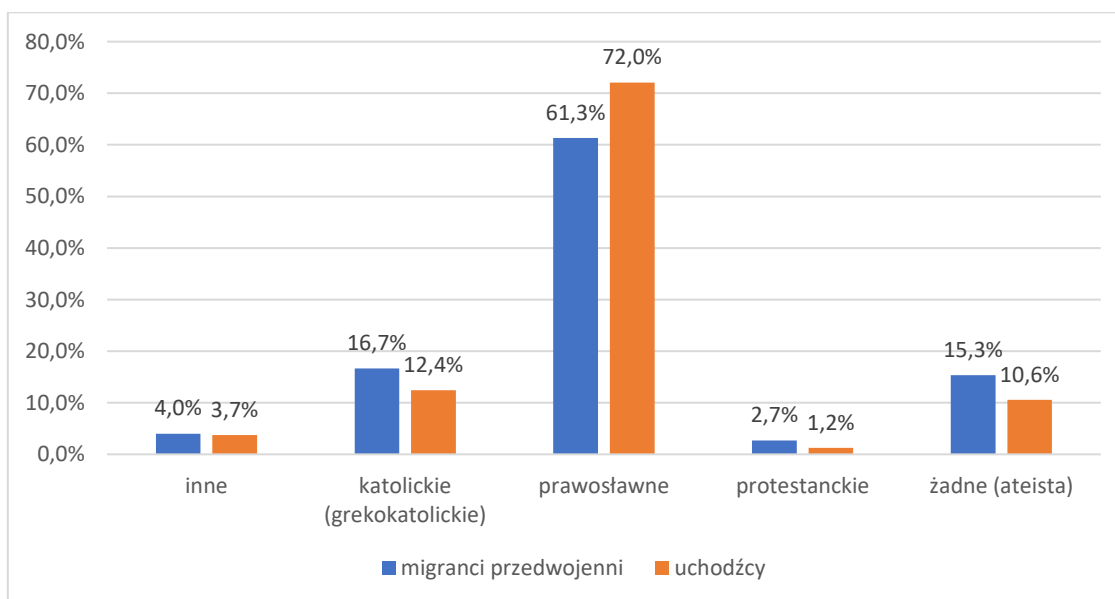
jednocześnie żadna z grupy wiekowej 55 lat i więcej. Wśród młodych osób sporo jest też grekokatolików (20,0% w wieku do 25 roku życia). Wśród osób zamężnych jedynie 4,8% to ateści.

Proporcje udziału różnych wyznań są podobne wśród migrantów przedwojennych i uchodźców (wykres 39). Można jednak zauważyć, że wśród migrantów przedwojennych nieco więcej niż wśród uchodźców jest ateistów (15,3% do 10,6%), natomiast wśród uchodźców więcej jest wyznawców prawosławia (odpowiednio: 72,0% i 61,3%). Bez względu na kryteria szczegółowe, pod względem wyznania mamy jednak do czynienia z dominującą przewagą wyznania prawosławnego wśród respondentów.



Wykres 38. Struktura respondentów według wyznania

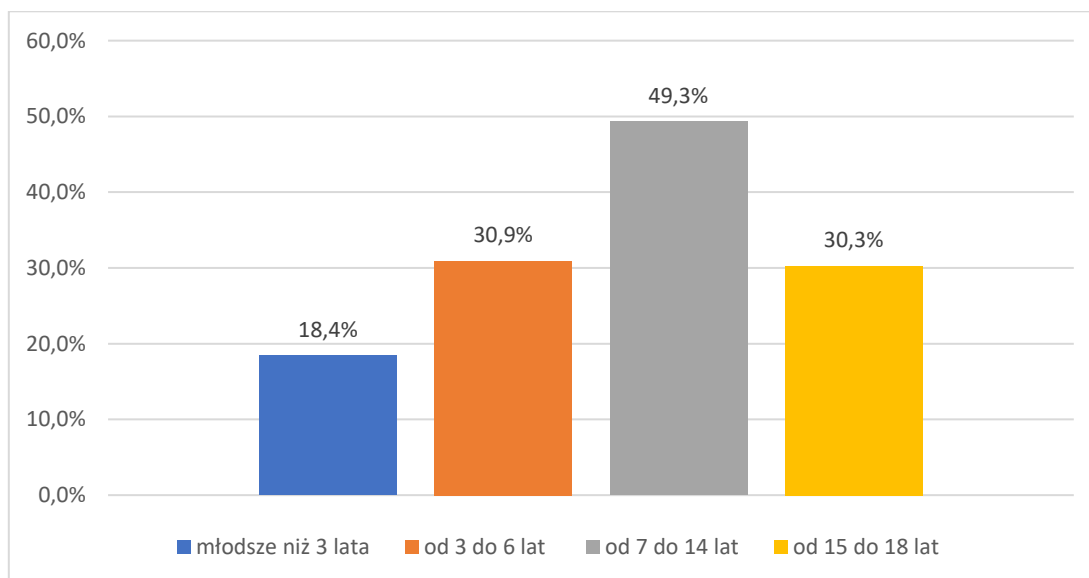
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.



Wykres 39. Struktura respondentów według wyznania i okresu przyjazdu

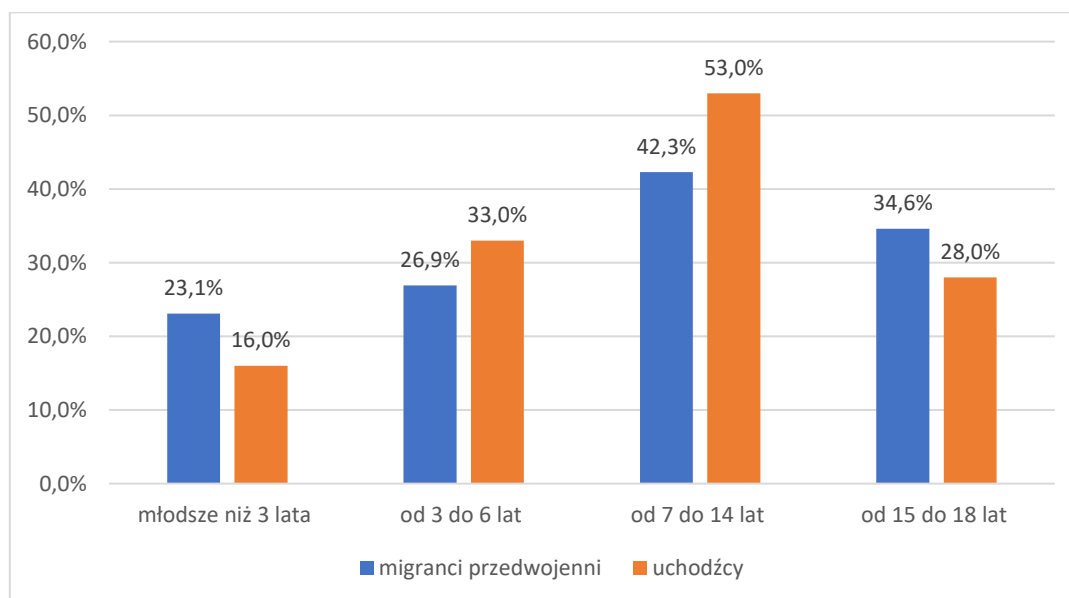
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

63% osób biorących udział w badaniu posiada dzieci do 18. roku życia, w tym większość to dzieci w wieku 7-14 lat (49,3%), a także w wieku 3-6 lat (30,9%) i 15-18 lat (30,3%) (wykres 40). Większość stanowią zatem dzieci w wieku szkolnym, czyli pomiędzy 7 a 18 rokiem życia (79,6%), a następnie przedszkolnym (30,9%). Uchodźcy mają nieco młodsze dzieci (86,0% w wieku 3-14 lat) niż migranci przedwojenni (76,9% w wieku 7-18 lat) (wykres 41).



Wykres 40. Struktura respondentów według liczby posiadanych dzieci

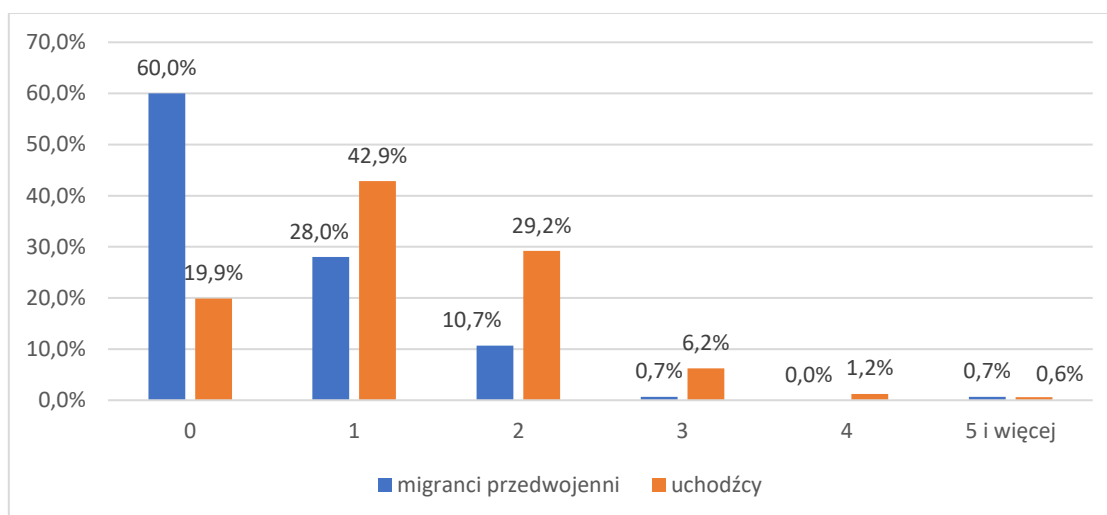
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.



Wykres 41. Struktura respondentów według liczby posiadanych dzieci i okresu przyjazdu

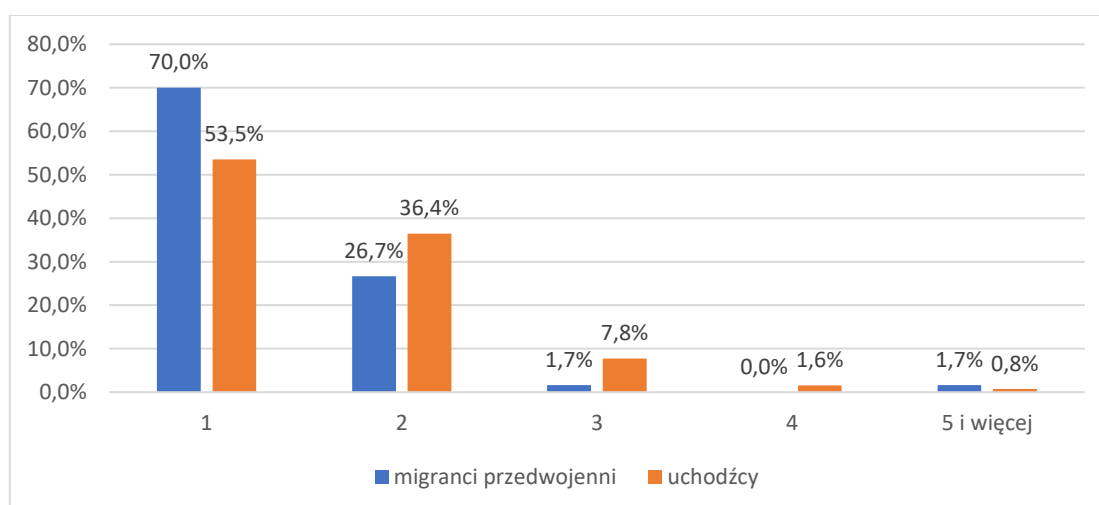
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z perspektywy działań integracyjnych istotne znaczenie ma informacja o liczbie dzieci przebywających wraz z migrantami w regionie opolskim. Takich respondentów jest ponad 50% (56%), przy czym – co zrozumiale – w większości sytuacja ta dotyczy uchodźców (wykres 42). Deklarują oni, że przynajmniej dwoje dzieci przebywa z nimi w regionie. W grupie migrantów przedwojennych, których dzieci przebywają w regionie, w zdecydowanej większości jest to jedno dziecko (70,0%), a dwoje dzieci w 26,7% przypadkach (wykres 43). Uchodźcy również w większości przebywają z jednym dzieckiem (53,5%) oraz dwojgiem dzieci (36,4%), w 7,8% przypadkach jest to troje dzieci. Oznacza to, że uchodźcy przebywają w regionie z większą liczbą swoich dzieci niż migranci przedwojenni.



Wykres 42. Ile Pana/Pani dzieci mieszka aktualnie w województwie opolskim?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.



Wykres 43. Liczba dzieci mieszkających z migrantami w województwie opolskim

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

3. Wyzwania w zakresie integracji cudzoziemców w świetle wyników badań

3.1. Sytuacja migracyjna cudzoziemców

3.1.1. Powody przyjazdu

Jak wskazano, większość respondentów, którzy przyjechali do Polski przed wojną (85,3%) przybyła po 2014 r. Okresem szczególnego nasilenia przyjazdów były lata 2017 – 2020, kiedy przyjechało niemal 70% spośród nich (67,3%). Nasilenie przyjazdów dotyczy niemal w równym stopniu zarówno kobiet (69,4%), jak i mężczyzn (61,9%). Wskazuje się, że dynamiczny wzrost skali napływu imigrantów z Ukrainy do Polski w tym okresie, to efekt kilku czynników: niedostatków podaży pracy na polskim rynku pracy i wynikającej z nich liberalizacji przepisów dotyczących zatrudnienia cudzoziemców, wzrostu skali emigracji z Ukrainy spowodowanej wybuchem konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w 2014 r. i wywołanej przez niego recesji gospodarczej w Ukrainie oraz wzrostu aktywności agencji rekrutacyjnych, pośredniczących w zatrudnianiu cudzoziemców w Polsce²⁵.

Głównym powodem przyjazdu uchodźców jest rzecz jasna ucieczka przed wojną. Z kolei dla większości migrantów przedwojennych głównym powodem przyjazdu do Polski były cele zarobkowe (42,7%). W grupie tej sporo jest też migrantów edukacyjnych przyjeżdżających na studia (28,7%) oraz osób, dla których głównym powodem przyjazdu było dołączenie do rodziny. Ten powód był kluczowy dla co piątego migranta przedwojennego (19,3%).

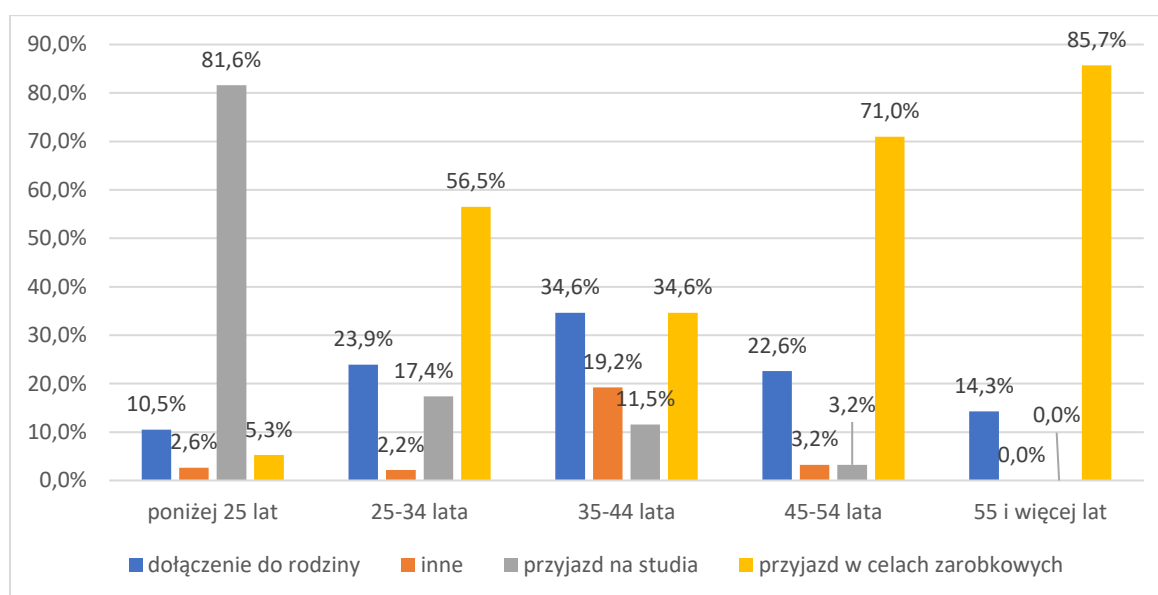
Tabela 4. Powody przyjazdu do Polski według wieku

Wyszczególnienie			Wiek					Ogółem
			poniżej 25 lat	25-34 lata	35-44 lata	45-54 lata	55 i więcej lat	
Co było głównym powodem przyjazdu do Polski?	Dołączenie do rodziny	% z Wiek	8,0%	11,8%	9,3%	12,5%	7,1%	10,3%
	Przyjazd na studia	% z Wiek	62,0%	8,6%	3,1%	1,8%	0,0%	13,9%
	Przyjazd w celach zarobkowych	% z Wiek	4,0%	28,0%	9,3%	39,3%	42,9%	21,0%
	Ucieczka przed wojną	% z Wiek	24,0%	50,5%	73,2%	44,6%	50,0%	52,3%
	Inne	% z Wiek	2,0%	1,1%	5,2%	1,8%	0,0%	2,6%
Ogółem	% z Wiek	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

²⁵ A. Górny, P. Śleszyński, *Exploring the spatial concentration of foreign employment in Poland under the simplified procedure*, "Geographia Polonica" 92/2019, s. 331-345.

Uchodźcy są w różnym wieku, ale jest ich najwięcej w grupie 30. i 40-latków (73,2%). Dla osób najmłodszych z grupy migrantów przedwojennych (poniżej 25 roku życia) kluczowym powodem było podjęcie studiów (81,6%), w niedużym stopniu dołączenie do rodziny (10,5%) (wykres 44). W przypadku wszystkich pozostałych grup wiekowych najważniejszym powodem były cele zarobkowe, przy czym ma on kluczowe znaczenie dla osób w średnim wieku (45-54 lata i 55 lat i więcej). Ale również dołączenie do rodziny jest istotnym powodem dla osób w każdej grupie wiekowej. Co trzecia osoba w wieku 35-44 lata (34,6%) i co piąta w wieku 25-34 lata (23,9%) przyjechała do mieszkającej w regionie opolskim rodziny.



Wykres 44. Powody przyjazdu migrantów przedwojennych do Polski według wieku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

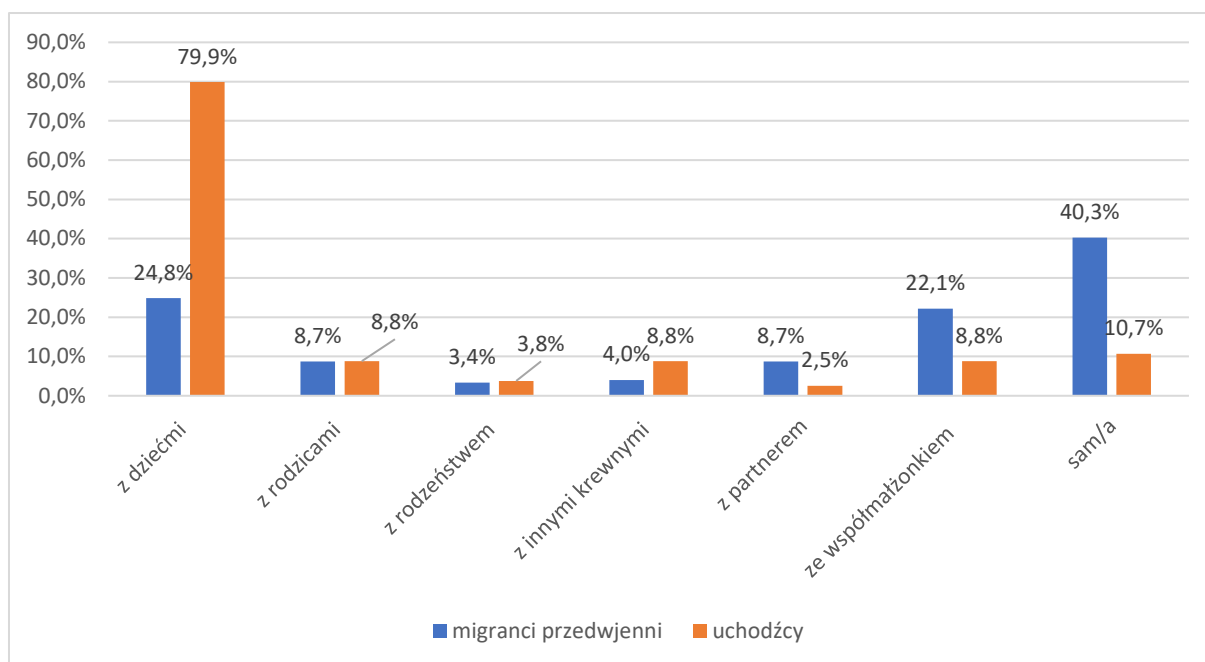
Jak wskazano, głównym powodem przyjazdu uchodźców jest ucieczka przed wojną i w grupie tej jest zdecydowana przewaga kobiet (tabela 5). Grupa migrantów przedwojennych jest natomiast wewnętrznie zróżnicowana, gdyż - jak wskazano - są w niej zarówno osoby, które przyjechały w celach zarobkowych, jak i te które przyjechały na studia oraz dołączyły do rodziny. Mężczyźni przyjechali głównie w celach zarobkowych, ale także edukacyjnych, z kolei dołączenie do rodziny jest głównie udziałem kobiet. Występowanie tego typu zróżnicowania jest zasadne z punktu widzenia proponowania działań integracyjnych, podejmowanych w stosunku do różnych grup imigrantów.

Tabela 5. Powody przyjazdu do Polski według płci

Wyszczególnienie			Płeć		Ogółem
			kobieta	mężczyzna	
Co było głównym powodem przyjazdu do Polski?	Dołączenie do rodziny	% z Płeć	12,0%	1,9%	10,3%
	Przyjazd na studia		10,8%	30,8%	14,1%
	Przyjazd w celach zarobkowych		16,2%	44,2%	20,9%
	Ucieczka przed wojną		58,7%	19,2%	52,1%
	Inne		2,3%	3,8%	2,6%
Ogółem	% z Płeć	100,0%	100,0%	100,0%	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad połowa migrantów z Ukrainy (53,2%) przyjechała do regionu opolskiego wraz z dziećmi, a co czwarty (25,0%) przyjechał sam. Z dziećmi przyjechały w większości kobiety (58,6%), natomiast mężczyźni w większości w pojedynkę (50,0%), choć całkiem sporo mężczyzn również przyjechało z dziećmi (26,9%). W pojedynkę najczęściej przyjeżdżają osoby najmłodsze (poniżej 25 roku życia) (64%), z kolei z dziećmi osoby w wieku 35-44 lata (77,3%), ale rzadziej ze współmałżonkiem (14,4%). Z kolei ze współmałżonkiem najczęściej przyjeżdżają osoby w wieku 45-54 lata (30,9%). W równym stopniu z dziećmi i w pojedynkę przyjeżdżają osoby w wieku 55 lat i więcej (po 38,5%). W tym względzie jest istotna różnica pomiędzy migrantami przedwojennymi a uchodźcami. W pierwszej grupie dominują przyjazdy w pojedynkę (40,3%), chociaż co trzeci migrant przedwojenny przyjechał do regionu ze współmałżonkiem (22,1%) lub partnerem (8,7%), a co czwarty z dziećmi (24,8%). W przypadku uchodźców sytuacja jest zasadniczo inna - 80% spośród nich (79,9%) przyjechała do regionu z dziećmi, a tylko 10,7% w pojedynkę i kolejne 8,8% ze współmałżonkiem i tyle samo z rodzicami (wykres 45).



Wykres 45. Z kim przyjechał/a Pan/i do województwa opolskiego?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Nieco ponad połowa ogółu migrantów nie posiadała rodziny w momencie przyjazdu do województwa opolskiego (51,4%), natomiast pozostali (48,6%) posiadali bliską rodzinę (22,5%) lub dalszych krewnych i znajomych (26,0%). Częściej rodzinę posiadają w regionie uchodźcy niż migranci przedwojenni. Wśród uchodźców odsetek osób posiadających rodzinę wynosi 53,4%, w tym 24,2% bliską rodzinę, a 29,2% dalszą oraz znajomych. Z kolei w przypadku migrantów przedwojennych jest to 43,3%, w tym 20,7% bliską rodzinę i 22,7% dalszych krewnych i znajomych. Udział osób posiadających w regionie bliską rodzinę jest najwyższy wśród osób w wieku 55 lat i więcej (33,3%), z kolei osoby młode (poniżej 25 roku życia) najczęściej posiadają tu znajomych (28,6%).

Posiadanie w regionie opolskim przez niemal połowę respondentów (48,6%) bliskiej rodziny lub dalszych krewnych i znajomych oznacza, że coraz szersza staje się sieć powiązań migracyjnych oraz kontaktów rodzinnych i towarzyskich, które są dużym oparciem w poszukiwaniu i pozyskiwaniu pracy oraz miejsca zamieszkania, zwłaszcza w pierwszym okresie pobytu za granicą. Szerokie i prężnie funkcjonujące sieci migracyjne są ważnym elementem każdego procesu migracyjnego, który ułatwia podejmowanie decyzji o migracji i wpływa na utrwalenie się tego procesu w czasie i przestrzeni. Można założyć, że tego typu sieci mają szczególny charakter w przypadku uchodźców.

Tabela 6. Dlaczego wybrał/a Pan/i województwo opolskie?

Powody wyboru województwa opolskiego	Migranci przedwojenni	Uchodźcy
Brak możliwości podjęcia pracy w innym regionie w Polsce	2,7%	1,9%
Relatywnie niewielka odległość regionu opolskiego od Ukrainy	3,4%	9,0%
Mam tu bliską rodzinę, do której przyjechałem/am	16,8%	22,4%
Mam tu dalszych krewnych / znajomych, do których przyjechałem/am	12,8%	30,1%
Są tu niższe koszty życia niż w innych regionach	7,4%	8,3%
Jest pozytywne nastawienie mieszkańców województwa opolskiego do Ukraińców	16,1%	12,8%
Znalazłem/am pracę w województwie opolskim	34,9%	12,8%
Jest duże wsparcie instytucji w załatwianiu spraw formalnych związanych z pobytem i zatrudnieniem	7,4%	7,7%
Jest tu łatwiejszy dostęp do mieszkań niż w innych regionach Polski	3,4%	3,8%
Miałem/am wcześniejsze kontakty z województwem opolskim	7,4%	5,1%
Tutaj studiuje	25,5%	1,3%
Trafiłem do województwa opolskiego przez przypadek	19,5%	33,3%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Dla niemal co trzeciego migranta przedwojennego (29,6%) wybór tego regionu spowodowany był posiadaniem tu bliskiej rodziny (16,8%) lub dalszych krewnych i znajomych (12,8%) (tabela 6). Czynniki te mają jeszcze większe znaczenie w przypadku uchodźców. Ponad połowa spośród nich (52,5%) ma bowiem w regionie takie kontakty (odpowiednio: 22,4% i 30,1%) i to one zdecydowały o wyborze województwa opolskiego. Dla osób uciekających przed wojną zasadnicze znaczenie posiadają zatem kontakty rodzinne, chociaż całkiem spora grupa uchodźców trafiła do regionu opolskiego przez przypadek (33,3%). Dla migrantów przedwojennych ten powód owszem również ma znaczenie, ale już w zdecydowanie mniejszym stopniu (19,5%). 34,9% migrantów przedwojennych przyjechało do regionu, gdyż tu znalazło pracę i są to typowi migranci ekonomiczni. Należy podkreślić, że relatywnie duża grupa migrantów przedwojennych (16,1%), ale także uchodźcy (12,8%) wskazali ponadto na pozytywne nastawienie mieszkańców województwa opolskiego do Ukraińców jako czynnik przyciągający do regionu opolskiego. Dużo mniejsze znaczenie posiadają natomiast takie czynniki jak wsparcie instytucji w załatwianiu spraw formalnych związanych z pobytem i

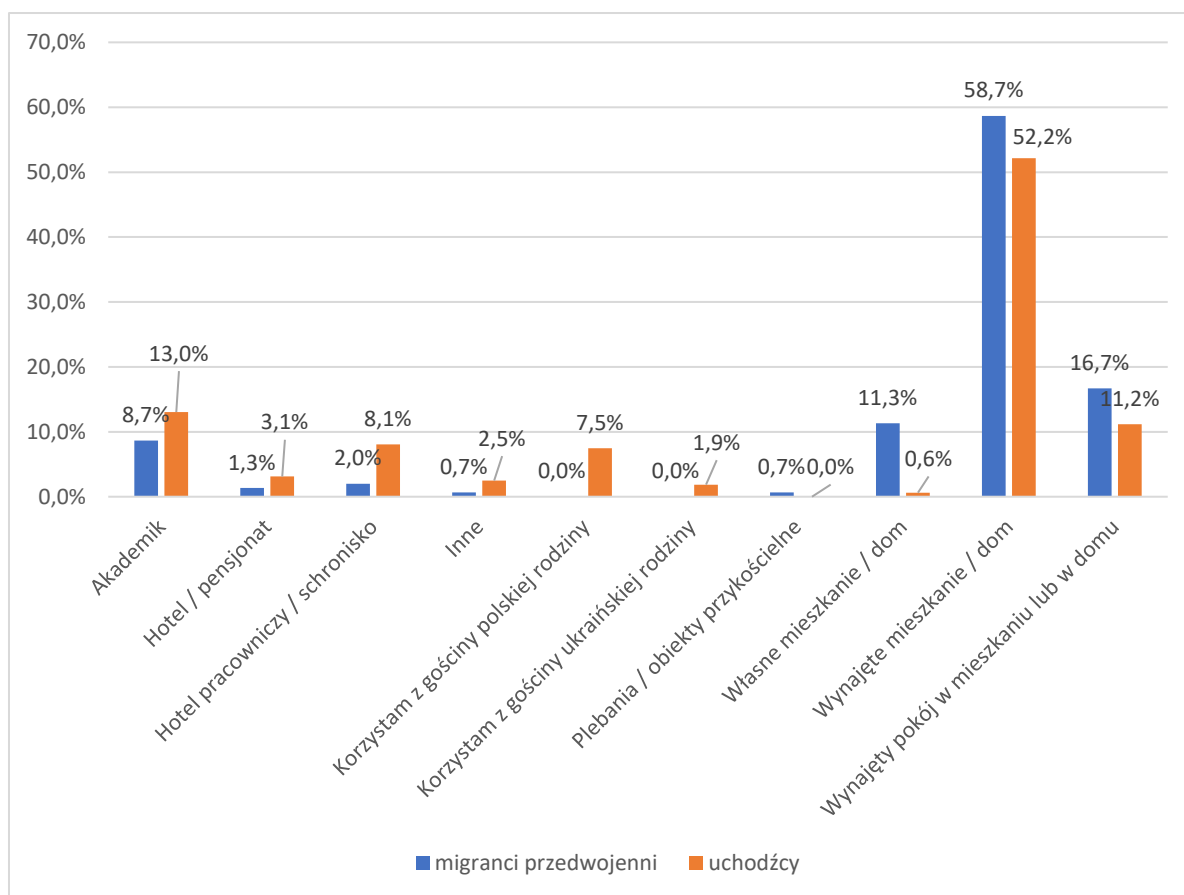
zatrudnieniem (7,4%), niższe koszty życia niż w innych regionach (7,4%) oraz wcześniejsze kontakty z województwem opolskim (7,4%).

Jak wskazano, dla niemal co trzeciego migranta przedwojennego (29,6%) i ponad połowy uchodźców (52,5%) wybór regionu opolskiego spowodowany był posiadaniem tu bliskiej rodziny lub dalszych krewnych i znajomych. Oznacza to - ponownie - że w procesie migracji wzrasta znaczenie sieci migracyjnych. Wniosek ten potwierdzają dotychczasowe ustalenia. Badania prowadzone w regionie opolskim w 2019 r. pokazały, że dla niemal 44% respondentów, wybór województwa opolskiego miał związek z zatrudnieniem i zamieszkiwaniem w tym regionie członków rodziny i znajomych²⁶. Oznacza to, że coraz szersza staje się sieć powiązań migracyjnych oraz kontaktów rodzinnych i towarzyskich, które są dużym oparciem w poszukiwaniu i pozyskiwaniu pracy oraz miejsca zamieszkania, zwłaszcza w pierwszym okresie pobytu za granicą. Szerokie i prężnie funkcjonujące sieci migracyjne są ważnym elementem każdego procesu migracyjnego, który ułatwia podejmowanie decyzji o migracji i wpływa na utrwalenie się tego procesu w czasie i przestrzeni.

3.1.2. Charakter migracji i perspektywa osiedlenia

Większość migrantów korzysta w regionie opolskim z wynajmu miejsca zamieszkania. Mieszkanie lub dom wynajmuje ponad 55% respondentów (55,3%), zdecydowanie mniej wynajmuje pokój w mieszkaniu lub domu (13,8%), niewiele posiada własne mieszkanie lub dom (5,8%). Jest określone zróżnicowanie pomiędzy migrantami przedwojennymi i uchodźcami w tym zakresie. Wśród migrantów przedwojennych, owszem najwięcej osób wynajmuje mieszkanie lub dom (58,7%), zdecydowanie mniej (16,7%) wynajmuje pokój w mieszkaniu lub w domu, ale jednocześnie 11,3% posiada własne mieszkanie lub dom (wykres 46). W przypadku uchodźców zróżnicowanie miejsc pobytu jest większe, ale również połowa spośród nich (52,2%) wynajmuje mieszkanie, a kolejne 11,2% - pokój w mieszkaniu lub w domu. 13% uchodźców przebywa w akademiku, a 8,1% w hotelu pracowniczym. Interesujące, że 7,5% uchodźców korzysta z gościny polskiej rodziny, ale jedynie 1,9% z gościny rodziny ukraińskiej. To niewiele, zważywszy na wskazaną wcześniej szeroką sieć powiązań rodzinnych w regionie.

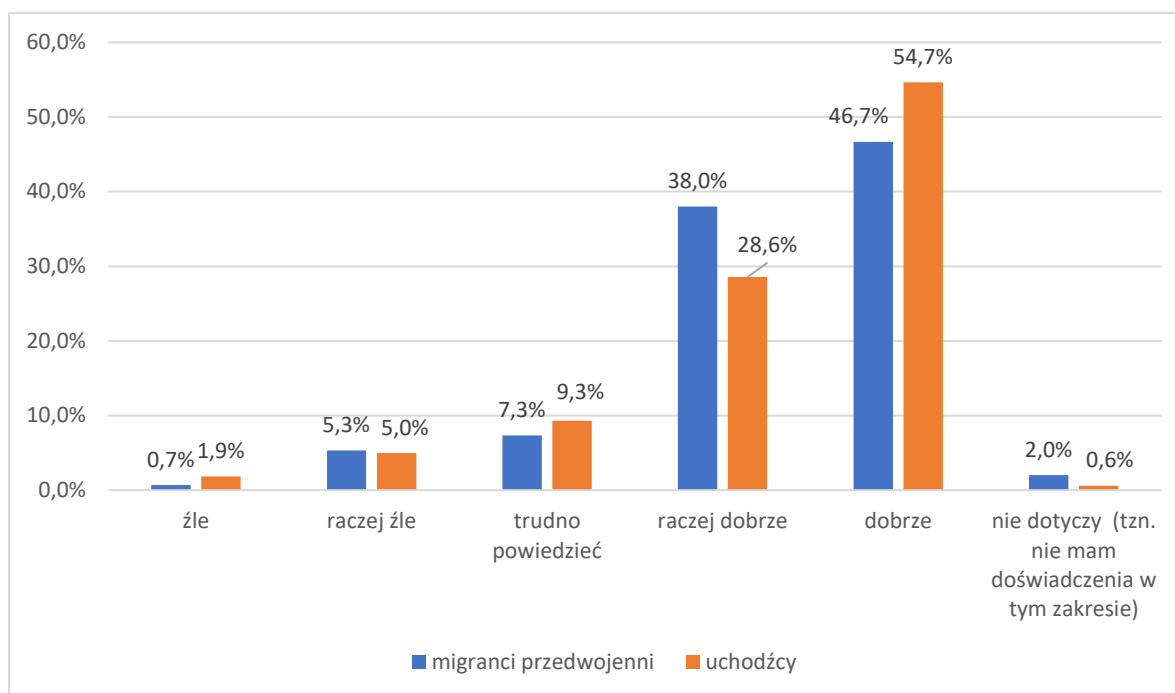
²⁶ *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne*, red. M. Filipowicz, B. Solga, Wydawnictwo „Śląsk”, Opole-Katowice 2021.



Wykres 46. Gdzie Pan/i aktualnie mieszka?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

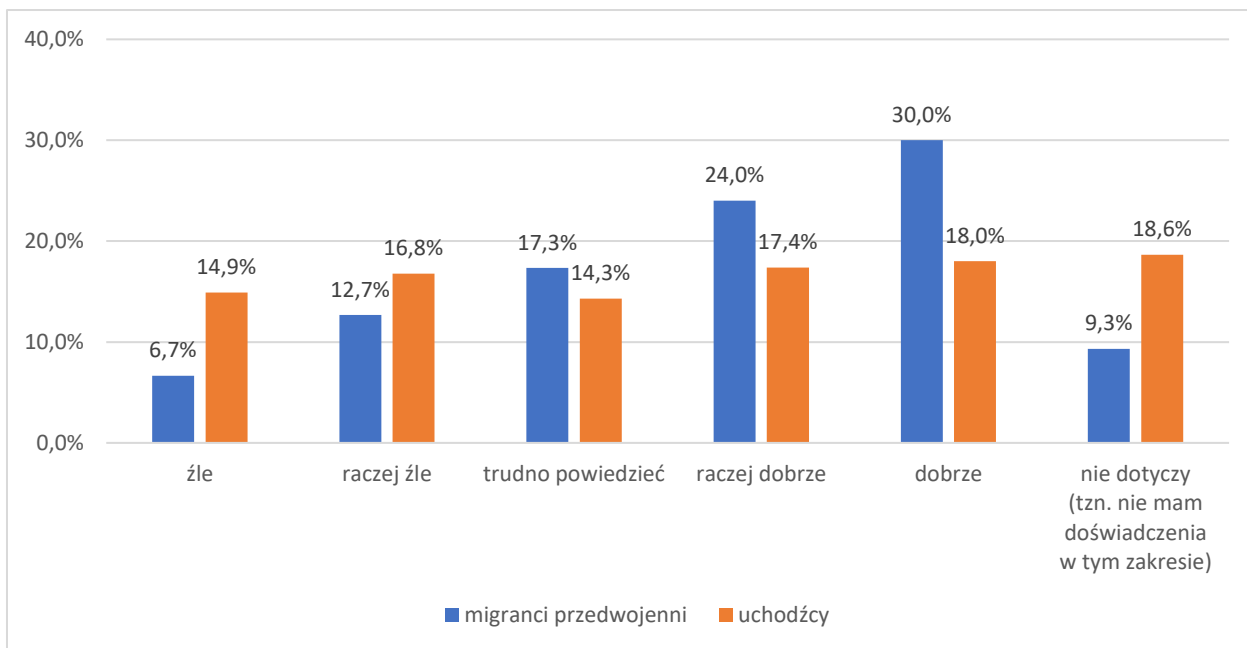
Jak wskazano, większość migrantów z Ukrainy wynajmuje mieszkanie, zdecydowanie mniej pokój w mieszkaniu lub domu, niewiele posiada własne mieszkanie lub dom. Cytowane badania pokazują, że tego typu warunki mieszkaniowe są dobrze oceniane. Zdecydowana większość respondentów, bo aż 83,9% „dobrze” i „raczej dobrze” je ocenia (odpowiednio: 50,8% i 33,1%), a tylko 6,4% „źle”. W takim samym stopniu warunki zamieszkania oceniają migranci przedwojenni oraz uchodźcy. „Dobrze” i „raczej dobrze” ocenia 84,7% osób z pierwszej grupy i 83,3% - z drugiej (wykres 47).



Wykres 47. Jak ocenia Pan/i warunki mieszkaniowe?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Mimo dobrych warunków zamieszkania, możliwości wynajmu mieszkania w regionie opolskim nie są już oceniane w sposób tak jednoznaczny. Doświadczenia w tym zakresie dobrze ocenia około 40% respondentów, ale już co czwarty spośród nich - źle (25,7%). Dużo gorsze są oceny kobiet - „źle” i „raczej źle” ocenia te doświadczenia 27,4% spośród nich, a 42,5% „dobrze” i „raczej dobrze”. Wśród mężczyzn jest to odpowiednio 17,3% i ponad połowa, czyli 53,9%. Zapewne ma to związek z charakterem migracji, co pokazują kolejne wyniki. Otóż, 19,4% migrantów przedwojennych i aż 31,7% uchodźców, wśród których dominują kobiety, źle ocenia możliwości w tym zakresie i jednocześnie dobrze ocenia 54,0% osób z pierwszej grupy i 35,4% z drugiej (wykres 48). Niemal 20% uchodźców (18,6%) nie ma doświadczenia w tym zakresie. Są to osoby, które najprawdopodobniej zostały skierowane do konkretnego miejsca zakwaterowania w regionie i indywidualnie nie musiały podejmować żadnych wysiłków w tym zakresie. Młodsze osoby częściej gorzej oceniają warunki wynajmu mieszkania. „Źle i „raczej źle” ocenia je 26,0% osób w wieku poniżej 25 roku życia i 37,7% - w wieku 25-34 lata, natomiast osób w wieku 45-54 lata - 10,8% i 14,3% w wieku 55 lat i więcej.



Wykres 48. Jak ocenia Pan/i swoje doświadczenia związane z wynajmem mieszkania?

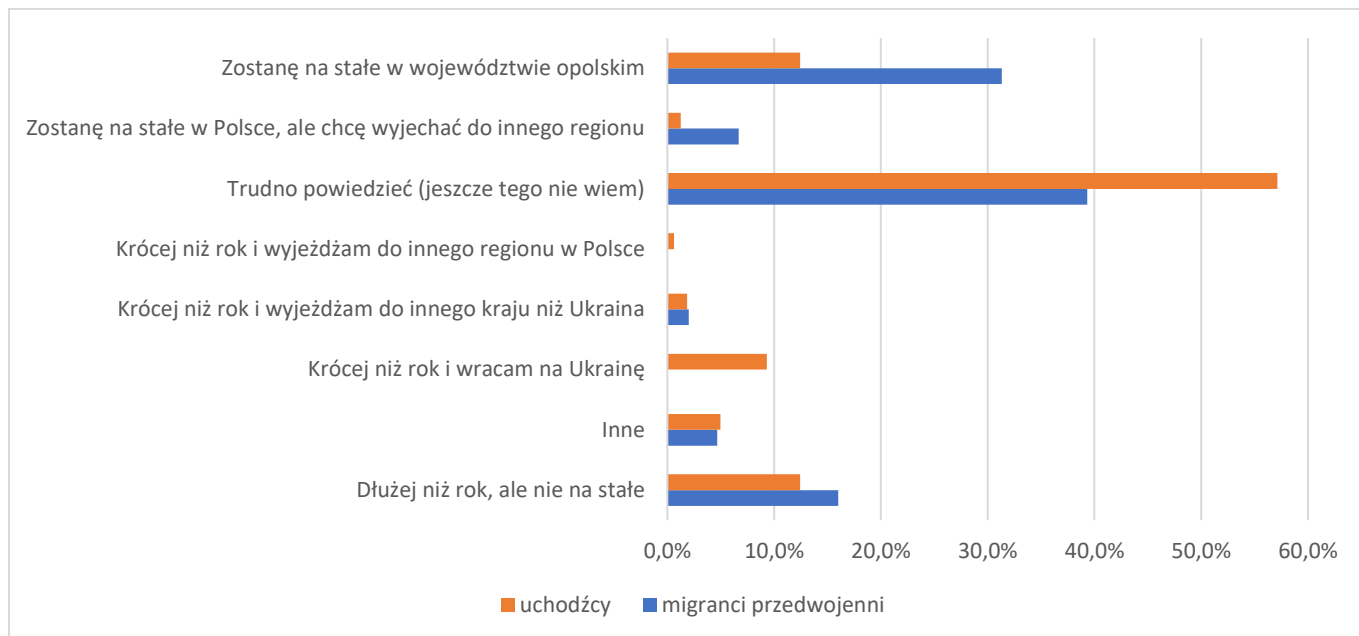
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z perspektywy integracji cudzoziemców zasadnicze znaczenie mają ich plany pobytowe. Cytowane badania pokazują, że mimo, iż niemal 40% spośród migrantów przedwojennych nie potrafi określić swoich planów na przyszłość (odpowiedź „trudno powiedzieć” - 39,3%), to jednocześnie niemal co trzeci (31,3%) planuje pozostanie na stałe w regionie, a kolejne 16,0% dłużej niż rok, ale nie na stałe (wykres 49). 6,7% chce zostać na stałe w Polsce, ale jednak wyjechać do innego regionu. Nikt spośród migrantów przedwojennych nie deklarował powrotu na Ukrainę, co wydaje się oczywiste w sytuacji wojny w tym kraju.

Jeśli chodzi o uchodźców, to - co również jest zrozumiałe - postawa niezdecydowania jest jeszcze bardziej wyraźna (odpowiedź „trudno powiedzieć” - 57,1%), tym bardziej, że w tej grupie jest zdecydowana przewaga kobiet. Ale jednocześnie 12,4% uchodźców deklaruje pozostanie na stałe w województwie opolskim i tyle samo na dłużej niż rok, ale nie na stałe. 9,3% chce powrócić na Ukrainę. Niewiele osób chce wyjechać do innego kraju (2,0% w przypadku migrantów przedwojennych i 1,9% - uchodźców). Co ciekawe jednak, dominującym kierunkiem w obu grupach jest Kanada (po 66,7%) i dodatkowo Czechy w przypadku migrantów przedwojennych (33,3%) oraz Niemcy w przypadku uchodźców (33,3%).

Bardziej niezdecydowane, jeśli chodzi o plany pobytowe (odpowiedź: trudno powiedzieć) są kobiety niż mężczyźni (odpowiednio: 51, % i 36,5), ale jednocześnie niemal tyle samo kobiet i mężczyzn - z pewną przewagą mężczyzn - deklaruje pozostanie na stałe w

regionie (odpowiednio: 20,5% i 26,9%). Pobyt stały planują głównie osoby w średnim wieku (30. i 40-latkowie), najczęściej samotne (25,0%) oraz żonaci i mężatki (21,9%). Z kolei osoby w związku partnerskim raczej planują powrót na Ukrainę (27,5%).



Wykres 49. Jak długo będzie trwał obecny Pana/Pani pobyt w województwie opolskim?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

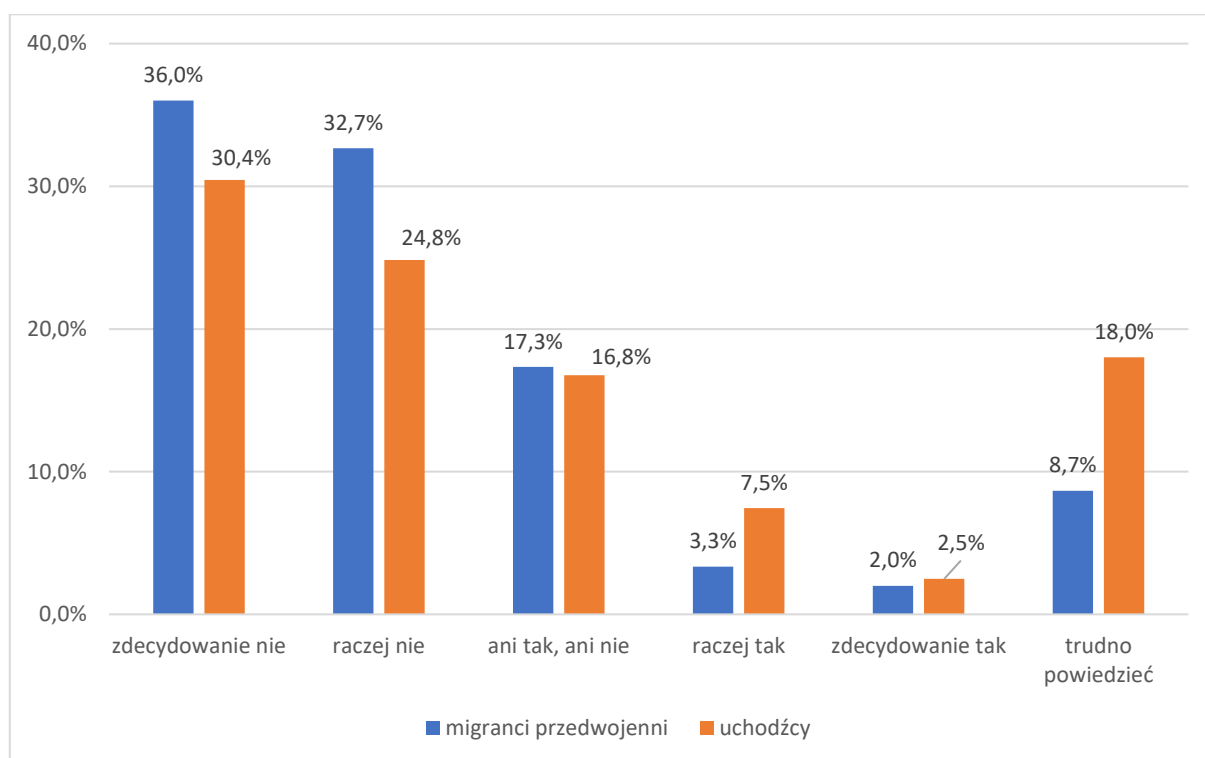
Powyższe ustalenia w dużym stopniu są zbieżne z wynikami dotychczasowych badań²⁷. Wskazywały one, że niemal podobna grupa migrantów z Ukrainy (35%) nie miała sprecyzowanych planów pobytowych, ale jednocześnie mniej więcej 1/3 spośród nich to były osoby, które można było uznać za migrantów rozważających decyzję o zasiedleniu za granicą, w tym w dużej części w Polsce. Wiele wskazuje więc na to, że relatywnie spora część aktualnych pobytów imigrantów z Ukrainy w regionie opolskim może przekształcić się w migrację, jeśli nie stałą/osiedleńczą, to przynajmniej bardziej trwałą niż tylko sezonową. To ważny sygnał i jednocześnie wyzwanie w kierunku efektywnej integracji obywateli Ukrainy na rynku pracy i w opolskim społeczeństwie.

²⁷ B. Solga, *Zatrudnienie ukraińskich pracowników w województwie opolskim i jego wpływ na rynek pracy* [w:] *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne*, red. M. Filipowicz, B. Solga, Opole-Katowice 2021, s. 141-160.

3.2. Obszar: bezpieczeństwo publiczne

3.2.1. Indywidualne poczucie bezpieczeństwa

Badania pokazują, że obywatele Ukrainy dobrze i bezpiecznie czują się w regionie opolskim. Dobrze poczucie swojego bezpieczeństwa ocenia 85,9% ogółu respondentów, a jedynie 0,9% - źle. W grupie mężczyzn nikt nie wyraził negatywnej oceny poczucia bezpieczeństwa, a pozytywną aż 84,6% osób. W grupie kobiet jest to odpowiednio 1,2% i 86,1%. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku migrantów przedwojennych i uchodźców. 86,6% migrantów przedwojennych i 85,1% uchodźców czuje się tutaj bezpiecznie, a tylko 3 respondenty (0,9%) czuje się pod tym względem źle.



Wykres 50. Czy czuje się Pan/i izolowana od społeczeństwa polskiego?

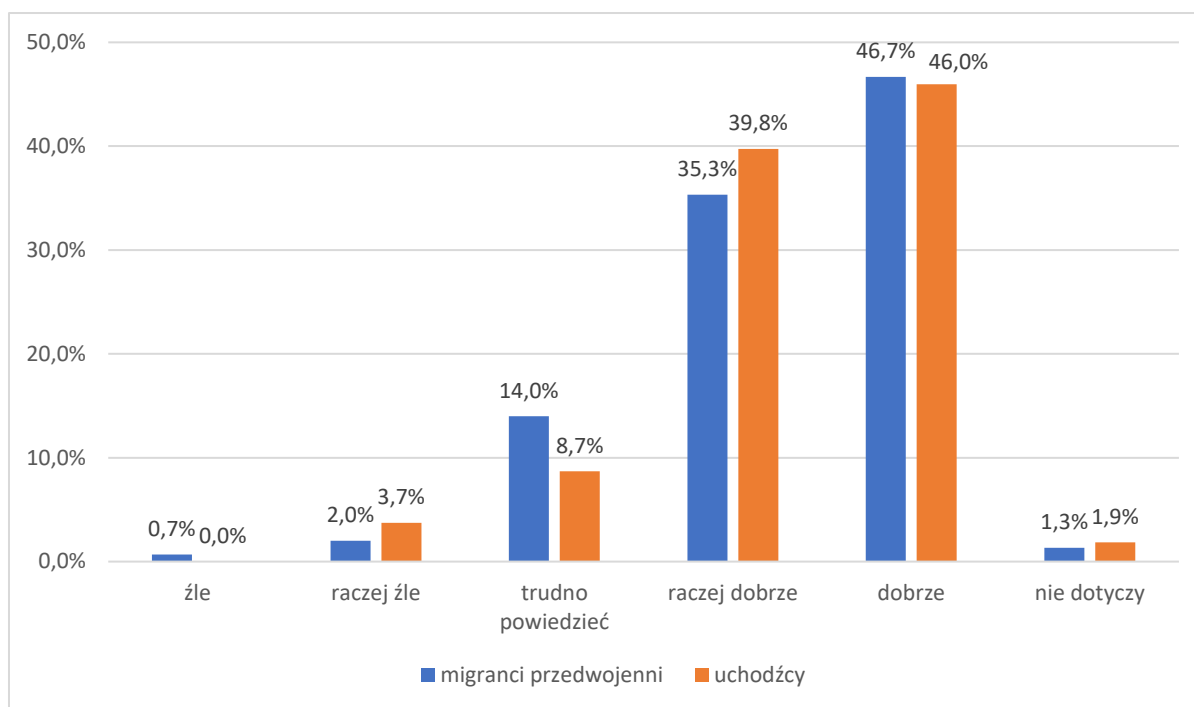
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Jednocześnie 61,7% ogółu respondentów nie czuje się izolowana od społeczeństwa polskiego, a tylko 7,8% wyraża takie poczucie. Ale jednocześnie 30,5% osób nie potrafi dokonać jednoznacznej oceny tej sytuacji, odpowiadając „ani tak, ani nie (17,0%) lub „trudno powiedzieć” (13,5%). Podobne zależności występują w odniesieniu do migrantów przedwojennych i uchodźców, tym niemniej można zauważyć pewne różnice w ocenach obu

grup. 68,7% migrantów przedwojennych nie czuje się izolowana od społeczeństwa polskiego (w tym odpowiedź „zdecydowanie nie” – 36,0% i odpowiedź „raczej nie” – 32,7%), a jedynie 5,3% spośród nich ma poczucie izolacji (wykres 50). Oceny te należy uznać za jednoznaczne, gdyż 8,7% respondentów tej grupy wyraża brak zdecydowania w tej kwestii (odpowiedź „trudno powiedzieć”). Sytuacja ta dotyczy również uchodźców, choć jednak w tej grupie jest więcej osób dostrzegających tego typu bariery. 55,2% uchodźców nie czuje się izolowana od społeczeństwa polskiego, 18,0% nie potrafi ocenić tej sytuacji (odpowiedź „trudno powiedzieć”), i jednocześnie co dziesiąty spośród nich (10,0%) odczuwa izolację społeczną. Ocena ta może mieć związek bardziej z oceną ogólnej sytuacji, w której znaleźli się uchodźcy wojenni z Ukrainy, często strauumatyzowani i z poczuciem bezradności niż oceną postaw mieszkańców, którzy wykazali szerokie poparcie i chęć niesienia pomocy napływającym uchodźcom. Nie można oczywiście wykluczyć sytuacji konfliktowych, które w mniej lub bardziej indywidualnych przypadkach się pojawiły. Oceny kobiet i mężczyzn w tym obszarze są mniej więcej zbliżone, tym niemniej więcej kobiet, czyli głównie rekrutujących się z grupy uchodźczej, nie potrafi wyrazić jednoznacznej oceny tej sytuacji (odpowiednio: 15,1% i 5,8%), choć mimo wszystko dominujące są oceny pozytywne zarówno kobiet, jak i mężczyzn (odpowiednio: 58,2% i 69,2%). Nie zmienia to jednak faktu, że wyniki badań pokazują, iż interakcja i komunikacja z mieszkańcami regionu jest szeroka i przez większość imigrantów pozytywnie oceniana, tym samym bariery społeczne można uznać za niewielkie.

Wniosek powyższy potwierdzają kolejne wyniki badań. Otóż imigranci dobrze oceniają nastawienie mieszkańców regionu opolskiego do Ukraińców. Takiej oceny dokonało bowiem 83,9% ogółu respondentów (w tym odpowiedź „dobrze” - 46,3% osób i „raczej dobrze” - 37,6%). Jedynie 5,9% spośród nich źle ocenia te postawy. Oceny pozytywne są formułowane zarówno przez migrantów przedwojennych (82,2%), jak i uchodźców (85,8%), chociaż - co interesujące - w grupie migrantów przedwojennych więcej jest osób o niezdecydowanej postawie (odpowiedź „trudno powiedzieć” - 14,0% wśród migrantów przedwojennych i 8,7% - uchodźców) (wykres 51). Jedynie 2,7% osób z pierwszej grupy i 3,7% z drugiej, źle ocenia te postawy.

Wiek respondentów ciekawie różnicuje te postawy. Otóż, w grupie osób młodszych, tj. w wieku 25-34 lata jest najwięcej ocen niekorzystnych (6,5%), ale jednocześnie nie formułuje takiej oceny żadna osoba w wieku poniżej 25 roku życia. Jednocześnie postawę niezdecydowania (odpowiedź „trudno powiedzieć”) częściej formułują osoby starsze (21,4% respondentów w grupie osób w wieku 55 lat i więcej) niż młodsze (6,2% osób w grupie wiekowej 35-44 lata).



Wykres 51. Jak ocenia Pan/i nastawienie większości mieszkańców regionu opolskiego do Ukraińców?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Dobra ocena nastawienia mieszkańców województwa opolskiego do Ukraińców, zarówno przez migrantów przedwojennych, jak i uchodźców jest ważna z perspektywy procesu integracji. Również badanie postaw mieszkańców tego regionu zrealizowane w 2021 r. pokazały relatywnie wysoką otwartość Opolan na cudzoziemców, zwłaszcza jeśli chodzi o aktywność zawodową Ukraińców oraz zakładanie przez nich własnych firm²⁸. Zdecydowana większość respondentów biorących wówczas udział w badaniach zgadza się na nieograniczony dostęp cudzoziemców do zatrudnienia (63,3%). Jeszcze większa jest akceptacja w zakresie możliwości zakładania przez cudzoziemców własnych firm (73,6%). Okazuje się jednak, że poziom tej akceptacji spada, gdy mowa o dostępie cudzoziemców do usług publicznych czy kultywowaniu własnych obyczajów lub porozumiewaniu się w swoim języku w przestrzeni publicznej. Nieco ponad połowa respondentów owszem akceptuje dostęp do usług publicznych (54%), ale już co czwarty spośród nich jest w tej kwestii niezdecydowany, a co piąty w różnym stopniu wyraża sprzeciw. Ponad połowa respondentów (55%) uważa, że cudzoziemcy

²⁸ B. Solga, S. Kubiciel-Lodzińska, J. Maj, *Postawy mieszkańców województwa opolskiego wobec cudzoziemców. Raport z badań, Opole 2021*, <https://www.opolskie.pl/wp-content/uploads/2021/12/Raport-z-badania-postaw-mieszkanow-wojewodztwa-opolskiego-wobec-cudzoziemcow.pdf>

mieszkający na Opolszczyźnie powinni nauczyć się języka polskiego i kultywować polskie tradycje i obyczaje, ale aż co trzeci spośród nich nie ma na ten temat zdania. Jednocześnie blisko 2/3 respondentów akceptuje, aby obcokrajowcy swobodnie kultywowali tradycje i obyczaje kraju, z którego pochodzą, przy czym powinni nauczyć się języka polskiego. Oznacza to, że realizacja polityki integracyjnej w regionie opolskim staje się ważnym wyzwaniem dla interesariuszy rozwoju, w tym zwłaszcza samorządów, przedsiębiorców oraz organizacji pozarządowych.

3.2.2. Ocena wsparcia instytucji w obszarze bezpieczeństwa publicznego

Większość respondentów nie miała do tej pory kontaktu z policją (61,0%), w tym ponad 2/3 uchodźców (69,6%) i połowa migrantów przedwojennych (50,0%) (tabela 7). Wydaje się zatem, że niemal 40% osób, które taki kontakt z policją miały, to całkiem spora grupa. Osoby te dobrze oceniają wsparcie ze strony tych służb (30,6%). Negatywne oceny mają charakter zupełnie jednostkowy i dotyczą zaledwie 3 osób, w tym jednego uchodźcy. Mimo, że mężczyźni częściej niż kobiety mają kontakt z policją, to jednak dużo częściej mężczyźni dobrze oceniają też wsparcie ze strony służb policji. Pozytywną ocenę wystawiło bowiem 42,3% mężczyzn i 28,1% kobiet. Widać również istotne różnice pomiędzy opiniami osób młodszych i starszych. Osoby młodsze gorzej oceniają te działania niż starsze (odpowiedź „dobrze” i „raczej dobrze” - 22,0% osób poniżej 25 roku życia i 42,8% osób powyżej 55 lat).

Podobnie kształtuje się zarówno zakres kontaktów, jak i stopień oceny straży miejskiej. 63,0% ogółu migrantów nie posiada doświadczeń w tym zakresie. W przypadku migrantów przedwojennych takich osób jest 54,7%, natomiast uchodźców - 70,8% (tabela 8). Osoby, które taki kontakt miały i mogły dokonać tego typu oceny, wyrażają się bardzo pozytywnie (odpowiedź „dobrze” i „raczej dobrze” – 82,3% migrantów przedwojennych i 72,4% - uchodźcy). Zdecydowanie najrzadszy jest kontakt migrantów ze strażą pożarną. 66,2% ogółu migrantów nie miało kontaktu z tymi służbami, w przypadku uchodźców jest to 75,2%. Jednak również w tym przypadku dominujące się oceny pozytywne wsparcia.

Tabela 7. Jak ocenia Pan/i wsparcie ze strony policji?

Wyszczególnienie	Migranci przedwojenni	Uchodźcy
Źle	0,7%	0,0%
Raczej źle	0,7%	0,6%
Trudno powiedzieć	9,3%	7,5%
Raczej dobrze	13,3%	7,5%
Dobrze	26,0%	14,9%
Nie dotyczy (tzn. nie mam doświadczenia w tym zakresie)	50,0%	69,6%
Ogółem	100%	100%
Ocena osób, które miały kontakt z policją		
Źle	1,3%	0,0%
Raczej źle	1,3%	0,3%
Trudno powiedzieć	18,7%	24,5%
Raczej dobrze	26,7%	26,2%
Dobrze	52,0%	49,0%
Ogółem	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Tabela 8. Jak ocenia Pan/i wsparcie ze strony straży miejskiej?

Wyszczególnienie	Migranci przedwojenni	Uchodźcy
Raczej źle	1,3%	0,6%
Trudno powiedzieć	6,7%	7,5%
Raczej dobrze	12,7%	8,7%
Dobrze	24,7%	12,4%
Nie dotyczy (tzn. nie mam doświadczenia w tym zakresie)	54,7%	70,8%
Ogółem	100%	100%
Ocena osób, które miały kontakt ze strażą miejską		
Raczej źle	2,9%	2,1%
Trudno powiedzieć	14,7%	25,5%
Raczej dobrze	27,9%	29,8%
Dobrze	54,4%	42,6%
Ogółem	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Spośród wszystkich służb, najczęstszy okazuje się kontakt migrantów ze służbami Państwowej Inspekcji Pracy. Nie ma doświadczenia w tym zakresie 43,4% ogółu respondentów, co oznacza, że ponad połowa spośród nich (56,6%) spotkała się z przedstawicielem tych służb (tabela 9). Interesujące, że w jednakowym stopniu taki kontakt mieli zarówno migranci przedwojenni, jak i uchodźcy (odpowiednio: 55,3% i 57,8%). Przeważa ocena pozytywna działań tych służb. Migranci przedwojenni, którzy mają doświadczenia w tym zakresie, w 69,9% przypadkach dobrze oceniają te kontakty, źle - 8,4% respondentów, ale jednocześnie sporo, gdyż co piąta osoba nie potrafi dokonać jednoznacznej oceny (21,7%). W przypadku uchodźców jest to odpowiednio: 64,5%, 11,9%, 23,7%.

Ciekawe, że częstszy kontakt mają kobiety (58,3%), ale ocena ta jest też nieco bardziej pozytywna niż w przypadku mężczyzn (odpowiednio: 39,0% i 32,7%). Najczęściej osoby w wieku największej aktywności zawodowej mogły spotkać się z inspekcją pracy. Aż 70,1% osób w grupie pomiędzy 35-44 rokiem życia miały taki kontakt i - co istotne - ponownie oceniają go pozytywnie (47,4%).

Tabela 9. Jak ocenia Pan/i wsparcie ze strony Państwowej Inspekcji Pracy?

Wyszczególnienie	Migranci przedwojenni	Uchodźcy
Źle	2,0%	3,7%
Raczej źle	2,7%	3,1%
Trudno powiedzieć	12,0%	13,7%
Raczej dobrze	11,3%	16,8%
Dobrze	27,3%	20,5%
Nie dotyczy (tzn. nie mam doświadczenia w tym zakresie)	44,7%	42,2%
Ogółem	100%	100%
Ocena osób, które miały kontakt z Państwową Inspekcją Pracy		
Źle	3,6%	6,5%
Raczej źle	4,8%	5,4%
Trudno powiedzieć	21,7%	23,7%
Raczej dobrze	20,5%	29,0%
Dobrze	49,4%	35,5%
Ogółem	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

3. 3. Obszar: rynek pracy

3.3.1. Status migrantów na rynku pracy

Imigrantów z Ukrainy cechuje wysoka aktywność zawodowa. Obecnie - w różnym charakterze - pracuje 66,2% respondentów. Dla 46,9% respondentów jest to praca stała, 13,2% - dorywcza, 4,2% praca zdalna dla firmy z siedzibą za granicą, 1,9% osób prowadzi własną działalność gospodarczą. Kolejne 22,8% nie pracuje, ale poszukuje pracy i jest gotowa podjąć zatrudnienie. Oznacza to, że niemal 90% respondentów (89,0%) to osoby aktywne zawodowo. Dla 4,2% respondentów niepracujących, głównymi powodami braku zatrudnienia są opieka nad inną osobą (dzieckiem, osobą starszą) i nauka. W badaniach w ogóle nie pojawiły się tego typu powody braku zatrudnienia jak: „nie czuję się na siłach pracować w Polsce”, „nie znam dobrze języka polskiego i to uniemożliwia mi podjęcie pracy” lub „boję się podjąć pracę w Polsce” czy „nie chcę podejmować się pracy poniżej swoich kwalifikacji”. Oznacza to, że imigranci z Ukrainy są zainteresowani zatrudnieniem, nie unikają podejmowania pracy i nie mają większych obaw w tym zakresie.

Tabela 10. Jaka jest obecnie Pana/i sytuacja na rynku pracy?

Wyszczególnienie			Migranci przedwojenni	Uchodźcy	Ogółem
Status na rynku pracy	Nie mam pracy i nie poszukuję	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	2,0%	6,2%	4,2%
	Pozostaję bez pracy, ale poszukuję pracy i mogę ją podjąć od zaraz	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	4,0%	22,4%	13,5%
	Pozostaję bez pracy, ale poszukuję pracy i mogę ją podjąć, ale na część etatu	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	4,0%	14,3%	9,3%
	Praca dorywcza, sezonowa	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	12,7%	13,7%	13,2%
	Praca stała, najemna	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	66,7%	28,6%	46,9%
	Praca zdalna dla firmy z siedzibą za granicą, w tym na Ukrainie	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	2,7%	5,6%	4,2%
	Własna działalność gospodarcza (także jednoosobowa)	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	4,0%	0,0%	1,9%
	Inne	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	4,0%	9,3%	6,8%

Ogółem	% z Kiedy przyjechał Pan/i do Polski?	100,0%	100,0%	100,0%
--------	---------------------------------------	--------	--------	--------

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Trzeba zwrócić uwagę na wysoką aktywność zawodową uchodźców. W sumie 84,6% respondentów wywodzących się z tej grupy, już podjęła zatrudnienie lub też poszukuje pracy i może podjąć ją od razu (odpowiednio: 62,2% i 22,4%) (tabela 10). Oczywiście aktywność zawodowa migrantów przedwojennych jest wyższa, ale pamiętajmy, że dla tej grupy osób kluczowym, zwłaszcza dla mężczyzn, powodem przyjazdu do Polski było podjęcie zatrudnienia. W przypadku migrantów przedwojennych aktywność zawodowa kształtuje się na poziomie 94,1%, a bierność zawodowa (odpowiedź: „Nie mam pracy i nie poszukuję”) ma charakter zupełnie jednostkowy i dotyczy 3 osób. Prowadzenie własnej działalności gospodarczej nie jest szeroko reprezentowane w grupie badawczej. Zaledwie 1,9% ogółu respondentów taką działalność prowadzi i sytuacja ta - co dość oczywiste - dotyczy wyłącznie migrantów przedwojennych. W nieco większym stopniu niż prowadzenie własnej działalności gospodarczej pojawia się wśród migrantów praca zdalna i to zarówno wśród migrantów przedwojennych, jak i uchodźców, choć jest ona częściej podejmowana właśnie przez uchodźców (odpowiednio: 2,7% i 5,6%).

Tabela 11. Jaka jest obecnie Pana/i sytuacja na rynku pracy?

Wyszczególnienie			Wiek					Ogółem
			poniżej 25 lat	25-34 lata	35-44 lata	45-54 lata	55 lat i więcej	
Status na rynku pracy	Nie mam pracy i nie poszukuję	% z Wiek	6,0%	3,2%	4,1%	5,4%	0,0%	4,2%
	Pozostaję bez pracy, ale poszukuję pracy i mogę ją podjąć od zaraz	% z Wiek	12,0%	16,1%	14,4%	7,1%	21,4%	13,5%
	Pozostaję bez pracy, ale poszukuję pracy i mogę ją podjąć, ale na część etatu	% z Wiek	2,0%	10,8%	14,4%	5,4%	7,1%	9,4%
	Praca dorywcza, sezonowa	% z Wiek	28,0%	11,8%	10,3%	8,9%	7,1%	13,2%
	Praca stała, najemna	% z Wiek	46,0%	48,4%	38,1%	57,1%	57,1%	46,9%
	Praca zdalna dla firmy z siedzibą za granicą, w tym na Ukrainie	% z Wiek	2,0%	2,2%	6,2%	7,1%	0,0%	4,2%

	Własna działalność gospodarcza (także jednoosobowa)	% z Wiek	0,0%	1,1%	4,1%	1,8%	0,0%	1,9%
	Inne	% z Wiek	4,0%	6,5%	8,2%	7,1%	7,1%	6,8%
Ogółem		% z Wiek	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Najwyższą aktywnością zawodową - jeśli chodzi o posiadanie stałego zatrudnienia - cechują się osoby w średnim wieku. Po 57,1% respondentów z grupy wiekowej 45-54 lata oraz 55 lat i więcej, ma stałą pracę (tabela 11). Wysoka jest również aktywność osób najmłodszych, ale częściej niż poprzednia grupa, podejmują one pracę dorywczą. Niemal co trzecia osoba poniżej 25 roku życia (28,0%) i 11,8% w wieku 25-34 lata pracuje dorywczo. Najpewniej są to studenci, którzy łączą naukę z pracą.

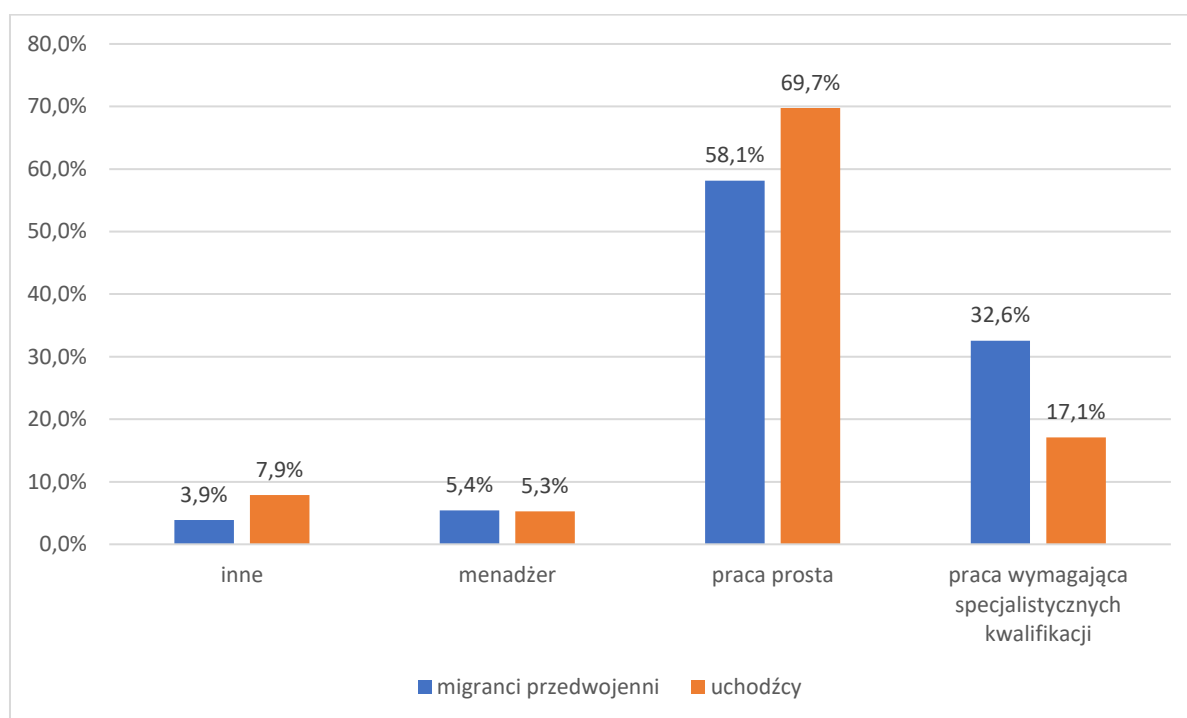
Wnioski powyższe są bardzo istotne z perspektywy procesu integracji. Integracja ekonomiczna oznacza utrzymanie wysokiej aktywności zawodowej imigrantów na rynku pracy, w tym także stworzenie narzędzi zachęcających do zakładania własnych firm. Oznacza to, że w imigracji ukraińskiej tkwi szeroki kapitał, który warto wykorzystać, aby nadać jej wymierne ekonomiczne znaczenie.

Ale istotne są też kolejne wnioski z badań dotyczące charakteru zatrudnienia zagranicznych pracowników. Respondenci najczęściej samodzielnie pozyskują pracę (38,0%). Częstym sposobem jest też pośrednictwo agencji pracy (22,0%) oraz pomoc rodziny i znajomych (22,4%). Pracodawca zorganizował zatrudnienie i zajął się formalnościami dla 9,8% respondentów. Natomiast zupełnie marginalne jest znaczenie pośrednictwa urzędów pracy (2,4%). Mimo, że samodzielnie pozyskało pracę ponad 40% migrantów ekonomicznych (41,1%), to wysoki jest też udział uchodźców, którzy znaleźli pracę w ten właśnie sposób (32,9%). W dużej części samodzielne pozyskiwanie pracy świadczy o tym, że migranci z Ukrainy są bardzo mobilni na rynku pracy i coraz lepiej sobie na nim radzą. Ale duże jest też znaczenie agencji pracy i kontaktów rodzinnych, co ponownie potwierdza wniosek o wzrastającym znaczeniu sieci migracyjnych w procesie imigracji ekonomicznej z Ukrainy.

Najwięcej respondentów pracuje w przemyśle (32,2%), a następnie w handlu (sklepach, hurtowniach, magazynach) (15,1%) i administracji (praca biurowa) (9,3%). Część osób pracuje ponadto w hotelach i restauracjach (6,8%), edukacji i kulturze (6,3%) oraz świadczy usługi na rzecz gospodarstw domowych (sprzątanie) (5,4%). Zaledwie 1% osób zajmuje się opieką nad

dziećmi lub osobami starszymi. Migranci przedwojenni i uchodźcy w podobnym zakresie podejmują pracę w przemyśle (odpowiednio: 32,6% i 31,6%) oraz handlu (odpowiednio: 14,7% i 15,8). Większe różnice dotyczą natomiast usług sprzątających w domach prywatnych (odpowiednio: 3,1% i 9,2%) oraz administracji (odpowiednio: 12,4% i 3,9%).

Mężczyźni nieco częściej niż kobiety pracują w przemyśle (odpowiednio: 38,3% i 30,4%), natomiast w niemal równym stopniu obie grupy są zatrudnione w handlu (odpowiednio: 15,2% i 14,9%). Kobiety z kolei częściej niż mężczyźni podejmują zatrudnienie w administracji i zajmują się pracą biurową (odpowiednio: 10,1% i 6,4%). Mężczyźni z kolei w dużo większym stopniu niż kobiety są zatrudnione w branży informatycznej i telekomunikacji (odpowiednio: 10,6% i 1,9%). W grupie badawczej, usługi sprzątające w gospodarstwach domowych wykonywały wyłącznie kobiety (7,0%).



Wykres 52. Jakiego rodzaju pracę wykonuje Pan/Pani obecnie?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

W branżach tych większość respondentów wykonuje pracę prostą (62,4%), ale jednocześnie całkiem spora grupa osób, bo aż 26,8% - deklaruje wykonywanie pracy wymagającej specjalistycznych kwalifikacji. Sytuacja ta dotyczy w większym stopniu migrantów przedwojennych (32,6%) niż uchodźców (17,1%) (wykres 52) oraz osób w wieku 45-54 lata i z wykształceniem wyższym. To pewna zmiana jakościowa w stosunku do dotychczasowych badań, z których wynika, że imigranci najliczniej reprezentowani są w tych branżach, które

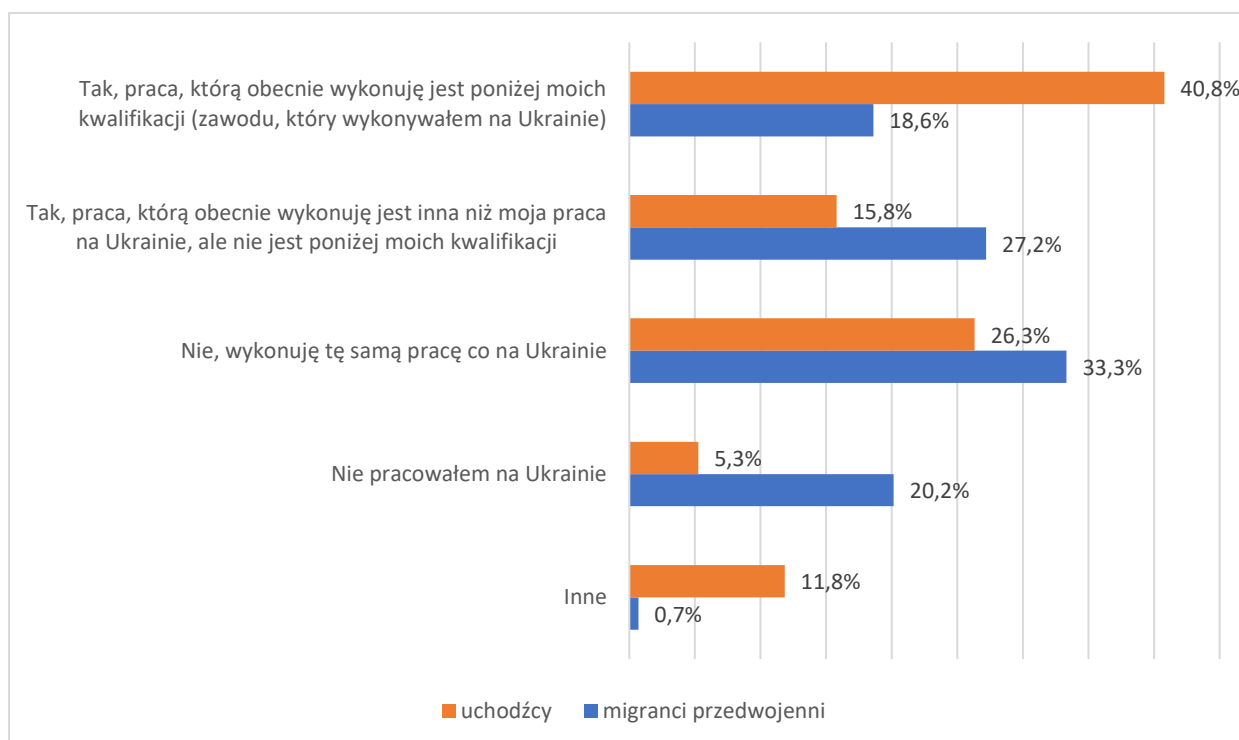
tradycyjnie zatrudniają cudzoziemców²⁹. Zazwyczaj są to miejsca pracy, które nie wymagają wysokich kwalifikacji i na które jest mniejsze zapotrzebowanie ze strony rodzimej siły roboczej, zwłaszcza w okresie dobrej koniunktury gospodarczej. Funkcjonują zatem na tzw. rynku wtórnym (podrzednym). Zatrudnienie w sektorach wymagających wyższych kwalifikacji i bardziej prestiżowych (tzw. rynek pierwotny/podstawowy) w przypadku imigrantów pochodzących z krajów o niższym poziomie rozwoju gospodarczego najczęściej ma charakter marginalny.

Interesująco przedstawiają się też wyniki dotyczące wykorzystywania posiadanych przez imigrantów kwalifikacji. 30,7% osób wykonuje tę samą pracę co w Ukrainie, a kolejne 22,9% inną, lecz nie jest to praca wymagająca niższych kwalifikacji. Kolejne 26,8% respondentów wykonuje pracę poniżej posiadanych kwalifikacji. Oznacza to, że dla 53,6% osób obecne zatrudnienie w Polsce nie obniża ich statusu na rynku pracy, choć dla części spośród tej grupy (22,9%) może jednak oznaczać utratę posiadanych kwalifikacji. A zatem sytuacja ta, czyli deprecjacja kwalifikacji, ostatecznie może dotyczyć niemal połowy imigrantów (49,7%). W tym kontekście potwierdzają się dotychczasowe ustalenia, choć prowadzone w 2019 r. badania nie dały jednoznacznych wniosków w tym zakresie. Otóż, 31,6% respondentów biorących wówczas udział w badaniach oceniło, że pracują poniżej posiadanych kwalifikacji, kolejne 27,6% - że praca, którą wykonują jest zgodna z posiadanymi umiejętnościami, jednak pozostali (tj. 40,8%) - co może wydawać się zaskakujące - nie potrafiło ocenić swojej sytuacji w tym zakresie. Biorąc jednak pod uwagę sektory, w których byli wówczas zatrudnieni respondenci i zawody, które wykonywali oraz fakt, że były to osoby stosunkowo dobrze wykształcone (co trzecia osoba posiadała wykształcenie wyższe i niepełne wyższe) stwierdzono, że również w tym przypadku zachodzi zjawisko deprecjacji kwalifikacji³⁰.

W świetle cytowanych badań, deprecjacja kwalifikacji w większym stopniu dotyczy uchodźców. 40,8% spośród nich deklaruje, że praca, którą obecnie wykonuje różni się od pracy w Ukrainie pod względem wymaganych kwalifikacji (wykres 53). Z kolei w grupie migrantów przedwojennych, większość osób wykonuje pracę taką jak w Ukrainie (33,3%), natomiast sytuacja klasycznej deprecjacji kwalifikacji dotyczy 18,6% spośród nich.

²⁹ B. Solga, *Zatrudnienie ukraińskich pracowników...*, s. 141-160.

³⁰ *Ibidem*, s. 141-160.



Wykres 53. Czy praca, którą wykonuje Pan/Pani w Polsce różni się od pracy na Ukrainie pod względem wymaganych kwalifikacji?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Zarówno więc badania z 2019 r., jak i cytowane w raporcie pokazują, że trudno jednoznacznie stwierdzić czy w przypadku migracji Ukraińców ma miejsce deprecjacja ich kwalifikacji. Jak wskazano, imigrancka siła robocza zazwyczaj podejmuje zatrudnienie w branżach gorzej płatnych, trudniejszych, dających ograniczone możliwości rozwoju zawodowego. Jednocześnie, wiele z zawodów, które podejmują imigranci to zawody deficytowe na opolskim rynku pracy. W tym kontekście, imigracja z Ukrainy ma charakter kompensacyjny, tzn. zagraniczni pracownicy wypełniają braki kadrowe na opolskim rynku pracy, nie „wypychają” Polaków z rynku pracy i przez opolskich przedsiębiorców nie są zatrudniani, aby obniżyć koszty pracy. W sytuacji narastania problemów z pozyskaniem pracowników, imigracja ekonomiczna staje się zatem koniecznością.

Jednak jak się okazuje wykorzystywane są również specjalistyczne kwalifikacje imigrantów. Ta sytuacja jest istotnym wyzwaniem z perspektywy integracji tych osób na opolskim rynku pracy. Specjalistyczne kwalifikacje zawodowe cudzoziemców mogą bowiem

ulegać deprecjacji³¹, jeśli powielać się będzie dotychczasowy model aktywności zawodowej imigrantów ekonomicznych w regionie i w dużej części podejmowanie przez nich zatrudnienia poniżej kwalifikacji. Oznacza to, że z jednej strony napływ wysoko wykształconych imigrantów stwarza okazję do uzupełnienia niedoborów kadrowych w tego typu branżach, z drugiej jednak - biorąc pod uwagę charakter opolskiego rynku pracy i brak wysokojakościowych miejsc pracy - istnieje prawdopodobieństwo deprecjacji kwalifikacji tych osób. Do czynników ograniczających ten proces należy przede wszystkim wciąż relatywnie niska konkurencyjność regionu, ograniczony napływ inwestycji prywatnych, niska innowacyjność, a także pozycja stolicy regionu określanej jako „niedokończona metropolia”. Zarówno w sektorze przemysłowym, jak i usługowym na Opolszczyźnie nie ma znaczącej liczby firm działających w obszarze wysokiej techniki, co skutkuje ograniczoną liczbą ofert pracy dla osób z wyższym wykształceniem³².

3.3.2. Ocena relacji w miejscu pracy

Badania pokazują, że szeroko rozumiane relacje interpersonalne w miejscu pracy są dobre. 82,4% respondentów dobrze ocenia atmosferę w pracy (dobra – 58,0%, raczej dobra – 24,4%), a zaledwie 1,5% - źle. Ciekawe jednak, że 10,7% osób nie potrafi dokonać tego typu oceny, a głównie są to migranci przedwojenni (14,7%), którzy doświadczenie pracy mają przecież dużo większe. Gorsze i niezdecydowane oceny formułują przede wszystkim osoby młodsze. 5,3% osób poniżej 25 roku życia oceniło atmosferę w pracy jako złą i żadna osoba w wieku 45-54 lata oraz 55 lat i więcej. Niemal 17% osób w wieku 25-34 lata (16,9%) nie potrafiło ocenić tej sytuacji i żadna osoba w wieku 55 lat i więcej. Mężczyźni gorzej oceniają atmosferę w pracy niż kobiety (odpowiednio: 76,6% i 84,2%), choć w dalszym ciągu są to bardzo pozytywne oceny. Wzrost udziału cudzoziemców w zespołach pracowników wymaga od pracodawców wdrożenia programów wspierających budowanie porozumienia w takich różnorodnych grupach m.in. ze względu na pochodzenie³³.

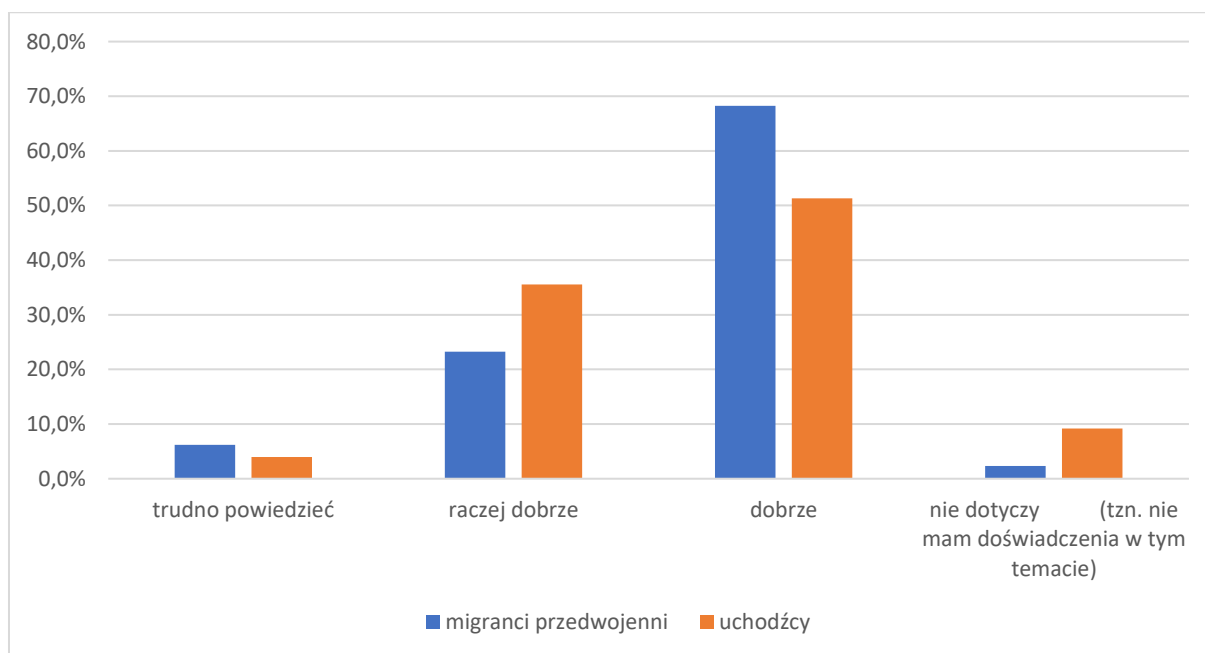
³¹ S. Kubiciel-Lodzińska, & Maj, J. (2021). *High-skilled vs. low-skilled migrant women: The use of competencies and knowledge—Theoretical and political implications: An example of the elderly care sector in Poland*. *Journal of International Migration and Integration*, 22(4), 1551-1571.

³² P. Gibas, K. Heffner, M. Korzeniowski, B. Solga, T. Słodra-Gwiżdż, *Rynek pracy jako obszar interwencji Regionalnego Programu Operacyjnego. Wpływ wybranych działań na poprawę sytuacji mieszkańców województwa opolskiego*, Instytut Śląski, Opole 2021.

³³ J. Maj, (2020). *Stakeholder approach to diversity management: Stakeholder analysis in Polish organizations*. *The International Journal of Organizational Diversity*, 20(1), 25.

Dobra jest jednocześnie ocena imigrantów, jeśli chodzi o relacje z bezpośrednim przełożonym. Ponad 80% respondentów (80,9%) dobrze i raczej dobrze ocenia te relacje (odpowiednio: 54,1% i 26,8%), a jedynie 2,5% - źle i raczej źle (odpowiednio: 0,5% i 2,0%). 8,8% osób nie potrafi dokonać tego typu oceny. Częściej niezdecydowani są migranci przedwojenni (11,6%) niż uchodźcy (3,9%), co wydaje się zaskakujące zważywszy na dłuższe doświadczenie w pracy. Nie zmienia to jednak faktu, że dla ogółu imigrantów z Ukrainy kontakty z przełożonymi są poprawne.

Ale okazuje się, że jeszcze lepsze są relacje z Polakami w pracy. Aż 90% imigrantów (89,8%) ocenia je dobrze i raczej dobrze (odpowiednio: 62,0% i 27,8%) i jednocześnie – co należy podkreślić – żadna osoba nie oceniła tych relacji w kategoriach złych i raczej złych. Są to oceny jednoznaczne, gdyż osób niezdecydowanych jest 5,4%. Tak samo pozytywne są oceny tego typu relacji zarówno wśród migrantów przedwojennych, jak i uchodźców (odpowiednio: 91,5% i 86,8%) (wykres 54). Szczególnie pozytywnie relacje te oceniają jednak starsi pracownicy. Wszystkie osoby z grupy wiekowej 55 lat i więcej oceniły je jako dobre.



Wykres 54. Jak ocenia Pan/i relacje w pracy z Polakami

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Podobnie dobrze oceniane są relacje z Ukraińcami w pracy. 82,4% osób ocenia je jako dobre i raczej dobre (odpowiednio: 56,1% i 26,3%), ale jednocześnie pojawiają się też oceny negatywne (2,9%). Te ostatnie są formułowane niemal wyłącznie przez migrantów

przedwojennych (3,9%) i najczęściej przez osoby młodsze (25-34 lata) (6,8%). Mimo, że mają one charakter marginalny i zapewne dotyczą bardzo indywidualnych kwestii, to jednak nie pojawiły się w przypadku oceny relacji z polskimi pracownikami.

Wnioski te potwierdzają cytowane już badania z 2019 r., które realizowane były wśród opolskich przedsiębiorców zatrudniających obywateli Ukrainy. Wynika z nich, że przedsiębiorcy dobrze oceniają pracowników z Ukrainy. Większość określa ich jako osoby pracowite, dyspozycyjne oraz dobrze współpracujące z Polakami. W zdecydowanej większości firm pracownicy z Ukrainy wykonują jednak pracę z Ukraińcami, w mniejszym stopniu pracują w brygadach mieszanych.

Sytuacja ta tworzy dobre podstawy do łatwiejszej integracji w miejscach pracy, tym bardziej, że w ocenie większej części pracodawców ukraińscy pracownicy nie mają problemów w kontaktach z Polakami. Co ważne, w ocenie większości pracodawców także polscy pracownicy najczęściej są pozytywnie nastawieni do Ukraińców. To kolejny dobry sygnał, jeśli chodzi o kwestie związane z szeroko rozumianym procesem integracji cudzoziemców w regionie opolskim. Tym bardziej, że otwartość na zatrudnianie zagranicznych pracowników jest wśród opolskich przedsiębiorców wysoka. Z dotychczasowych analiz wynika, że pracownicy z Ukrainy obecnie są zatrudniani z powodu braku zainteresowania oferowanymi stanowiskami pracy wśród mieszkańców Opolszczyzny. Tym samym większą skłonność do korzystania z imigranckiej siły roboczej mają ci przedsiębiorcy, dla których problem z dostępem do rodzimej kadry pracowniczej jest większy. Praca cudzoziemców jest już zatem istotnym elementem opolskiego rynku pracy. Z perspektywy zmian demograficznych mających wpływ na funkcjonowanie rynku pracy, zachęcenie pewnej części imigrantów do osiedlenia się w regionie i aktywności zawodowej wydaje się więc niezbędne

Tabela 12. Proszę ocenić wysokość zarobków?

Wyszczególnienie			Wiek					Ogółem
			poniżej 25 lat	25-34 lata	35-44 lata	45-54 lata	55 i więcej lat	
Ocena wysokości wynagrodzenia	Źle	% z Wiek	2,6%	6,8%	7,1%	7,1%	22,2%	6,9%
	Raczej źle	% z Wiek	5,3%	27,1%	10,7%	14,3%	0,0%	14,7%
	Trudno powiedzieć	% z Wiek	34,2%	23,7%	25,0%	23,8%	22,2%	26,0%
	Raczej dobrze	% z Wiek	44,7%	30,5%	41,1%	31,0%	22,2%	35,8%
	Dobrze	% z Wiek	13,2%	11,9%	12,5%	16,7%	33,3%	14,2%

	Nie dotyczy	% z Wiek	0,0%	0,0%	3,6%	7,1%	0,0%	2,5%
Ogółem		% z Wiek	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

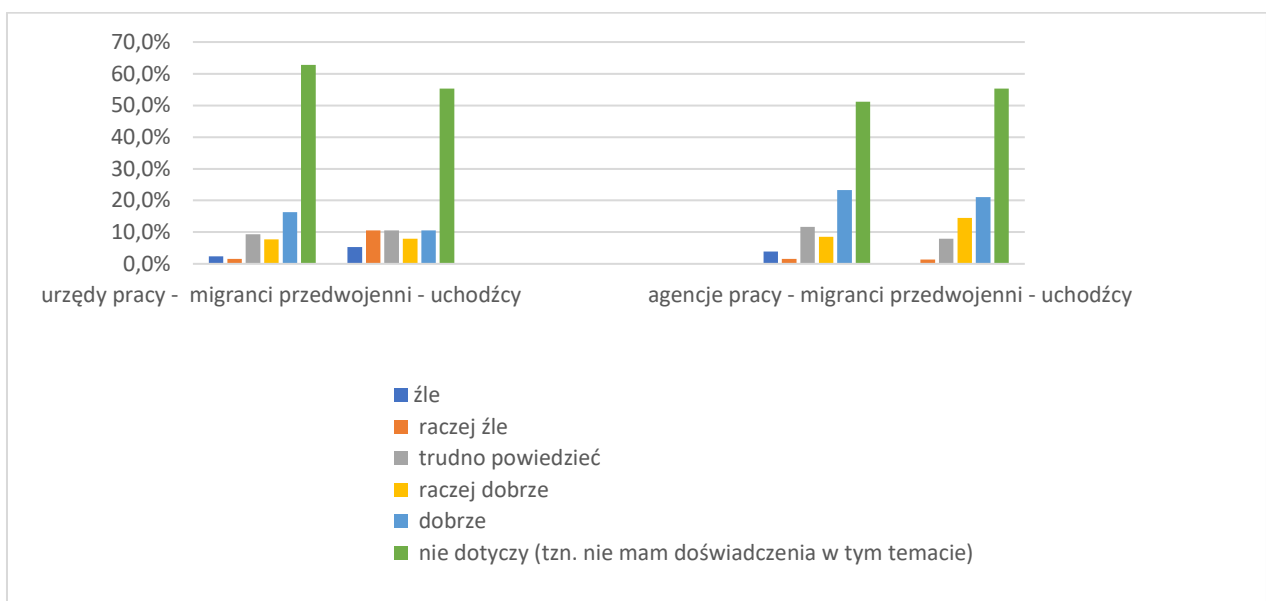
Oceny dotyczące wysokości otrzymywanego wynagrodzenia są ważnym wskaźnikiem warunków pobytu i zatrudnienia imigrantów w regionie opolskim. Jedynie połowa respondentów (50,2%) dobrze i raczej dobrze ocenia swoje zarobki, w tym dobrze tylko 14,1%, a pozostali (36,1%) – raczej dobrze. Jednocześnie aż co czwarty respondent (25,9%) wyraża brak zdecydowania w tej kwestii (odpowiedź „trudno powiedzieć”), a co piąty (21,4%) źle ocenia wysokość zarobków. Gorsze są oceny migrantów przedwojennych aniżeli uchodźców (odpowiednio: 25,6% i 14,5%) i jednocześnie osób młodszych niż starszych. 33,9% osób w wieku 25-34 lata źle ocenia swoje zarobki, natomiast w kolejnych grupach wiekowych - 17,8% osób w grupie 35-44 lata, 21,4% - 45-54 lata i 22,2% - 55 lat i więcej (tabela 12).

Cytowane badania potwierdzają wcześniejsze analizy, jeśli chodzi o ocenę wysokości otrzymywanego wynagrodzenia. W przywołanych badaniach z 2019 r. duża grupa pracowników z Ukrainy, zarówno zadowolone z podejmowanej pracy, jak i wysokości wynagrodzenia również oceniła w sposób niejednoznaczny (odpowiednio: 37,1% i 48,4% odpowiedziało „ani tak, ani nie”). Może to oznaczać, że oczekiwania co do charakteru zatrudnienia, a zwłaszcza wynagrodzenia dużej części pracowników ukraińskich są wyższe niż te, które uzyskują. Stopień zadowolenia z pracy i wynagrodzenia z pewnością jest czynnikiem wpływającym na możliwości integracji ekonomicznej cudzoziemców. Im jest on wyższy, tym imigranci z Ukrainy zapewne w mniejszym stopniu będą rozważali wyjazd z Polski/regionu opolskiego do innego kraju/regionu.

Większość osób, które pracują, nie uczestniczyło do tej pory w szkoleniach zawodowych. Sytuacja ta dotyczy niemal połowy wszystkich respondentów (45,4%), w tym - co raczej oczywiste - w zdecydowanej większości uchodźców. Jednak również 37,2% migrantów przedwojennych nie uczestniczyło w takich kursach. Spośród osób, które brały udział w szkoleniach zdecydowana większość (72,4%) dobrze je ocenia, źle jedynie 13,3% osób, a kolejne 14,3% nie potrafi ich ocenić. Ciekawe, że zainteresowanie udziałem w szkoleniach jest niższe wśród osób młodszych. 50,8% osób w wieku 25-34 lata nie uczestniczyło do tej pory w szkoleniach, natomiast w grupie 45-54 - 38,1% osób. Ale jednocześnie wśród osób starszych najwięcej jest osób źle oceniających te szkolenia – 22,2% osób w wieku 55 lat i więcej.

3.3.3. Ocena wsparcia instytucji rynku pracy

Większość imigrantów z Ukrainy nie miała do tej pory kontaktu z pracownikami z urzędu pracy (60,0%) (wykres 55). Natomiast spośród osób, które posiadają tego typu doświadczenia, większość dobrze ocenia pomoc ze strony pracowników urzędu pracy w poszukiwaniu zatrudnienia (44,9%). Jednocześnie jednak źle ocenia te kontakty co piąty respondent (20,7%), a co czwarty (24,4%) nie potrafi ich ocenić. Częściej kontakt z urzędami pracy mieli uchodźcy aniżeli migranci przedwojenni (odpowiednio: 44,7% i 37,2%), i to właśnie uchodźcy gorzej oceniają tę współpracę (odpowiednio: 34,3% i 10,5%).



Wykres 55. Jak ocenia Pan/i pomoc urzędu pracy/agencji pracy w poszukiwaniu pracy?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Częstszy był kontakt imigrantów z pracownikami agencji pracy. Niemal połowa respondentów taki kontakt miała (47,3%) i co ciekawe w podobnym stopniu migranci przedwojenni, jak i uchodźcy (odpowiednio: 48,8% i 44,7%). Uchodźcy jednak bardziej pozytywnie oceniają pomoc pracowników agencji pracy. 79,5% uchodźców, którzy takie doświadczenia posiadają pozytywnie ocenia te kontakty, w przypadku migrantów przedwojennych takich osób jest 65,1%. Istotne też, że ogólna ocena agencji pracy w poszukiwaniu pracy jest lepsza niż urzędów pracy (35,1% odpowiedź „dobra” i „raczej dobra”). Szczególnie częsty był kontakt z tymi instytucjami osób z wykształceniem średnim i zawodowym. Spośród tych grup odpowiednio 58% i 53,8% osób taki kontakt deklaruje.

3. 4. Obszar: edukacja

3.4.1. Kompetencje językowe cudzoziemców

Badania pokazują, że niemal wszyscy imigranci z Ukrainy znają język polski w mowie (96,5%). Co więcej, większość spośród respondentów (62,4%) ocenia swoją znajomość w tym zakresie na poziomie dobrym i średnim (odpowiednio: 32,2% i 30,2%), a 15,4% nawet bardzo dobrym. Zauważalnie słabsza jest natomiast znajomość języka polskiego w piśmie. Już co piąta osoba nie ma takich kompetencji (21,2%), a kolejne 28,2% deklaruje słabą znajomość, chociaż osób, które znają język polski w piśmie na poziomie średnim i dobrym jest całkiem sporo, gdyż 37,9% (odpowiednio: 18,0% i 19,9%). Kobiety słabiej znają język polski niż mężczyźni. 33,6% kobiet i 13,5% mężczyzn deklaruje tę znajomość na poziomie średnim, na poziomie dobrym odpowiednio 29,3% i 46,2% i na poziomie bardzo dobrym – odpowiednio 13,9% i 23,1%. Sytuacja ta zapewne ma związek z charakterem migracji, co potwierdzają kolejne wyniki badań dotyczące znajomości języka polskiego wśród migrantów przedwojennych i uchodźców. Kształtują się bowiem istotne różnice pomiędzy tymi grupami migrantów, jeśli chodzi o ich kompetencje w zakresie znajomości języka polskiego (tabela 13). Niemal co trzeci migrant przedwojenny deklaruje znajomość języka polskiego w mowie na poziomie bardzo dobrym (28,7%), a na piśmie – 24% osób. W grupie uchodźców znajomość języka na tym poziomie jest znikoma (odpowiednio: 3,1% i 1,9%) i jednocześnie trzy razy więcej uchodźców nie zna języka polskiego w piśmie (odpowiednio: 31,1% do 10,7%). Migranci przedwojenni najczęściej deklarują znajomość języka polskiego w mowie na poziomie dobrym, a uchodźcy na poziomie średnim (odpowiednio: 41,3% i 41,6%), natomiast w piśmie na poziomie dobrym - migranci przedwojenni (29,3%) i na poziomie słabym - uchodźcy (39,1%).

Zdecydowanie najlepsze są kompetencje w zakresie czytania przez imigrantów z Ukrainy tekstów w języku polskim. 36% migrantów przedwojennych deklaruje bardzo dobrą znajomość w tym zakresie. Takich osób wśród uchodźców jest niewiele, tym niemniej jest ich 6,2%. Z drugiej strony, zaledwie 2% migrantów przedwojennych deklaruje brak umiejętności czytania w języku polskim, wśród uchodźców jest ich 8,1%.

Tabela 13. Jak aktualnie oceniliby/oceniłaby Pan/i swoją znajomość języka polskiego?

Wyszczególnienie	Brak znajomości	Słaba	Średnia	Dobra	Bardzo dobra
w mowie					
migranci przedwojenni	2,0%	10,0%	18,0%	41,3%	28,7%
uchodźcy	5,0%	26,7%	41,6%	23,6%	3,1%
w piśmie					
migranci przedwojenni	10,7%	16,7%	19,3%	29,3%	24,0%
uchodźcy	31,1%	39,1%	16,8%	11,2%	1,9%
czytanie					
migranci przedwojenni	2,0%	8,7%	18,7%	34,7%	36,0%
uchodźcy	8,1%	21,7%	34,2%	29,8%	6,2%

Zródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Znajomość innych języków obcych jest wśród imigrantów z Ukrainy zróżnicowana. Respondenci w największym stopniu deklarują znajomość języka rosyjskiego, w średnim – angielskiego, a najmniejszym – niemieckiego. 6,4% osób deklaruje znajomość innych języków, w pojedynczych przypadkach - węgierskiego, hiszpańskiego, czeskiego, białoruskiego i innych.

Na podobnym poziomie wśród migrantów przedwojennych i uchodźców kształtuje się znajomość języka angielskiego. Bardzo dobrą znajomość tego języka deklaruje 5,3% migrantów przedwojennych i 3,7% uchodźców, średnią i dobrą odpowiednio 42% i 40,4%, a niecałe 20% osób z obu grup nie zna tego języka (odpowiednio: 18,7% i 19,9%) (tabela 14). Znajomość języka angielskiego spada wraz z wiekiem respondentów. 41,1% osób w wieku 45-54 lata nie zna tego języka, podczas gdy wśród osób najmłodszych (poniżej 25 roku życia) jest ich zaledwie 4%. Wśród osób starszych znających ten język, przeważa znajomość na poziomie słabym (28,6% osób w wieku 45-54 lata i 42,9% w wieku 55 lat i więcej). Z kolei wśród osób młodszych - na poziomie średnim (42,0% osób w wieku poniżej 25 roku życia i 40,9% w wieku 25-34 lata).

Większe różnice dotyczą języka niemieckiego. Nie zna go zdecydowana większość respondentów, w tym 74% migrantów przedwojennych i 85,7% - uchodźców. Znajomość pozostałych kształtuje się w większości na słabym poziomie (odpowiednio: 13,3% i 6,8%), przy czym to starsi respondenci (55 lat i więcej) znają go na tym poziomie w najszerszym zakresie (21,4%).

Z kolei znajomość języka rosyjskiego jest wśród respondentów bardzo dobra. Aż 77,3% migrantów przedwojennych i 71,4% uchodźców właśnie na takim - bardzo dobrym - poziomie deklaruje znajomość tego języka. Nie zna go zaledwie 2,7% migrantów przedwojennych i 6,8% uchodźców. Ciekawe, że język ten znają wszystkie osoby w wieku poniżej 25 roku życia, ale jednocześnie - co wydaje się oczywiste - lepszą znajomość deklarują osoby starsze. 80,4% osób w wieku 45-54 lata i 85,7% w wieku 55 lat i więcej, zna go w bardzo dobrym stopniu.

Tabela 14. Jaki inny język obcy Pan/i zna? Jak aktualnie oceniłby/oceniłaby Pan/i znajomość tego języka?

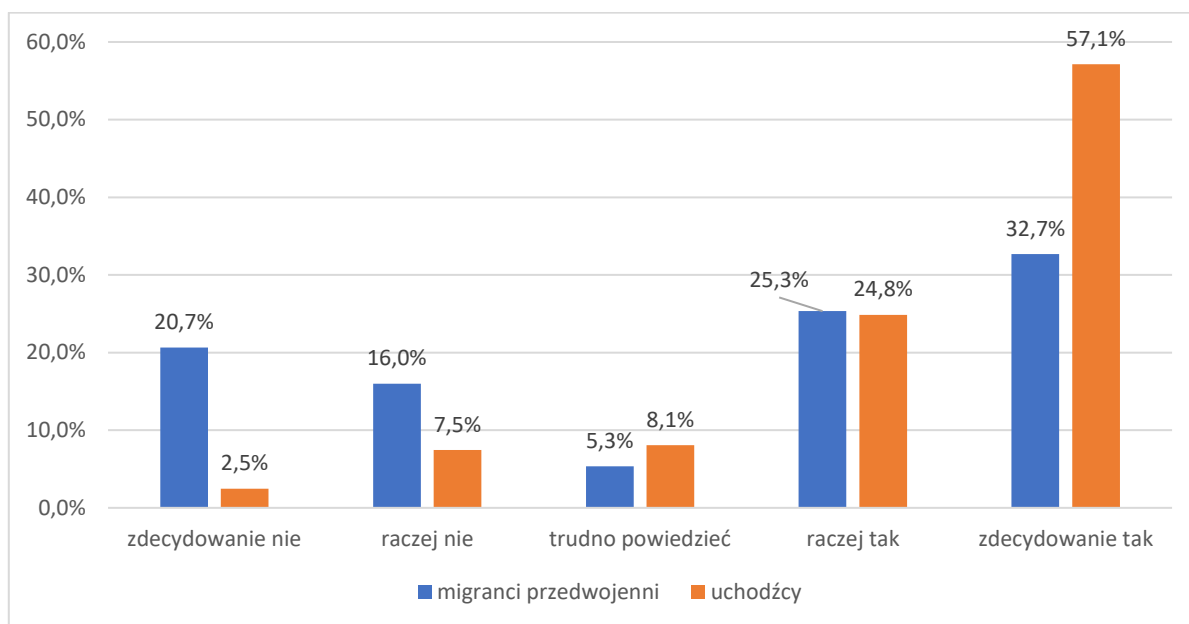
Wyszczególnienie	Brak znajomości	Słaba znajomość	Średnia	Dobra	Bardzo dobra
język angielski					
migranci przedwojenni	18,7%	24,0%	34,0%	18,0%	5,3%
uchodźcy	19,9%	36,0%	28,6%	11,8%	3,7%
język niemiecki					
migranci przedwojenni	74,0%	13,3%	8,7%	0,7%	3,3%
uchodźcy	85,7%	6,8%	5,6%	1,2%	0,6%
język rosyjski					
migranci przedwojenni	2,7%	0,0%	5,3%	14,7%	77,3%
uchodźcy	6,8%	1,2%	1,9%	18,6%	71,4%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

3.4.2. Funkcjonowanie cudzoziemców w systemie szkolnictwa

Mimo stosunkowo szerokiej znajomości języka polskiego, przynajmniej w mowie, zdecydowana większość imigrantów z Ukrainy jest zainteresowana udziałem w bezpłatnych kursach języka polskiego. Niemal $\frac{3}{4}$ spośród nich (70,4%) wyraża taką chęć, w tym 45,3% „zdecydowanie tak”, a 25,1% „raczej tak”. Nie waha się zbyt wiele osób, bo tylko 6,8%, co oznacza, że deklaracje te są jednoznaczne. Dużo wyższe zainteresowanie wyrażają uchodźcy. 81,9% spośród nich chce uczestniczyć w tych kursach, choć ponad połowa migrantów przedwojennych (58,0%) - a więc całkiem sporo - również deklaruje taką chęć (wykres 56). W dużo większym stopniu nie są zainteresowani udziałem w kursach języka polskiego mężczyźni aniżeli kobiety (odpowiednio: 43,3% i 18,6%). Istotne, że zainteresowanie to wzrasta wraz z wiekiem. 81,4% osób w wieku 35-44 lata oraz 78,6% osób w wieku 55 lat i więcej wyraża chęć

udziału w kursach językowych, podczas gdy wśród osób najmłodszych (poniżej 25 roku życia) jest ich 32,0%.

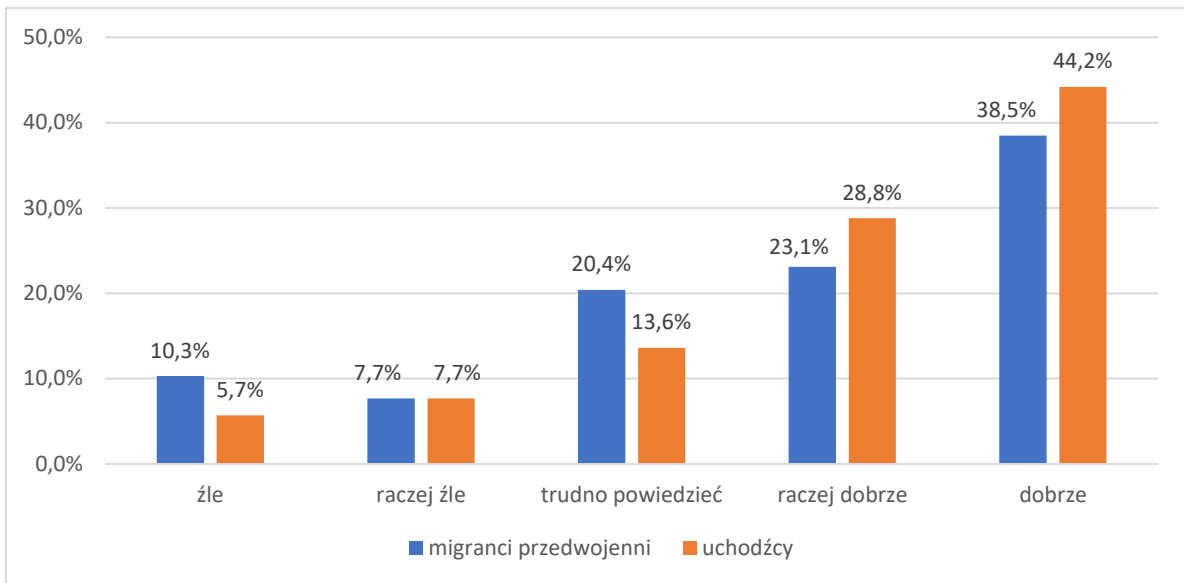


Wykres 56. Czy jest Pan/i zainteresowany/a udziałem w bezpłatnych kursach języka polskiego?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Jak wskazano, imigranci z Ukrainy są zainteresowani udziałem w kursach językowych i - co więcej - część spośród nich już w takich kursach uczestniczyła. Takich osób jest niemal połowa spośród ogółu respondentów (46,9%). Zaskakujące, że mniej więcej tyle samo migrantów przedwojennych, jak i uchodźców uczestniczyło w tych kursach (45,3% i 48,4%). W szkoleniach językowych dużo częściej uczestniczą osoby młodsze. W kursach tych uczestniczyło 58,0% osób w wieku poniżej 25 roku życia i 28,6% w grupie wiekowej 55 lat i więcej.

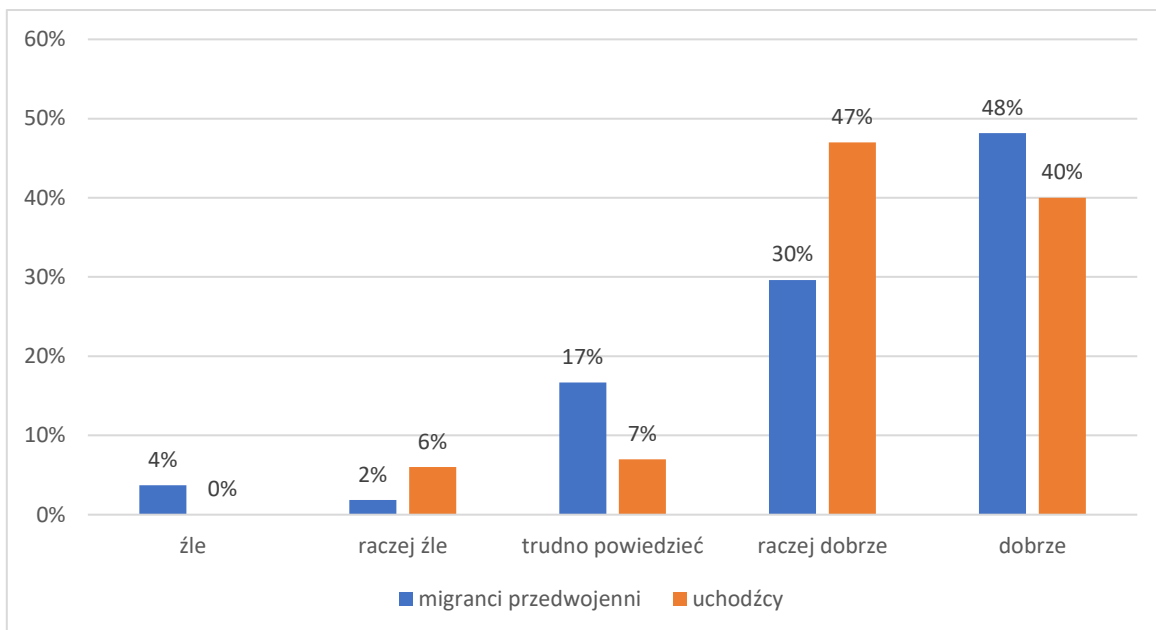
Uchodźcy lepiej niż migranci przedwojenni oceniają te kursy (odpowiedzi „dobrze” i „raczej dobrze” odpowiednio: 73,0% i 61,6%). Warto podkreślić, że co piąty migrant przedwojenny biorący udział w szkoleniach językowych (20,4%) nie potrafi dokonać ich oceny (wykres 57).



Wykres 57. Proszę ocenić Pana/i uczestnictwo w szkoleniach językowych

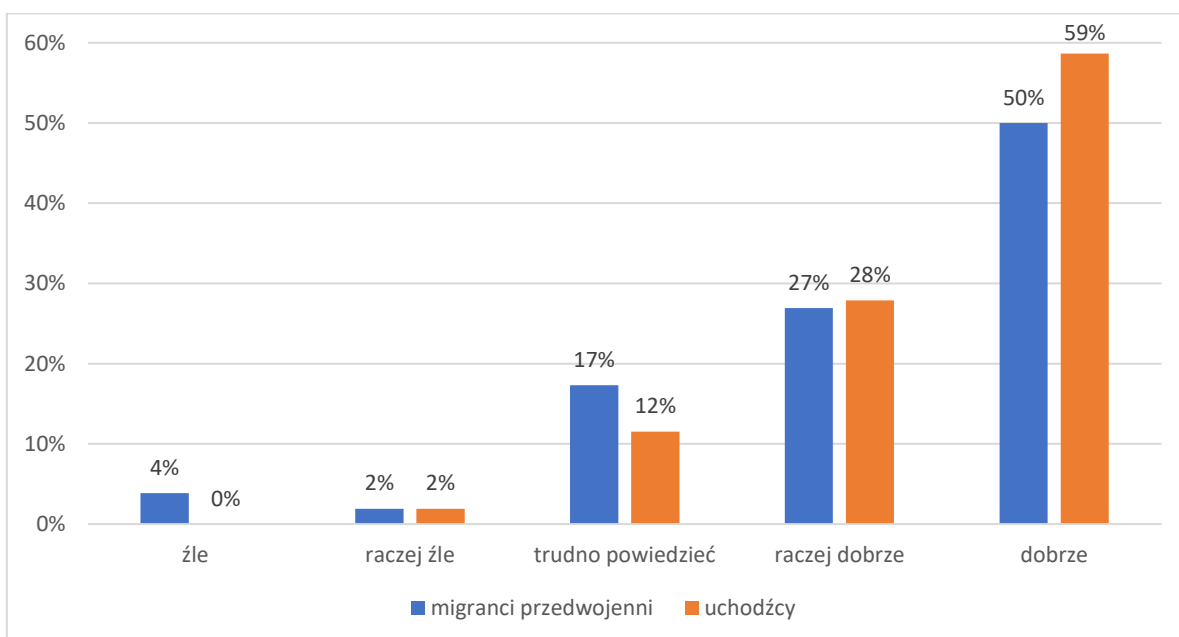
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ocenę relacji dzieci w szkole z dziećmi z Polski oraz z Ukrainy dokonało około połowy respondentów (49,5%), którzy tego typu doświadczenie posiadają, czyli mają dzieci w szkole. W najmniejszym stopniu sytuacja ta dotyczy osób najmłodszych (14% wśród osób poniżej 25 roku życia), a w największym 30. i 40-latków (73,2% wśród osób w wieku 35-44 lata). W większym stopniu są to uchodźcy aniżeli migranci przedwojenni (odpowiednio: 62,1% i 36%). Oznacza to, że - co zrozumiałe - dużo częściej z dziećmi przyjeżdżali i przebywają z nimi w regionie uchodźcy aniżeli migranci przedwojenni. Jednocześnie jedna i druga grupa dobrze ocenia relacje swoich dzieci w szkole z polskimi uczniami. Dla 78% migrantów przedwojennych i 87% uchodźców relacje te są „dobre” i „raczej dobre” (wykres 58). W przypadku uchodźców oceny te są jednoznaczne, gdyż zaledwie 7% spośród nich wyraża niezdecydowanie (migranci przedwojenni – 17%). Tak samo dobrze oceniane są relacje dzieci z uczniami z Ukrainy. W tym przypadku podobnie 77% migrantów przedwojennych i 87% uchodźców dobrze i raczej dobrze je ocenia. Nie widać zatem znaczącej różnicy w ogólnej ocenie relacji uczniów z Ukrainy z dziećmi z Polski i z Ukrainy. Można co najwyżej zauważyć, że relacje z uczniami z Ukrainy częściej oceniane są bardziej pozytywnie, tj. częsta jest odpowiedź „dobrze” niż „raczej dobrze” (wykres 59).



Wykres 58. Jak ocenia Pan/i relacje w szkole Pana/i dziecka (dzieci) z dziećmi z Polski?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

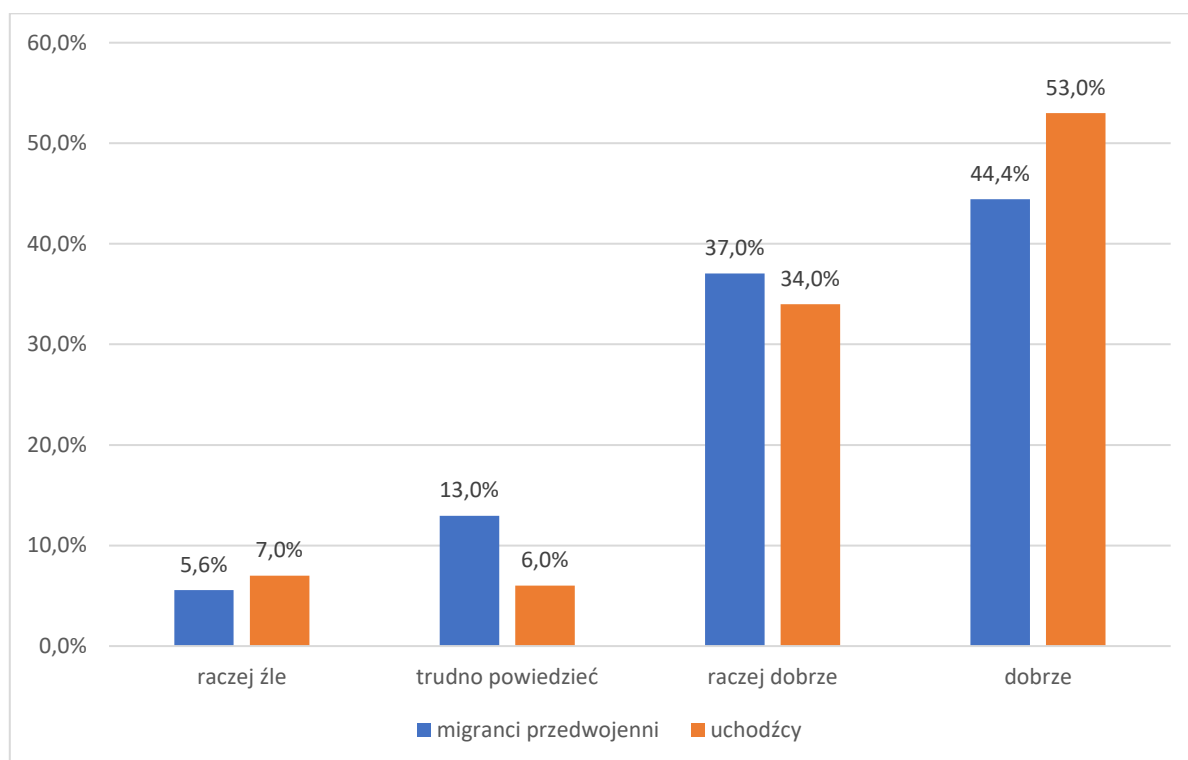


Wykres 59. Jak ocenia Pan/i relacje w szkole Pana/i dziecka (dzieci) z dziećmi z Ukrainy?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Migranci z Ukrainy dobrze oceniają również polskich nauczycieli. 81,4% migrantów przedwojennych i 87,0% uchodźców dobrze i raczej dobrze ocenia nastawienie nauczycieli do pomocy ukraińskim uczniom (wykres 60). Oceny dokonane przez uchodźców są bardziej

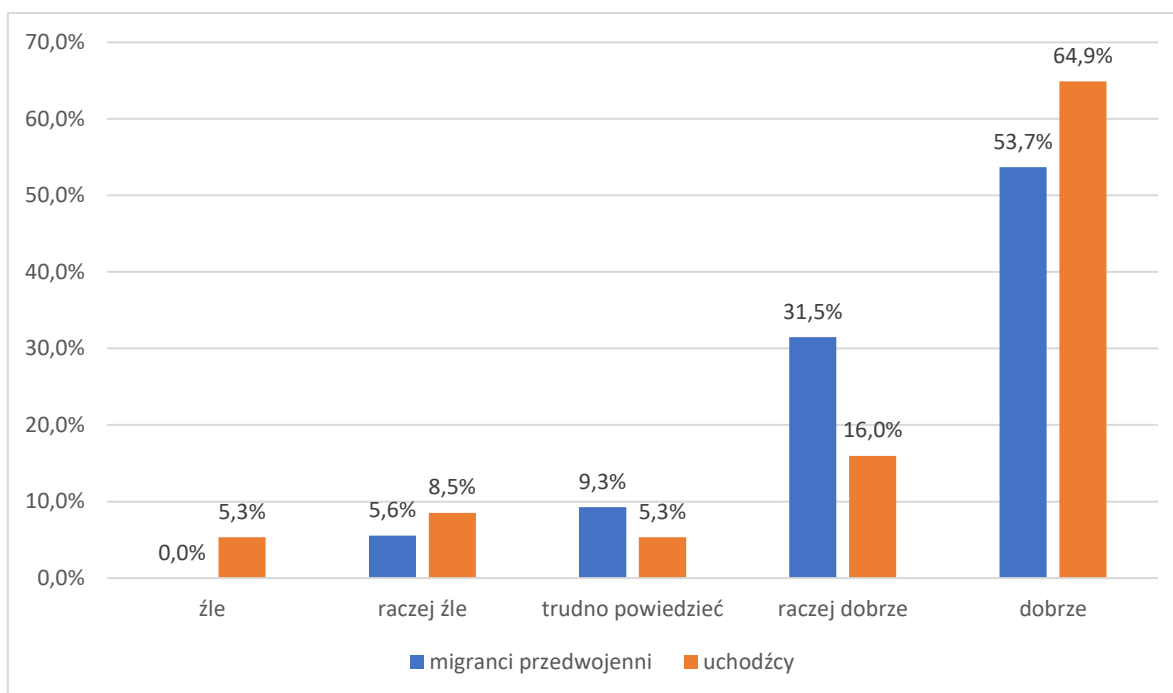
jednoznaczne, gdyż tylko 6,0% spośród nich wyraziło ocenę niezdecydowaną (odpowiedź „trudno powiedzieć”). W przypadku migrantów przedwojennych jest to 13,0%. Warto zaznaczyć, że w tym, jak i w poprzednich kwestiach, migranci przedwojenni, zarówno relacje z nauczycielami, jak i relacje z polskimi i ukraińskimi uczniami częściej oceniają w sposób bardziej niejednoznaczny. Może to oznaczać, że szeroka i skoordynowana pomoc udzielana ukraińskim uchodźcom, jeśli chodzi o przyjęcie dzieci do szkół, w tym także przygotowanie kadry pedagogicznej w tym zakresie, skutkuje generalnie bardziej jednoznacznymi i pozytywnymi ocenami tego rodzaju wsparcia właśnie przez uchodźców.



Wykres 60. Jak ocenia Pan/i nastawienie polskich nauczycieli do pomocy Pana/i dziecku (dzieciom) w szkole?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Powyższy wniosek częściowo znajduje swoje odzwierciedlenie w ocenie przez migrantów z Ukrainy stopnia trudności w zapisywaniu dzieci do szkół. Ogólna ocena tej sytuacji również jest dobra, tj. 85,2% migrantów przedwojennych i 80,9% uchodźców „dobrze” i „raczej dobrze” ocenia łatwość w zapisaniu dziecka do szkoły. Jednak w przypadku uchodźców ocena ta jest bardziej zdecydowana. Niemal 65% spośród nich „dobrze” ocenia tę sytuację, a 16,0% „raczej dobrze”. Jednocześnie tylko 5,3% spośród nich wybrała odpowiedź „trudno powiedzieć”. W przypadku migrantów przedwojennych jest to odpowiednio: 53,7%, 31,5%, 9,3% osób.

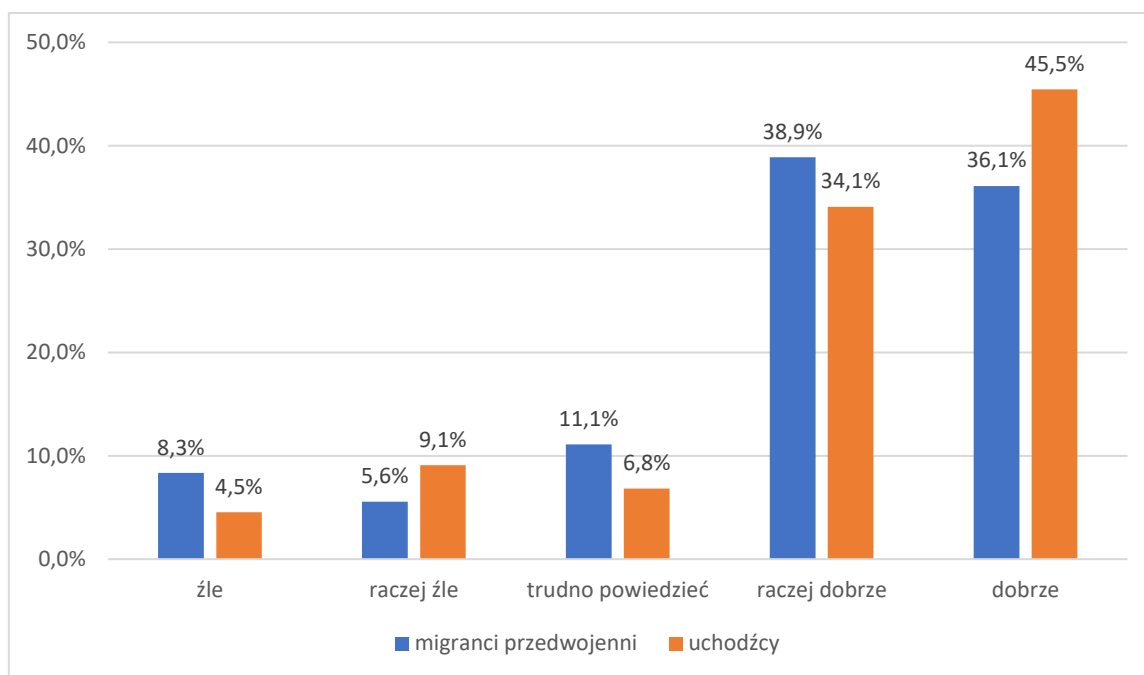


Wykres 61. Jak ocenia Pan/i łatwość w zapisaniu Pana/i dziecka (dzieci) do szkoły?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

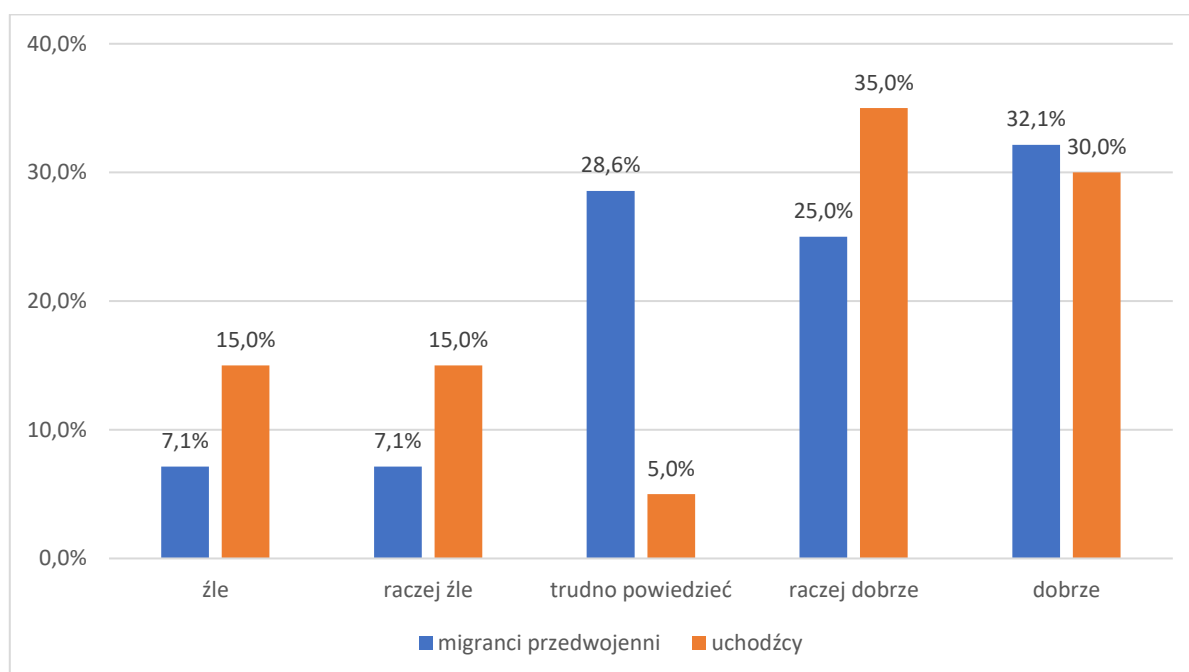
Doświadczenie posiadania dzieci w przedszkolu ma zdecydowana mniejszość spośród respondentów. Takich osób jest 25,7%, a zatem sytuacja ta dotyczy co czwartego migranta z Ukrainy. Interesujące jednak, że w niemal jednakowym stopniu dotyczy ona zarówno migrantów przedwojennych, jak i uchodźców. 24% osób z pierwszej grupy i 27,3% z drugiej, posiada dzieci w przedszkolu.

Ocena stopnia trudności w zapisywaniu dzieci do przedszkoli okazuje się nieco mniej pozytywna niż w przypadku zapisywania do szkół. Dla 75,0% migrantów przedwojennych i 79,6% uchodźców ocena ta jest „dobra” i „raczej dobra”, ale jednocześnie więcej osób źle ocenia tę dostępność (wykres 62). Wśród migrantów przedwojennych takich osób jest 13,9%, podczas, gdy dostępność do szkół źle oceniało 5,6 osób z tej grupy. W przypadku uchodźców ocena w obu przypadkach jest podobna – 13,6% źle ocenia dostępność do przedszkoli i niemal tyle samo – do szkół (13,8%). Nie zmienia to faktu, że większość osób posiadających dzieci w przedszkolu ma dobre doświadczenia w tym zakresie.



Wykres 62. Jak ocenia Pan/i łatwość w zapisaniu Pana/i dziecka (dzieci) do przedszkola?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.



Wykres 63. Jak ocenia Pan/i łatwość w zapisaniu Pana/i dziecka (dzieci) do żłobka?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Najmniejsze jest doświadczenie migrantów z Ukrainy, jeśli chodzi o posiadanie dziecka w żłobku. Zaledwie 15,4% ogółu respondentów ma dzieci w żłobku i sytuacja ta dotyczy 18,7% migrantów przedwojennych i 12,4 uchodźców. Oznacza to, że ponownie mniej więcej tyle

samo osób z pierwszej i z drugiej grupy posiada takie doświadczenie, choć jednak zauważmy, że w nieco większym stopniu jest ono udziałem migrantów przedwojennych.

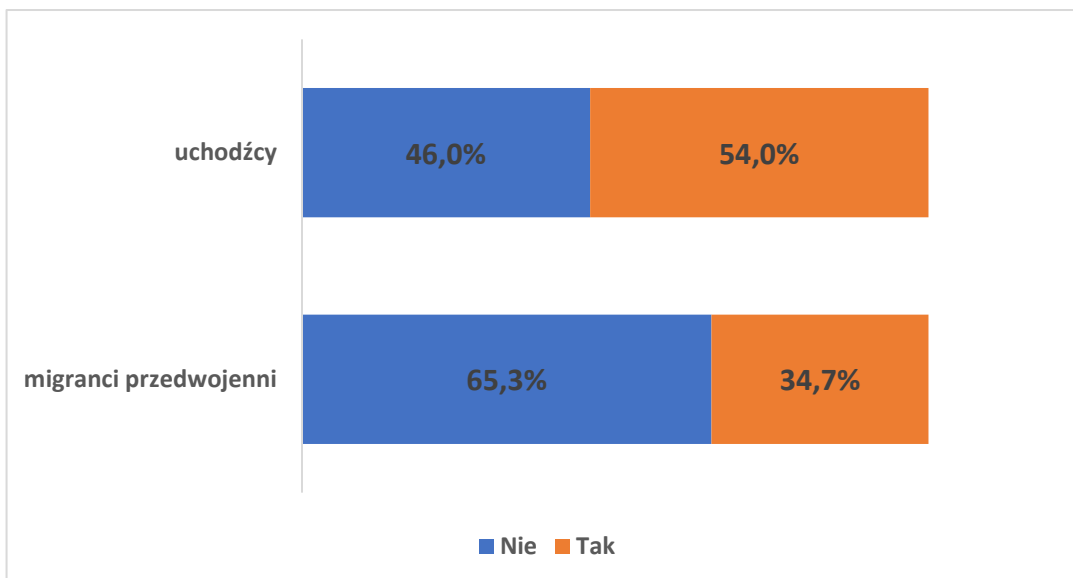
W porównaniu do wcześniejszych sytuacji, również w tym przypadku dominują oceny pozytywne, jeśli chodzi o możliwości zapisania dziecka do żłobka, jednak jest ich już zdecydowanie mniej. 53,1% migrantów przedwojennych i 65,0% uchodźców „dobrze” i „raczej dobrze” ocenia tę sytuację, ale aż 30% uchodźców ocenia ją „źle” i dodatkowo co trzeci migrant przedwojenny nie potrafi wyrazić jednoznacznej opinii w tym zakresie (wykres 63). Wszystko wskazuje więc na to, że dostępność do żłobków jest dla migrantów z Ukrainy najbardziej problematyczna.

3.5. Obszar: pomoc społeczna i ochrona zdrowia

3.5.1. Korzystanie przez cudzoziemców z pomocy społecznej

Istotnym celem badań było ustalenie zakresu korzystania ze wsparcia pomocy społecznej przez migrantów z Ukrainy, zarówno przez uchodźców, jak i osoby, które przyjechały przed wybuchem wojny (tj. przed 24.02.2022). Ustalono, że ponad 55% respondentów (bez względu na charakter pobytu) nie korzystało z pomocy społecznej, a nieco ponad 44% przyznało, że z takiej pomocy korzystało.

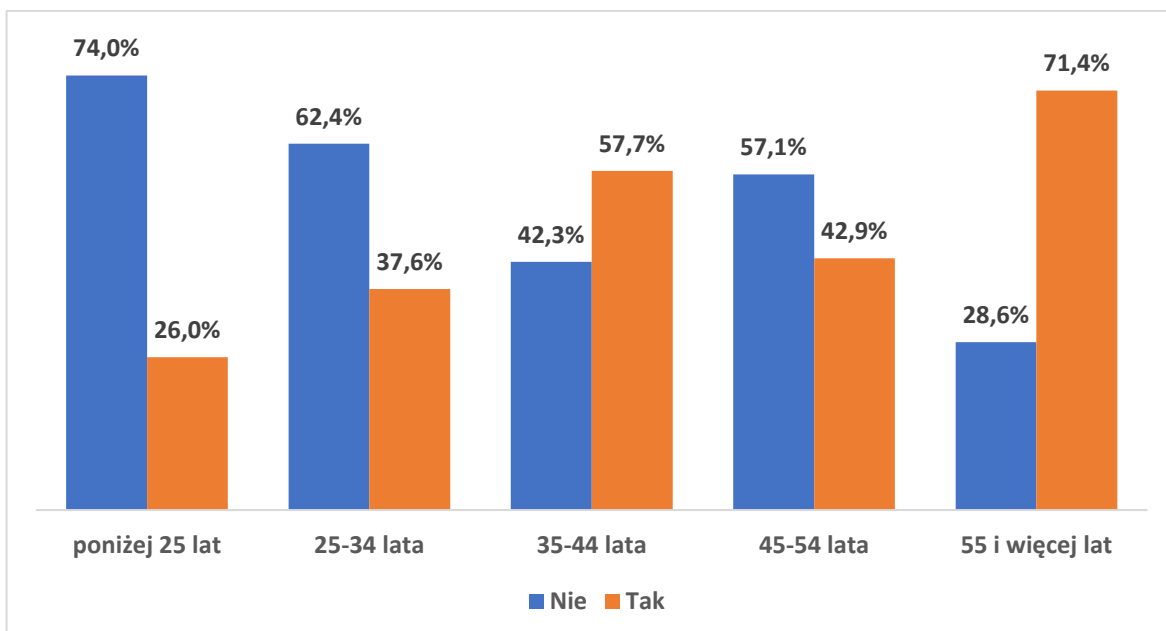
Zauważyć można pewne różnice w zakresie korzystania ze wsparcia pomocy społecznej pomiędzy odpowiedziami udzielonymi przez osoby, które przebywały w Polsce przed 24.02.2022 r. oraz w grupie, która przybyła do regionu po 24.02.2022, czyli wśród ukraińskich uchodźców. Ponad 65% migrantów przedwojennych przyznało, że ani oni ani członek ich rodziny nie korzystał z pomocy społecznej, podczas gdy wśród uchodźców ponad połowa twierdziła, że oni albo ktoś ich najbliższych z takiej pomocy korzystał (wykres 64).



Wykres 64. Czy będąc w Polsce/województwie opolskim korzystał Pan/Pani lub inny członek rodziny z polskiej pomocy społecznej?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z pomocy społecznej częściej korzystały kobiety – 45,6% odpowiedzi niż mężczyźni – 40,4% wskazań. Dość duże różnice w zakresie korzystania ze świadczeń można zaobserwować analizując wiek badanych (wykres 65). Najczęściej korzystanie ze świadczeń deklarowały osoby powyżej 55 roku życia – ponad 71%, a najrzadziej osoby w wieku – 26%.

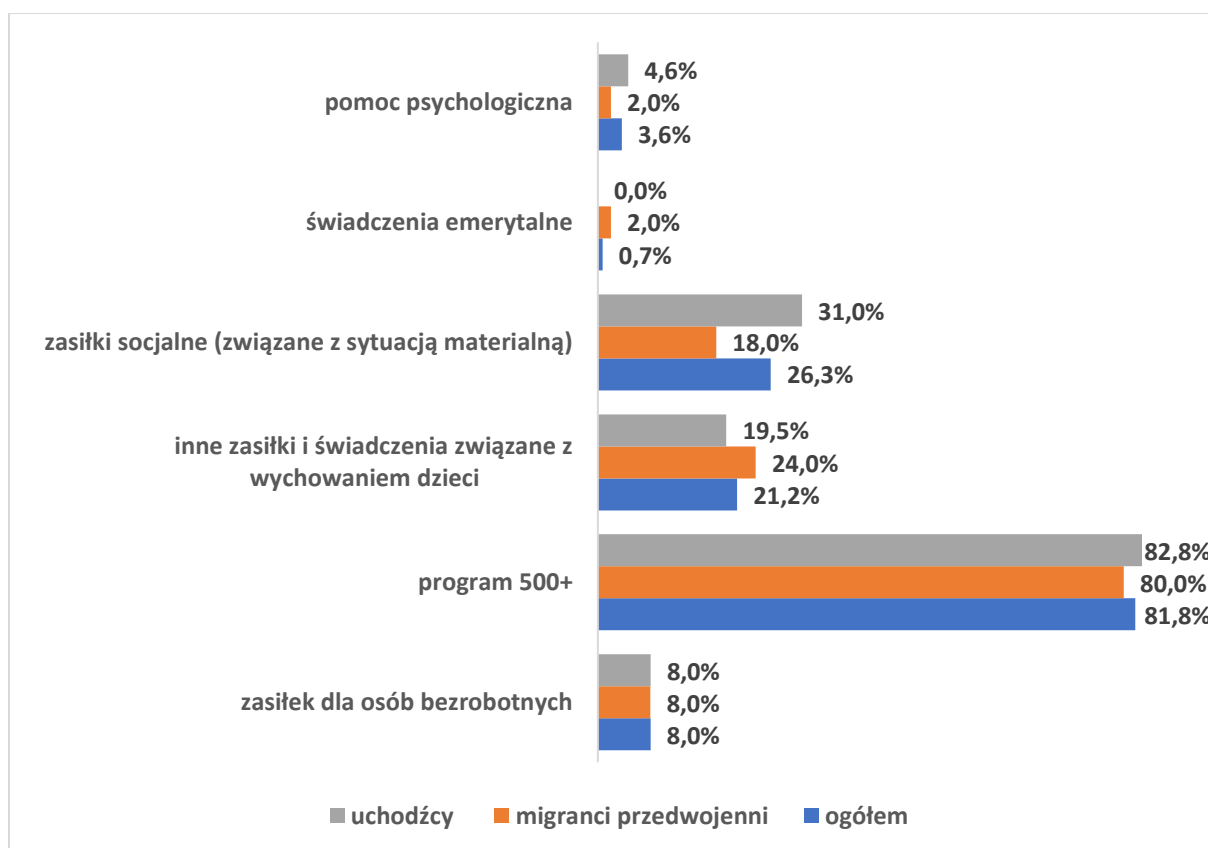


Wykres 65. Czy będąc w Polsce/województwie opolskim korzystał Pan/Pani lub inny członek rodziny z polskiej pomocy społecznej?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Nie odnotowano dużych różnic w korzystaniu ze świadczeń społecznych ze względu na wykształcenie migrantów. Jednak z badań wynika, że ze świadczeń najczęściej nie korzystały osoby z wykształceniem średnim (z maturą) (63%). Jeśli chodzi o status rodzinny to najczęściej z pomocy społecznej korzystały wdowy/wdowcy (70%) oraz osoby rozwiedzione (57,1%), a najrzadziej osoby będące w związkach partnerskich (70,6%) oraz kawalerowie i panny (67,1%).

Osoby, które korzystały z polskich świadczeń społecznych zostały także poproszone o wskazanie z jakiego typu wsparcia korzystały (wykres 66). Najwięcej osób, bo ponad 80% deklarowało, że korzystało z programu 500+, dotyczyło to zarówno migrantów przedwojennych, jak i uchodźców.



Wykres 66. Typy świadczeń i pomocy, z których korzystali respondenci*

*Było możliwe wskazanie więcej niż jednej odpowiedzi

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Okolo 1/3 uchodźców korzystała z zasiłków socjalnych, podczas gdy korzystanie z tego typu wsparcia deklarowało jedynie 18% migrantów przedwojennych. Z kolei nieco więcej osób przybyłych do regionu przed 24.02.2022 r. niż uchodźców korzystało z innych świadczeń związanych z wychowaniem dzieci (24% wobec 19,5%). Tylko 8% respondentów (w obu

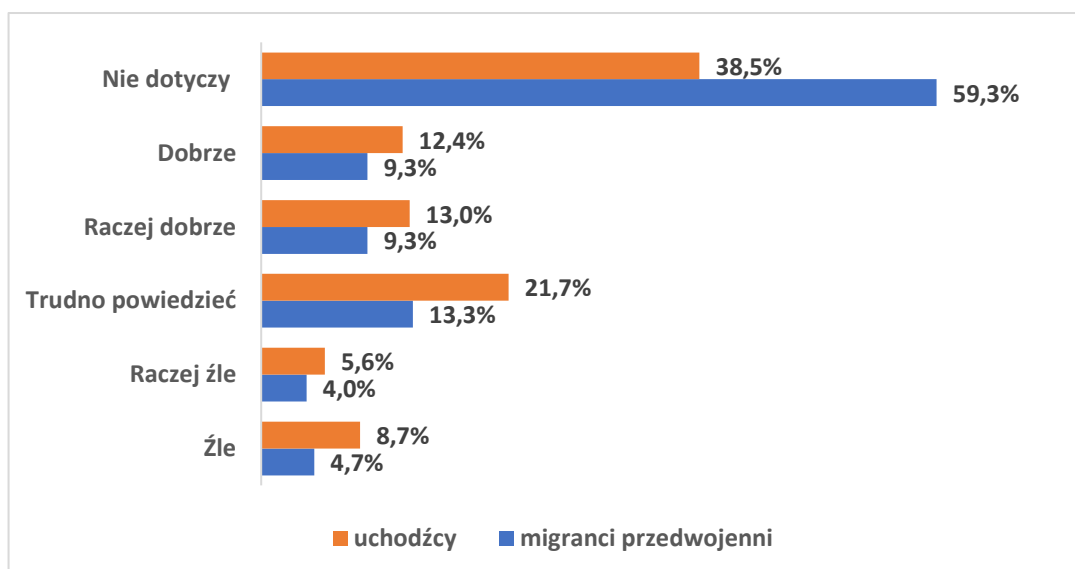
badanych grupach) korzystało z zasiłków dla bezrobotnych. Warto zauważyć, że uchodźcy relatywnie rzadko (tylko 4,6% wskazań) korzystali z pomocy psychologicznej.

Dość wyraźnie różnice w zakresie korzystania z różnych typów świadczeń i pomocy widać analizując odpowiedzi w podziale na kobiety i mężczyzn. Kobiety zdecydowanie częściej (86%) niż mężczyźni (57%) korzystały z programu 500 + (co może wynikać z tego, że kobiety dominują w grupie uchodźczej i to one głównie zabiegają, a później uzyskują te świadczenia). Nieco częściej korzystały też z innych zasiłków i świadczeń związanych z wychowaniem dzieci (22,4% wobec 14,3%). Ale - co ciekawe - mężczyźni w badanej grupie częściej korzystali z zasiłków socjalnych (42% mężczyzn wobec 23% kobiet), natomiast kobiety częściej niż mężczyźni korzystały z zasiłku dla bezrobotnych (8,6% wobec 4,8%). W badanej grupie tylko panie deklarowały korzystanie z pomocy psychologicznej (4,3%).

Jeśli chodzi o wiek migrantów, to także można dostrzec nieznaczne różnice w korzystaniu z poszczególnych kategorii świadczeń. Największy udział osób korzystających z zasiłków socjalnych był wśród osób mających mniej niż 25 lat (46,2%). Natomiast korzystanie z pomocy psychologicznej wskazały jedynie osoby w wieku 25-34 lata (2,9%) oraz 35-44 lata (7,1%).

3.5.2. Ocena funkcjonowania systemu pomocy społecznej

Migranci przedwojenni oraz uchodźcy oceniali także funkcjonowanie systemu pomocy społecznej. Mieli możliwość ustosunkowania się do kilku stwierdzeń, które zostaną omówione w tej części raportu i ich ocenę na pięciostopniowej skali lub wskazanie, że kwestia, której dotyczy stwierdzenie ich nie dotyczyła, ponieważ nie mieli doświadczenia w tym temacie. Na wykresie 67 zaprezentowano odpowiedzi udzielone przez migrantów przedwojennych i uchodźców dotyczące ich oceny dostępu do zasiłków dla bezrobotnych. Blisko 60% migrantów przedwojennych oraz ponad 38% uchodźców twierdziło, że nie ma doświadczenia w korzystaniu z tej formy wsparcia.



Wykres 67. Ocena dostępu do zasiłków dla bezrobotnych wg migrantów przedwojennych i uchodźców

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

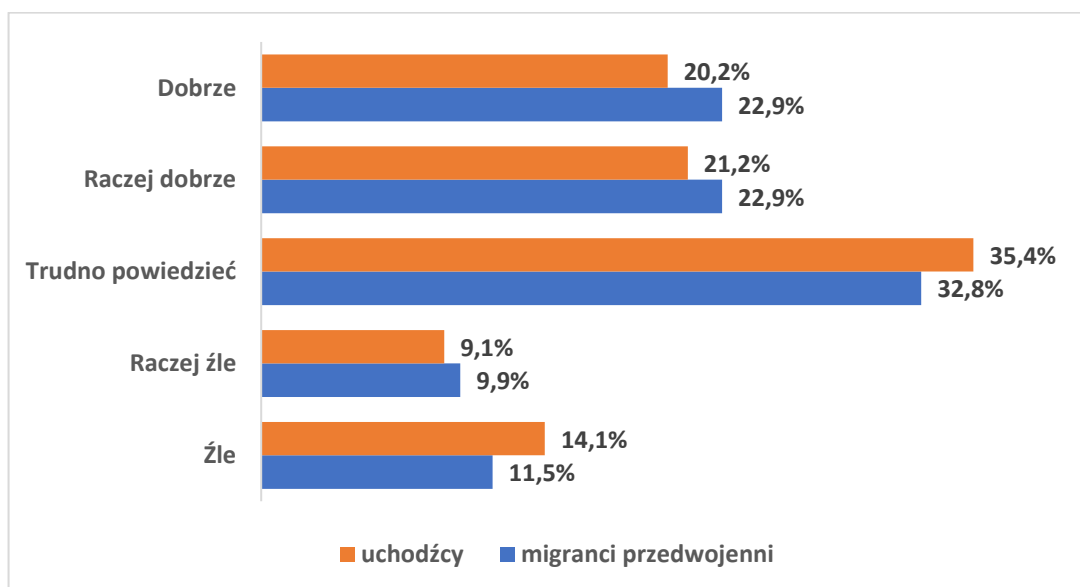
Ponad 25% badanych uchodźców i blisko 19% migrantów przedwojennych oceniło dobrze lub raczej dobrze dostęp do zasiłków dla bezrobotnych. Więcej uchodźców (21,7%) niż migrantów przedwojennych (13,3%) nie miało zdania na ten temat. W grupie przybyłej do regionu po 24.02.2022 r. większy był udział osób, które możliwość skorzystania z zasiłku w przypadku braku pracy oceniały raczej źle lub źle (13,3%). Warto dodać, że obywatele Ukrainy, którzy stracili pracę z powodu wojny, mogą zarejestrować się w urzędzie pracy i otrzymać status bezrobotnego, nie mogą jednak otrzymać finansowego zasiłku dla bezrobotnych. Wyjątkiem są Ukraińcy, którzy wyjechali do Polski w pierwszych miesiącach wojny, czyli są tu od 8 miesięcy, a przez pół roku udało im się legalnie pracować w Polsce, co potwierdzają odpowiednie dokumenty. Takie osoby mogą liczyć na pomoc w przypadku bezrobocia. Zasiłek dla bezrobotnych nie przysługuje Ukraińcom, którzy w Polsce nie pracowali lub pracowali zbyt krótko. W sytuacji braku pracy mogą zarejestrować się w urzędzie pracy i uzyskać status osoby bezrobotnej. Daje on dostęp do bazy danych o wolnych miejscach pracy, kursów zawodowych lub podnoszących kwalifikacje, a także kursów zawodowych³⁴.

Gorzej dostęp do zasiłków dla bezrobotnych oceniały kobiety. Ponad 13% respondentek wskazało odpowiedzi „źle” lub „raczej źle”, podczas gdy tego samego zdania było tylko niecałe 4% mężczyzn. Ponad 18% kobiet nie miała na ten temat zdania, wobec 11% mężczyzn. Około 1/5 kobiet i 1/4 mężczyzn oceniło pozytywnie dostęp do zasiłków.

³⁴ Szerzej o dostępie do zasiłków dla bezrobotnych dla Ukraińców zob.: <https://www.ukrainianinpoland.pl>.

Analizując dane w podziale na wiek respondentów można zauważyć, że najwięcej negatywnych opinii pojawiło się wśród 35-44 latków, a najmniej w grupie osób mających powyżej 55 lat. Jednocześnie w najstarszej grupie wieku blisko 1/3 nie potrafiło ocenić dostępu do zasiłków dla osób bezrobotnych.

Odniesiono się także do odpowiedzi udzielonych wyłącznie przez osoby korzystające z zasiłków dla bezrobotnych (wykres 68). W grupie mającej doświadczenie w tym zakresie ponad 35% uchodźców i 32% migrantów przedwojennych nie potrafiło ocenić dostępu do tych świadczeń. Blisko 46% respondentów przebywających w regionie przed wojną oceniło go „raczej dobrze” lub „dobrze”. Tego samego zdania było nieco ponad 41% migrantów przymusowych. Negatywne opinie pojawiły się nieco częściej wśród uchodźców (23,2% odpowiedzi „źle” lub „raczej źle”) niż migrantów przedwojennych (21,4%).

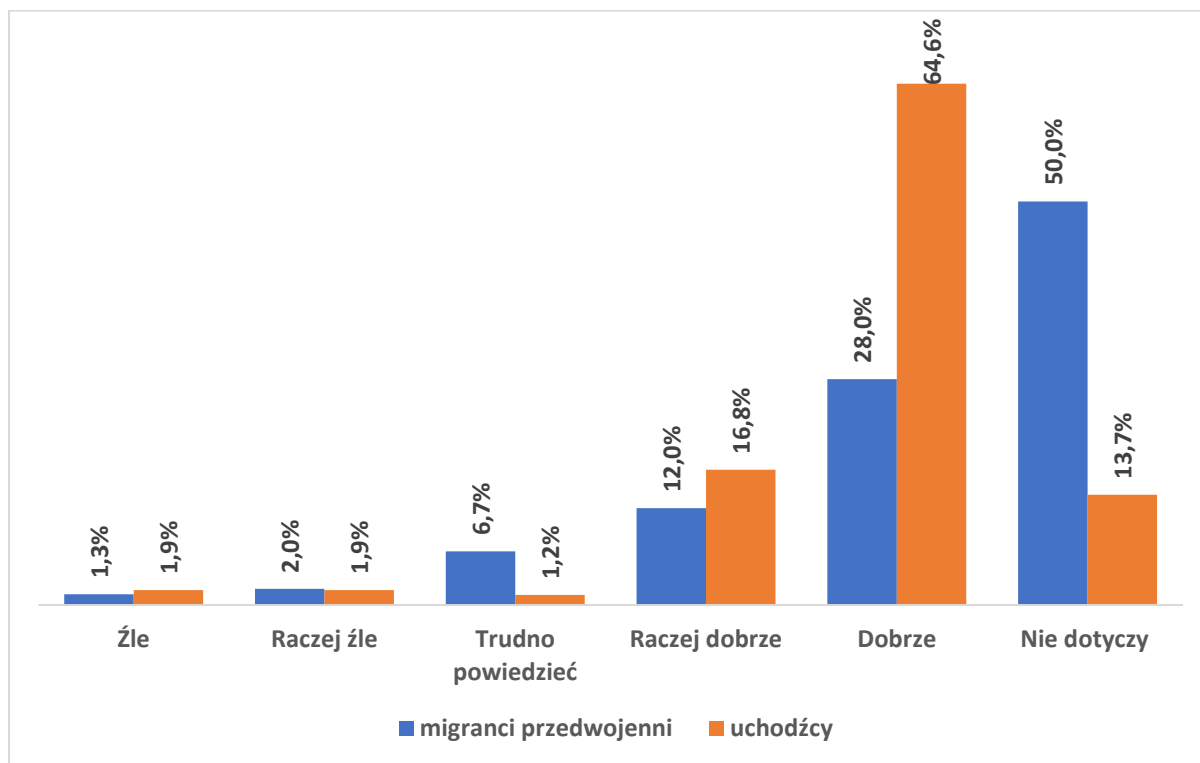


Wykres 68. Dostęp do zasiłków dla osób bezrobotnych w ocenie osób korzystających z tych świadczeń

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 61% badanych – zarówno migrantów przedwojennych, jak i powojennych - ocenia „dobrze” lub „raczej dobrze” dostęp do zasiłków i świadczeń społecznych (np. program 500 +, zasiłki socjalne). Nieznaczne różnice można zauważyć analizując odpowiedzi badanych w podziale na charakter pobytu (wykres 69). Ponad połowa migrantów przedwojennych twierdziła, że nie ma doświadczenia w tej kwestii, w grupie uchodźców było to tylko 13,7%. Ponad 64% migrantów przymusowych oraz blisko 1/3 migrantów, którzy przebywali w

regionie przed wojną ocenia dostęp do świadczeń socjalnych „dobrze” lub „raczej dobrze”. Opinie negatywne pojawiały się wśród 3,3% migrantów przedwojennych oraz 3,8% uchodźców. Są więc to udziały bardzo niskie.

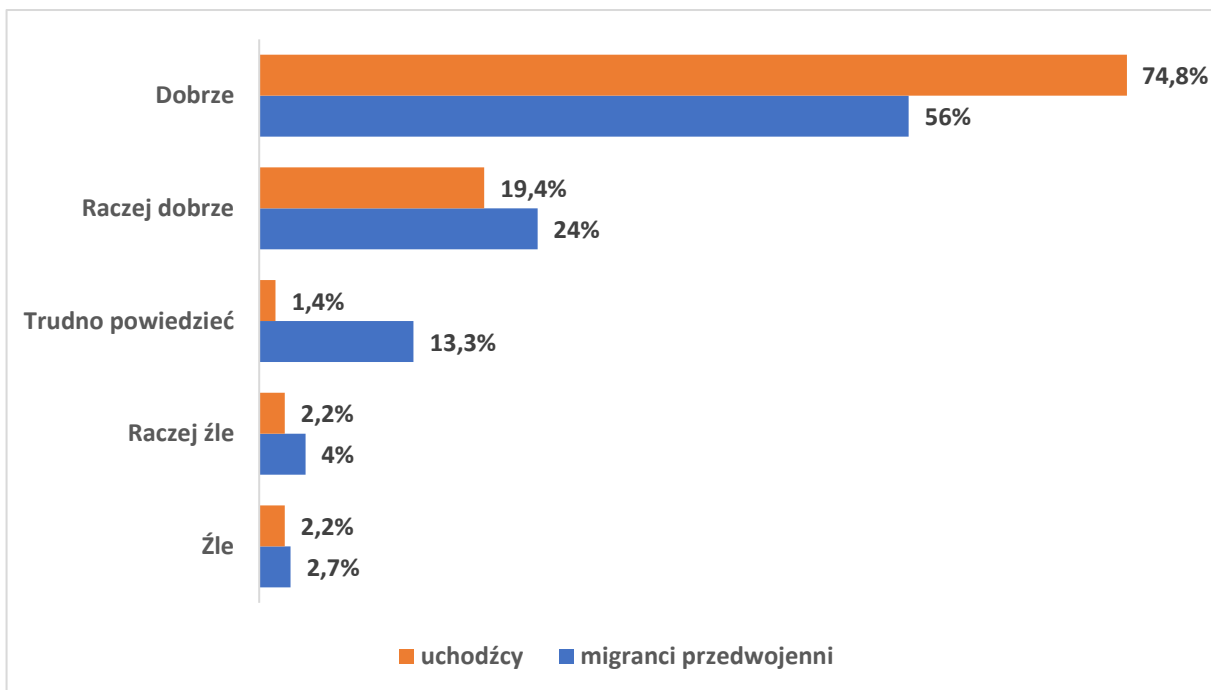


Wykres 69. Ocena dostępu do zasiłków i świadczeń społecznych
(np. program 500+, zasiłki socjalne)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Jeśli chodzi o analizę uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem płci, to więcej pozytywnych opinii odnotowano wśród kobiet (prawie 65%) niż wśród mężczyzn (44,2%). Analizy przeprowadzone z uwzględnieniem wieku respondentów pokazały, że największy udział odpowiedzi „raczej dobrze” i „dobrze” był w grupie 35-44 latków. Podobnego zdania była tylko 1/3 osób mających 55 lat i więcej. Jeśli chodzi o wykształcenie respondentów, to najniższy udział pozytywnych odpowiedzi był wśród osób mających wykształcenie średnie (z maturą) – 49,3%. Z kolei podział badanych z uwzględnieniem ich statusu rodzinnego pokazał, że najczęściej pozytywnych odpowiedzi (ponad 77%) było wśród osób żonatych/zamężnych.

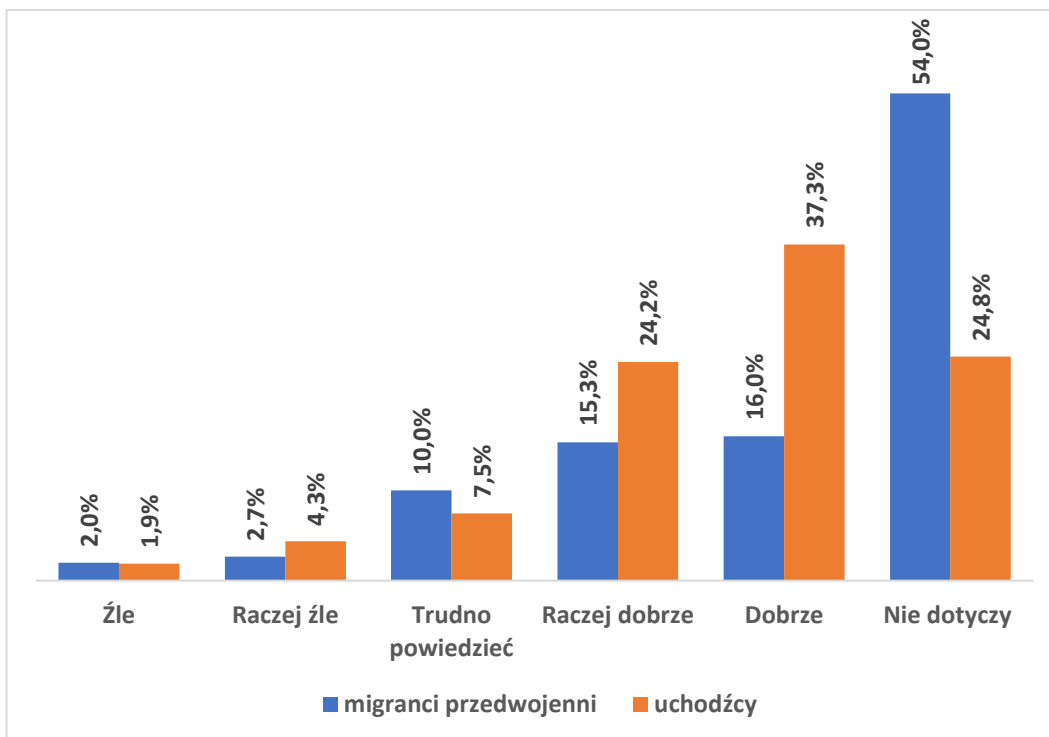
Zestawienie odpowiedzi, w którym uwzględniono wyłącznie wskazania uzyskane od osób mających doświadczenie w korzystaniu z zasiłków i świadczeń społecznych pokazało, że ponad 94% uchodźców ocenia go „dobrze” lub „raczej dobrze”. Tego samego zdania było 80% migrantów przedwojennych (wykres 70).



Wykres 70. Dostęp do zasiłków i świadczeń społecznych (np. program 500+, zasiłki socjalne) w ocenie osób korzystających z tych świadczeń

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Blisko 40% badanych obywateli Ukrainy nie miało doświadczenia w kontaktach z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń. Blisko 47% ten kontakt oceniło „dobrze” lub „raczej dobrze”, a tylko 5,4% badanych jako „źle” lub „raczej źle”. Na wykresie 71 zestawiono odpowiedzi uzyskane od migrantów przedwojennych oraz uchodźców. W pierwszej grupie aż 54% wskazało, że nie mieli doświadczeń w kontaktach z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych. Dotyczyło to zdecydowanie mniejszej grupy uchodźców, bo tę odpowiedź wskazało tylko około 24% badanych.

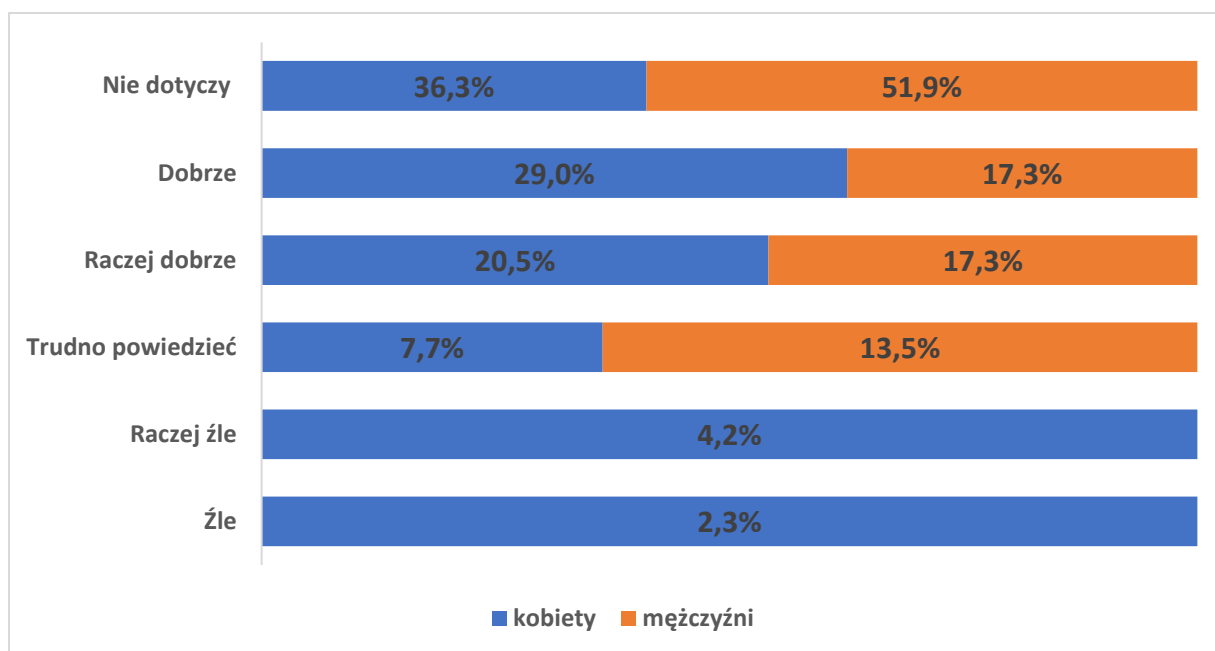


Wykres 71. Ocena kontaktu z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych wg charakteru pobytu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 61% uchodźców oraz więcej niż 1/3 migrantów przedwojennych ocenia je pozytywnie. Negatywne opinie odnoszące się do kontaktów z pracownikami ośrodków pomocy społecznej miało 6,2% uchodźców oraz 4,7% migrantów przedwojennych.

Ciekawe różnice w wynikach można dostrzec analizując podział na płeć (wykres 72). Blisko 52% respondentów twierdziło, że nie miało doświadczenia w kontaktach z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych. Tę samą opinię wyraziło mniej, bo nieco ponad 36% kobiet.



Wykres 72. Ocena kontaktu z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych wg płci

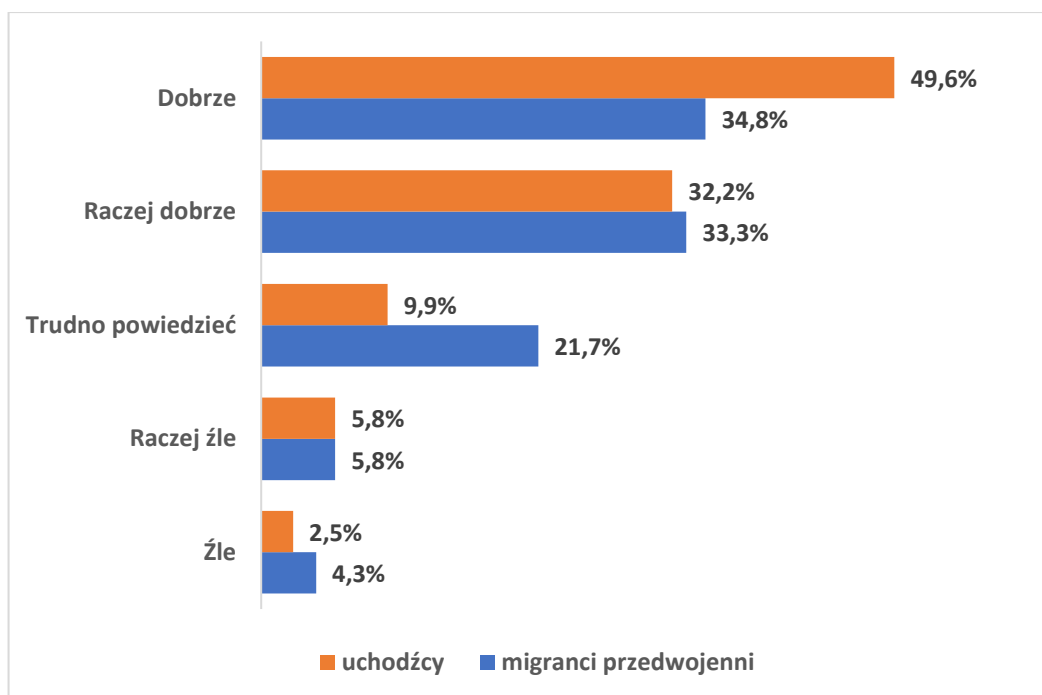
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Warto także zauważyć, że wśród mężczyzn w ogóle nie pojawiły się negatywne opinie dotyczące kontaktów z pracownikami ośrodka opieki społecznej (zapewne dlatego, że zdecydowanie rzadziej mieli z nimi kontakt), a wśród kobiet blisko 7% oceniła ten kontakt „źle” lub „raczej źle”. Przy czym należy podkreślić, że wśród badanych przeważały opinie pozytywne, bo wskazało je blisko 50% respondentek oraz nieco ponad 34% respondentów.

Jeśli chodzi o wiek badanych, to największy udział odpowiedzi odnoszących się do braku doświadczenia w kontaktach z pracownikami ośrodka pomocy społecznej wskazały osoby poniżej 25 lat (ponad 62%), a najmniej było ich wśród 35 – 44 latków (tylko 15%), co może świadczyć o tym, że jest to grupa wiekowa, która m.in. ze względu na posiadanie dzieci ma najczęstszy kontakt z pracownikami ośrodków pomocy społecznej. W tej grupie blisko 70% respondentów kontakt oceniają jako „dobry” lub „raczej dobry”.

Analiza wyników ze względu na wykształcenie respondentów pokazała, że na brak kontaktu z pracownikami ośrodków pomocy społecznej najczęściej wskazywały osoby z wykształceniem licencjackim (46,7%) oraz z tytułem doktora (60%, ale w badanej grupie było tylko 5 takich osób). W przypadku statusu rodzinnego, brak doświadczeń w kontaktach z pracownikami opieki społecznej wskazało 60% osób będących w związku partnerskim oraz blisko 54% kawalerów i panien.

Zestawienie odpowiedzi, w których uwzględniono wyłącznie wskazania uzyskane od osób mających kontakt z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych (wykres 73) pokazało, że ponad 81% uchodźców i około 68% migrantów przedwojennych oceniło go jako „dobrze” lub „raczej dobrze”.



Wykres 73. Kontakt z pracownikami ośrodka pomocy społecznej w zakresie korzystania ze świadczeń społecznych w ocenie osób korzystających z tych świadczeń

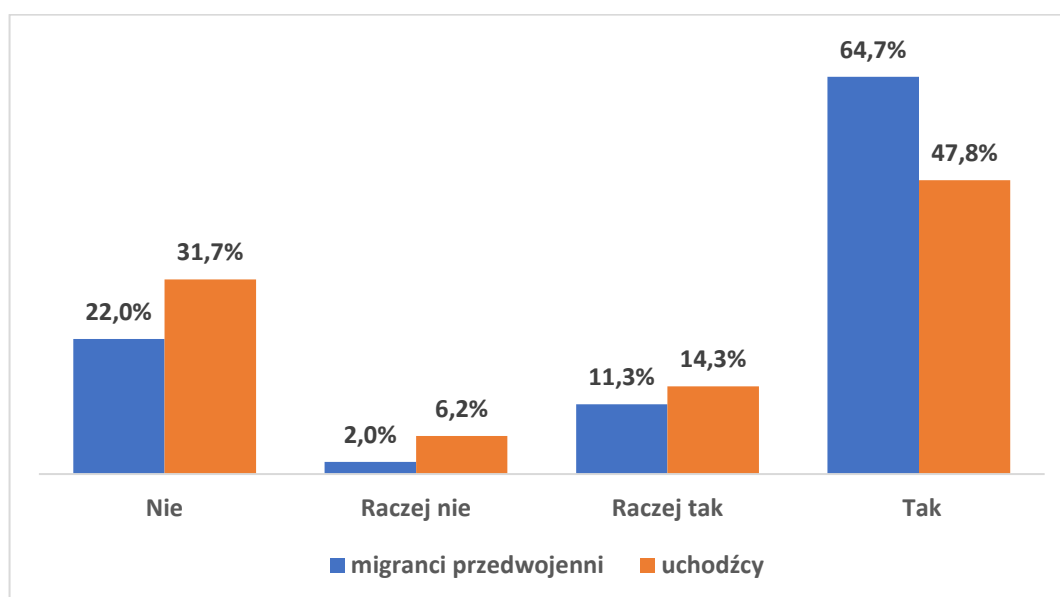
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Blisko 22% migrantów przedwojennych nie potrafiło ocenić tego kontaktu, podczas gdy wśród uchodźców było to niecałe 10%. Udział opinii negatywnych w obu grupach nie jest wysoki, chociaż jest ich więcej w grupie migrantów, którzy przebywali w województwie opolskim przed wybuchem wojny.

3.5.3. Korzystanie przez cudzoziemców z systemu ochrony zdrowia

W badanej grupie blisko 56% osób było ubezpieczonych w funduszu zdrowia, a 27% deklarowało, że takiego ubezpieczenia nie posiada. Warto także zauważyć, że wśród respondentów pojawiły się też odpowiedzi świadczące o tym, że nie mają pewności co do posiadania lub braku posiadania ubezpieczenia w NFZ. Odpowiedź „raczej tak” wskazało blisko 13% badanych, a odpowiedź „raczej nie” nieco ponad 4% respondentów.

Dostrzeżono różnice w odpowiedziach pomiędzy Ukraińcami, którzy przebywali w województwie opolskim przed wojną, oraz tymi, którzy przybyli dopiero po wojnie (wykres 77).



Wykres 77. Wskazania respondentów dotyczące stwierdzenia: Jestem ubezpieczony w funduszu zdrowia

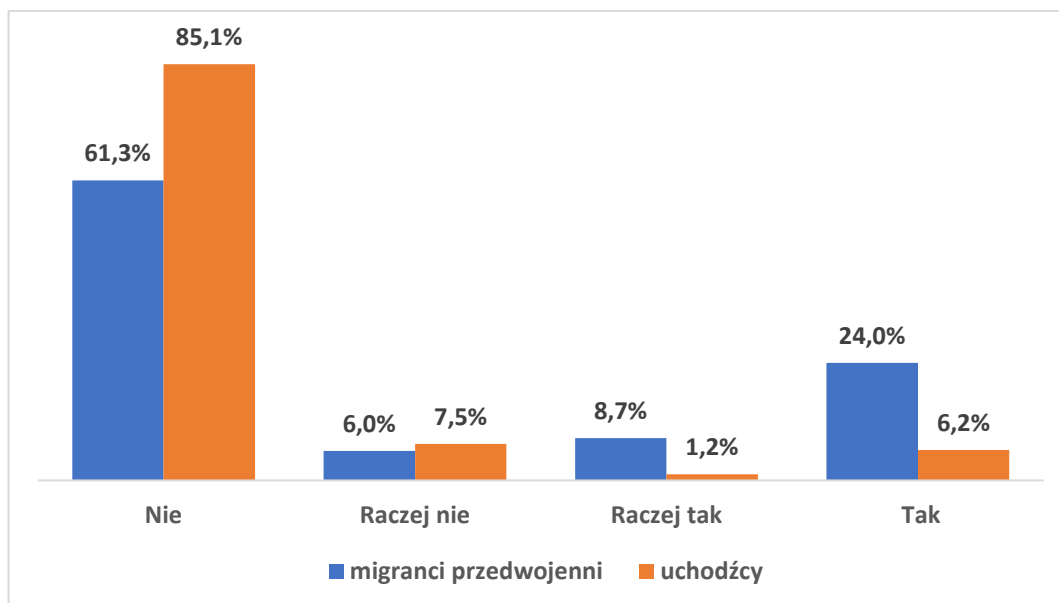
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Blisko 65% migrantów przedwojennych było ubezpieczonych w funduszu zdrowia, ale jednocześnie 1/5 wskazała brak takiego ubezpieczenia. W grupie uchodźców mniej, bo niecałe 48% badanych posiadało ubezpieczenie w NFZ, ale aż 1/3 twierdziła, że go nie ma. W grupie migrantów powojennych większe były udziały osób, które nie do końca wiedziały jaki jest ich status ubezpieczenia. „Raczej nie” wskazało 6,2%, a „raczej tak” 14,3% badanych.

Z badań wynika także, że są różnice pomiędzy kobietami a mężczyznami. Posiadanie ubezpieczenia w NFZ deklarowało około 55% kobiet i więcej, bo ponad 61% mężczyzn (co może wynikać z tego, że mężczyźni częściej mają stałe zatrudnienie z umowami o pracę). Aż 1/3 kobiet nie posiadała ubezpieczenia w NFZ. W grupie mężczyzn było to 19% badanych.

Jeśli chodzi o wiek badanych, to posiadanie ubezpieczenia w NFZ najczęściej wskazywały osoby w wieku 45-54 lata (ok. 68%) oraz w wieku 35 – 44 lata (ok. 65%). Z kolei brak ubezpieczenia w NFZ najczęściej był wymieniany w grupie 55 i więcej lat (50%) oraz wśród osób mających mniej niż 25 lat (46%). Analiza odpowiedzi ze względu na wykształcenie pokazała, że największy udział odpowiedzi dotyczących braku ubezpieczenia był wśród osób mających wykształcenie zawodowe (40%).

Ustalono, że ponad 73% badanych nie ma prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego, tylko 14% wskazała, że takie posiada. Na wykresie 78 zestawiono odpowiedzi uwzględniając podział na migrantów przedwojennych i uchodźców.



Wykres 78. Odpowiedź na stwierdzenie: Mam prywatne ubezpieczenie zdrowotne

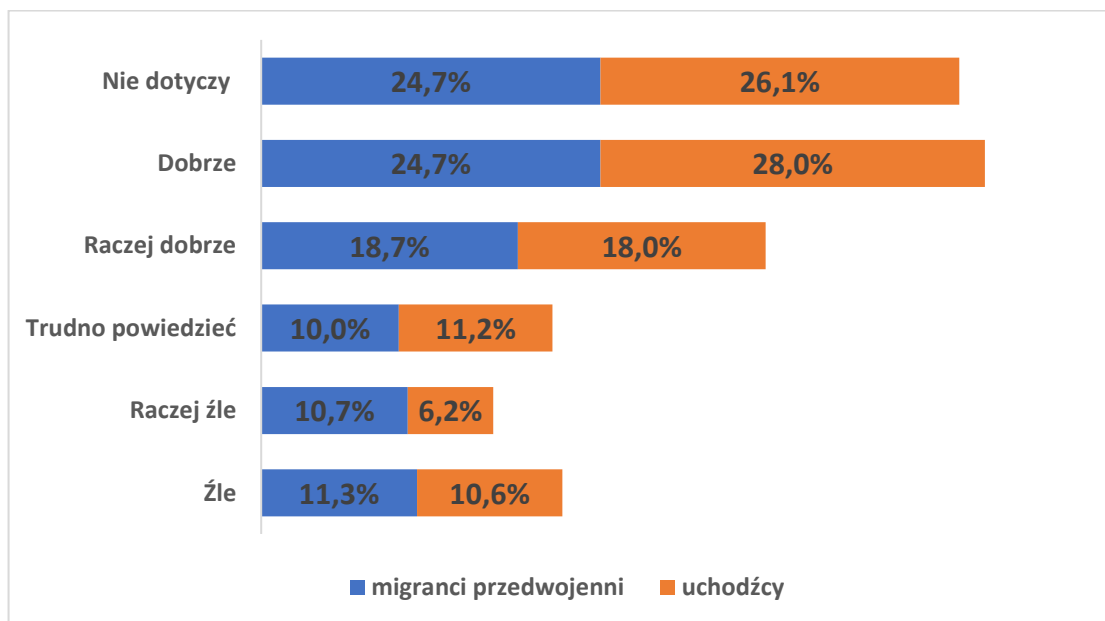
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Zdecydowana większość, bo 85% uchodźców nie posiadała prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego. Tę samą odpowiedź wskazało także ponad 60% migrantów przedwojennych. Jednocześnie około 1/5 tej drugiej grupy wskazała, że ma takie ubezpieczenie. Prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego nie ma więcej kobiet (75,3%) niż mężczyzn (65%). Wśród respondentów ponad 23% posiada prywatne ubezpieczenie zdrowotne. W grupie respondentek to 13%.

Ciekawym ustaleniem jest też to, że posiadanie prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego najczęściej wskazywały osoby poniżej 25 roku życia. Może to wynikać z tego, że w tej grupie są studenci, a w ich przypadku prywatne ubezpieczenie jest zalecane przez uczelnie. Analizy ze względu na wykształcenie pokazały, że takiego ubezpieczenia nie ma żadna osoba mająca wykształcenie podstawowe i 86% osób mających wykształcenie zawodowe. Największy udział osób posiadających prywatne ubezpieczenie zdrowotne był w grupie mającej wykształcenie licencjackie (20%). Żadna wdowa/wdowiec z badanej grupy nie posiadała prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego. Najczęściej posiadały je osoby będące w związkach partnerskich lub rozwiedzione (około 20% wskazań).

3.5.4. Ocena funkcjonowania systemu ochrony zdrowia

Blisko 45% respondentów ocenia dostęp do lekarza pierwszego kontaktu „dobrze” lub „raczej dobrze”. Nieco ponad 10% nie ma na ten temat zdania, a blisko 1/5 badanych ma zdanie negatywne. Także w tej kwestii widać pewne nieznaczne różnice w odpowiedziach udzielonych przez migrantów przedwojennych oraz uchodźców (wykres 79).



Wykres 79. Ocena dostępu do lekarza pierwszego kontaktu wg charakteru pobytu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

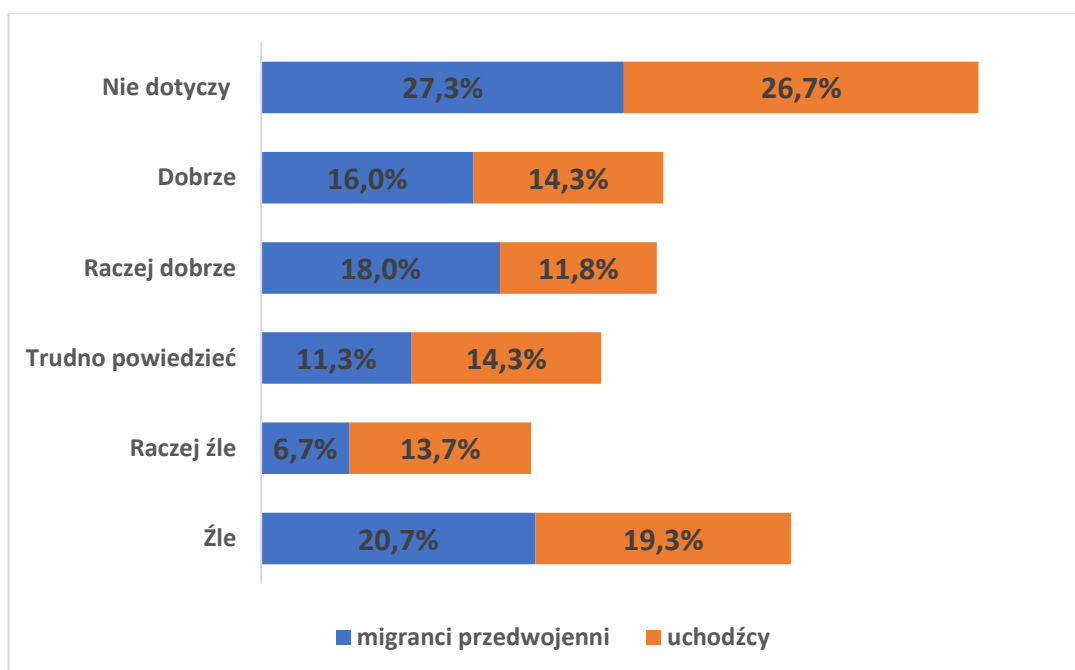
W badanej grupie nieco większy był udział uchodźców, którzy nie korzystali z porad lekarza pierwszego kontaktu (26,1%), ale warto podkreślić, że także blisko 1/5 migrantów przedwojennych twierdziła, że nie miała doświadczenia w tym temacie. „Dobrze” lub „raczej dobrze” dostęp do lekarza pierwszego kontaktu oceniało 28% uchodźców z Ukrainy i 24,7% migrantów przedwojennych. Z kolei negatywne opinie miało 22% migrantów przedwojennych oraz 16,8% migrantów powojennych.

Pewne różnice w ocenie dostępu do lekarza pierwszego kontaktu można zauważyć analizując odpowiedzi w podziale na płeć respondentów. Około 20% kobiet i mniej, bo 13,5% mężczyzn „źle” lub „raczej źle” oceniało dostęp do lekarza pierwszego kontaktu.

Analizy uwzględniające wiek respondentów pokazały, że najwyższe udziały pozytywnych odpowiedzi były w trzech najstarszych grupach wiekowych (ponad 50% udziału), tj. wśród osób mających więcej niż 35 lat.

Imigrantów z Ukrainy poproszono także o ocenę dostępu do lekarza specjalisty. W tym przypadku udział pozytywnych odpowiedzi był niższy, bo niecała 30% badanych oceniło go „dobrze” lub „raczej dobrze”, ale jednocześnie nieco ponad 30% oceniło go „raczej źle” lub „źle”. Blisko 13% badanych wskazało „trudni powiedzieć”, a 27% nie korzystało z porady lekarza specjalisty.

Nieco więcej migrantów przedwojennych niż uchodźców (34% wobec 26%) oceniało pozytywnie dostęp do lekarza specjalisty. Aż 1/3 uchodźców oceniało go „źle” lub „raczej źle”. Dla porównania tego samego zdania było nieco mniej, bo 27% migrantów, którzy przebywali w regionie przed wojną (wykres 80).



Wykres 80. Ocena dostępu do lekarza specjalisty wg charakteru pobytu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

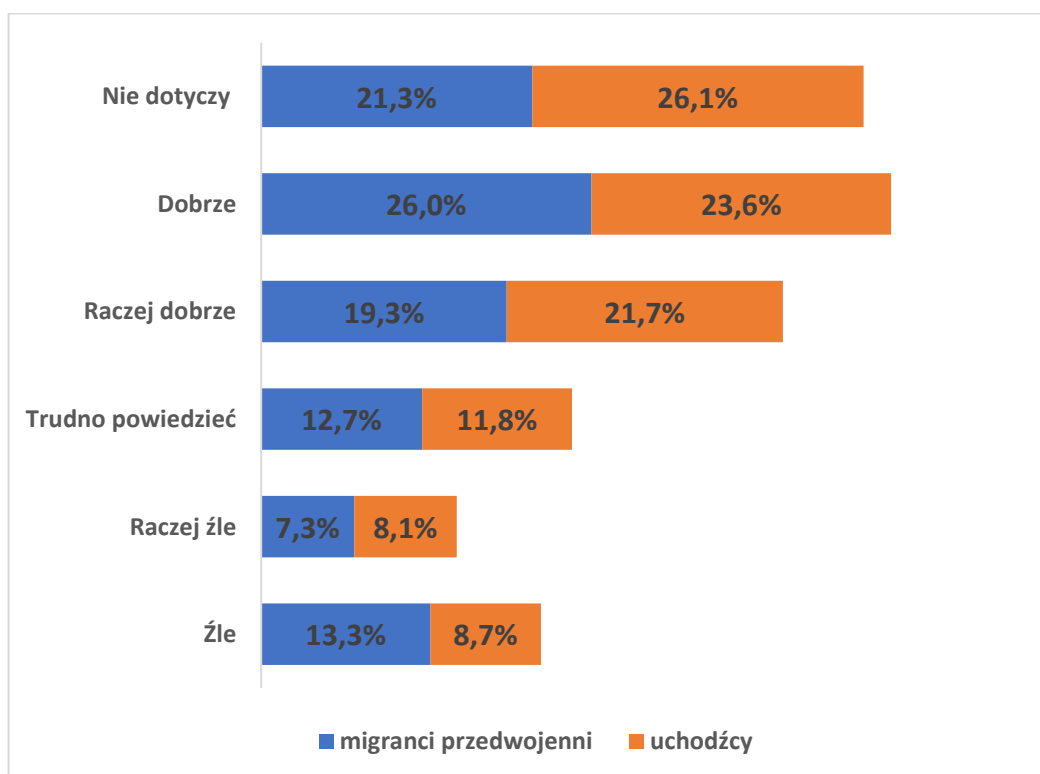
Analizując odpowiedzi w podziale na płeć dostrzeżono, że w przypadku dostępu do lekarza specjalisty występuje jeszcze większe zróżnicowanie odpowiedzi pomiędzy kobietami i mężczyznami niż miało to miejsce w przypadku opinii dotyczących dostępu do lekarza pierwszego kontaktu. Ponad 1/3 kobiet i 13,5% mężczyzn (tyle samo co w przypadku opinii dotyczących korzystania z porad lekarza pierwszego kontaktu) miało negatywne opinie na ten temat. Warto jednak podkreślić, że blisko 40% respondentów i 24% respondentek nie miało doświadczenia w korzystaniu z porad lekarza specjalisty.

Widać także dość duże różnice w opiniach odnoszących się do dostępu do lekarza specjalisty z uwzględnieniem wieku. Najmniejszy udział ocen negatywnych odnotowano wśród

osób poniżej 25 roku życia, a największy udział odpowiedzi „źle” i „raczej źle” był wśród 35-44 latków (38,1%), 25-34 latków (32,3%) oraz 45 – 54 latków (30,4%). Wśród najmłodszych respondentów aż 36% oceniło dostęp do lekarza specjalisty „dobrze” lub „raczej dobrze”.

Dość dobrze został przez badanych obywateli Ukrainy oceniony dostęp do szpitala, bo ponad 45% respondentów oceniło go „dobrze” lub „raczej dobrze”. Ponad 18% wskazało „źle” lub „raczej źle”. Nieco ponad 12% nie miało na ten temat zdania, a blisko 24% badanych nie korzystało z leczenia szpitalnego w Polsce i nie miało możliwości odnieść się do tej kwestii.

Warto zauważyć, że bardzo zbliżone pozytywne opinie na ten temat były zarówno wśród migrantów przedwojennych, jak i uchodźców (wykres 81). Ponad 45% z nich oceniła dostęp do szpitala „dobrze” lub „raczej dobrze”.



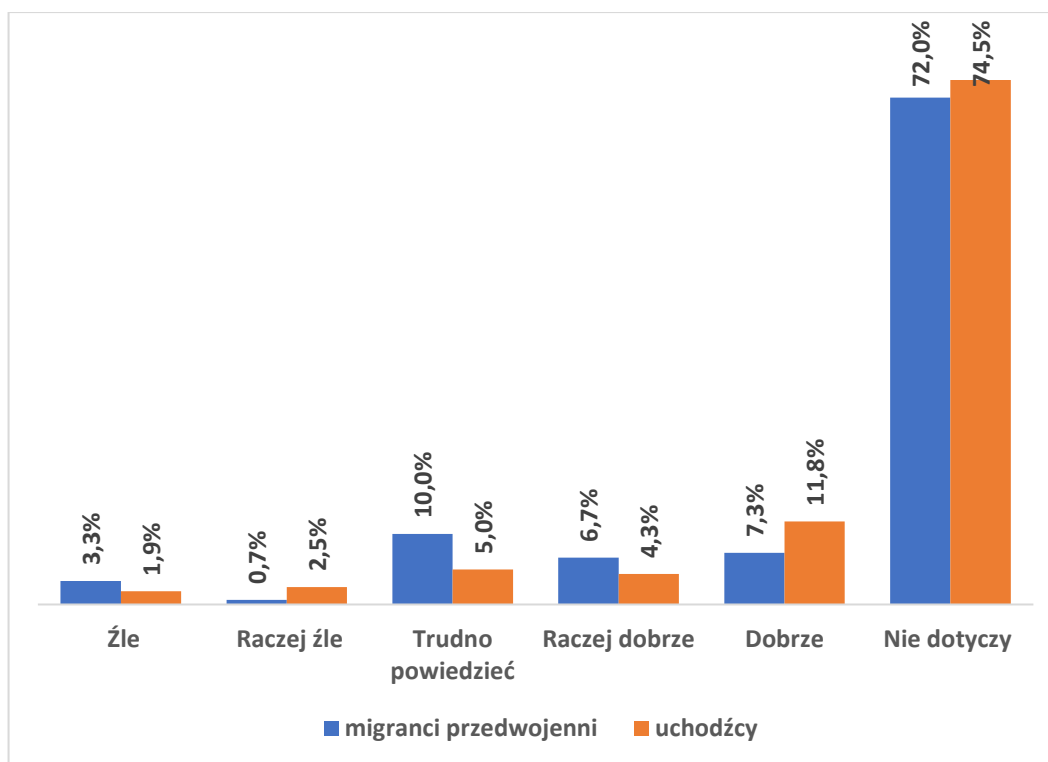
Wykres 81. Ocena dostępu do szpitala wg charakteru pobytu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Jednak około 1/5 migrantów przedwojennych oraz blisko 17% uchodźców oceniała negatywnie dostęp do szpitala. Około 26% migrantów przymusowych oraz 21% respondentów, którzy przebywali w regionie jeszcze przed wybuchem wojny nie miało doświadczenia w tej kwestii.

Ocenię poddano także dostęp do pomocy psychologicznej (wykres 82). Zagadnienie to wydawało się szczególnie istotne z punktu widzenia uchodźców, którzy nierzadko musieli uporać się z traumami wojennymi. Dość zaskakujące okazało się jednak, że ponad 74%

uchodźców twierdziła, że nie mieli doświadczenia w tym zakresie (dla porównania tę samą odpowiedź wskazało 72% migrantów przedwojennych). Nie jest jednak jednoznaczne, czy w przypadku uchodźców tak duża grupa nie korzystała z pomocy psychologicznej, bo nie odczuwała takiej potrzeby, czy też nie miała do niej dostępu.



Wykres 82. Ocena dostępu do opieki psychologicznej wg charakteru pobytu

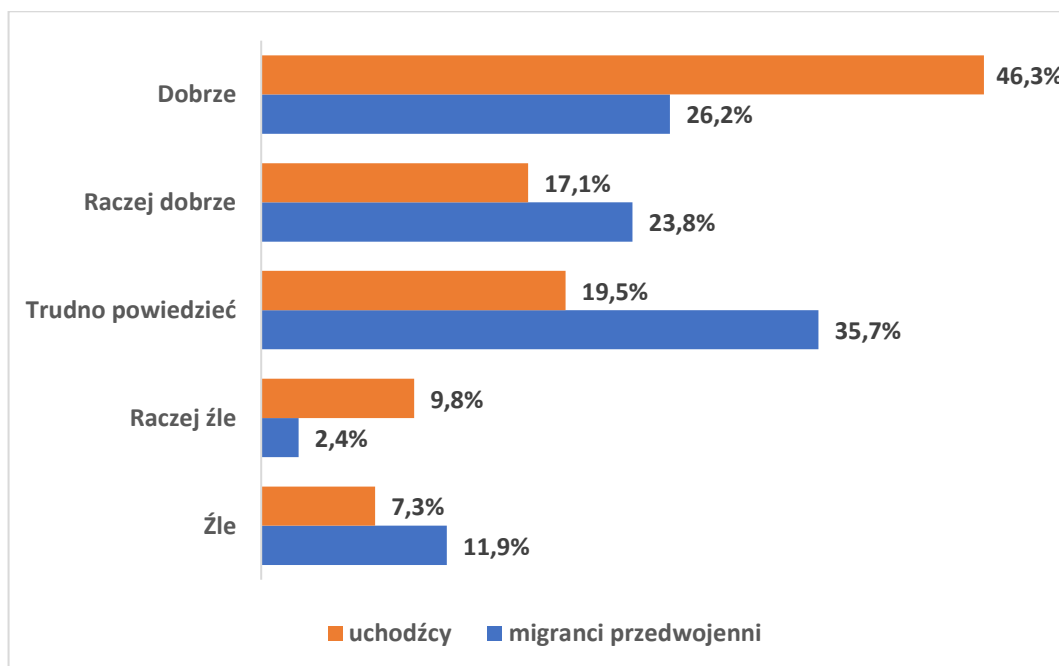
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Nieco ponad 16% uchodźców i 14% migrantów przedwojennych oceniło dostęp do pomocy psychologicznej „dobrze” lub „raczej dobrze”. Negatywnie odniosło się do niej około 4% respondentów z obu grup. Mężczyźni nieco częściej niż kobiety wskazywali, że nie mieli doświadczenia w korzystaniu z pomocy psychologicznej. Takiej odpowiedzi udzieliło blisko 77% mężczyzn oraz 72% kobiet.

Największy udział pozytywnych odpowiedzi odnoszących się do kwestii korzystania z pomocy psychologicznej (22%) odnotowano wśród osób mających mniej niż 25 lat, a najniższy wśród respondentów będących powyżej 55 roku życia. Biorąc pod uwagę wykształcenie badanych obywateli Ukrainy największy udział pozytywnych wskazań był wśród osób z wykształceniem niższym niż średnie (bez matury). W tej grupie był też najwyższy odsetek tych, którzy nie mieli na ten temat zdania. Można także dostrzec różnice w ocenie dostępu do opieki psychologicznej w zależności od statusu rodzinnego. Doświadczeń w tym temacie nie miała

żadna osoba będąca wdową lub wdowcem, ponad 82% osób żyjących w związkach partnerskich oraz 73% respondentów będących w związkach małżeńskich.

Ze względu na to, że ponad 70% respondentów w każdej z grup twierdziło, że nie korzystało z dostępu do opieki psychologicznej, dlatego odrębnie przeanalizowano wypowiedzi tylko tych osób, które takie doświadczenia miały (wykres 83)



Wykres 83. Dostęp do opieki psychologicznej w ocenie osób korzystających z tego wsparcia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 63% uchodźców, którzy korzystali z opieki psychologicznej oceniło ją „dobrze” lub „raczej dobrze”. Dla porównania tego samego zdania była połowa migrantów przedwojennych (oczywiście dotyczy to tych, którzy mieli kontakt ze wsparciem psychologicznym). Wśród nich ponad 35% nie miało na ten temat zdania, a około 14% miało negatywne opinie. W grupie uchodźców negatywnie na ten temat wypowiedziało się nieco więcej, bo około 17% respondentów.

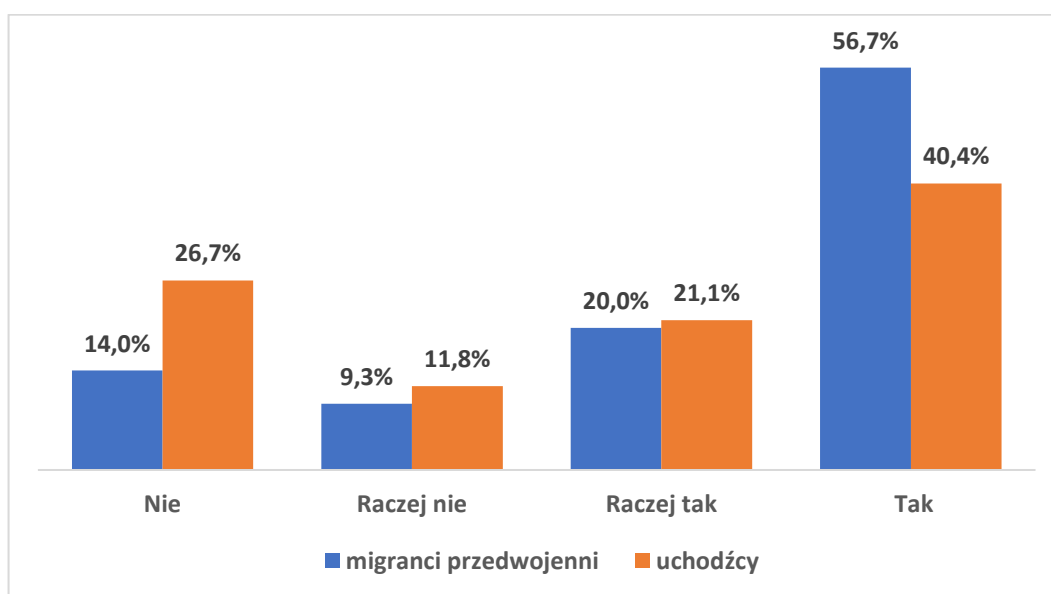
3.5.5. Wiedza migrantów na temat instytucji publicznych i możliwości korzystania z ich usług

Istotne z punktu widzenia prowadzenia działań integracyjnych jest także ustalenie, jaką wiedzę mają migranci w zakresie korzystania m.in. ze służby zdrowia, czy wiedzą, jak skorzystać z

porady lekarskiej, pomocy społecznej, państwowej inspekcji pracy. Czy znają przysługujące im prawa. Dlatego realizując badanie poproszono respondentów o ustosunkowanie się do kilku stwierdzeń dotyczących możliwości korzystania z usług instytucji publicznych (w oparciu o doświadczenia respondentów).

W podrozdziale 3.5.4 odniesiono się do zagadnień związanych m.in. z korzystaniem ze służby zdrowia. W tej części analiz starano się pogłębić te zagadnienia dopytując respondentów, czy wiedzą, jak skorzystać z porady lekarza pierwszego kontaktu oraz lekarza specjalisty.

Według deklaracji respondentów, zarówno migrantów przedwojennych, jak i uchodźców wynika, że ponad 68% badanych wie, lub raczej wie, jak skorzystać z porady lekarza pierwszego kontaktu (wykres 84). Warto jednak zauważyć, że około 1/3 tego nie wie lub raczej nie wie. To ważne ustalenie także w kontekście poprzednich wyników, ponieważ może świadczyć o tym, że część respondentów, którzy deklarowali, że nie mają doświadczeń w korzystaniu z porady lekarza pierwszego kontaktu może wynikać być może z faktu, że nie wiedzieli w jaki sposób skorzystać z jego porad (lub nie wiedzą, bo nie chorowali, więc nie mieli potrzeby kontaktu). Bez względu na powód, to istotna informacja, ponieważ wskazuje, że w materiałach informacyjnych przeznaczonych dla migrantów warto zawrzeć takie informacje.



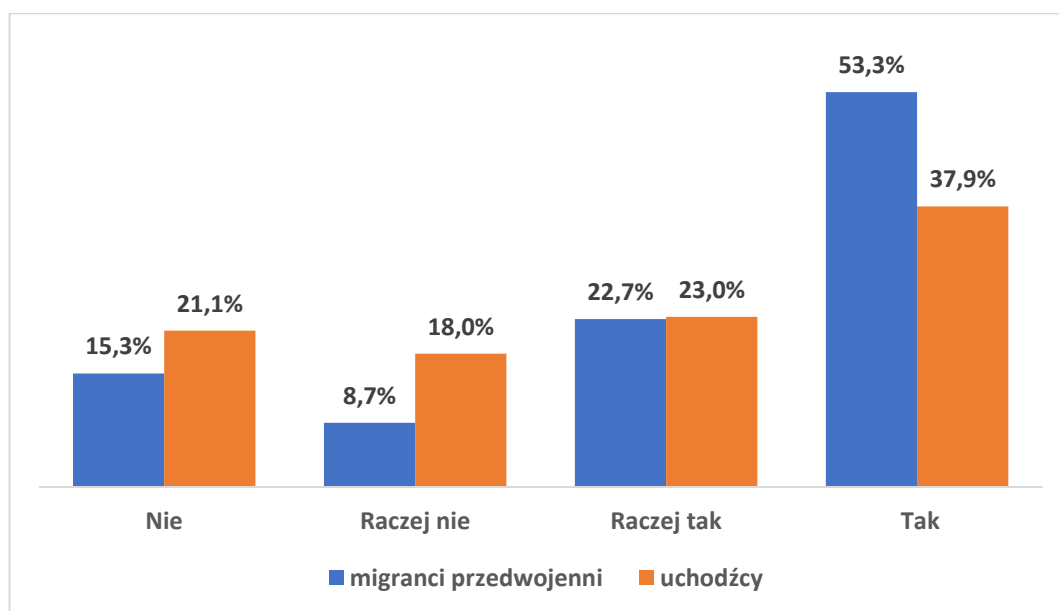
Wykres 84. Odpowiedzi na stwierdzenie: Wiem, jak skorzystać z porady lekarza pierwszego kontaktu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z analizy danych uwzględniających charakter pobytu wynika, że ponad 76% migrantów przedwojennych i około 60% uchodźców wiedziało, jak skorzystać z porady lekarza

pierwszego kontaktu, ale około 1/3 nie miało takiej wiedzy, co jest istotnym ustaleniem dla realizacji działań integracyjnych. Na brak takiej wiedzy nieco częściej wskazywały kobiety (32%) niż mężczyźni (ok. 27%). Dość zaskakujące jest to, że 38% osób w wieku poniżej 25 lat nie wiedziało, jak skorzystać z porady lekarza pierwszego kontaktu (ale może to wynikać z tego, że nie mieli potrzeby korzystania z takiej pomocy). Udział odpowiedzi „nie” lub „raczej nie” malał wraz z kolejną grupą wiekową, a najmniejszy udział był wśród osób mających więcej niż 55 lat (tylko 14%). Jeśli chodzi o wykształcenie respondentów, to najwyższy udział odpowiedzi wskazujących na brak wiedzy odnotowano wśród respondentów z wykształceniem licencyjnym i magisterskim (część z nich to osoby z młodszych grup wiekowych, które rzadziej korzystają z porad lekarskich). W przypadku statusu rodzinnego, największe udziały odpowiedzi „nie” lub „raczej nie” odnotowano wśród kawalerów i panien oraz osób w związkach partnerskich (ponownie, może to wynikać, z tego, że są to głównie osoby z młodszych grup wiekowych).

Dużo, bo blisko 70% badanych twierdziło, że wie, w jaki sposób skorzystać z porady specjalisty. Jednak analiza wyników uwzględniająca podział na migrantów przedwojennych i uchodźców pokazała, podobnie jak w przypadku wiedzy dotyczącej korzystania z porady lekarza pierwszego kontaktu, że w tych grupach są różnice (wykres 85).

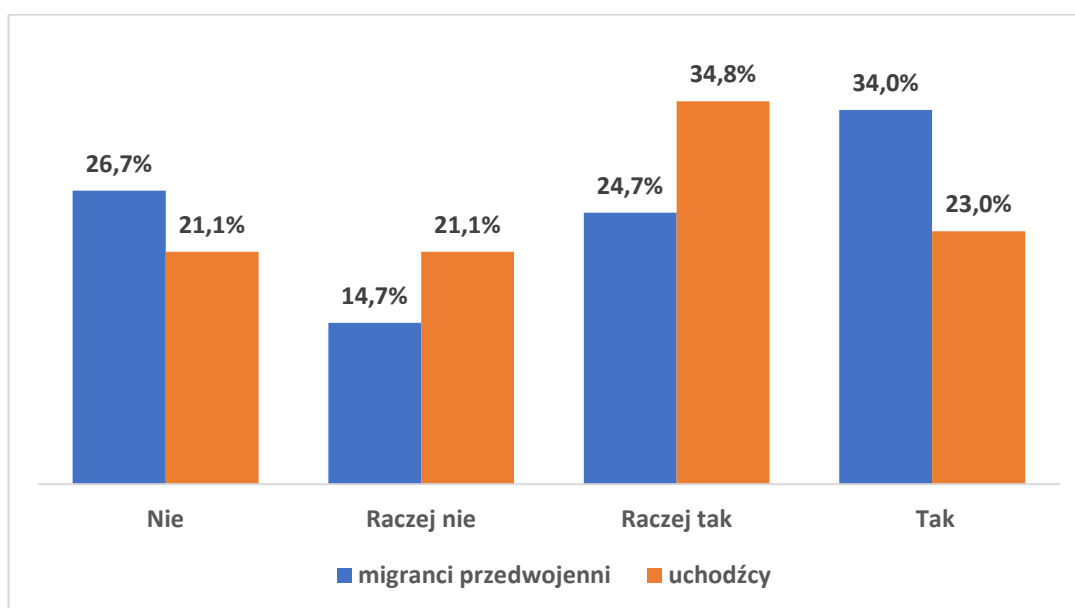


Wykres 85. Odpowiedzi na stwierdzenie: Wiem, jak skorzystać z porady lekarza specjalisty

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Wśród uchodźców aż 40% badanych nie wiedziało, jak skorzystać z porady lekarza specjalisty. Dla porównania wśród migrantów przedwojennych było to 24% (co też jest udziałem dość dużym, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że ponad 66% przyjechała do Polski pomiędzy rokiem 2017 a 2020). W tym przypadku to częściej mężczyźni (ponad 36%) niż kobiety (ok. 30%) nie wiedzieli, jak skorzystać z porady lekarza specjalisty. Najczęściej tej wiedzy nie miały osoby z grupy poniżej 25 lat (40% wskazań), kawalerowie lub panny (42%) oraz będący w związkach nieformalnych (39,2%). Może to wynikać z tego, że osoby młodsze rzadziej korzystają z porad lekarskich (podobnie jak w przypadku kontaktu z lekarzem pierwszego kontaktu). Jednak precyzyjne ustalenie powodu wymagałoby pogłębienia analiz w badaniach jakościowych.

Z punktu widzenia celu badań, istotne było także ustalenie czy migranci przebywający w województwie opolskim wiedzą, w jaki sposób skorzystać z pomocy społecznej i jakie przysługują im prawa. Ponad 41% respondentów przyznało, że tego nie wie. Warto zauważyć, że w przypadku tej kwestii nie występują znaczące różnice w odpowiedziach udzielonych przez migrantów przedwojennych oraz uchodźców (wykres 86).



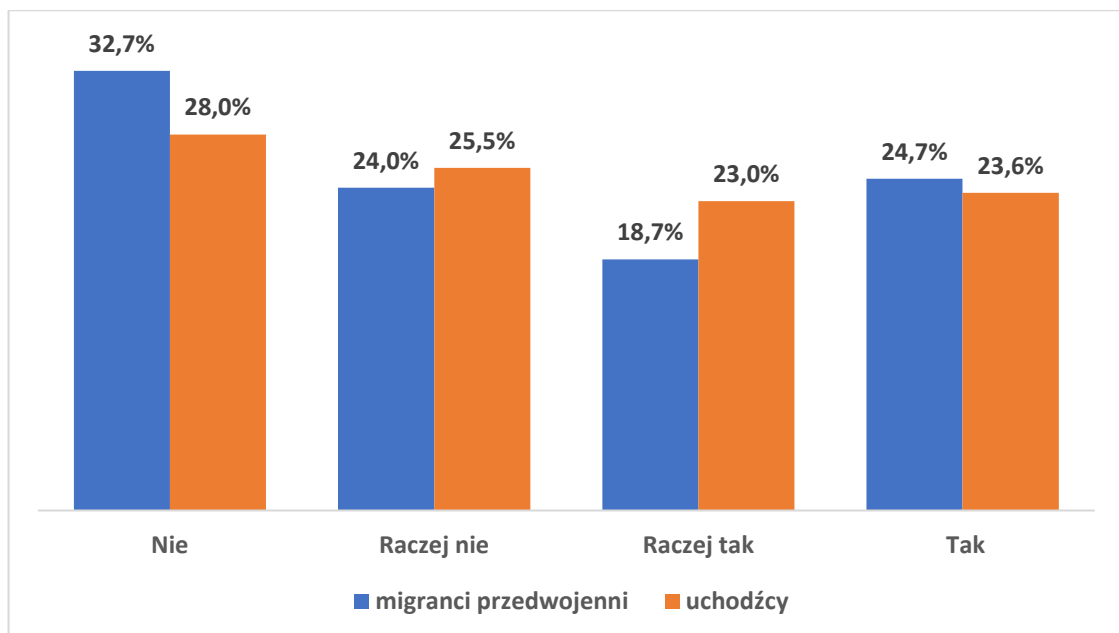
Wykres 86. Odpowiedzi na stwierdzenie: Wiem, jak skorzystać z pomocy społecznej i jakie przysługują mi prawa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Około 58% migrantów przedwojennych oraz uchodźców wiedziało, jak skorzystać z pomocy społecznej i jakie prawa im przysługują. Zastanawiać może jednak fakt – szczególnie w odniesieniu do migrantów przedwojennych, że liczna, bo około 40% grupa tej wiedzy nie ma. Niewykluczone, że może to wynikać z tego, że wśród nich są głównie migranci ekonomiczni,

którzy pracują oraz studenci, którzy także relatywnie łatwo znajdują dorywcze zatrudnienie, korzystali ze wsparcia finansowego rodziców i nie mieli potrzeby dowiadywania się i korzystania z pomocy społecznej. Częściej to mężczyźni nie wiedzieli, jak skorzystać ze wsparcia pomocy społecznej i jakie mają prawa (46% wobec 40% kobiet). Największy udział odpowiedzi wskazujących na brak wiedzy odnotowano wśród osób poniżej 25 roku życia oraz starszych niż 55 lat. Natomiast największą wiedzę w tym zakresie, według przeprowadzonego badania miały osoby w wieku 35 – 44 lat (tylko 34% z nich nie wiedziało, jak skorzystać z pomocy społecznej). Jeśli chodzi o wykształcenie badanych, to największy udział odpowiedzi wskazujących na brak wiedzy dotyczącej tej kwestii był wśród osób mających wykształcenie mniej niż średnie ogólne (bez matury).

Dla bezpiecznego funkcjonowania migrantów na rynku pracy istotna dla nich jest także wiedza dotycząca możliwości korzystania z pomocy Państwowej Inspekcji Pracy. Wyniki badań są dość niepokojące, bo około 55% respondentów nie wiedziało, jak skorzystać ze wsparcia PIP.



Wykres 87. Odpowiedzi na stwierdzenie: Wiem, jak skorzystać z pomocy Państwowej Inspekcji Pracy i jakie przysługują mi prawa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Zaskakujące jest to, że więcej, bo 56% migrantów przedwojennych nie wie, jak skorzystać z pomocy inspekcji pracy, wobec 53,4% uchodźców (wykres 87). Biorąc pod uwagę dłuższe funkcjonowanie na rynku pracy tych pierwszych wynik badania nasuwa dodatkowe pytania.

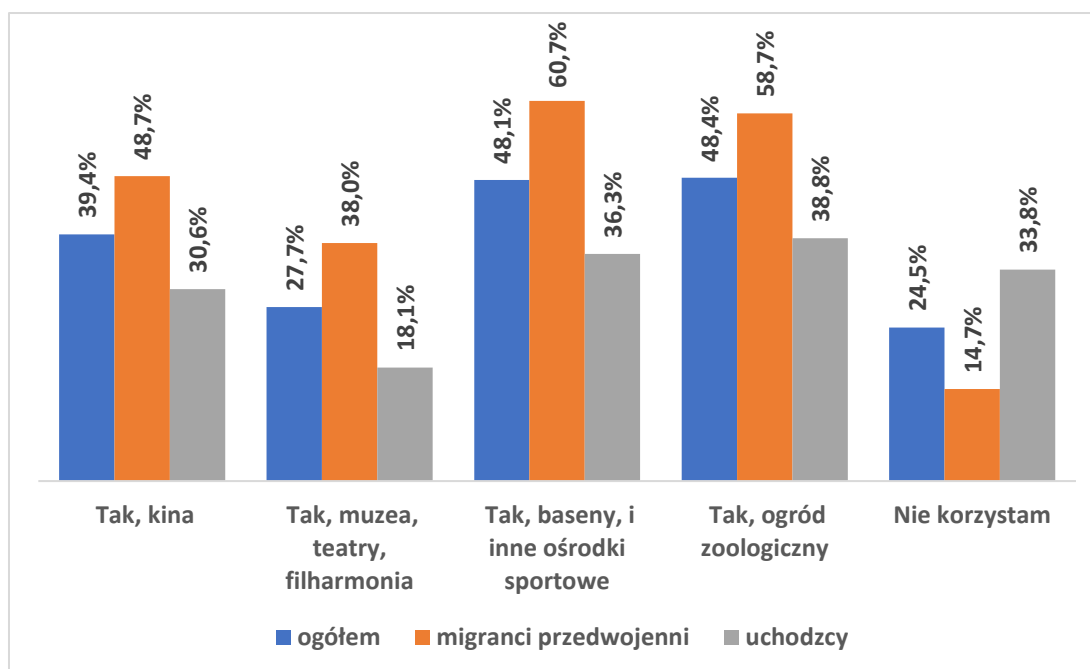
Kwestia ta wymagałaby doprecyzowania powodów w badaniach jakościowych. Można jednak sądzić, że wynikało z tego, że uchodźcy zostali otoczeni zdecydowanie większą opieką, wsparciem na początku pobytu i szerokim doradztwem. Zliberalizowano dla nich przepisy dotyczące dostępu do rynku pracy. Ponadto organizacje pozarządowe prowadziły kampanie informacyjne w języku ukraińskim dotyczące różnych aspektów pobytu w Polsce. Takiej skali działań pomocowych i promocyjnych nie było przed wybuchem wojny w Ukrainie. Może być to jedna z przyczyn, że uchodźcy mają dość dużą wiedzę w zakresie swoich praw pracowniczych lub mają takie przekonanie, a niekoniecznie jest ono prawdziwe, ale za krótko pracują w Polsce, aby mieli możliwość jego weryfikacji.

Nieznacznie więcej kobiet (55,2%) niż mężczyzn (53,8%) nie miało wiedzy jak skorzystać z pomocy Państwowej Inspekcji Pracy. Jeśli chodzi o wiek respondentów, to najwięcej negatywnych wskazań, aż 71% odnotowano w grupie powyżej 55 lat. Największą wiedzę w zakresie korzystania z pomocy PIP miały osoby poniżej 25 roku życia.

3.6. Obszar: kultura i rekreacja

3.6.1. Korzystanie przez cudzoziemców z usług instytucji kulturalno – rozrywkowych

Istotnym czynnikiem ułatwiającym integrację jest korzystanie przez migrantów z instytucji kultury. Dlatego w przeprowadzonym badaniu zagadnienie to było odrębnym obszarem poddanym analizie. Na wykresie 88 zestawiono odpowiedzi na pytanie „Czy korzysta Pan/Pani z instytucji kultury?”. Wyniki przeanalizowano w trzech wymiarach: ogółem, z uwzględnieniem odpowiedzi udzielonych przez migrantów przedwojennych oraz uchodźców.



Wykres 88. Czy korzysta Pan/i z usług instytucji kulturalno-rozrywkowych?

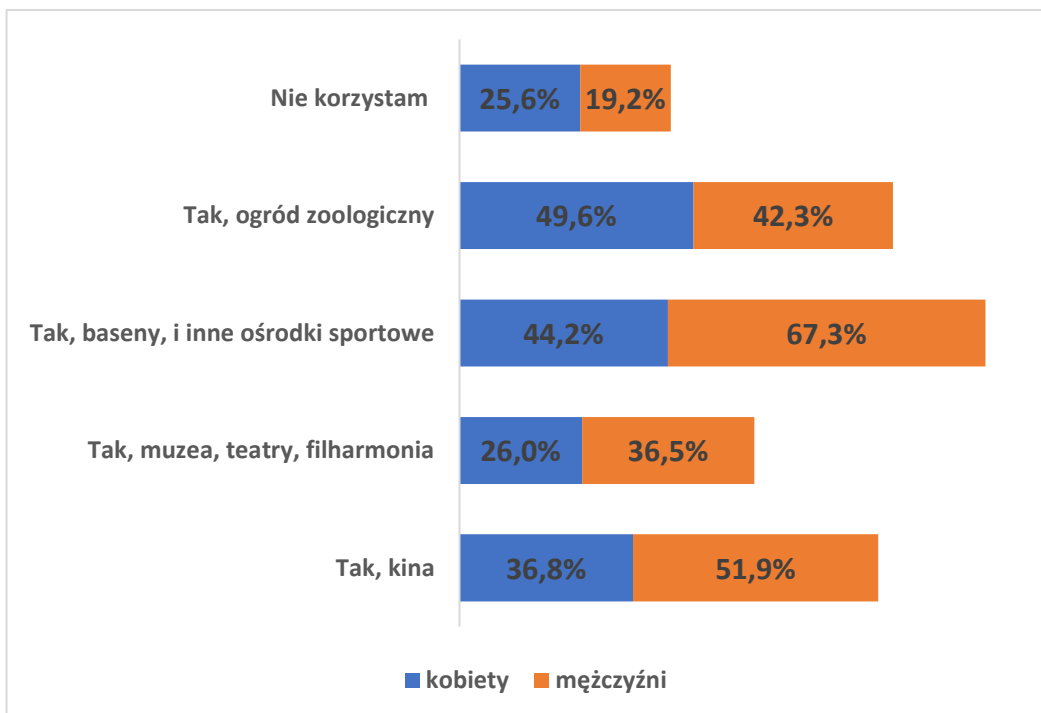
*Możliwe było udzielenie więcej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z badań wynika, że migranci z Ukrainy najchętniej korzystali z basenów i innych ośrodków sportowych oraz ogrodu zoologicznego (nieco ponad 48% wskazań). W dalszej kolejności były to kina (około 40% wskazań), muzea, teatry i filharmonia (27,7%). Około 1/5 badanych twierdziła, że nie korzystała z instytucji kultury. Spośród innych instytucji kultury, których używają migranci wymieniano jeszcze bibliotekę.

Dość duże różnice widać w odpowiedziach udzielonych przez migrantów przedwojennych oraz uchodźców. Według przeprowadzonego badania ponad 60% osób z pierwszej grupy korzystało z basenów i innych ośrodków sportowych, tylko nieco mniej, bo blisko 59% z ogrodu zoologicznego, a ponad 48% chodziło do kina. Dla porównania, uchodźcy z tych instytucji kultury korzystali rzadziej. Zgodnie z ich deklaracjami było to odpowiednio: 36,3% (obiekty sportowe), 38,8% (ogród zoologiczny), 30,6% (kino). Blisko 34% uchodźców nie korzystało z instytucji kultury.

Ciekawe spostrzeżenia płyną z analizy danych, w której uwzględniono płeć respondentów. W badanej grupie wystąpiły różnice w zakresie korzystania z instytucji kultury pomiędzy kobietami a mężczyznami (wykres 89).

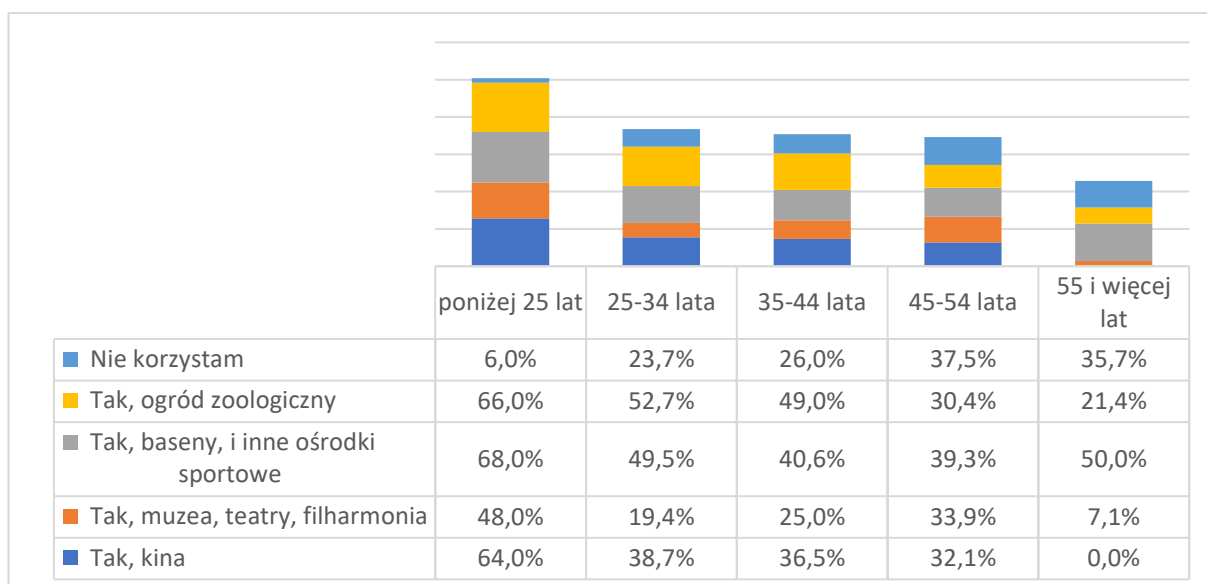


Wykres 89. Czy korzysta Pan/i z usług instytucji kulturalno-rozrywkowych? (wg płci)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad ¼ kobiet i mniej, bo 1/5 mężczyzn twierdziła, że nie korzysta z usług instytucji. Mężczyźni najczęściej korzystali z ośrodków sportowych (67,3%) oraz kin (51,9%). Z kolei, jeśli kobiety korzystały z instytucji kultury, to był to ogród zoologiczny (blisko połowa odpowiedzi), ośrodki sportowe (44,2%) oraz kina (36,8%). Rzadziej korzystano z muzeów, teatrów i filharmonii (26% kobiet i 36,5% mężczyzn). Takie zróżnicowanie może wynikać z większego obciążenia kobiet obowiązkami rodzinnymi i bardziej ograniczonym czasem, który mogą poświęcić na inne aktywności. Jednak także ta kwestia wymagałaby pogłębienia w badaniach jakościowych.

W grupie badanych Ukraińców dostrzeżono też różnice w korzystaniu z instytucji kultury w zależności od wieku (wykres 90).



Wykres 90. Czy korzysta Pan/i z usług instytucji kulturalno-rozrywkowych? (wg wieku)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Nie jest dużym zaskoczeniem, że zakres korzystania z instytucji kultury jest różny w zależności od wieku społeczeństwa. W największym zakresie używały ich osoby poniżej 25 roku życia i najczęściej były to ośrodki sportowe (68%), ogród zoologiczny (66%), kina (64%) oraz muzea teatry filharmonia (48%). Tylko 6% badanych w tej grupie twierdziła, że nie korzysta z instytucji kulturalno – rozrywkowych. Wśród osób w wieku 25-34 lata oraz 35-44 lata najczęściej wskazań dotyczyło ogrodu zoologicznego (blisko 53% i 49%). Blisko 1/4 badanych w obu grupach twierdziła, że nie korzysta z ofert instytucji kultury.

Największe udział odpowiedzi wskazujących na niekorzystanie z oferty kulturalnej w województwie opolskim dotyczyła najstarszych grup wiekowych. Wśród 45 – 54 latków było to 37,5%, a wśród osób mających więcej niż 55 lat blisko 36%. W najstarszej grupie wiekowej nikt nie zadeklarował korzystania z kina, ale aż połowa badanych wskazała ośrodki sportowe.

3.6.2. Ocena funkcjonowania sfery kultury i rekreacji

Migranci z Ukrainy poproszeni zostali także o ocenę funkcjonowania sfery kultury i rekreacji w województwie opolskim w oparciu o swoje doświadczenia. Pytano o cztery aspekty funkcjonowania w regionie, które wraz z odpowiedziami zostały zestawione w tabeli 15.

Tabela 15. Proszę ocenić poniższe aspekty Pana/i funkcjonowania w sferze kultury i rekreacji w oparciu o Pana/i doświadczenia

Wyszczególnienie	Uczęszczanie do instytucji kultury (np. kina, biblioteki)	Dostęp w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim (np. kina, biblioteki)	Możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej religii	Możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej kultury
Źle	0,3%	4,8%	3,9%	1,9%
Raczej źle	1,3%	8,0%	5,1%	1,9%
Trudno powiedzieć	6,4%	20,9%	15,8%	21,5%
Raczej dobrze	24,1%	14,8%	12,9%	17,7%
Dobrze	39,5%	15,8%	22,5%	25,4%
Nie dotyczy (tzn. nie mam doświadczenia)	28,3%	35,7%	39,9%	31,5%

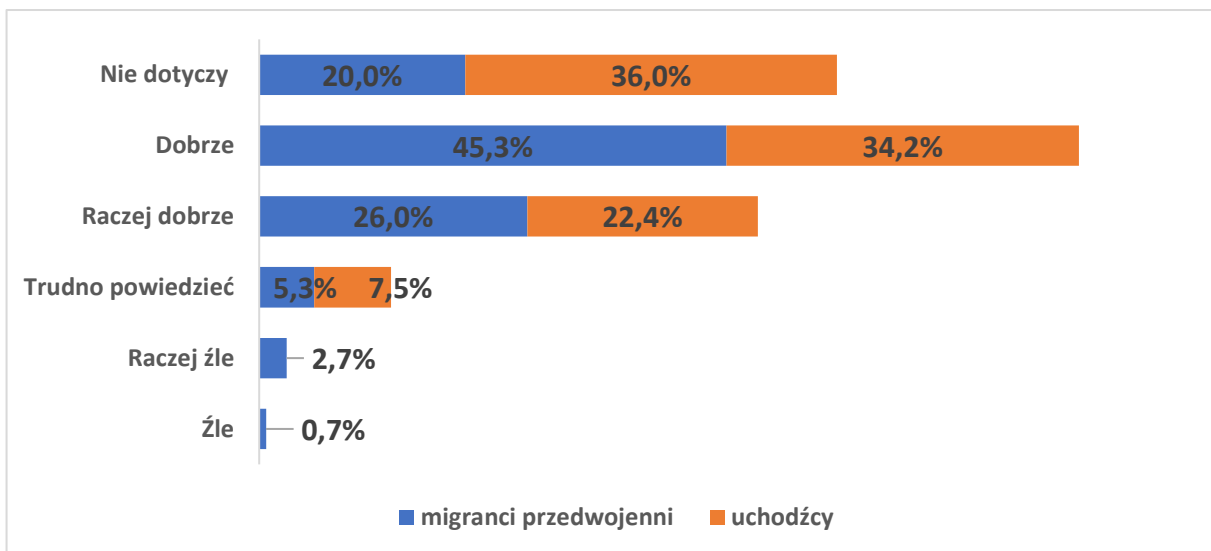
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 63% badanych dobrze oceniło możliwość uczęszczania do instytucji kultury tj. ich dostępność oraz samą atmosferę w tych instytucjach i swoje samopoczucie w nich. Jeśli chodzi o dostęp do oferty w języku ukraińskim, to aż 35% badanych nie miało doświadczeń w tym zakresie, co zapewne oznacza, że nie zetknęli się z taką ofertą. Około 30% badanych oceniało ją dobrze, 20% nie miało na ten temat zdania, blisko 13% wyraziło się niepozytywnie.

Około 40% migrantów nie potrafiło ocenić możliwości kultywowania w regionie swojej religii, bo nie miało w tym zakresie doświadczenia (w badaniach jakościowych warto to pogłębić i ustalić, czy wynika to z braku dostępności miejsc do kultywowania religii czy respondenci nie byli tym zainteresowani). Ponad 35% badanych oceniło go dobrze, 15% nie miało na ten temat zdania, a 9% oceniło źle.

Jeśli chodzi o możliwość kultywowania swojej kultury, to tylko niecałe 4% respondentów oceniło ją źle. Nieco ponad 21% nie miało na ten temat zdania, a nieco ponad 43% wyraziło pozytywną opinię. Dość duża grupa, bo nieco ponad 30% twierdziła, że nie ma doświadczenia w tym zakresie. Również ta kwestia wymagałaby pogłębienia podczas badań jakościowych.

Wyniki odnoszące się do oceny funkcjonowania sfery kultury i rekreacji przeanalizowano także dzieląc badanych na migrantów przedwojennych oraz uchodźców (wykres 91). Z badań wynika, że 20% migrantów przedwojennych i 36% uchodźców nie miało doświadczenia w tym zakresie.



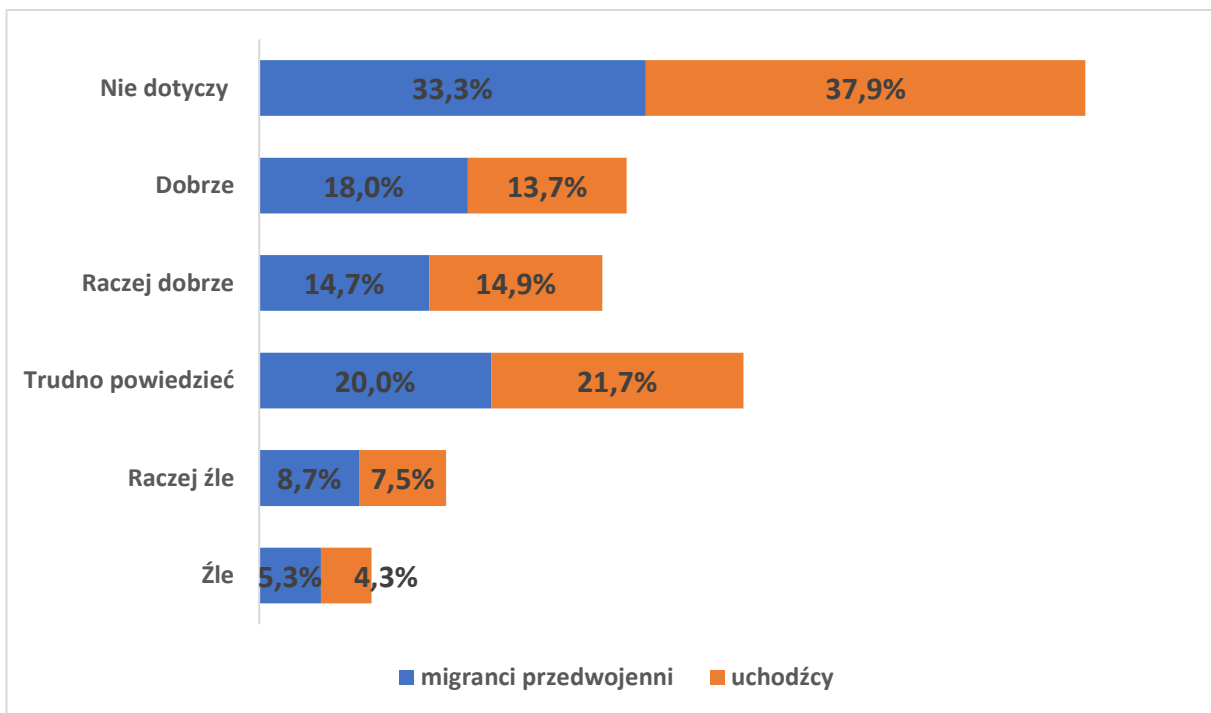
Wykres 91. Proszę ocenić uczęszczanie do instytucji kultury (np. kina, biblioteki) wg charakteru pobytu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 71% migrantów przedwojennych biorących udział w badaniu oceniło uczęszczanie do instytucji kultury „dobrze” lub „bardzo dobrze”. Tego samego zdania było ponad 56% uchodźców. Co ciekawe, wśród uchodźców w ogóle nie pojawiły się negatywne opinie na ten temat.

Mężczyźni (75%) nieco lepiej niż kobiety (ok. 61%) ocenili uczęszczanie do instytucji kultury. Jeśli chodzi o analizy pod względem wieku, to największy udział pozytywnych opinii odnotowano w grupie osób poniżej 25 lat oraz wśród 35 - 44-latków. Natomiast uwzględniając wykształcenie badanych można dostrzec, że instytucje kultury zostały najlepiej ocenione przez osoby mające doktorat (ale było to zaledwie 5 osób), osoby mające wykształcenie mniej niż średnie ogólne (bez matury) oraz magisterskie., natomiast najslabiej przez respondentów z wykształceniem podstawowym i zawodowym.

Interesujące są także wyniki badań pokazujące ocenę dostępu w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim (np. kina, biblioteki). Pokazały, że 1/3 migrantów przedwojennych i blisko 38% uchodźców nie miało doświadczenia w tej kwestii. Jednak, w oparciu o badania ilościowe nie ma możliwości ustalenia czy wynika to z tego, że takiej oferty nie ma (jest rzadko dostępna) czy migranci nie byli zainteresowani, aby z niej korzystać.



Wykres 92. Proszę ocenić dostęp w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim (np. kina, biblioteki)

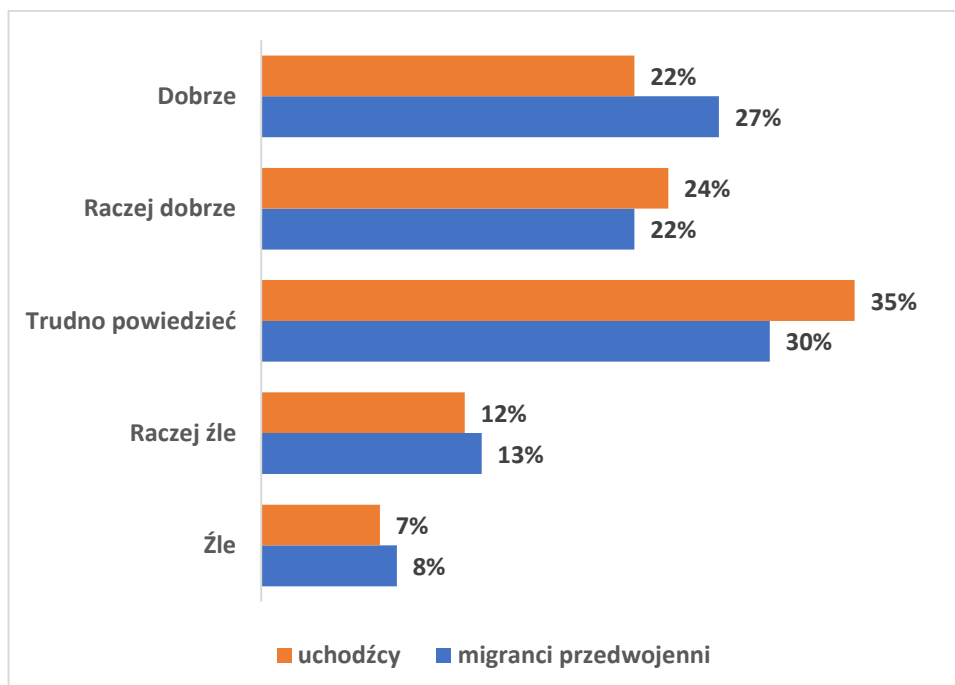
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Blisko 33% migrantów przedwojennych i ponad 28% uchodźców oceniło dostęp w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim „dobrze” lub „raczej dobrze”. Około 1/5 respondentów nie miała na ten temat zdania. Natomiast „źle” lub „raczej źle” oceniło ją 14% migrantów przedwojennych i blisko 12% uchodźców.

Kobiety częściej niż mężczyźni (37,5% wobec 26,9%) twierdziły, że nie miały doświadczenia w korzystaniu z dostępu w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim. Nieco ponad 28% respondentek i ponad 40% respondentów wypowiedziało się na ten temat pozytywnie. Biorąc pod uwagę wiek badanych największy udział pozytywnych odpowiedzi był wśród respondentów mających mniej niż 25 lat (48%), a najniższy w grupie 35-44 lata (21,6%).

Analizując wykształcenie badanych można zauważyć, że osoby mające wykształcenie zawodowe najczęściej wskazywały, że nie miały w tej kwestii doświadczenia. Najwyższy udział odpowiedzi „dobrze” i „raczej dobrze” odnotowano w grupie osób mających wykształcenie średnie (z maturą) – blisko 40%, a z kolei najwyższy udział odpowiedzi negatywnych był w grupie osób mających mniej niż średnie wykształcenie (bez matury) – ponad 28%. Biorąc pod uwagę stan cywilny respondentów, najwyższy udział pozytywnych wskazań odnotowano wśród panien i kawalerów (40,8%) oraz osób w związku partnerskim (39,2%) (co zapewne jest związane z ich wiekiem).

W związku z tym, że ponad 30% grupa migrantów deklarowała, że nie miała doświadczenia w korzystaniu z instytucji kultury, odpowiedzi dotyczące tego zagadnienia przeanalizowano uwzględniając tych respondentów, którzy z nich korzystali (wykres 93).

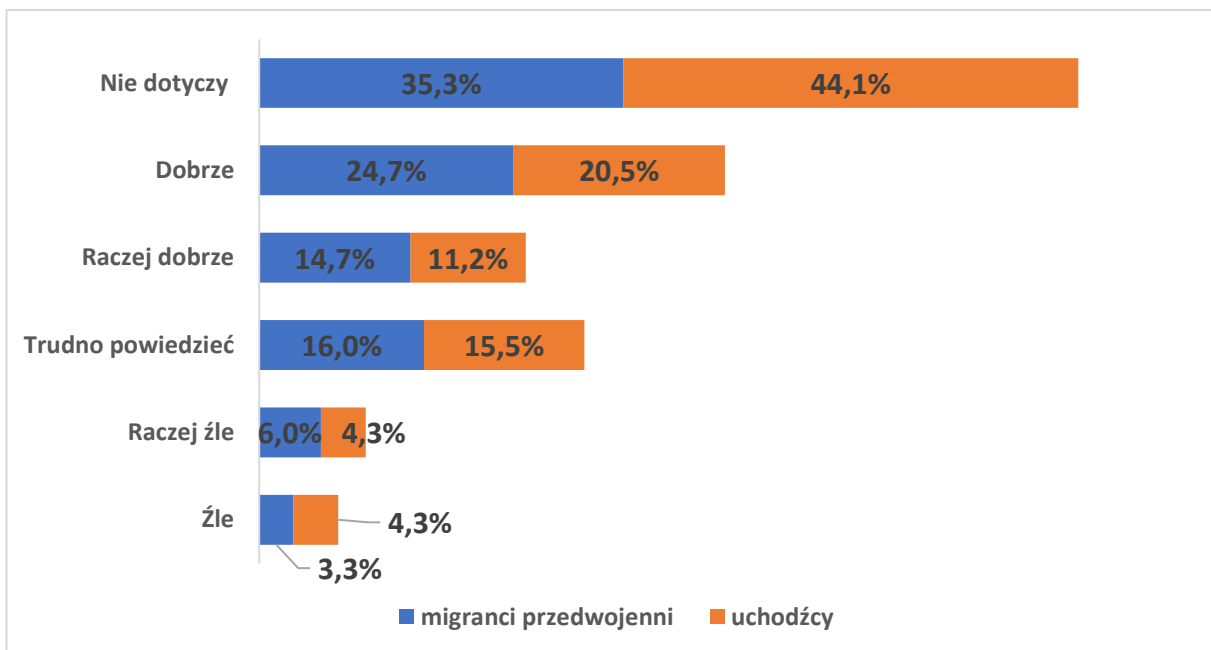


Wykres 93. Dostęp w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim (np. kina, biblioteki) w ocenie korzystających z nich osób

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 35% uchodźców i 30% migrantów przedwojennych nie potrafiła ocenić dostępu w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim. Jednak przeważały oceny pozytywne. „Dobrze” lub „raczej dobrze” wskazało 46% uchodźców i blisko połowa migrantów przedwojennych, którzy mieli doświadczenia w tej kwestii.

Bardzo ważnym zagadnieniem, które dotychczas nie było przedmiotem szerszych badań w województwie opolskim było uzyskanie informacji, czy zdaniem migrantów z Ukrainy mają oni możliwość kultywowania w regionie swojej religii. Blisko 40% badanych twierdziło, że nie mieli doświadczenia w tej kwestii. Ponad 35% wyraziło pozytywną opinię na ten temat, blisko 16% nie potrafiło ocenić, a 9% wskazało na odpowiedzi „źle” lub „raczej źle”. Na wykresie 94 pokazano odpowiedzi badanych w podziale na ich charakter pobytu.



Wykres 94. Proszę ocenić możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej religii

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

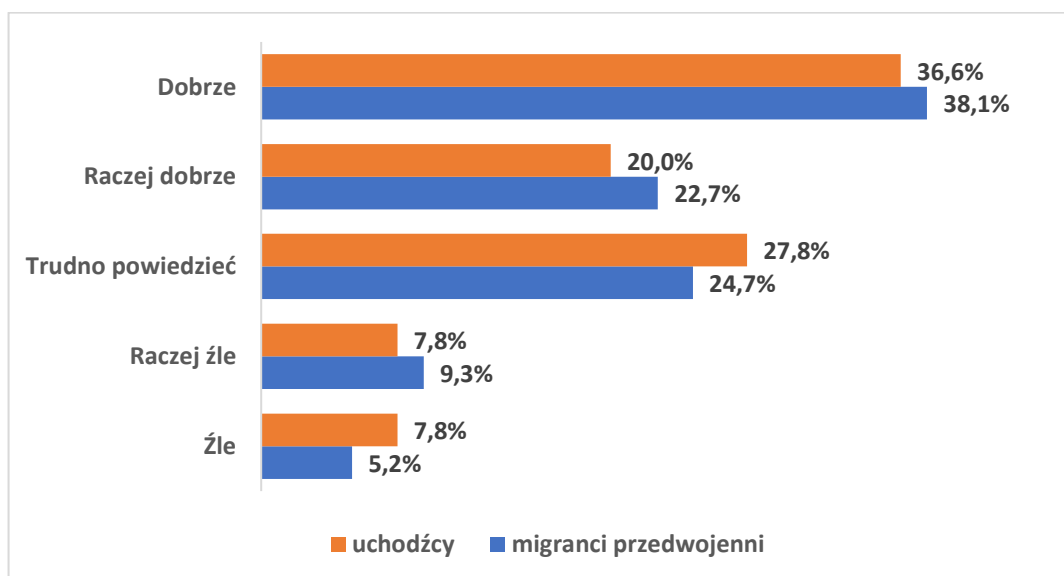
Ponad 35% migrantów przedwojennych i 44% uchodźców wskazało, że nie miało doświadczenia, jeśli chodzi o możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej religii. Nieznaczne różnice pomiędzy obiema grupami widać także w udziale pozytywnych odpowiedzi. W przypadku migrantów przedwojenny udział odpowiedzi „dobrze” lub „raczej dobrze” wyniósł blisko 40%, natomiast wśród uchodźców było to nieco ponad 30%. Negatywnych opinii było dość niewiele, bo w grupie przedwojennej odnotowano ich nieco ponad 9%, a wśród migrantów powojennych – 8,7%.

Analizy z uwzględnieniem płci badanych pokazały, że ponad 44% mężczyzn i nieco mniej, bo 35% kobiet nie miało doświadczenia, jeśli chodzi o możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej religii. Jeśli chodzi o udział opinii pozytywnych i negatywnych w tej kwestii, to w przypadku obu płci był on podobny: około 20% wypowiedziało się pozytywnie na ten temat, a około 9% było odmiennego zdania.

Podział badanych ze względu na wiek pokazał, że największe udział odpowiedzi wskazującej na brak doświadczenia w tym temacie odnotowano wśród respondentów z dwóch najmłodszych grup wiekowych tj. poniżej 25 lat (44%) oraz mających 25-34 lata (48%). Natomiast najmniej niemających doświadczenia w omawianej sprawie było wśród respondentów mających powyżej 55 lat (7,1%).

W przypadku wykształcenia negatywne opinie dotyczące omawianej kwestii nie pojawiły się w śród respondentów mających wykształcenie podstawowe oraz doktorat. Najwięcej negatywnych opinii odnotowano wśród osób mających mniej niż średnie wykształcenie ogólne (nie mam matury). Blisko 60% osób będących w związkach partnerskich nie miało doświadczenia w zakresie kultywowania w regionie opolskim swojej religii. Najwięcej pozytywnych opinii (60%) było wśród wdów i wdowców. W tej grupie w ogóle nie pojawiły się głosy negatywne. Największy udział ocen „źle” lub „raczej źle” odnotowano wśród osób zamężnych/żonatych (11%) oraz rozwiedzionych (10,7%).

Ze względu na liczną grupę osób, które nie miały doświadczenia w kultywowaniu w regionie swojej religii odpowiedzi tych, którzy je mieli przeanalizowano na odrębnym wykresie (wykres 95).



Wykres 95. Możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej religii w opiniach osób mających doświadczenie w tej kwestii

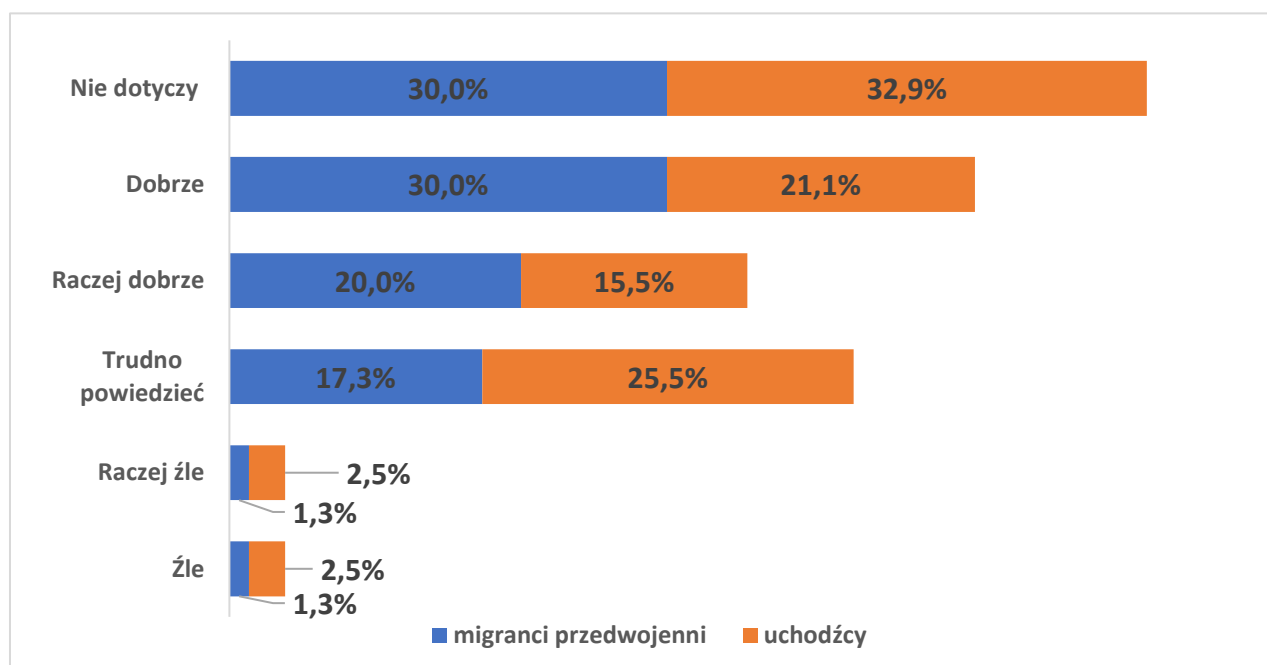
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Pozytywnie możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej religii oceniło ponad 56% uchodźców oraz ponad 60% migrantów przedwojennych. Blisko 1/3 uchodźców i ¼ migrantów przedwojennych wskazała odpowiedź „trudno powiedzieć”. Negatywne opinie pojawiły się u około 15% badanych.

Dość dużo, bo nieco ponad 30% migrantów twierdziło, że nie miało doświadczenia w kultywowaniu w regionie opolskim swojej kultury. Ponad 43% oceniało tę możliwość „dobrze”

lub „raczej dobrze”, około 1/5 nie miało na ten temat zdania, a niecałe 4% wskazało na odpowiedzi „źle” lub „raczej źle”.

W przypadku tej kwestii odpowiedzi udzielone przez migrantów przedwojennych oraz uchodźców były dość podobne (wykres 96), jeśli chodzi o brak doświadczenia w tym temacie. Respondenci różnili się natomiast w zakresie oceny możliwości kultywowania swojej kultury. Ponad połowa migrantów, którzy mieszkali w Opolskim przed wybuchem wojny wyraziła pozytywną opinię, podczas gdy wśród uchodźców było to zdecydowanie mniej, bo nieco ponad 36% respondentów (jednak aż 25% nie miało na ten temat zdania). Odpowiedzi „źle” lub „raczej źle” miały dość niewysoki odsetek wskazań, bo było to 2,7% - w przypadku migrantów przedwojennych i 5% wśród uchodźców.



Wykres 96. Proszę ocenić możliwość kultywowania w regionie opolskim swojej kultury

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

W badanej grupie mężczyźni częściej niż kobiety (38,5% wobec 30,1%) wskazywali, że kwestia możliwości kultywowania ich kultury ich nie dotyczy, bo nie mają w tym temacie doświadczeń. Jednocześnie ponad 1/3 wyraziła pozytywną opinię, a tylko około 4% było przeciwnego zdania. Wśród kobiet na odpowiedzi „dobrze” lub „raczej dobrze” wskazało mniej, bo nieco ponad 24%, jednocześnie dość dużo, bo także 24% nie miało na ten temat zdania, a blisko 4% wypowiedziało się negatywnie.

Tabela 16. Możliwość kultywowania w regionie opolskim kultury migrantów wg wieku

Wyszczególnienie	Poniżej 25 lat	25-34 lata	35-44 lata	45 – 54 lata	Powyżej 55 lat
Źle	0,0%	3,2%	2,1%	0,0%	0,0%
Raczej źle	0,0%	0,0%	3,1%	5,4%	0,0%
Trudno powiedzieć	16,0%	24,7%	22,7%	21,4%	14,3%
Raczej dobrze	22,0%	17,2%	16,5%	14,3%	28,6%
Dobrze	28,0%	17,2%	25,8%	33,9%	35,7%
Nie dotyczy	34,0%	37,6%	29,9%	25,0%	21,4%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Największy udział odpowiedzi „nie dotyczy” odnotowano w dwóch najmłodszych grupach wiekowych tj. poniżej 25 lat (34%) oraz wśród 25 – 34 latków (37,6%), a najmniej wśród osób mających więcej niż 55 lat (21,4%) – tabela 16. Ta ostatnia grupa oceniała najbardziej pozytywnie możliwości kultywowania kultury (ponad 64% odpowiedzi „dobrze” lub „raczej dobrze”). W dwóch najmłodszych grupach wiekowych w ogóle nie pojawiły się opinie negatywne. Ciekawe spostrzeżenia dała także analiza odpowiedzi z podziałem na wykształcenie migrantów. Największy udział osób nie mających doświadczenia, jeśli chodzi o możliwość kultywowania kultury był wśród osób mających wykształcenie podstawowe, a także co ciekawe licencyjne. Trudno więc jednoznacznie powiązać poziom wykształcenia z kwestią postrzegania możliwości kultywowania kultury.

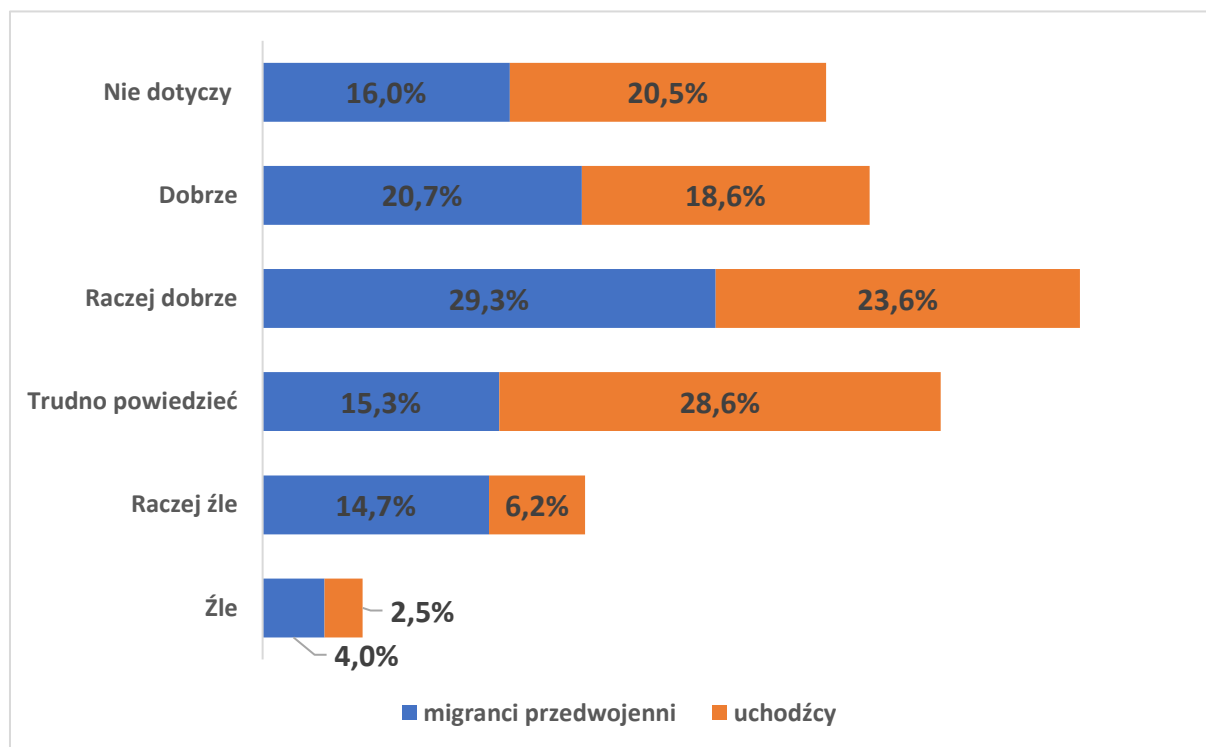
3.7. Obszar: sprawy formalne

3.7.1. Ocena wsparcia instytucji w obszarze spraw formalnych

Respondenci poproszeni zostali o ocenę wsparcia instytucji w obszarze spraw formalnych. Jedno z zagadnień dotyczyło dostępu do informacji o formalnościach i zasadach załatwiania spraw urzędowych. Z ogólnego zestawienia odpowiedzi wynika, że tylko nieco ponad 18% migrantów twierdziło, że nie mieli doświadczenia w tej kwestii. Około 46% wyraziło pozytywną opinię w tej sprawie, ale aż 1/5 nie miała na ten temat zdania. Tylko nieco ponad 13% badanych wskazało odpowiedzi „źle” lub „raczej źle”.

Ponad 50% migrantów przedwojennych i około 42% uchodźców oceniło wsparcie instytucji w obszarze spraw formalnych „dobrze” lub „raczej dobrze”. Blisko 1/3 uchodźców nie miała na ten temat zdania (wobec 15% migrantów przedwojennych). Relatywnie dużo, bo

blisko 1/5 migrantów przedwojennych oceniła dostęp do informacji „źle” lub „raczej źle”. Wśród uchodźców było to mniej, bo 8,7% (wykres 97).



Wykres 97. Proszę ocenić dostęp do informacji o formalnościach i zasadach załatwiania spraw w urzędach

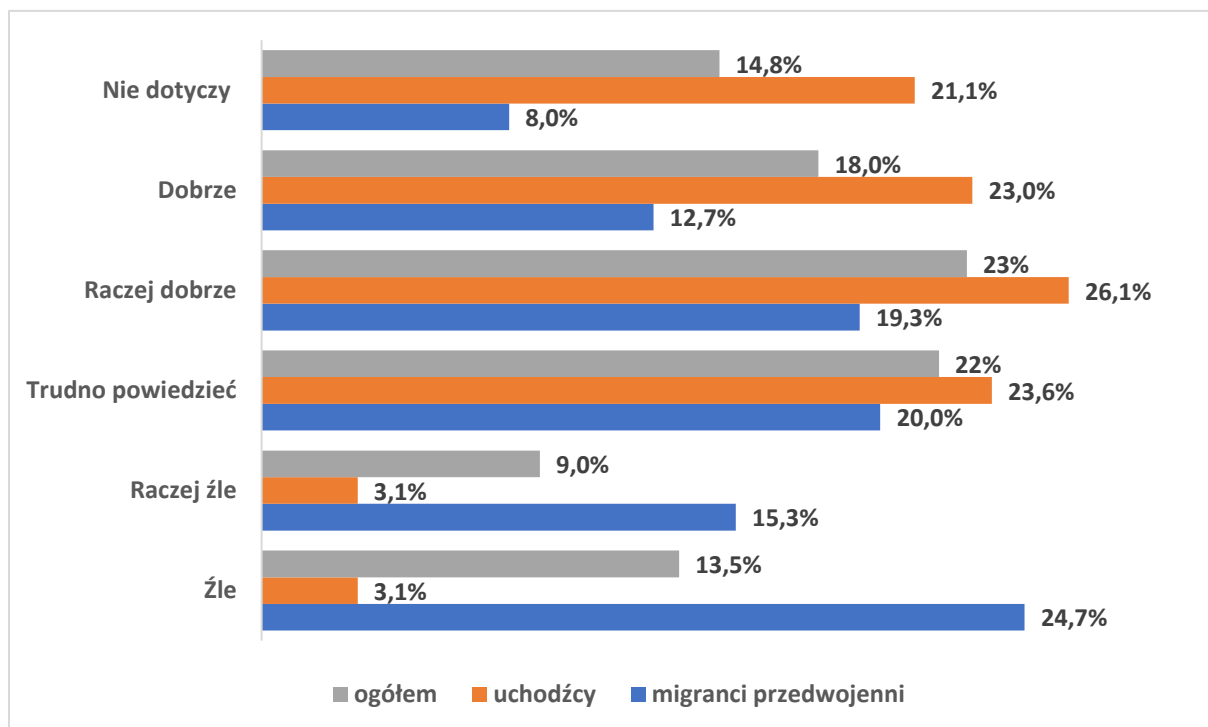
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Nieznacznie więcej kobiet (46,7%) niż mężczyzn (42,3%) miało pozytywne opinie na temat dostępu do informacji o formalnościach i zasadach załatwiania spraw w urzędach. Jednocześnie wśród kobiet większy był udział odpowiedzi „trudno powiedzieć” (22,8% wobec 19,2% wśród mężczyzn). Z kolei w grupie mężczyzn prawie 1/5 oceniła dostęp do informacji o formalnościach i zasadach załatwiania spraw „źle” lub „raczej źle”.

Analiza odpowiedzi w podziale na wiek respondentów pokazała, że największy udział osób, którym trudno było ocenić dostęp do informacji o formalnościach był w najstarszej grupie wiekowej, czyli wśród osób powyżej 55 lat – ponad 35%.

Cudzoziemcy pochodzący z Ukrainy zapytani zostali także o czas załatwiania spraw formalnych. Na wykresie 98 zestawiono odpowiedzi ogółem oraz z podziałem na udzielone przez migrantów przedwojennych i uchodźców. Ponad ¼ uchodźców i tylko 8% respondentów, którzy do Opolskiego przybyli przed 24.02.2022 wskazało, że ich ta kwestia nie dotyczy. Warto zauważyć, że wystąpiły dość duże różnice w ocenach, ponieważ aż 50% uchodźców czas załatwiania formalności oceniło „dobrze” i „raczej dobrze”, podczas gdy tego samego zdania

było nieco ponad 30% migrantów przedwojennych. Może to wynikać z różnic w trybach załatwiania formalności. Uchodźcy korzystali z wielu uproszeń i przywilejów wynikających z ich wyjątkowej sytuacji, a także wprowadzonych na mocy specustawy.



Wykres 98. Proszę ocenić czas załatwiania spraw formalnych

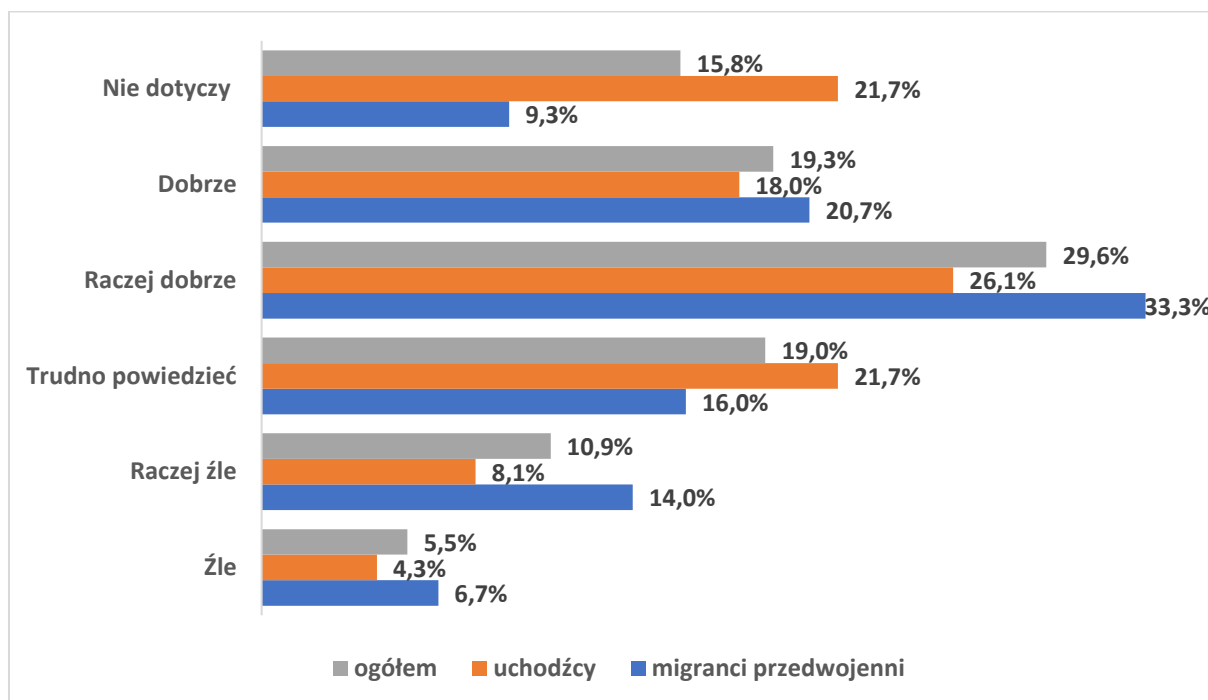
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Niepokojące są wyniki odnoszące się do negatywnych opinii, ponieważ aż 40% migrantów przedwojennych czas załatwiania spraw formalnych ocenia źle. Tę opinię podzieliła zdecydowanie mniej, bo tylko 6,2% uchodźców.

Analiza wyników uwzględniająca płeć respondentów nie dała tak ostrych podziałów, jak poprzednia odnosząca się do charakteru przyjazdu i pobytu. Chociaż więcej mężczyzn (30%) niż kobiet (20%) oceniało czas załatwiania spraw formalnych „źle” lub „raczej źle”.

Odnosząc tę kwestię do wieku respondentów można zauważyć wzrost pozytywnych opinii wraz z wiekiem migrantów. Najmniejszy udział oceny „dobrze” i „raczej dobrze” odnotowano w grupie poniżej 25 lat (34%), a największy wśród osób powyżej 55 lat (64,3%). Jeśli chodzi o status rodzinny to czas załatwiania spraw urzędowych został oceniony „dobrze” lub „raczej dobrze” przez 70% wdów i wdowców, ale tylko przez 25% osób będących po rozwodzie.

Ponad ¼ uchodźców i około 9% migrantów przedwojennych twierdziło, że kwestia dostępności informacji na temat procesu legalizacji pobytu i pracy ich nie dotyczy (wykres 99).



Wykres 99. Proszę ocenić dostępność informacji na temat procesu legalizacji pobytu i pracy

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

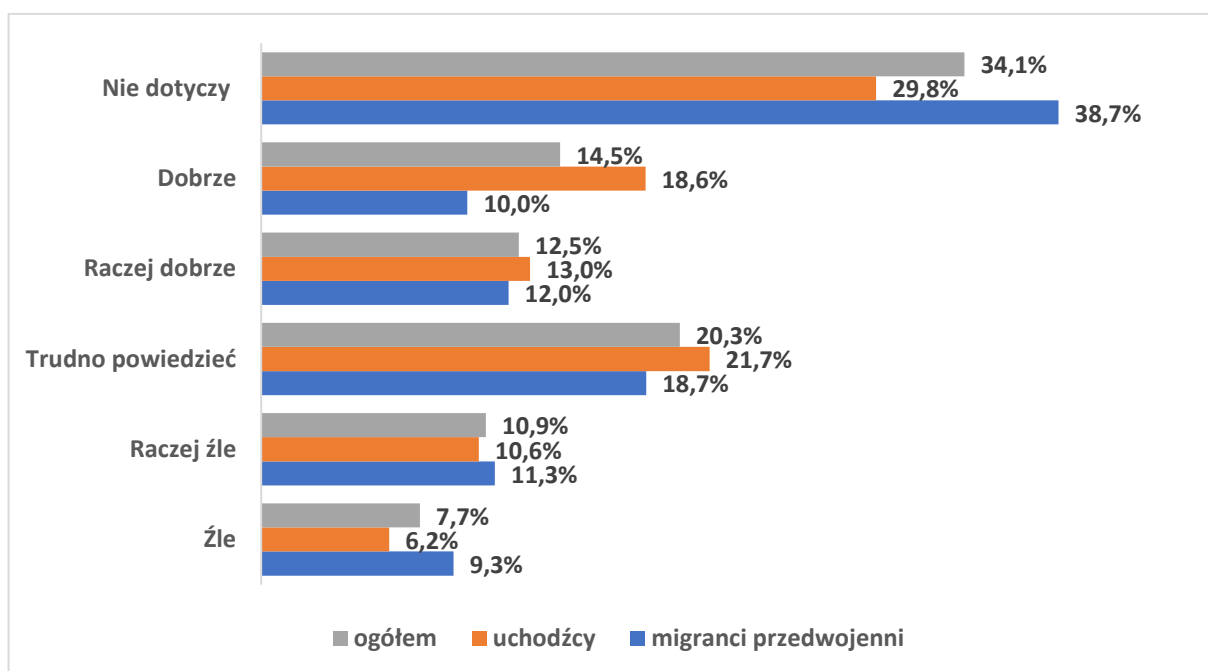
Ponad 44% uchodźców i 54% migrantów przedwojennych oceniło „dobrze” lub „raczej dobrze” dostępność informacji na temat procesu legalizacji pobytu i pracy. Jednak w grupie migrantów przedwojennych dość jest duża, bo ponad 20% grupa tych, którzy tę kwestię ocenili negatywnie. Dla porównania wśród uchodźców było to 12% (ale wśród nich ponad ¼ to osoby niezdecydowane).

Ponad 51% mężczyzn i 48% kobiet oceniło „dobrze” lub „raczej dobrze” dostępność informacji na temat procesu legalizacji pobytu i pracy. Jednak wśród negatywnych odpowiedzi więcej było tych udzielonych przez mężczyzn (ponad 21% wobec 15% udzielonych przez kobiety).

Ponownie widać różnice w ocenach pomiędzy grupami wiekowymi. Największy udział odpowiedzi „źle” lub „raczej źle” był wśród osób poniżej 25 roku życia. Natomiast nie pojawiły się wcale w najstarszej grupie wiekowej, w której odnotowano największy udział pozytywnych odpowiedzi (57,1%). Jeśli chodzi o wykształcenie migrantów, to najmniej negatywnych ocen dotyczących dostępności informacji na temat procesu legalizacji pobytu i pracy było wśród osób z wykształceniem średnim (6,8%), a największy udział pozytywnych wskazań

odnotowano wśród osób mających mniej niż średnie wykształcenie ogólne (bez matury). Z danych wynika, że poziom wykształcenia nie ma wpływu na ocenę tego zagadnienia.

Istotną kwestią było także ustalenie jak respondenci oceniają możliwość załatwiania spraw w urzędzie w języku ukraińskim (wykres 100). Blisko 40% migrantów przedwojennych nie miało w tym zakresie doświadczenia. Wśród uchodźców tak samo odpowiedziało mniej, bo około 30 % badanych. Wynika to zapewne przede wszystkim z tego, że możliwość obsługi w języku ukraiński pojawiła się w opolskich urzędach na większą skalę dopiero po wybuchu wojny na Ukrainie. Wówczas urzędy chcąc usprawnić proces obsługi ukraińskich klientów będących migrantami przymusowymi (w badanej grupie ponad 30% uchodźców przyznało, że nie zna języka polskiego) zatrudniali dodatkowych pracowników, władających językiem ukraińskim. Zaczęto tłumaczyć na język ukraiński niektóre formularze i dokumenty, które były niezbędne uchodźcom w zakresie załatwienia spraw pobytowych.



Wykres 100. Proszę ocenić możliwość załatwiania spraw w urzędzie w języku ukraińskim

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

„Dobrze” i „raczej dobrze” możliwość załatwiania spraw w języku ukraińskim oceniło 22% migrantów przedwojennych i ponad 31% uchodźców. Negatywnie w tej kwestii wypowiedziało się dość dużo, bo 20% Ukraińców, którzy w Polsce przebywali przed

wybuchem wojny oraz blisko 17% migrantów przymusowych. Dość liczna grupa badanych, bo około 20% nie miała zdania na ten temat.

Analizując różnice w odpowiedziach ze względu na płeć można zauważyć, że ponad 35% kobiet twierdziła, że nie ma doświadczenia w tym temacie wobec 27% mężczyzn

Występują także odmienności w postrzeganiu kwestii załatwiania spraw w języku ukraińskim w podziale na wiek migrantów (tabela 17).

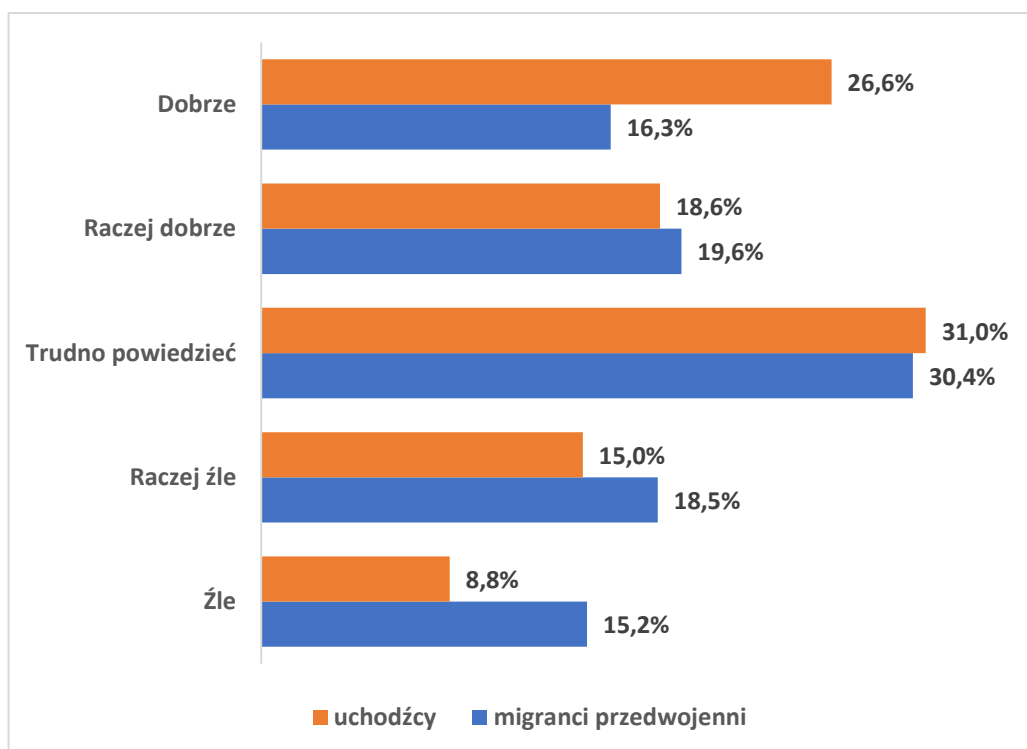
Tabela 17. Możliwość załatwiania spraw urzędowych w języku ukraińskim wg wieku

Wyszczególnienie	Poniżej 25 lat	25-34 lata	35-44 lata	45 – 54 lata	Powyżej 55 lat
Źle	10,0%	4,3%	8,2%	8,9%	7,1%
Raczej źle	12,0%	9,7%	13,4%	8,9%	7,1%
Trudno powiedzieć	10,0%	22,6%	23,7%	17,9%	28,6%
Raczej dobrze	18,0%	12,9%	10,3%	12,5%	7,1%
Dobrze	16,0%	11,8%	12,4%	19,6%	21,4%
Nie dotyczy	34,0%	38,7%	32,0%	32,1%	28,6%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Około 1/3 badanych w ujęciu poszczególnych kategorii wiekowych twierdziła, że nie dotyczy ich kwestia możliwości załatwiania spraw w urzędzie w języku ukraińskim, bo nie mieli takich doświadczeń. Najwięcej, bo ponad 28% osób powyżej 55 lat nie miała na ten temat zdania. Udziały odpowiedzi „dobrze” i „raczej dobrze” były najwyższe wśród osób poniżej 25 roku życia (34%) i wśród 45 – 54 latków (32%). Warto jednak zauważyć, że wśród najmłodszej grupy wiekowej był też najwyższy udział odpowiedzi niepozytywnych (22%). Podobny poziom niezadowolenia prezentowały osoby w wieku 35-44 lata.

Ponad 45% uchodźców i 36% migrantów przedwojennych, którzy korzystali z możliwości załatwiania spraw w języku ukraińskim oceniło je „dobrze” lub „raczej dobrze” (wykres 101).



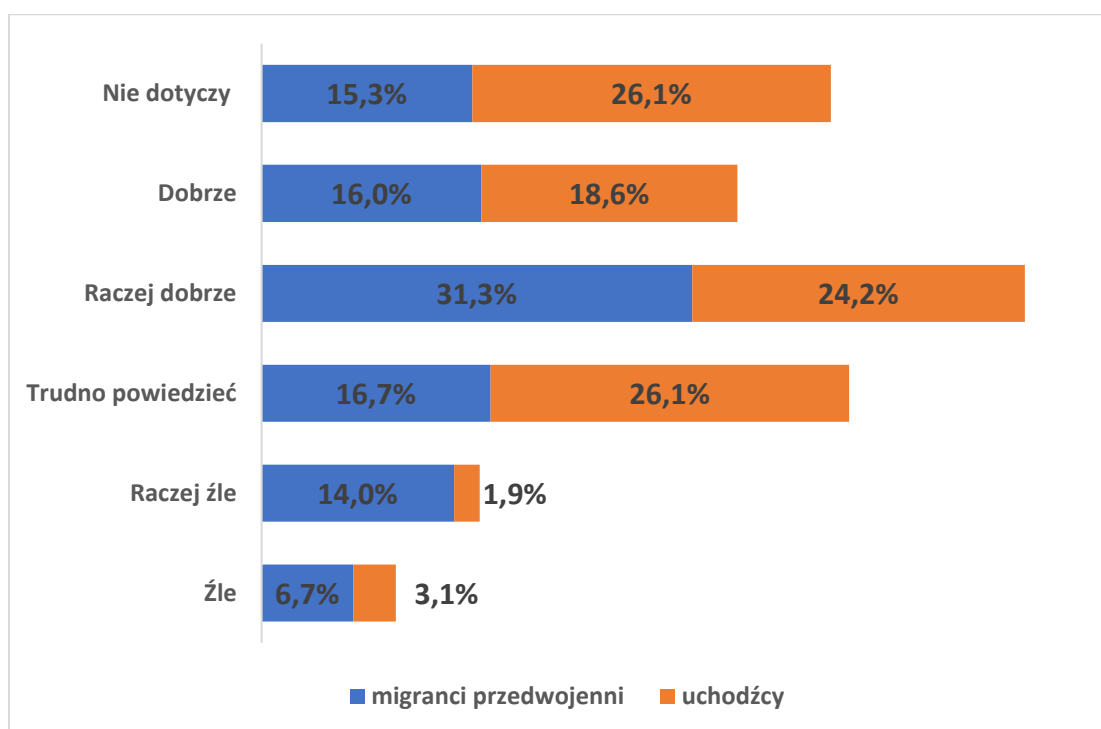
Wykres 101. Możliwości załatwiania spraw urzędowych w języku ukraińskim w ocenie osób mających doświadczenie w tej kwestii

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 1/3 badanych w obu grupach wskazała odpowiedź „trudno powiedzieć”. Większy udział negatywnych opinii był wśród migrantów przedwojennych: około 34% wobec 24% w grupie uchodźczej. Nie jest to zaskoczeniem, ponieważ migranci przedwojenni z reguły nie mieli możliwości korzystania z obsługi w urzędach w swoim języku. Zmieniło się to dopiero wraz z napływem uchodźców.

3.7.2. Ocena pomocy pracowników wybranych instytucji

Nieco ponad 15% migrantów przedwojennych twierdziło, że nie miało doświadczenia w zakresie korzystania z pomocy pracowników urzędu wojewódzkiego w zakresie legalizacji pobytu i pracy. Jest to dość zaskakujący wynik biorąc pod uwagę, że raczej cudzoziemcy przebywający w regionie przed wojną mieli kontakt z pracownikami urzędu wojewódzkiego chociażby przy okazji legalizacji pobytu. Ta kwestia wymagałaby poszerzenia analiz o badania jakościowe. W grupie uchodźców ponad 26% twierdziło, że ich ta kwestia nie dotyczy. W tym przypadku mogło to wynikać z faktu, że uchodźcy byli przyjmowani przez punkty recepcyjne, stąd załatwianie ich formalności pobytowych przebiegało inaczej (wykres 102).



Wykres 102. Proszę ocenić pomoc pracowników urzędu wojewódzkiego w zakresie legalizacji pobytu i pracy

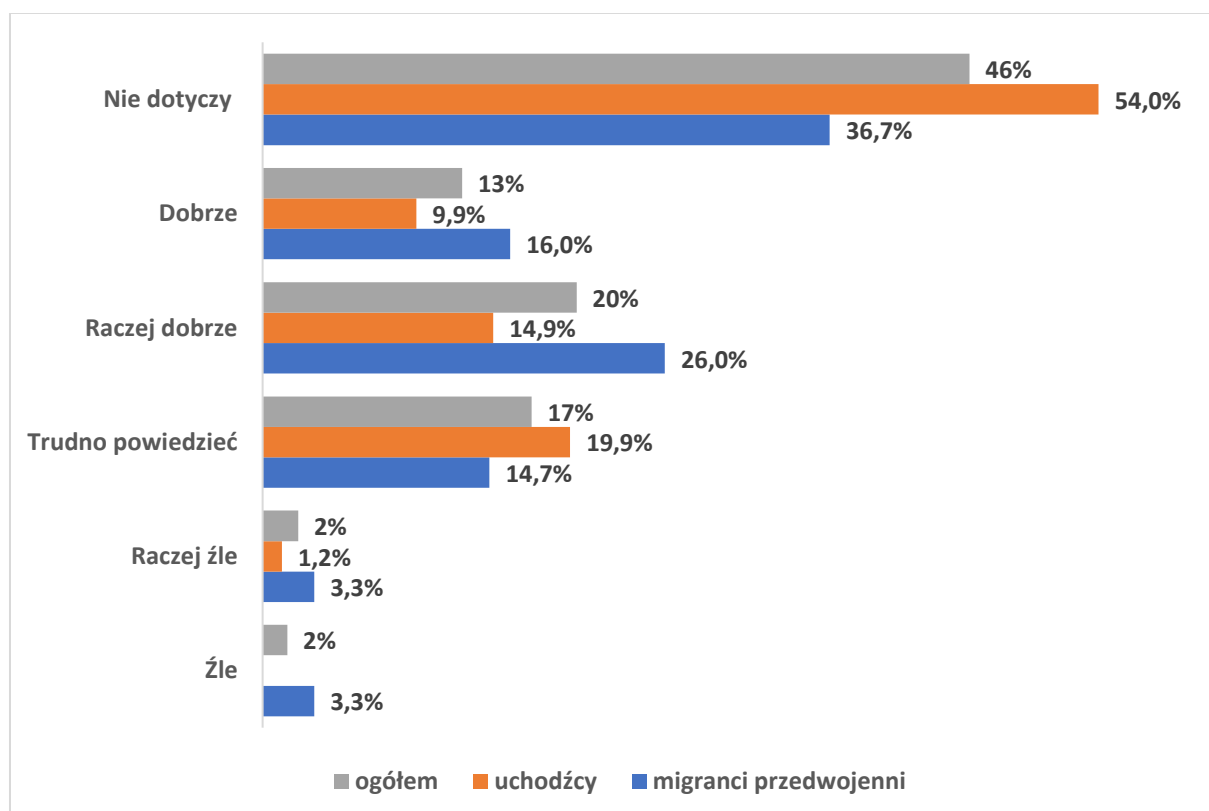
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 47% migrantów przedwojennych i blisko 43% uchodźców oceniło pozytywnie pomoc pracowników urzędu wojewódzkiego w zakresie legalizacji pobytu i pracy. Dość dużą różnicę odnotowano w udziale opinii negatywnych, bo aż 1/5 migrantów przedwojennych i tylko 5% uchodźców ich pomoc oceniło „źle” lub „raczej źle”.

Wyniki badań przeanalizowano także ze względu na płeć. Większy udział pozytywnych ocen był wśród mężczyzn (48%) niż wśród kobiet (44,4%), ale także wśród mężczyzn więcej było ocen negatywnych odnoszących się do kwestii związanych z pomocą pracowników urzędu wojewódzkiego (19%).

W grupach wieku najwyższy udział pozytywnych odpowiedzi był wśród osób mających powyżej 55 lat, a najniższy wśród migrantów mających mniej niż 25 lata. Warto także zauważyć, że w najstarszej grupie wiekowej w ogóle nie pojawiły się negatywne oceny pracy urzędników, natomiast wśród najmłodszych respondentów aż 1/3 wyraziła negatywną opinię. Biorąc pod uwagę status rodzinny badanych praca urzędów została najwyższej oceniona „dobrze” lub „bardzo dobrze” przez wdowy i wdowców (70%), a najniższy udział pozytywnych odpowiedzi był wśród osób rozwiedzionych (32,1%).

Migranci mieli także możliwość oceny pomocy pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń. Ponad 54% uchodźców oraz blisko 37% migrantów przedwojennych twierdziło, że nie ma doświadczeń w tym temacie. Ponad 40% migrantów przedwojennych oceniło pomoc pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń jako „dobrą” lub „raczej dobrą”. Tego samego zdania było zdecydowanie mniej, bo blisko 25% uchodźców. W tej grupie dość dużo, bo blisko 20% nie miało zdania na ten temat, ale jednoznacznie negatywnie pomoc ze strony pracowników ZUS oceniło 1,2% badanych. W grupie migrantów przedwojennych negatywnych opinii było około 7% (wykres 103).



Wykres 103. Proszę ocenić pomoc pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Okolo 50% mężczyzn pozytywnie oceniło pomoc pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń, wśród kobiet to samo zdanie miało okolo 30% respondentek (jednak połowa badanych przyznała, że nie miała doświadczenia w tym temacie).

Ciekawych informacji dostarcza analiza uwzględniająca wiek migrantów (tabela 17). Pomoc pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń „źle” ocenili tylko respondenci w wieku poniżej 25 lat (10%), a odpowiedź „raczej źle” pojawiła się we

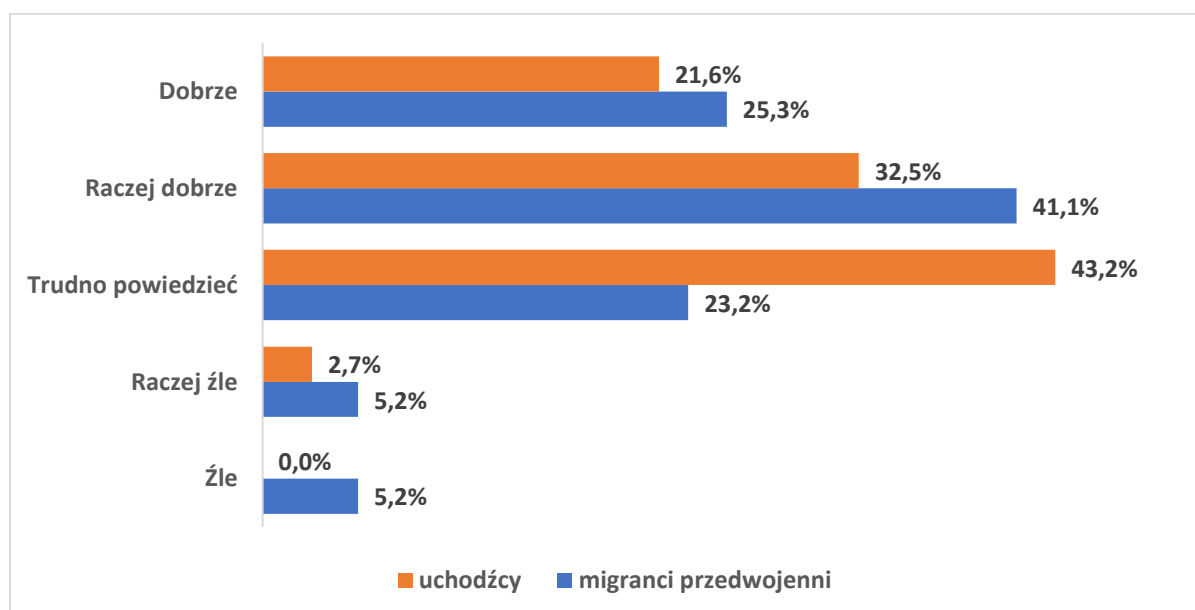
wskazaniach 25-34 latków (2,2%) oraz 35-44 latków (3,1%). Co ciekawe w grupie poniżej 25 lat odnotowano także największy udział pozytywnych opinii (44%). Najmniejszy udział odpowiedzi „dobrze” i „raczej dobrze” był wśród respondentów mających 45 – 54 lata.

Tabela 17. Pomoc pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń wg wieku

Wyszczególnienie	Poniżej 25 lat	25-34 lata	35-44 lata	45-54 lata	55 i więcej lat
Źle	10,0%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%
Raczej źle	4,0%	2,2%	3,1%	0,0%	0,0%
Trudno powiedzieć	12,0%	16,1%	22,7%	14,3%	21,4%
Raczej dobrze	30,0%	23,7%	16,5%	10,7%	21,4%
Dobrze	14,0%	11,8%	14,4%	10,7%	14,3%
Nie dotyczy	30,0%	46,2%	43,3%	64,3%	42,9%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

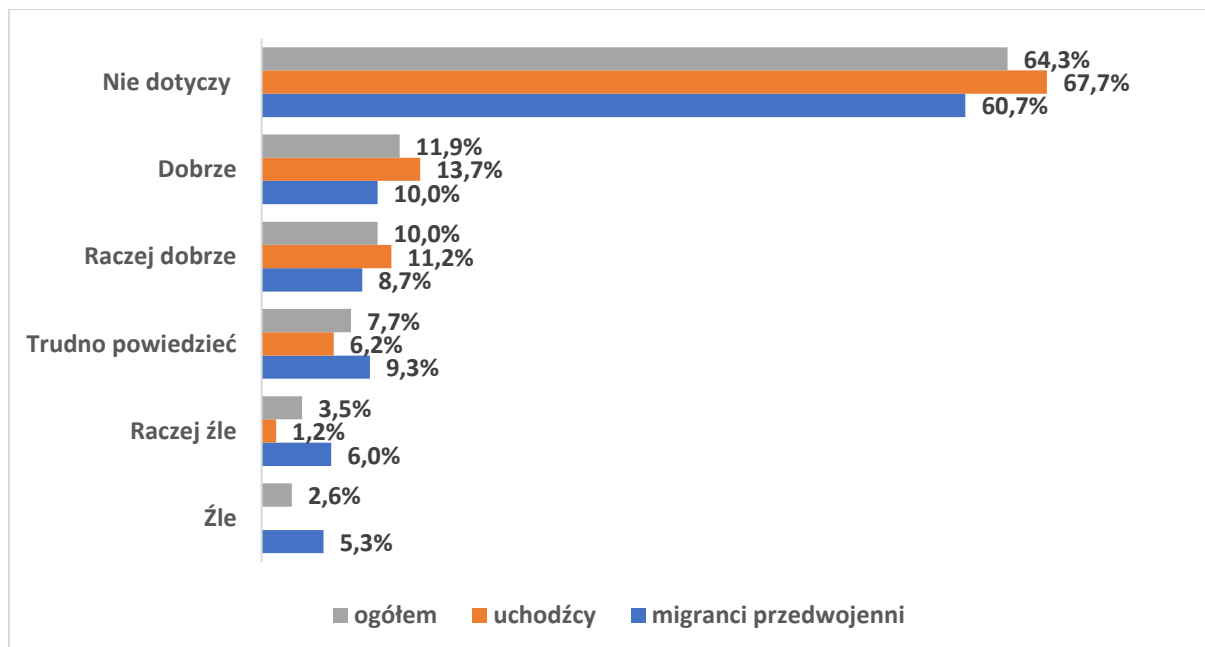
Ponad 43% uchodźców, którzy mieli doświadczenie związane z korzystaniem z pomocy pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń nie potrafiło ocenić tej pomocy (identyczną odpowiedź wskazało mniej, 23% migrantów przedwojennych). W grupie migrantów przedwojennych ponad 66%, a wśród uchodźców ponad 54% wyraziło pozytywną opinię na ten temat. Jednak w pierwszej grupie więcej, bo ponad 10% było ocen negatywnych (wykres 104).



Wykres 104. Pomoc pracowników zakładu ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń w ocenie respondentów mających doświadczenie w tej kwestii

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 67% uchodźców oraz 60% migrantów przedwojennych twierdziła, że nie ma doświadczenia w korzystaniu z pomocy pracowników konsulatu Ukrainy w Opolu (wykres 105).



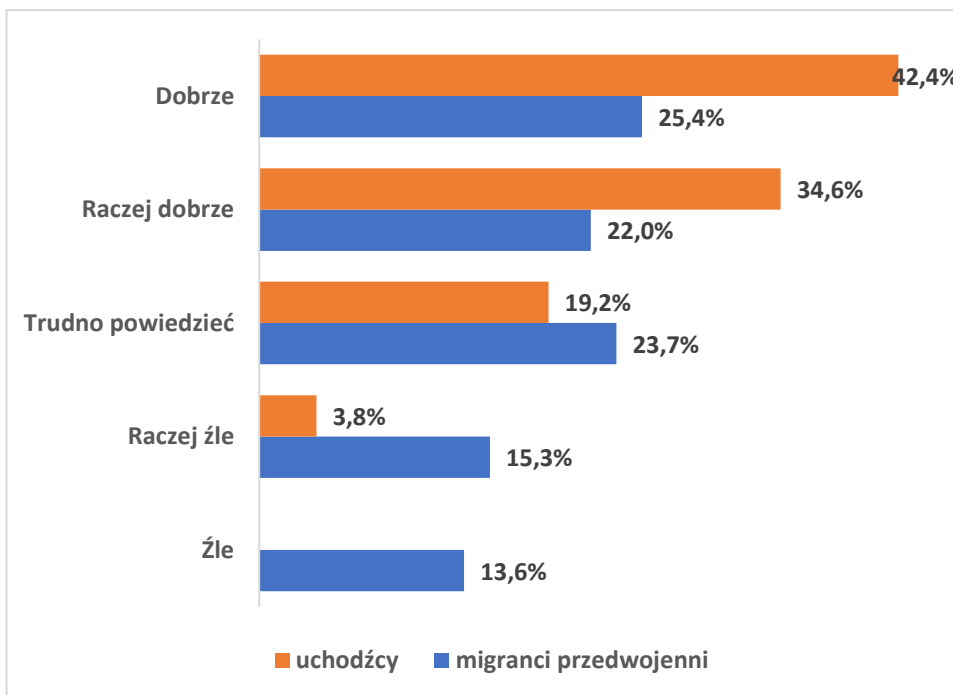
Wykres 105. Proszę ocenić pomoc pracowników konsulatu honorowego Ukrainy w Opolu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 18% migrantów przedwojennych oraz blisko ¼ uchodźców oceniła pozytywnie pomoc pracowników konsulatu. Negatywne opinie przeważały w tej pierwszej grupie, w której około 11% oceniło to wsparcie „źle” lub „raczej źle”. Wśród uchodźców tak odpowiedziało tylko nieco ponad 1% badanych.

Zdecydowanie więcej kobiet (blisko 67%) niż mężczyzn (ok. 52%) przyznało, że nie miało doświadczenia w zakresie pomocy pracowników konsulatu Ukrainy w Opolu. Pozytywnie na ich temat wypowiedziało się 27% mężczyzn oraz 20% kobiet. Około 7% kobiet i 11,5% mężczyzn nie miało zdania na temat ich pomocy, a 9,6% respondentów i 5,4% respondentek wypowiedziały się negatywnie.

Analizy przeprowadzone ze względu na wiek respondentów pokazały, że występują dość duże różnice pomiędzy grupami w zakresie doświadczeń w kontaktach z konsulatem honorowym Ukrainy w Opolu. Ponad 82% migrantów w wieku 45-54 lata twierdziło, że nie miało kontaktu z pracownikami konsulatu. Dla porównania tę samą opinię wyraziło tylko niecałe 43% osób powyżej 55 roku życia.



Wykres 106. Pomoc pracowników konsulatu honorowego Ukrainy w Opolu w ocenie respondentów, których ta kwestia dotyczy

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad 77% uchodźców, którzy mieli kontakt z pracownikami konsulatu honorowego Ukrainy w Opolu oceniło go pozytywnie, około 20% nie potrafiło wskazać swojej oceny, a 3,8% wskazało odpowiedź „raczej źle” (wykres 106). W grupie migrantów przedwojennych negatywnych ocen było więcej, bo blisko 30%. Ponad 23% wskazała odpowiedź „trudno powiedzieć”, a nieco ponad 47% pozytywnie odniosła się do pomocy pracowników konsulatu.

3.8. Oczekiwania cudzoziemców w zakresie pobytu w województwie opolskim

Jednym z celów badania było uzyskanie informacji dotyczących oczekiwanych przez migrantów zmian, które ułatwiłyby im pobyt i pracę w województwie opolskim. Respondenci mogli wybrać odpowiedź z katalogu zaproponowanych w ankiecie (15 propozycji) oraz/lub wskazać swoją. Mieli możliwość wyboru maksymalnie 3 najważniejszych z ich punktu widzenia elementów. Na wykresie 107 zestawiono wyniki wskazane przez wszystkich badanych bez względu na charakter pobytu oraz cechy społeczno- demograficzne.

Ponad 51% respondentów wskazała na ułatwienia w dostępie do wynajmu mieszkań. Jest to obecnie jedno z kluczowych wyzwań. W związku z pojawieniem się licznej grupy uchodźców możliwości dotyczące wynajmu mieszkań, szczególnie w Opolu, gdzie według

danych PESEL przebywa ich najwięcej. Jednym z rozwiązań było wsparcie udzielone przez UMWO dla samorządów goszczących najliczniejsze grupy uchodźców na przygotowanie m.in. na ich potrzeby lokali interwencyjnych³⁵. Blisko 45% respondentów wskazało na pomoc w zakresie dofinansowania do wynajmu mieszkań.

Około 50% badanych oczekiwałoby ułatwień dotyczących spraw związanych z legalizacją pobytu. To ogromne wyzwanie niemożliwe do rozwiązania na poziomie regionalnym.

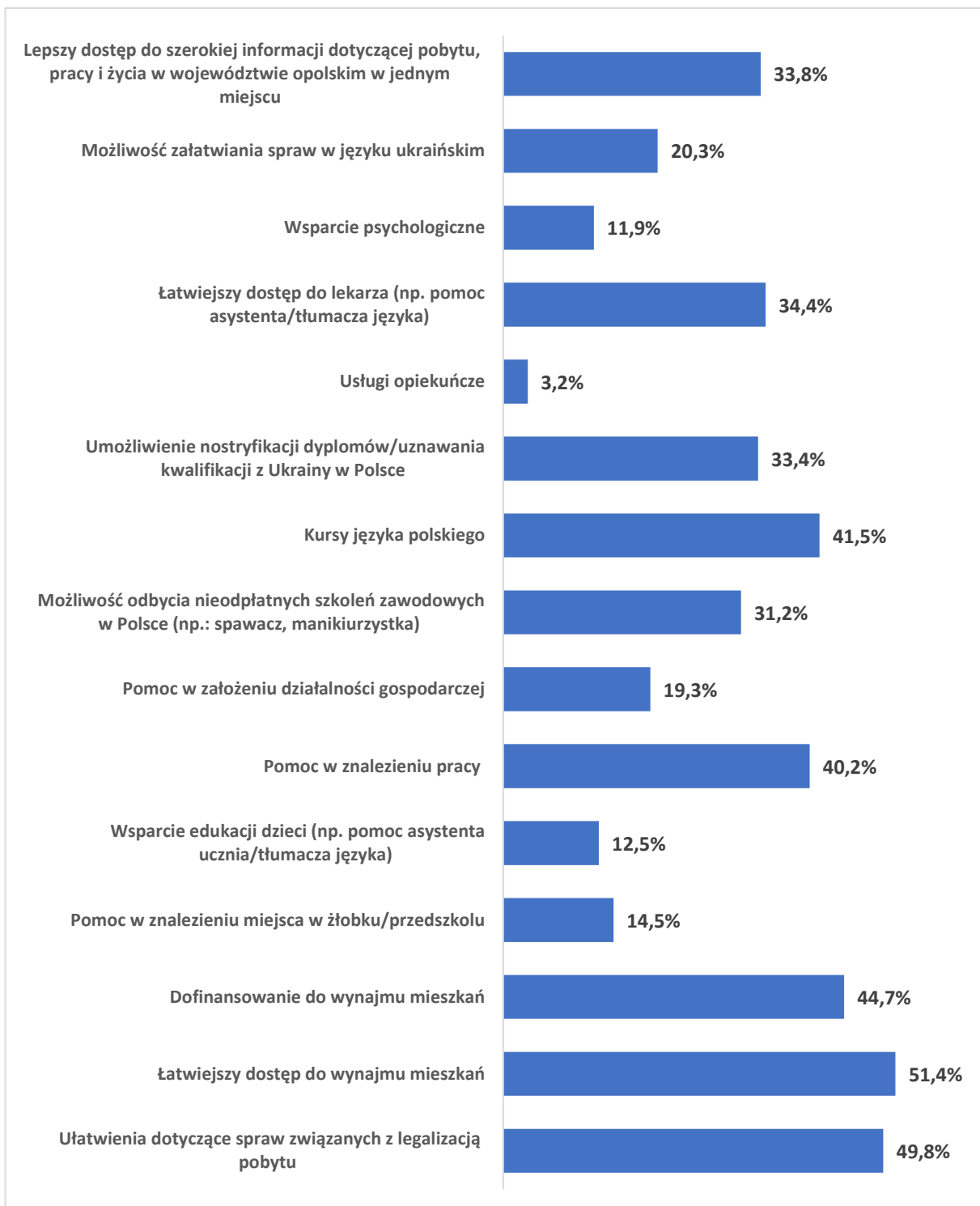
Dla ponad 41% respondentów ważną rzeczą mogącą ułatwić im funkcjonowanie w regionie jest dostęp do kursów językowych. Te działania są już realizowane i są skierowane głównie do uchodźców, którzy mają możliwość uczestniczenia w kursach języka polskiego³⁶.

Respondenci oczekiwali by także pomocy w znalezieniu pracy. Tę kwestię warto byłoby pogłębić w badaniach jakościowych i ustalić, czy chodzi o pracę w ogóle czy o pomoc w znalezieniu pracy zgodnej z kwalifikacjami. To jest ogromne wyzwanie. Z badań wiadomo, że kilkanaście procent migrantów przedwojennych i nawet kilkadziesiąt procent uchodźców ma wykształcenie wyższe, często w zawodach deficytowych w województwie opolskim. Ten potencjał warto byłoby wykorzystać, aby nie dochodziło do dekwalfikacji, a w dłuższym okresie do marnowania talentów.

Zwracano także uwagę na łatwiejszy dostęp do informacji pobytowych (aby były w jednym miejscu) – 33,8% i do lekarza (np. pomoc asystenta/tłumacza) – 33,4%, a także nostryfikację dyplomu/uznawania kwalifikacji z Ukrainy – 33,4% oraz możliwość udziału w nieodpłatnych szkoleniach zawodowych – 31,2%.

³⁵ Samorząd Województwa Opolskiego na remont i wyposażenie mieszkań dla uchodźców przeznaczył 5 milionów 200 tysięcy złotych. Pieniądze przeznaczone były dla samorządów, które przyjęły uchodźców. Do projektu przystąpiło 18 gmin, w których zakładano wyremontowanie 53 lokali z miejscami dla około 200 osób. Więcej informacji na stronie: <https://www.opolskie.pl/2022/06/ogromne-wsparcie-dla-uciekajacych-przed-wojna/>

³⁶ Według danych Centrum Integracji Cudzoziemców na koniec 2022 r. w kursach języka polskiego wzięło udział około 160 osób, ponadto 80 obcokrajowców korzystało z kursów języka polskiego medycznego. Z lekcji języka polskiego jako obcego skorzystało też 50 dzieci.



Wykres 107. Proszę wskazać, co należałoby zmienić/poprawić, aby łatwiej było Pani/Panu żyć i pracować w województwie opolskim

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

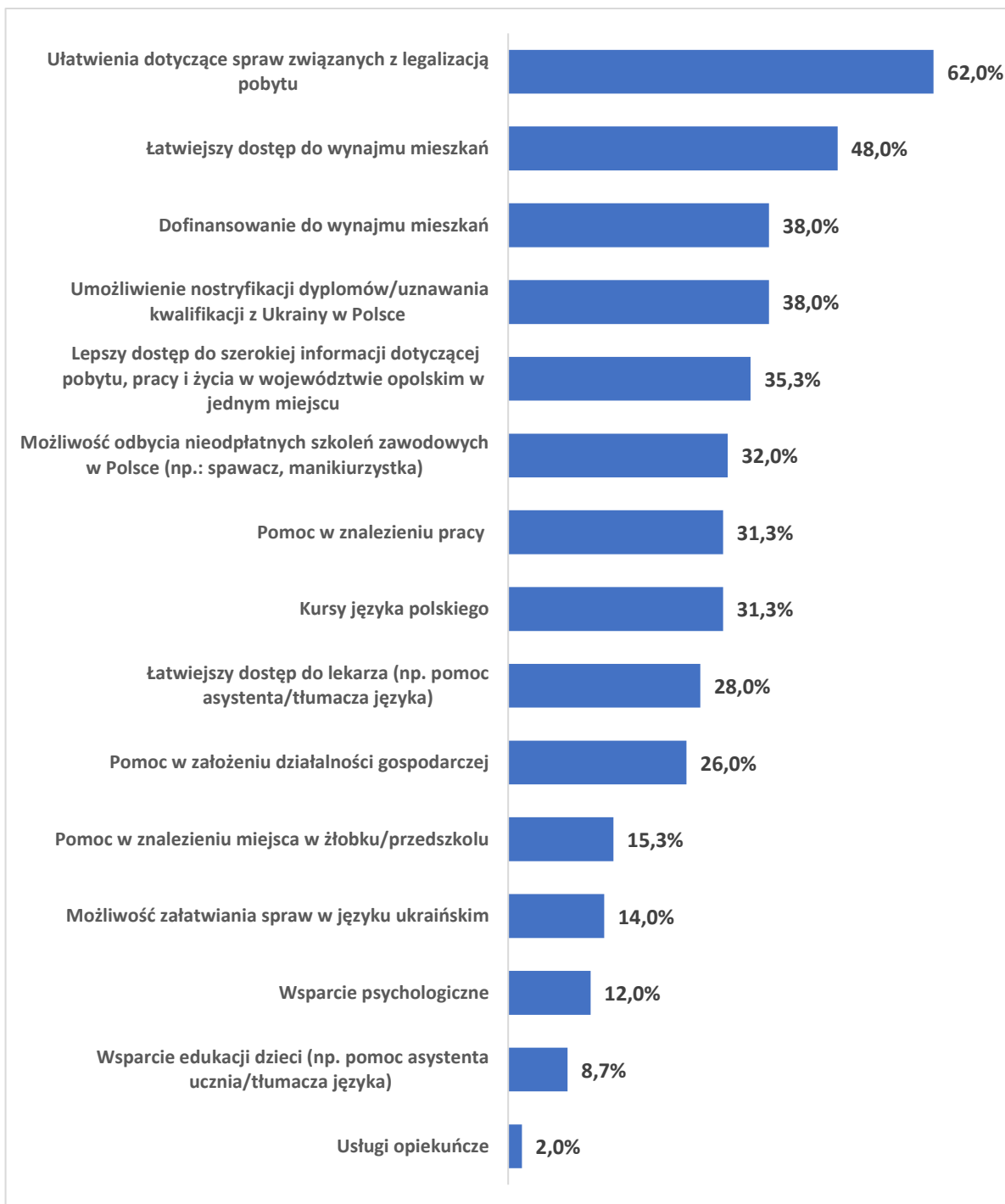
Mniej, bo 20% badanych wskazało na możliwość załatwiania spraw w języku ukraińskim, około 19% na pomoc w założeniu działalności gospodarczej. Dla migrantów ważne były też: pomoc w znalezieniu miejsca w żłobku i przedszkolu (14,5%), wsparcie edukacji dzieci

(asystent) – 12,5%, wsparcie psychologiczne (11,9%). Tylko nieco ponad 3% migrantów oczekiwało wsparcia w zakresie usług opiekuńczych.

3.8.1. Oczekiwania wobec instytucji z perspektywy migrantów przedwojennych

Wyniki oczekiwań migrantów przeanalizowano także w podziale na migrantów przedwojennych oraz uchodźców (wykres 108). Pomiędzy obiema grupami występowały różnice w zakresie zmian, które w ich opinii warto byłoby wprowadzić, aby ułatwić obcokrajowcom (w tym przede wszystkim obywatelom Ukrainy) pobyt i pracę w Polsce.

Dla migrantów przedwojennych najważniejsze byłyby ułatwienia dotyczące spraw związanych z legalizacją pobytu, na co wskazało ponad 62% badanych. W drugiej kolejności pod względem częstotliwości wskazań był łatwiejszy dostęp do wynajmu mieszkań (48%) oraz możliwość uzyskania dofinansowania do wynajmu mieszkań (38%). Zwrócono także uwagę na konieczność wprowadzenia ułatwień w zakresie uznawania kwalifikacji zdobytych w Ukrainie oraz nostryfikacji ukraińskich dyplomów. Ponad 35% badanych Ukraińców, którzy przebywali w regionie jeszcze przed wybuchem wojny w Ukrainie oczekiwałyby, aby informacje dotyczące pracy i pobytu w regionie były lepiej dostępne, najlepiej w jednym miejscu (np. platforma internetowa, poradnik). Ważnym ustaleniem jest też to, że dla 1/3 migrantów przedwojennych istotna jest możliwość odbywania kursów zawodowych, kursów języka polskiego oraz pomoc w znalezieniu zatrudnienia. Można więc sądzić, że rozwój sfery doradztwa zawodowego w województwie opolskim skierowany dla cudzoziemców byłby jak najbardziej potrzebny. Ponad ¼ badanych oczekiwałaby pomocy w założeniu działalności gospodarczej. Pozostałe zmiany były wskazywane rzadziej jak: pomoc w znalezieniu miejsca w żłobku i przedszkolu (15,3%), możliwość załatwiania spraw w języku ukraińskim (14%), wsparcie psychologiczne (12%). Tylko niespełna 9% oczekiwałoby wsparcia edukacji dzieci (asystent/tłumacz), a 2% wskazało usługi opiekuńcze.



Wykres 108. Proszę wskazać, co należałoby zmienić/poprawić, aby łatwiej było Pani/Panu żyć i pracować w województwie opolskim? [wg oceny migrantów przedwojennych]

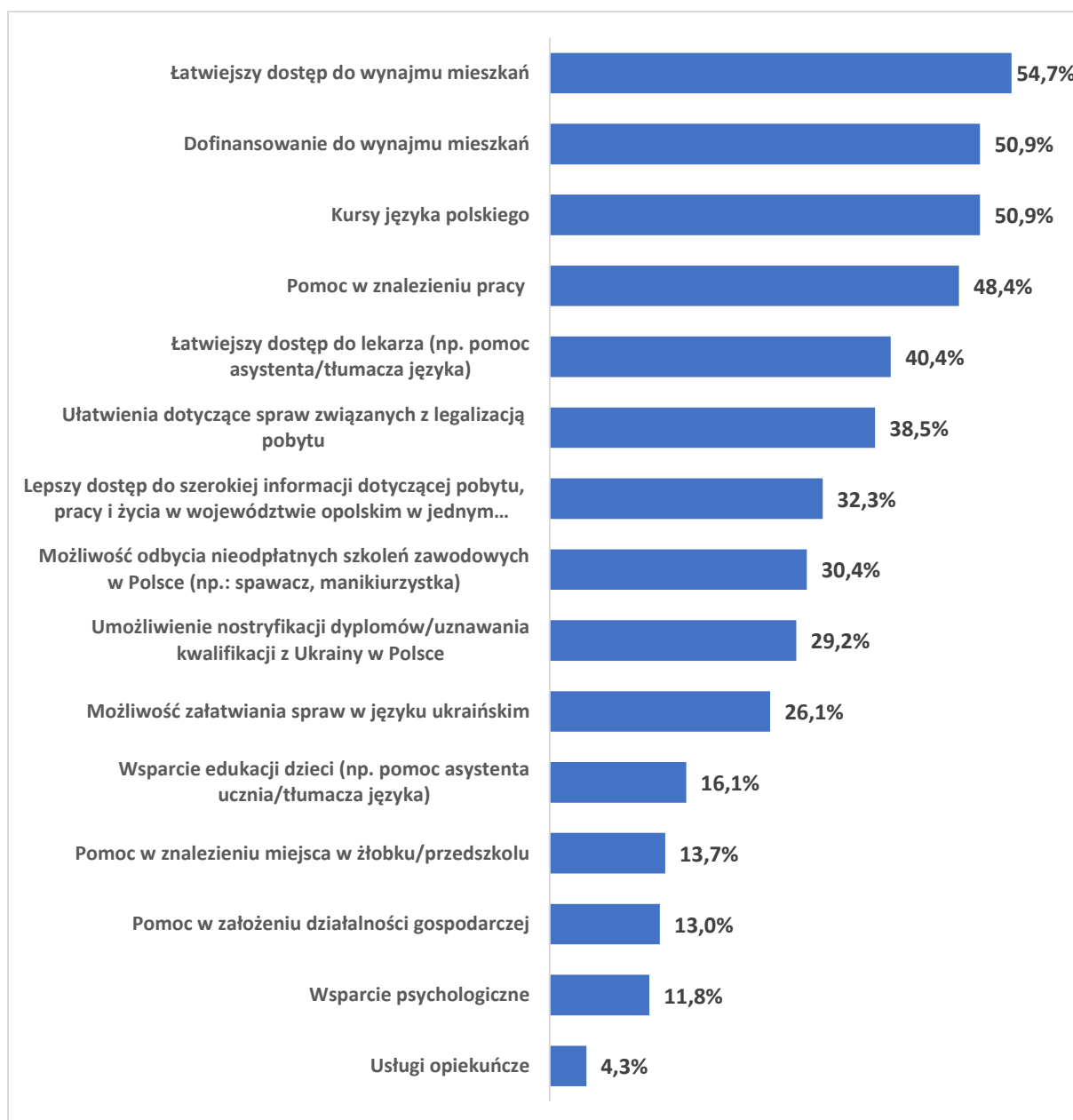
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponadto migranci przedwojenni zwracali uwagę, że powinna istnieć możliwość oficjalnego, pisemnego zwracania się o niezbędne informacje przez polskie placówki medyczne do ukraińskich placówek medycznych. Konieczne jest ustalenie minimalnych standardów

czasowych realizacji działań po wystąpieniach obywateli Ukrainy do różnych polskich instytucji. Zlikwidowanie istniejącej praktyki wielkiej biurokracji i formalizmu w instytucjach, gdy Ukraińcy ubiegają się o swoje potrzeby.

3.8.2. Oczekiwania wobec instytucji z perspektywy uchodźców

W grupie uchodźców oczekiwania w zakresie zmian mogących ułatwić pobyt i funkcjonowanie w Polsce są nieco inne (wykres 109). Dla ponad połowy respondentów ważne były przede wszystkim kwestie mieszkaniowe, w tym łatwiejszy dostęp do wynajmu i jego dofinansowanie. Warto podkreślić, że ponad połowa badanych uważa, że pomocne dla nich byłyby kursy języka polskiego oraz pomoc w znalezieniu pracy (48%). Ponad 40% migrantów powojennych chciałoby móc skorzystać z pomocy asystenta/tłumacza podczas wizyt lekarskich. Ich zdaniem potrzebne byłyby też ułatwienia dotyczące spraw związanych z legalizacją pobytu (38,5%). Dla około 1/3 badanych ważny byłby lepszy dostęp do szerokiej informacji dotyczącej pobytu i pracy, która byłaby zgromadzona w jednym miejscu, umożliwienie nostryfikacji dyplomów oraz możliwość odbycia nieodpłatnych szkoleń zawodowych. Około 26% badanych wskazało na możliwość załatwienia spraw w języku ukraińskim. Nieco rzadziej wymieniane były wsparcie edukacji dzieci (asystent/tłumacz) – 16,1% (niemalże dwa razy częściej niż w grupie migrantów przedwojennych), pomoc w znalezieniu miejsca w żłobku/przedszkolu (13,7%), pomoc w założeniu działalności gospodarczej (13%). Tylko 11% badanych oczekiwałoby wsparcia psychologicznego (w grupie migrantów przedwojennych było to 12%), a nieco ponad 4% potrzebowałoby wsparcia w zakresie usług opiekuńczych.



Wykres 109. Proszę wskazać, co należałoby zmienić/poprawić, aby łatwiej było Pani/Panu żyć i pracować w województwie opolskim? [wg opinii uchodźców]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Dla uchodźców z Ukrainy kluczowe znaczenie ma możliwość szybkiego usamodzielniania się w regionie. Jedną z możliwości zrealizowania tego zamierzenia jest możliwość wynajęcia mieszkania. To spostrzeżenie potwierdzają też badania ogólnopolskie przeprowadzone wśród

uchodźców³⁷. Może być to trudne z dwóch powodów. Po pierwsze podaż wolnych mieszkań, szczególnie w Opolu dość mocno zmniejszyła się. Wraz ze zwiększonym zainteresowaniem najmem, zwiększyły się także ceny wynajmu mieszkań, dlatego nawet jeśli lokal jest dostępny, to nie zawsze migranci przymusowi mogą sobie z powodów finansowych na niego pozwolić. Unia Metropolii Polskich rekomenduje szereg rozwiązań, których wdrożenie samorzady mogą rozważyć chcąc wesprzeć proces usamodzielniania się uchodźców. To m.in. cohousing³⁸ lub osiedla modułowe³⁹.

Na trzecim miejscu pod względem potrzeb uchodźcy wskazali kursy językowe. Ta kwestia jest też wielkim wyzwaniem dla regionu oraz społeczeństwa przyjmującego, ponieważ dotychczas nie mieliśmy do czynienia z tak dużym napływem osób nieznających języka polskiego. Migranci przedwojennych, których przyjazd miał głównie charakter zarobkowy mieli z reguły chociaż podstawową znajomość języka polskiego. Z badań przeprowadzonych w 2019 r. wśród Ukraińców pracujących w regionie wynika, że ponad 60% respondentów posługiwało się w mowie językiem polskim⁴⁰.

4. Wnioski i rekomendacje

4.1. Rekomendacje dla polityki integracji w świetle badań

Sytuacja migracyjna respondentów

Głównym powodem przyjazdu do regionu opolskiego uchodźców jest rzecz jasna ucieczka przed wojną. Z kolei dla większości migrantów przedwojennych głównym powodem przyjazdu były cele zarobkowe (42,7%). W grupie tej sporo jest też migrantów edukacyjnych przyjeżdżających na studia (28,7%) oraz osób, dla których głównym powodem przyjazdu było dołączenie do rodziny. W grupie uchodźców jest zdecydowana przewaga kobiet. Grupa migrantów przedwojennych jest natomiast wewnętrznie zróżnicowana. Mężczyźni przyjechali

³⁷ I. Chmielewska-Kalińska, B. Dudek, P. Strzelecki, *Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce. Raport z badania ankietowego zrealizowanego przez OO NBP*, Warszawa 2022, s.4 <https://www.nbp.pl/publikacje/migracyjne/sytuacja-uchodzcow-z-Ukrainy-w-Polsce.pdf>

³⁸ W tego typu rozwiązaniu przestrzeń prywatna może być stosunkowo mała (np. studio lub małe mieszkanie), a przestrzenie wspólne są dzielone.

³⁹ Szerzej to zagadnienie zostało omówione w raporcie: *Konsekwencje społeczne i psychologiczne rozwiązań mieszkaniowych dla osób uchodźczych z Ukrainy*, Unia Metropolii Polskich, wrzesień 2022, https://metropolie.pl/fileadmin/news/2022/10/raport_Konsekwencje_spoleczne__UMP.pdf

⁴⁰ M. Korzeniowski, *Spoleczny profil imigrantów ukraińskich w świetle badań sondażowych*, w: *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno – ekonomiczne*, red. nauk. M. Filipowicz, B. Solga, Opole, 2021, s. 85.

głównie w celach zarobkowych, ale także edukacyjnych, z kolei dołączenie do rodziny jest głównie udziałem kobiet. **Występowanie tego typu zróżnicowania jest istotne z punktu widzenia proponowania działań integracyjnych. Oznacza to, że pakiet instrumentów skierowanych na potrzeby imigrantów powinien uwzględniać potrzeby i oczekiwania zróżnicowanych pod względem powodów przyjazdu, charakteru pobytu i cech społeczno-demograficznych grup imigrantów.**

Jednocześnie trzeba pamiętać, że część imigrantów przyjeżdża do regionu z dziećmi. W niniejszych badaniach ponad połowa migrantów z Ukrainy (53,2%) przyjechała z dziećmi - w większości kobiety (58,6%), choć również całkiem sporo mężczyzn z dziećmi (26,9%). To pokazuje, że rozwija się proces łączenia rodzin i prawdopodobnie - z uwagi na coraz szerszą sieć powiązań rodzinnych - będzie się pogłębiać. W badaniach, niemal połowa ogółu migrantów (48,6%) posiada bliską rodzinę (22,5%) lub dalszych krewnych i znajomych (26,1%). Częściej rodzinę posiadają w regionie uchodźcy niż migranci przedwojenni. Posiadanie w regionie opolskim przez niemal połowę respondentów rodziny lub znajomych oznacza, że coraz szersza staje się sieć powiązań migracyjnych oraz kontaktów rodzinnych i towarzyskich, które są dużym oparciem w poszukiwaniu i pozyskiwaniu pracy oraz miejsca zamieszkania, zwłaszcza w pierwszym okresie pobytu za granicą. Dla niemal co trzeciego migranta przedwojennego (29,6%) wybór tego regionu spowodowany był posiadaniem tu bliskiej rodziny (16,8%) lub dalszych krewnych i znajomych (12,8%). Czynniki te mają jeszcze większe znaczenie w przypadku uchodźców. Ponad połowa spośród nich (52,5%) ma bowiem w regionie takie kontakty i to one zdecydowały o wyborze województwa opolskiego. **To pokazuje, że w procesie integracji trzeba uwzględnić dokonujący się proces łączenia rodzin.**

Wnioski te znajdują potwierdzenie w kolejnych wynikach niniejszych badań dotyczących planów pobytowych imigrantów. Mimo, iż niemal 40% spośród migrantów przedwojennych nie potrafi określić swoich planów na przyszłość, to jednocześnie niemal co trzeci spośród nich (31,3%) planuje pozostanie na stałe w regionie, a kolejne 16,0% dłużej niż rok, ale nie na stałe, a 6,7% chce zostać na stałe w Polsce, ale jednak wyjechać do innego regionu. Nikt spośród migrantów przedwojennych nie deklaruował powrotu na Ukrainę, co wydaje się oczywiste w sytuacji wojny w tym kraju. Jeśli chodzi o uchodźców, to - co również jest zrozumiałe - postawa niezdecydowania jest jeszcze bardziej wyraźna (57,1%), tym bardziej, że w tej grupie jest zdecydowana przewaga kobiet. Tym niemniej, 12,4% uchodźców deklaruje pozostanie na stałe w województwie opolskim i tyle samo na dłużej niż rok, ale nie

na stałe. 9,3% chce powrócić na Ukrainę. **Oznacza to, że do regionu najprawdopodobniej będą przyjeżdżać już nie tylko w pojedynkę imigranci ekonomiczni, ale także ich rodziny. Oczywiście bardzo trudno obecnie prognozować na ile można już wliczać imigrantów do potencjału demograficznego regionu. Z pewnością będzie to zależało od tego w jakim stopniu kraj/region odpowie na potrzeby imigrantów. Jednym z elementów, który staje się szczególnym wyzwaniem jest chociażby potrzeba przyjęcia dzieci imigrantów do systemu szkolno-przedszkolnego. Szkołę należy przy tym postrzegać za kluczowe miejsce do integracji obcokrajowców. W Niemczech - kraju z bogatym doświadczeniem w przyjmowaniu imigrantów ekonomicznych i uchodźców - standardem są klasy integracyjne. Przez pierwszy rok dzieci obcokrajowców, które nie znają dobrze języka albo dopiero się go uczą, chodzą na przedmioty, na których mogą integrować się z innymi uczniami. Są to lekcje, na których kompetencje językowe odgrywają drugorzędą rolę, takie jak w-f, informatyka czy plastyka. Resztę czasu spędzają na nauce języka, a kiedy już się go nauczą, dołączają do pozostałych dzieci. Oczywiście ograniczeniem mogą być braki kadrowe w polskich szkołach. W tej sytuacji warto też rozważyć zatrudnianie obywateli Ukrainy (najczęściej Ukrainek), którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje do podejmowania pracy w szkołach i przedszkolach, zarówno do pomocy, jak i jako pełnoetatowi nauczyciele.**

Dużym wyzwaniem będzie też kwestia mieszkalnictwa. Obecnie większość respondentów wynajmuje w regionie mieszkanie, zdecydowanie mniej pokój w mieszkaniu lub domu, niewiele posiada własne mieszkanie lub dom. Warunki mieszkaniowe są przez nich generalnie dobrze oceniane. Zdecydowana większość respondentów, bo aż 83,9% „dobrze” i „raczej dobrze” je ocenia, a tylko 6,4% „źle”. W takim samym stopniu warunki zamieszkania oceniają migranci przedwojenni oraz uchodźcy. Mimo dobrych warunków zamieszkania, możliwości wynajmu mieszkania w regionie opolskim nie są już oceniane w sposób tak jednoznaczny. Doświadczenia w tym zakresie dobrze ocenia około 40% respondentów, ale już co czwarty spośród nich - źle (25,7%). **W obecnej sytuacji, znacznego zahamowania rozwoju budownictwa i istotnego wzrostu kosztów wynajmu mieszkań, prawdopodobnie problem zarówno z samym wynajmem, jak i utrzymaniem mieszkania może się pogłębiać. W przypadku imigrantów, kluczowa jest zatem ich aktywność zawodowa, w tym w sposób szczególny wykorzystywanie ich zawodowych, często specjalistycznych, kwalifikacji. Jeżeli osoby z Ukrainy mają odpowiednio wysokie kwalifikacje i podejmują zgodne z nimi zatrudnienie, to prawdopodobnie będą zarabiać na tyle dużo, ażeby opłacić mieszkanie. W przypadku uchodźców, kwestia jest bardziej skomplikowana. W Niemczech w grę**

wchodzą rozwiązania systemowe, a mianowicie w przypadku, gdy uchodźcy mają problem z płatnością za mieszkanie, rząd dopłaca do ich utrzymania, tak samo jak dla obywateli niemieckich. W rezultacie, w niektórych landach lub miejscowościach, większość uchodźców prowadzi samodzielne życie w prywatnych mieszkaniach, np. w Berlinie jedynie 4% uchodźców przebywa w schroniskach. W Polsce również rekomenduje się pewne rozwiązania w obszarze mieszkalnictwa, których wdrożenie samorządy mogą rozważyć chcąc wesprzeć proces usamodzielniania się uchodźców (np. cohousing lub osiedla modułowe).

Obszar: bezpieczeństwo publiczne

Obywatele Ukrainy dobrze i bezpiecznie czują się w regionie opolskim. Dobrze poczucie swojego bezpieczeństwa ocenia 85,9% ogółu respondentów, a jedynie 0,9% - źle. W grupie mężczyzn nikt nie wyraził negatywnej oceny poczucia bezpieczeństwa, a pozytywną aż 84,6% osób. 61,7% ogółu respondentów nie czuje się też izolowana od społeczeństwa polskiego, a tylko 7,8% wyraża takie poczucie, ale jednocześnie 30,5% osób nie potrafi dokonać jednoznacznej oceny tej sytuacji. Mimo to, imigranci dobrze oceniają nastawienie mieszkańców regionu opolskiego do Ukraińców. Takiej oceny dokonało bowiem 83,9% ogółu respondentów, jedynie 5,9% spośród nich źle ocenia te postawy. Oceny pozytywne są formułowane zarówno przez migrantów przedwojennych (82,2%), jak i uchodźców (85,8%), chociaż - co interesujące - w grupie migrantów przedwojennych więcej jest osób o niezdecydowanej postawie.

Oznacza to, że interakcja i komunikacja z mieszkańcami regionu jest szeroka i przez większość imigrantów pozytywnie oceniana. Jednak mimo, że bariery społeczne można uznać za niewielkie, to są one odczuwane przez relatywnie sporą grupę respondentów. Badania postaw mieszkańców regionu opolskiego pokazały relatywnie wysoką otwartość Opolan na cudzoziemców, zwłaszcza jeśli chodzi o aktywność zawodową Ukraińców oraz zakładanie przez nich własnych firm. Jednak poziom tej akceptacji spada, gdy mowa o dostępie cudzoziemców do usług publicznych czy kultywowaniu własnych obyczajów lub porozumiewaniu się w swoim języku w przestrzeni publicznej. W tej sytuacji wyzwaniem jest zatem prowadzenie działań uświadamiających mieszkańców regionu jakie znaczenie dla gospodarki i społeczeństwa odgrywa imigracja. Szczególnym adresatem tych działań powinno być młode pokolenie, które - jak pokazują badania - jest mniej otwarte na imigrantów niż pokolenie osób

starszych. Ponownie zatem szkoła staje się miejscem kluczowym dla procesu skutecznej integracji.

Większość respondentów nie miała do tej pory kontaktu z policją (61,0%). Wydaje się zatem, że niemal 40% osób, które taki kontakt z policją miały, to całkiem spora grupa. Osoby te dobrze oceniają wsparcie ze strony tych służb, negatywne oceny mają charakter zupełnie jednostkowy. Osoby młodsze gorzej oceniają te działania niż starsze. Podobnie kształtuje się zarówno zakres kontaktów, jak i stopień oceny straży miejskiej. Zdecydowanie najrzadszy jest natomiast kontakt migrantów ze strażą pożarną. Jednak również w tym przypadku dominujące się oceny pozytywne wsparcia.

Spośród wszystkich służb, najczęstszy okazuje się kontakt migrantów ze służbami Państwowej Inspekcji Pracy. Nie ma doświadczenia w tym zakresie 43,4% ogółu respondentów, co oznacza, że ponad połowa spośród nich (56,6%) spotkała się z przedstawicielem tych służb. Interesujące, że w jednakowym stopniu taki kontakt mieli zarówno migranci przedwojenni, jak i uchodźcy (odpowiednio: 55,3% i 57,8%). Przeważa ocena pozytywna działań tych służb.

Obszar: rynek pracy

Imigrantów z Ukrainy cechuje wysoka aktywność zawodowa. W różnym charakterze pracuje 66,2% respondentów. Dla 46,9% respondentów jest to praca stała, 13,2% - dorywcza, 4,2% praca zdalna dla firmy z siedzibą za granicą, 1,9% osób prowadzi własną działalność gospodarczą. Kolejne 22,8% nie pracuje, ale poszukuje pracy i jest gotowa podjąć zatrudnienie. Oznacza to, że niemal 90% respondentów (89,0%) to osoby aktywne zawodowo. Trzeba zwrócić uwagę na wysoką aktywność zawodową uchodźców. W sumie 84,6% respondentów wywodzących się z tej grupy, już podjęła zatrudnienie lub też poszukuje pracy i może podjąć ją od razu. Oczywiście aktywność zawodowa migrantów przedwojennych jest wyższa, ale pamiętajmy, że dla tej grupy osób kluczowym, zwłaszcza dla mężczyzn, powodem przyjazdu do Polski było podjęcie zatrudnienia. Prowadzenie własnej działalności gospodarczej nie jest szeroko reprezentowane w grupie badawczej (1,9%), w nieco większym stopniu niż prowadzenie własnej działalności gospodarczej pojawia się wśród migrantów praca zdalna. **Aktywność zawodowa jest istotnym elementem integracji ekonomicznej imigrantów – im jest wyższa, tym bardziej efektywnie zachodzi proces integracji. Trzeba zatem kontynuować działania podtrzymujące tę aktywność zarówno przez przedsiębiorców, jak i instytucje rynku pracy. Zwłaszcza przedsiębiorcy stoją przed wyzwaniem przyciągnięcia i utrzymania zagranicznych pracowników w firmach, w których problem niedoboru**

pracowników będzie dynamicznie się pogłębiał. Do 2022 r. Polska/region mógł liczyć na w miarę stabilny napływ pracowników z Ukrainy, po wybuchu wojny sytuacja nieco zmieniła się, co powoduje, że kwestia uchodźcza jest bardziej złożona. Pewna część dotychczasowych migrantów ekonomicznych - mężczyzn - wróciła do Ukrainy, aby bronić ojczyzny, przyjechały natomiast głównie kobiety z dziećmi i osoby starsze, a zatem tylko część spośród nich może stać się pracownikami i jednocześnie – jak wskazano – trudno określić na ile trwała będzie ta imigracja. Badania pokazują jednak, że także w tym przypadku aktywność zawodowa jest wysoka. Chodzi zatem o to, aby tworzyć warunki aktywizacji zawodowej również dla tej grupy imigrantów, pamiętając jednocześnie, że wśród uchodźców bardziej licznie niż wśród migrantów przedwojennych, reprezentowane są osoby o wysokich kwalifikacjach, które warto wykorzystać w regionie. Wnioski te potwierdzają dalsze wyniki badań. Okazuje się bowiem, że większość respondentów wykonuje pracę prostą (62,4%), ale jednocześnie całkiem spora grupa osób, bo aż 26,8% - deklaruje wykonywanie pracy wymagającej specjalistycznych kwalifikacji. To pewna zmiana jakościowa w stosunku do dotychczasowych badań, z których wynika, że imigranci najliczniej reprezentowani są w tych branżach, które nie wymagają wysokich kwalifikacji i na które jest mniejsze zapotrzebowanie ze strony rodzimej siły roboczej. Mimo, że wykorzystywane są również specjalistyczne kwalifikacje imigrantów, to dla dużej części spośród nich (49,7%) obecne zatrudnienie w Polsce może jednak oznaczać utratę deprecjację kwalifikacji. **Jak wskazano, sytuacja ta jest istotnym wyzwaniem z perspektywy integracji tych osób na opolskim rynku pracy. Specjalistyczne kwalifikacje zawodowe cudzoziemców mogą bowiem ulegać deprecjacji, jeśli powielić się będzie dotychczasowy model aktywności zawodowej imigrantów ekonomicznych w regionie i w dużej części podejmowanie przez nich zatrudnienia poniżej kwalifikacji. Oznacza to, że z jednej strony napływ wysoko wykształconych imigrantów stwarza okazję do uzupełnienia niedoborów kadrowych w wielu branżach, z drugiej jednak - biorąc pod uwagę charakter opolskiego rynku pracy i brak wysokojakościowych miejsc pracy - istnieje prawdopodobieństwo deprecjacji kwalifikacji tych osób.**

Ważnym elementem integracji ekonomicznej są kursy i szkolenia zawodowe. W niniejszych badaniach, większość osób, które pracują, nie uczestniczyło do tej pory w szkoleniach zawodowych. Sytuacja ta dotyczy niemal połowy wszystkich respondentów, w tym - co oczywiste - w zdecydowanej większości uchodźców. Spośród osób, które brały udział w szkoleniach, zdecydowana większość dobrze je ocenia. **Zarówno więc organizacja szkoleń i kursów zawodowych dla zagranicznych pracowników, jak i wsparcie dla osób**

zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej są ważnym elementem procesu integracji ekonomicznej cudzoziemców w regionie i jak najbardziej należy wykorzystać przewidziane w programach realizowanych na poziomie regionu (zwl. Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027 i Krajowy Fundusz Szkoleniowy) możliwości finansowania tego typu wsparcia. Warto przy tym dostrzec te branże, które mogą rozwijać się przy dużym udziale cudzoziemców, czyli w regionie np. opieka senioralna. W warunkach postępującego procesu starzenia się społeczeństwa, warto w polityce rozwoju województwa opolskiego tworzyć instrumenty instytucjonalne i prawne mogące wspierać zatrudnianie obcokrajowców w opiece nad osobami starszymi. Wzrostowi skali zatrudnienia imigrantów w tej branży z pewnością sprzyjać będą ułatwienia prawno-administracyjne dotyczące legalnego zatrudnienia cudzoziemców, zwłaszcza związane z większą ochroną praw pracowniczych tej grupy imigrantów (m.in. poprzez wprowadzenie w umowach zapisów dotyczących zakresu obowiązków i czasu wolnego oraz prawa do urlopu), rozwój agencji opiekunów osób starszych oraz możliwości łączenia pracy zawodowej w innych sektorach gospodarki z byciem odpłatnym opiekunem seniora. Funkcjonowanie „platform pomocowych” byłoby pomocnym narzędziem wsparcia dla opiekunów osób starszych w zakresie upowszechnienia wiedzy na temat opieki nad osobą niesamodzielną, dobrych praktyk w tym zakresie, współpracy i konsultacji w ramach grup wsparcia i innych działań podnoszących jakość opieki domowej. Wzrastająca liczba osób starszych, a wraz z nią rosnące zapotrzebowanie na opiekunów seniorów, może stać się też przedmiotem kampanii społecznych na rzecz tworzenia dobrego wizerunku zatrudnionych w tej branży imigrantów i wzrostu świadomości znaczenia wykonywanej przez nich pracy⁴¹.

Badania pokazują, że szeroko rozumiane relacje interpersonalne w miejscu pracy są dobre. 82,4% respondentów dobrze ocenia atmosferę w pracy, a zaledwie 1,5% - źle. Ciekawe jednak, że 10,7% osób nie potrafi dokonać tego typu oceny, a głównie są to migranci przedwojenni (14,7%), którzy doświadczenie pracy mają przecież dużo większe. Dobra jest jednocześnie ocena imigrantów, jeśli chodzi o relacje z bezpośrednim przełożonym. Jeszcze lepsze są relacje z Polakami w pracy. 90% imigrantów (89,8%) ocenia je dobrze i jednocześnie żadna osoba nie oceniła tych relacji w kategoriach złych i raczej złych. Podobnie dobrze

⁴¹ S. Kubiciel-Lodzińska, B. Solga, *Imigranci w usługach opiekuńczych – charakter zjawiska i wyzwania w kontekście starzenia się ludności (przykład województwa opolskiego)*, „Polityka Społeczna” t. XLIX, nr 11-12/2022, s. 15-25, doi: 10.5604/01.3001.0016.1310, <https://polityka-spoleczna.ipiss.com.pl/resources/html/article/details?id=233673>

oceniane są relacje z Ukraińcami w pracy. **Sytuacja ta tworzy dobre podstawy do łatwiejszej integracji cudzoziemców w miejscach pracy. Wyzwaniem jest jednak skuteczne zarządzanie różnorodnością w firmach, wdrożenie przez przedsiębiorców programów wspierających budowanie porozumienia w różnorodnych pod względem narodowościowym grupach i dążenie do zatrudniania w większym stopniu imigrantów w załogach mieszanych, co będzie tworzyło większe możliwości nie tylko w obszarze integracji ekonomicznej, ale także społecznej.**

Jedynie połowa respondentów „dobrze” i „raczej dobrze” ocenia swoje zarobki, w tym dobrze tylko 14,1%. Jednocześnie aż co czwarty respondent (25,9%) wyraża brak zdecydowania w tej kwestii, a co piąty (21,4%) źle ocenia wysokość zarobków. Oczekiwania co do wynagrodzenia dużej części pracowników ukraińskich są zatem wyższe niż to, które uzyskują. **Stopień zadowolenia z pracy i wynagrodzenia z pewnością jest czynnikiem wpływającym na możliwości integracji cudzoziemców. Im jest on wyższy, tym imigranci z Ukrainy w mniejszym stopniu będą rozważali wyjazd z regionu opolskiego do innego kraju bądź regionu. Po raz kolejny potwierdza się zatem, że przedsiębiorcy stoją przed trudnym wyzwaniem utrzymania pracowników z zagranicy w miejscu pracy. Poziom wynagrodzenia jest z pewnością jednym z czynników najbardziej zachęcających do podejmowania bądź kontynuowania zatrudnienia w opolskich firmach.**

Większość imigrantów z Ukrainy nie miała do tej pory kontaktu z pracownikami z urzędu pracy. Natomiast spośród osób, które posiadają tego typu doświadczenia, większość dobrze ocenia pomoc ze strony pracowników urzędu pracy w poszukiwaniu zatrudnienia. Jednocześnie jednak źle ocenia te kontakty co piąty respondent (20,7%), a co czwarty (24,4%) nie potrafi ich ocenić. Częstszy natomiast jest kontakt imigrantów z pracownikami agencji pracy. Niemal połowa respondentów taki kontakt miała. Istotne też, że ogólna ocena agencji pracy w poszukiwaniu pracy jest lepsza niż urzędów pracy.

Obszar: edukacja

Badania pokazują, że niemal wszyscy imigranci z Ukrainy znają język polski w mowie (96,5%). Co więcej, spora część spośród nich (62,4%) ocenia swoją znajomość w tym zakresie na poziomie dobrym i średnim. Zauważalnie słabsza jest natomiast znajomość języka polskiego w piśmie. Już co piąta osoba nie ma takich kompetencji (21,2%), a kolejne 28,2% osób deklaruje słabą znajomość. Kobiety słabiej znają język polski niż mężczyźni. Migranci przedwojenni najczęściej deklarują znajomość języka polskiego w mowie na poziomie dobrym, a uchodźcy na poziomie średnim. Znajomość innych języków obcych jest wśród imigrantów z Ukrainy

zróznicowana. Respondenci w największym stopniu deklarują znajomość języka rosyjskiego, w średnim – angielskiego, a najwięcej – niemieckiego. 6,4% osób deklaruje znajomość innych języków, w pojedynczych przypadkach - węgierskiego, hiszpańskiego, czeskiego, białoruskiego i innych.

Mimo stosunkowo szerokiej znajomości języka polskiego, przynajmniej w mowie, zdecydowana większość imigrantów z Ukrainy jest zainteresowana udziałem w bezpłatnych kursach języka polskiego. Niemal $\frac{3}{4}$ spośród nich (70,4%) wyraża taką chęć, dużo częściej uchodźcy niż migranci przedwojenni. W dużo większym stopniu nie są zainteresowani udziałem w kursach języka polskiego mężczyźni aniżeli kobiety. Zainteresowanie to wzrasta także wraz z wiekiem. **Oznacza to, że mimo pewnej deklarowanej znajomości języka polskiego wśród respondentów, organizacja kursów językowych jest wskazana. Respondenci deklarują chęć uczestnictwa w kursach bezpłatnych, ale kwestia ich finansowania może być zróznicowana. Np. w Niemczech ze środków publicznych dofinansowuje się kursy językowe, ale nie są one całkowicie darmowe dla osób pracujących. Jednak koszt godziny lekcyjnej takiego kursu jest bardziej opłacalny niż w prywatnych szkołach. Bez względu na sposób dofinansowania, oczywiście takie kursy integracyjne powinny mieć zróznicowany charakter i zależeć od potrzeb oraz rzeczywistej znajomości języka polskiego przez imigrantów. Można zaoferować również specjalne kursy dla rodziców z dziećmi, podczas których dzieci mają zapewnioną opiekę, a rodzice mogą się w spokoju uczyć. Chodzi jednocześnie o to, aby cudzoziemcy mieli łatwy dostęp do pełnej informacji o takich kursach (tj. gdzie się zgłosić i jak się zapisać na kurs, jakie warunki formalne trzeba spełnić, w jaki sposób znaleźć szkołę, która taki kurs prowadzi itp.)**

Ocenę relacji dzieci w szkole z dziećmi z Polski oraz z Ukrainy dokonało około połowy respondentów (49,5%), którzy tego typu doświadczenie posiadają czyli mają dzieci w szkole. W większym stopniu są to uchodźcy aniżeli migranci przedwojenni (odpowiednio: 62,1% i 36%). Oznacza to, że - co zrozumiałe – dużo częściej z dziećmi przyjeżdżali i przebywają z nimi w regionie uchodźcy aniżeli migranci przedwojenni. Jednocześnie jedna i druga grupa dobrze ocenia relacje swoich dzieci w szkole z polskimi uczniami. Tak samo dobrze oceniane są relacje dzieci z uczniami z Ukrainy. Nie widać zatem znaczącej różnicy w ogólnej ocenie relacji uczniów z Ukrainy z dziećmi z Polski i z Ukrainy. Można co najwyżej zauważyć, że relacje z uczniami z Ukrainy dużo częściej oceniane są bardziej pozytywnie, tj. częsta jest odpowiedź „dobrze” niż „raczej dobrze”.

Doświadczenie posiadania dzieci w przedszkolu ma zdecydowana mniejszość spośród respondentów. Takich osób jest 25,7%, a zatem sytuacja ta dotyczy co czwartego migranta z Ukrainy. Interesujące jednak, że w niemal jednakowym stopniu dotyczy ona zarówno migrantów przedwojennych, jak i uchodźców. 24% osób z pierwszej grupy i 27,3% z drugiej, posiada dzieci w przedszkolu. Ocena stopnia trudności w zapisywaniu dzieci do przedszkoli okazuje się nieco mniej pozytywna niż w przypadku zapisywania do szkół.

Najmniejsze jest doświadczenie migrantów z Ukrainy jeśli chodzi o posiadanie dziecka w żłobku. Zaledwie 15,4% ogółu respondentów ma dzieci w żłobku. W porównaniu do wcześniejszych sytuacji, również w tym przypadku dominują oceny pozytywne jeśli chodzi o możliwości zapisania dziecka do żłobka, jednak jest ich już zdecydowanie mniej. 53,1% migrantów przedwojennych i 65,0% uchodźców „dobrze” i „raczej dobrze” ocenia tę sytuację, ale aż 30% uchodźców ocenia ją „źle” i dodatkowo co trzeci migrant przedwojenny nie potrafi wyrazić jednoznacznej opinii w tym zakresie.

Wszystko wskazuje więc na to, że dostępność do placówek edukacyjno-opiekuńczych jest zróżnicowana. Najmniejszy jest problem z dostępem dzieci do szkół, nieco większy do przedszkoli. Z kolei dostępność do żłobków jest dla imigrantów z Ukrainy najbardziej problematyczna. To poważne wyzwanie w stosunku do integracji cudzoziemców w regionie opolskim, zwłaszcza w sytuacji potrzeby wzrostu aktywności zawodowej kobiet-imigrantek. Wskazywana wcześniej możliwość zatrudniania cudzoziemców w tych placówkach, zwł. w przedszkolach i żłobkach, w pewnym stopniu może przelożyć się na większą dostępność tych miejsc.

Obszar: pomoc społeczna i ochrona zdrowia

Ponad połowa uchodźców i nieco ponad 1/3 migrantów przedwojennych korzysta z pomocy społecznej. **Skala wsparcia socjalnego dla uchodźców z Ukrainy może stać się źródłem przyszłych napięć społecznych. Warto zadbać o komunikację i informację dotyczącą faktycznej wysokości tej pomocy.**

Najczęściej, bo w ponad 80% przypadków, migranci (zarówno przedwojenni, jak i powojenni) korzystają ze świadczeń 500+, natomiast z zasiłków socjalnych zdecydowanie rzadziej (31% uchodźców i 18% migrantów przedwojennych) – **ta także ważna informacja społeczna pokazująca, że migranci z Ukrainy nie opierają swojego pobytu na korzystaniu ze świadczeń społecznych. Jak wskazano, imigrantów z Ukrainy cechuje bowiem wysoka aktywność zawodowa i wszystko wskazuje na to, że dostęp do świadczeń społecznych ma w tym przypadku charakter uzupełniający. Jednak długookresowo w kontekście wsparcia**

systemu informacji o korzystaniu ze świadczeń społecznych należy m.in. podjąć współpracę z organizacjami wspierającymi migrantów, aby realizowały działania integracyjne.

Blisko 1/5 uchodźców nie potrafi ocenić dostępu do zasiłków dla bezrobotnych. W przypadku części z nich, są one zapewne z powodów formalnych niedostępne (obywatel Ukrainy, aby otrzymać zasiłek musi pracować w Polsce co najmniej 6 miesięcy). **Warto, aby informować migrantów także o możliwości uzyskania statusu osoby poszukującej pracy (dla osób, które nie mają praw do pobierania zasiłku dla bezrobotnych). Mają natomiast możliwość skorzystania z pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, szkoleń z języka polskiego oraz mogą ubiegać się o finansowanie kosztów postępowania nostryfikacyjnego lub postępowania w sprawie potwierdzenia ukończenia studiów na określonym poziomie⁴². Wspieranie rozwoju zawodowego migrantów jest działaniem, które długookresowo działa na korzyść całego społeczeństwa, dlatego warto podejmować w tym zakresie konkretne inicjatywy. Po pierwsze: ocenę umiejętności i doświadczenia migrantów, aby określić ich mocne strony i obszary do poprawy, może to stanowić podstawę do opracowania programów szkolenia zawodowego, które są dostosowane do ich potrzeb. Po drugie: rozwijanie i oferowanie programów szkolenia zawodowego dla migrantów. Po trzecie: zapewnienie migrantom doradztwa zawodowego, aby pomóc im w podejmowaniu świadomych decyzji dotyczących ich szkolenia zawodowego i przyszłej kariery. Po czwarte: rozwijanie współpracy z lokalnymi firmami i organizacjami branżowymi w celu zapewnienia możliwości znalezienia pracy i odbycia stażu dla migrantów, którzy ukończyli szkolenie zawodowe.**

Według przeprowadzonego badania, blisko 56% osób była ubezpieczona w funduszu zdrowia, a 27% deklarowało, że takiego ubezpieczenia nie posiada. Warto także zauważyć, że wśród respondentów pojawiły się też wskazania pokazujące, że nie mają pewności co do posiadania lub braku ubezpieczenia w NFZ. Odpowiedź „raczej tak” wskazało blisko 13% badanych, a odpowiedź „raczej nie” nieco ponad 4% respondentów. Blisko 65% migrantów przedwojennych było ubezpieczonych w funduszu zdrowia. W grupie uchodźców mniej, bo niecałe 48% badanych posiadało ubezpieczenie w NFZ, ale aż 1/3 twierdziła, że go nie posiada. **To ważne ustalenie pokazujące, że pewna grupa migrantów pozostaje poza systemem ochrony zdrowia, co w przypadku nagłych zdarzeń może rodzić dla nich duże problemy.**

⁴² Wortal Publicznych Służb Zatrudnienia, <https://psz.praca.gov.pl/dla-bezrobotnych-i-poszukujacych-pracy/podnoszenie-kwalifikacji/nostyfikacja>

Konieczna jest zatem intensyfikacja działań, aby migranci, którzy nie są ubezpieczeni w NFZ, ubezpieczali się prywatnie. Może nie być to łatwe, gdyż zdecydowana większość uchodźców, bo 85% i ponad 60% migrantów przedwojennych nie posiada prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego. Jednocześnie około 1/5 tej drugiej grupy wskazała, że ma takie ubezpieczenie.

Około 1/5 migrantów – zarówno przedwojennych, jak i powojennych – nie korzystała z porady lekarza pierwszego kontaktu. „Dobrze” lub „raczej dobrze” dostęp do lekarza pierwszego kontaktu oceniało 28% uchodźców z Ukrainy i 24,7% migrantów przedwojennych. Z kolei negatywne opinie miało 22% migrantów przedwojennych oraz 16,8% migrantów powojennych. **Warto zapewnić informację w obszarze zdrowia w języku ukraińskim (m.in. materiały, formularze) oraz uwzględnić potrzeby migrantów w programach polityki zdrowotnej i jednocześnie włączyć/zachęcić ich do udziału w tych programach zdrowotnych, które są kluczowe dla bezpieczeństwa publicznego, zvl. w programach szczepień, w tym szczepień dla dzieci. Migranci mogą nie być świadomi zakresu świadczeń zdrowotnych, które im przysługują i może być to powodem nie korzystania z porad lekarskich.** Potwierdzają to kolejne wyniki badań. Ustalono, że ponad 1/3 uchodźców i 1/5 migrantów przedwojennych nie wie, jak skorzystać z porady lekarza pierwszego kontaktu. Jeszcze więcej, bo aż 40% uchodźców nie wiedziało, jak skorzystać z porady lekarza specjalisty. Dla porównania wśród migrantów przedwojennych było to 24%. **To istotne ustalenie pokazujące, że warto szerzej dystrybuować informacje na ten temat oraz zapewnić przystępne informacje o dostępnych specjalistach i ich usługach w okolicy, w tym o wszelkich barierach językowych lub różnicach kulturowych, które mogą mieć wpływ na leczenie. Należy wzmocnić pomoc migrantom w poruszaniu się po lokalnym systemie opieki zdrowotnej, w tym jak umówić się na wizytę, uzyskać dostęp do ubezpieczenia i poznać swoje prawa i obowiązki.**

Ponad 1/3 uchodźców oceniała „źle” lub „raczej źle” dostęp do lekarzy specjalistów. Dla porównania - tego samego zdania było nieco mniej, bo 27% migrantów ekonomicznych. Może to wynikać z dostępności terminów. Długookresowo może ten problem narastać, ponieważ jeszcze przed napływem uchodźców czas oczekiwania na wizytę u specjalisty był długi, a wraz ze wzrostem liczby potencjalnych pacjentów może się wydłużać i – tym samym - powodować niezadowolenie w polskim społeczeństwie.

Zaskakujące jest to, że – w świetle powyżej wskazanych wyników pokazujących relatywnie szeroki kontakt migrantów ze służbami inspekcji pracy - więcej, bo 56% migrantów przedwojennych nie wie, jak skorzystać z pomocy tych służb, wobec 53,4% uchodźców. **Biorąc**

pod uwagę dłuższe funkcjonowanie na rynku pracy tych pierwszych wynik badania rodzi pytania. Kwesta ta wymagałaby dopytania w badaniach jakościowych. Można jednak sądzić, że wynika to z tego, że uchodźcy zostali otoczeni zdecydowanie większą opieką, wsparciem na początku pobytu i doradztwem. Konieczne jest szersze informowanie migrantów o przysługujących im prawach i obowiązkach jako pracowników. Wśród działań przeznaczonych dla cudzoziemców warto wzmocnić przekaz w zakresie prawa pracy oraz roli inspekcji pracy w zakresie egzekwowania tych praw. Warto przygotować informacje, w jaki sposób można zgłosić skargę do inspekcji pracy, jakie są tego konsekwencje i jakie pracownik może uzyskać wsparcie. Chodzi ponadto o wprowadzenie możliwości zgłoszenia sprawy w języku migranta.

Obszar: kultura i rekreacja

Według przeprowadzonego badania ponad 60% migrantów przedwojennych korzystało z basenów i innych ośrodków sportowych, tylko nieco mniej, bo blisko 59% z ogrodu zoologicznego, a ponad 48 % chodziło do kina. Dla porównania, uchodźcy z tych instytucji kultury korzystali rzadziej. Zgodnie z ich deklaracjami było to odpowiednio: 36,3% (obiekty sportowe), 38,8% (ogród zoologiczny), 30,6% (kino). Blisko 34% uchodźców nie korzystało z instytucji kultury. **Należy rozważyć wdrożenie działań zachęcających migrantów do uczęszczania do instytucji kultury, gdyż jest to element wspierający proces integracji. Chodziłoby np. o zapewnienie jasnej i dostępnej informacji o instytucjach kultury w okolicy i o rodzajach oferowanych programów i usług oraz wskazanie instytucji, które zapewniają programy kulturalne w języku imigrantów.**

Interesujące są także wyniki badań pokazujące ocenę dostępu w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim (np. kina, biblioteki). Pokazują, że 1/3 migrantów zarobkowych i blisko 38% uchodźców nie ma doświadczenia w tym temacie. W oparciu o badania ilościowe nie ma możliwości ustalenia czy wynika to z tego, że takiej oferty nie ma (jest rzadko dostępna). Jednak blisko 33% migrantów przedwojennych i ponad 28% uchodźców ocenia dostęp w instytucjach kultury do oferty w języku ukraińskim jako dobry lub raczej dobry. Natomiast źle lub raczej źle oceniło ją 14% migrantów przedwojennych i blisko 12% uchodźców. Trudno oczekiwać pojawienia się szerszej oferty kulturalnej w języku ukraińskim. **Warto jednak zadbać o zwiększenie dostępności do korzystania z oferty kulturalnej, poprzez m.in. system oznaczeń, tłumaczenia, witacze. Większy nacisk należy położyć na wspieranie organizacji pozarządowych, które mogą organizować nieduże wydarzenia kulturalne**

uzupełniając ofertę o eventy realizowane nie tylko z myślą o migrantach, ale także mieszkańcach regionu.

Obszar: sprawy formalne

Ponad 50% migrantów przedwojennych i około 42% uchodźców oceniło wsparcie instytucji w obszarze spraw formalnych jako „dobre” lub „raczej dobre”. Blisko 1/3 uchodźców nie miała na ten temat zdania (wobec 15% migrantów przedwojennych). Relatywnie dużo, bo blisko 1/5 migrantów przedwojennych oceniła dostęp do informacji jako „zły” lub „raczej zły”. Wśród uchodźców było to mniej, bo 8,7%. Bardzo niepokojące są wyniki odnoszące się do negatywnych opinii, ponieważ aż 40% migrantów przedwojennych czas załatwiania spraw formalnych ocenia źle. Tę opinię podziela zdecydowanie mniej, bo tylko 6,2% uchodźców. Chodzi m.in. o formalności związane z pobytem. **Oznacza to, że mimo uproszczenia w ostatnich latach wielu procedur związanych z pobytem i podejmowaniem pracy przez cudzoziemców z Ukrainy, a także wsparcie etatowe, zasilające liczbę urzędników obsługujących imigrantów w strukturach wojewódzkich, w sytuacji wciąż dużej skali zjawiska napływu, w dalszym ciągu działania te są niewystarczające.**

Ponad 44% uchodźców i 54% migrantów zarobkowych oceniło „dobrze” lub „bardzo dobrze” dostępność informacji na temat procesu legalizacji pobytu i pracy. Jednak w grupie migrantów przedwojennych dość duża, bo ponad 20% grupa osób, tę kwestię oceniła negatywnie. Dla porównania wśród uchodźców było to 12%. **Proponuje się zatem przygotowanie pakietów informacyjnych dostępnych online (udostępnianych m.in. poprzez social media, z których korzystają Ukraińcy/cudzoziemcy), aby informacje dotyczące procesu legalizacji pobytu i pracy były jak najszerszej dostępne. W tym celu warto skorzystać z doświadczeń Instytutu Praw Migrantów z Wrocławia, z którym podjęto współpracę. Instytut dysponuje m.in. infolinią, na którą migrant może zadzwonić i udziela porad w czterech językach; polskim, ukraińskim, rosyjskim oraz angielskim⁴³.**

„Dobrze” i „raczej dobrze” - tak możliwość załatwiania spraw w języku ukraińskim oceniło 22% migrantów przedwojennych i ponad 31% uchodźców. Negatywnie w tej kwestii wypowiedziało się dość dużo, bo 20% Ukraińców, którzy w Polsce przebywali przed wybuchem wojny oraz blisko 17% migrantów przymusowych. **W miarę możliwości i potrzeb, polityka zatrudnienia w strukturach urzędów powinna uwzględniać obecność osób z migranckim i uchodźczym doświadczeniem, tak aby skład osobowy odzwierciedlał różne**

⁴³ Instytut Praw Migrantów, <https://www.institutpm.eu/>.

doświadczenia mieszkańców (oczywiście uwzględniając przepisy prawne warunkujące dopuszczenie osób nie posiadających polskiego obywatelstwa na stanowiska urzędnicze/pracowników samorządowych).

Ponad 67% uchodźców oraz 60% migrantów przedwojennych twierdziła, że nie ma doświadczenia w korzystaniu z pomocy pracowników konsulatu honorowego Ukrainy w Opolu. **Warto rozważyć możliwość szerszego informowania o zakresie wsparcia oferowanego przez tę instytucję. Jest to jednak kwestia do ustalenia bezpośrednio z konsulem honorowym Ukrainy.**

Oczekiwania cudzoziemców w zakresie pobytu w województwie opolskim

Respondenci oczekiwali pomocy w znalezieniu pracy. **Wskazane jest planowanie adekwatnych do potrzeb cudzoziemców kursów zawodowych i kwalifikacyjnych, umożliwiających odnalezienie się na polskim rynku pracy i dopasowanie do lokalnego rynku zatrudnienia zgodnie z rzeczywistymi kompetencjami i potencjałem, w celu uniknięcia długookresowej pracy poniżej kwalifikacji. Niezbędne wydaje się wzmocnienie sfery doradztwa zawodowego oraz zapewnienie stałego wsparcia dla migrantów, np. pomoc w poszukiwaniu pracy, mentoring i możliwości kontynuowania edukacji. Jednocześnie ważna jest szersza informacja o takich działaniach podejmowanych przez różne instytucje, urzędy i organizacje pozarządowe, która faktycznie dotrze do cudzoziemców**

Ponad 51% badanych wskazała na ułatwienia w dostępie do wynajmu mieszkań. Jest to obecnie jedno z kluczowych wyzwań. **Warto zastanowić się nad stworzeniem zasobów mieszkaniowych, które uwzględniają specjalne potrzeby: osób starszych, osób z niepełnosprawnościami, samodzielnie wychowujących dzieci, osób przewlekle chorych, które także mogły stanowić tymczasowe lokum dla migrantów.**

Ponad 40% migrantów powojennych chciałoby móc skorzystać z pomocy asystenta/tłumacza podczas wizyt lekarskich. **Umiejętność porozumienia się pacjenta i lekarza jest kluczowa dla zachowania dobrej jakości opieki zdrowotnej. Trudno jednak zapewnić wsparcie tłumacza w każdej placówce zdrowia. Natomiast rekomenduje się opracowanie pewnych informacji np. dotyczących dawkowania leków w języku obcym, aby była możliwość skorzystania z gotowych fiszek w razie zaistnienia takiej konieczności. Można także przygotować bazę lekarzy praktykujących w województwie opolskim mówiących w językach obcych (w tym w szczególności w języku ukraińskim), która byłaby w zasobach Centrum Integracji Cudzoziemców, do którego cudzoziemiec mógłby**

zwrócić się o pomoc, gdyby potrzebna była mu konsultacja lekarska w jego języku ojczystym.

Zarówno uchodźcy, jak i migranci przedwojenni oczekiwaliby ułatwień w zakresie nostryfikacji dyplomów oraz możliwość odbycia nieodpłatnych szkoleń zawodowych. **To zagadnienie bardzo istotne biorąc pod uwagę, że ponad połowa osób przybyły z Ukrainy ma wykształcenie wyższe. Warto byłoby wzmocnić - w oparciu o już istniejące instytucje (np. powiatowe urzędy pracy) - doradztwo w tym zakresie. Obecnie warszawski oddział Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji rozpoczął projekt, którego celem jest analiza porównawcza systemów rozpoznawania kwalifikacji i umiejętności w Polsce i w Ukrainie.**

Realizując działania integracyjne warto zaplanować działania informacyjne w regionie (na poziomie gmin) w zakresie informowania społeczeństwa przyjmującego o nowo przybywających mieszkańcach. Chodzi m.in. o pokazanie skali wsparcia socjalnego dla uchodźców z Ukrainy, która może stać się źródłem przyszłych napięć społecznych. Warto zadbać o komunikację i informację dotyczącą faktycznej wysokości tej pomocy. Ponadto niezbędne jest pokazanie wpływu imigrantów na gospodarkę i rynek pracy regionu.

4.2. Rekomendacje dla polityki integracji w świetle dotychczasowych ustaleń

Jak wskazano, analiza potrzeb i oczekiwań w zakresie integracji cudzoziemców w województwie opolskim powinna obejmować po pierwsze perspektywę samych cudzoziemców, po drugie perspektywę ludności przyjmującej, a po trzecie perspektywę instytucjonalną, związaną z obsługą cudzoziemców i realizacją usług publicznych. Źródłem informacji tej części raportu są zarówno dotychczasowe analizy w zakresie imigracji podejmowane z perspektywy opracowania programu na rzecz integracji cudzoziemców, jak i wnioski z warsztatów deliberacyjnych pt. *Diagnoza potrzeb i problemów związanych z integracją cudzoziemców w województwie*, zorganizowanych w Opolu w 2019 r. z przedstawicielami instytucji działających w obszarze: bezpieczeństwa publicznego, rynku pracy, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, edukacji oraz kultury. Współorganizatorami warsztatów byli: Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Politechnika Opolska, Uniwersytet Opolski. Zebrane dane zostały uporządkowane i poddane analizie zgodnie z metodologią SWOT. Ich analiza pozwoliła zidentyfikować obszary problemowe związane z integracją cudzoziemców w województwie opolskim. **Zagadnienia te mogą stać się punktem**

wyjścia do dalszej dyskusji nad programem na rzecz integracji cudzoziemców z udziałem przedstawicieli instytucji publicznych, przedsiębiorców oraz organizacji pozarządowych.

ANALIZA SWOT

BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE

MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
<ul style="list-style-type: none"> • Funkcjonowanie straży granicznej i służb mundurowych w zakresie zachowania porządku i bezpieczeństwa 	<ul style="list-style-type: none"> • Słaba znajomość prawa przez cudzoziemców • Zbyt mało informacji dla cudzoziemców o legalizacji pobytu (w języku angielskim i innych, w tym ukraińskim) i o możliwej pomocy prawnej • Wady prawa pracy wobec zatrudniania cudzoziemców • Ograniczona umiejętność posługiwania się językiem polskim przez cudzoziemców, zwłaszcza na piśmie • Słaba umiejętność posługiwania się językiem cudzoziemców przez służby bezpieczeństwa (policja, straż graniczna) • Bariery instytucjonalne - brak współpracy pomiędzy instytucjami publicznymi jak urzędy pracy, MOPS/GOPS, straż graniczna, uczelnie i inne
SZANSE	ZAGROŻENIA
<ul style="list-style-type: none"> • Utworzenie funkcji koordynatora ds. cudzoziemców • Zmiany postaw Polaków (urzędników) w stosunku do cudzoziemców • Kształcenie języka polskiego wśród cudzoziemców 	<ul style="list-style-type: none"> • Brak wystarczających środków finansowych na projekty dotyczące współpracy międzyinstytucjonalnej • Brak wiedzy i umiejętności ze strony instytucji polskich w kwestii prawnych, umiejętności miękkich (rola komunikacji międzykulturowej) • Brak środków finansowych na zatrudnienie tłumaczy w instytucjach bezpieczeństwa jak policja, urzędy • Ograniczony odsetek cudzoziemców uczących się języka polskiego

RYNEK PRACY

MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
<ul style="list-style-type: none"> • Istotna rola cudzoziemców na rynku pracy poprzez łagodzenie niedoborów zasobów pracy • Mały region i możliwa koordynacja działań w zakresie integracji cudzoziemców na rynku pracy • Uwzględnienie działań dotyczących cudzoziemców w programie „Fundusze Europejskie dla Opolskiego” • Jeden z najkrótszych w kraju terminów oczekiwania na rozpatrzenie dokumentów związanych z pobytem i pracą cudzoziemców • Doświadczenie niektórych gmin w przyjmowaniu repatriantów i włączaniu ich na rynek pracy • Obecność studentów z Ukrainy na opolskich uczelniach • Bogate doświadczenia migracyjne mieszkańców regionu • Istnienie struktur mniejszości niemieckiej, mogących współdziałać w procesie integracji cudzoziemców na rynku pracy (np. w oparciu o doświadczenia regionów niemieckich) • Powołanie pełnomocnika ds. wielokulturowości i podjęcie działań na rzecz integracji cudzoziemców 	<ul style="list-style-type: none"> • Niska atrakcyjność opolskiego rynku pracy, zwłaszcza w porównaniu z województwami ościennymi • Zbyt mała liczba urzędników do obsługi prawnej cudzoziemców i niewystarczające przygotowanie instytucji do ich obsługi (np. bariera językowa, nieznanostwo problemów cudzoziemców) • Kolejki w urzędach tworzą barierę mentalną i poczucie „nie jesteście tu mile widziani” • Brak współpracy poszczególnych instytucji w obszarze integracji cudzoziemców • Zbyt wiele źródeł informacji, brak spójnego źródła informacji przeznaczonych dla cudzoziemców i o cudzoziemcach • Problem niepodejmowania zatrudnienia przez cudzoziemców (tzw. „puste dokumenty”) • Zbyt słabe przygotowanie zawodowe cudzoziemców i mała aktywność instytucji szkoleniowych w tym zakresie • Zbyt mało ofert zatrudnienia dla wysoko wykwalifikowanych cudzoziemców i ich odpływ z regionu • Niewielka liczba migracji osiedleńczych/rodzinnych cudzoziemców w regionie • Małe doświadczenie opolskich pracodawców w zatrudnianiu cudzoziemców i brak instrumentów motywujących ich do podnoszenia kwalifikacji imigrantów

	<ul style="list-style-type: none"> • Zbyt mała liczba szkoleń dotyczących zatrudniania cudzoziemców przeznaczonych dla pracodawców • Brak informacji/świadomości po stronie pracodawców i cudzoziemców o długookresowych konsekwencjach wykorzystywania niepracowniczych form zatrudnienia (umów cywilnoprawnych) • Zbyt mała oferta w zakresie kursów nauki języka polskiego dla cudzoziemców • Zbyt małe wsparcie w zakresie założenia działalności gospodarczej przez cudzoziemców, w tym także studentów • Słaba pomoc instytucjonalna dla cudzoziemców znajdujących się w trudnej sytuacji na rynku pracy (np. oszukanych przez pracodawcę) • Niewystarczająca infrastruktura mieszkaniowa, problemy mieszkaniowe cudzoziemców
SZANSE	ZAGROŻENIA
<ul style="list-style-type: none"> • Wciąż duże zainteresowanie obywateli Ukrainy zatrudnieniem w Polsce • Coraz większa akceptacja cudzoziemców ze strony polskiego społeczeństwa • Nieduże różnice kulturowe pomiędzy obywatelami Ukrainy i Polakami • Doświadczenie niektórych polskich regionów i miejscowości w realizacji programów na rzecz integracji cudzoziemców (np. Gdańsk, Wrocław, woj. małopolskie) 	<ul style="list-style-type: none"> • Atrakcyjne warunki zatrudnienia i sprzyjająca polityka migracyjna w niektórych krajach europejskich (szczególnie Niemcy i Czechy) • Konkurencja o pracownika z Ukrainy ze strony innych polskich regionów • Brak polityki migracyjnej kraju oraz strategii integracji cudzoziemców ze społeczeństwem polskim • Bariery formalnoprawne, skomplikowany system prawny oraz trudności w przekraczaniu granicy, zmniejszające atrakcyjność Polski dla obywateli Ukrainy

<ul style="list-style-type: none"> • Możliwość podjęcia działań na rzecz integracji cudzoziemców w ramach programów ogólnopolskich (np. FAMI) • Możliwości formalne (wsparcie centralne) w procesie łączenia rodzin cudzoziemskich • Wzrost znaczenia różnorodności w miejscu pracy i tworzenia mieszanych zespołów pracowniczych • Wzrastające doświadczenie urzędników w obsłudze cudzoziemców • Aktywność organizacji pozarządowych oraz sektora ekonomii społecznej w procesie integracji określonych grup społecznych i możliwe wsparcie integracji cudzoziemców • Aktywność instytucji szkoleniowych w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników i możliwe wsparcie cudzoziemców w tym zakresie 	<ul style="list-style-type: none"> • Oferowanie pracownikom z Ukrainy niższych płac niż pracownikom polskim • Nieuczciwi pracodawcy/pośrednicy pracy, nadużywanie wykorzystywania umów cywilnoprawnych • Zatrudnianie cudzoziemców na umowach cywilnoprawnych i w perspektywie możliwe duże obciążenie systemu ubezpieczeń społecznych • Różnice kulturowe mogące rodzić konflikty np. w załogach pracowniczych i w szkołach między dziećmi polskimi a ukraińskimi • Aktywność agencji pracy w zakresie poszukiwania zatrudnienia dla obywateli Ukrainy w innych krajach UE • Brak mechanizmów ułatwiających uznawanie kwalifikacji migrantów • Brak kompleksowych narzędzi informacyjnych/baz danych dotyczących imigrantów (np. ich liczby, profilu demograficznego, poziomu wykształcenia)
---	--

EDUKACJA

MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
<ul style="list-style-type: none"> • Doświadczenia opolskich szkół w nauce języka obcego i prowadzeniu klas dwujęzycznych • Otwartość na wiedzę ze strony uczniów • Możliwość podnoszenia kompetencji międzykulturowych uczniów polskich i zagranicznych • Możliwość podnoszenia kompetencji językowych (nauka nowych języków) 	<ul style="list-style-type: none"> • Niewystarczające kompetencje językowe cudzoziemskich uczniów, bariera językowa • Przeciążenie szkół leżących w pobliżu skupisk zamieszkania cudzoziemców • Ograniczona ilość wykwalifikowanych nauczycieli, przeciążenie istniejącej kadry

<p>obcych: polskiego i ukraińskiego/rosyjskiego)</p> <ul style="list-style-type: none"> • Możliwość zwalczania stereotypów, uprzedzeń i budowania postaw otwartości i tolerancji w społeczeństwie wielokulturowym 	<ul style="list-style-type: none"> • Konieczność zapewnienia opieki na czas lekcji religii wynikająca z różnic wyznaniowych • Brak punktów informacyjnych i konsultacyjnych dla cudzoziemców • Niewystarczająca pomoc ze strony konsulatu, zwłaszcza w zakresie spraw formalnych • Niewystarczająca wiedza o wymaganiach formalnych, bezradność rodziców cudzoziemskich uczniów • Brak rodzica na miejscu, utrudniony kontakt z rodzicami • Nieporozumienia wynikające z różnic kulturowych i językowych • Odmienne normy, nawyki wynikające z różnic w socjalizacji – skłonność do korupcji, oszukiwania • Problemy z dyscypliną, poczucie bezkarności, oszukiwanie. Problemy spotęgowane brakiem rodziców • Roszczeniowość w tym roszczeniowość nabyta – jako reakcja na pobłażliwe lub zbyt wychodzące na przeciw traktowanie przez polskich nauczycieli/urzędników • Poczucie osamotnienia, odmienności i wyobcowania cudzoziemskich uczniów • Brak środków finansowych na dodatkowe szkolenia językowe • Brak systemu spójnych informacji skierowanych na potrzeby szkół i jednostek oświaty
--	---

SZANSE	ZAGROŻENIA
<ul style="list-style-type: none"> • Wzrastający napływ cudzoziemców wraz z rodzinami • Imigracja szansą na reformę szkolnictwa uwarunkowaną procesami demograficznymi • Nieduże różnice kulturowe pomiędzy Polską a Ukrainą • Możliwość tworzenia klas bilingwalnych (międzyoddziałowych) • Autonomia uczelni wyższych • Napływ młodych ludzi, którzy są otwarci na nowości, nie boją się wyzwań 	<ul style="list-style-type: none"> • Brak systemowych rozwiązań w zakresie uznawania ocen i problemy z rejestracją do szkół (formularze rekrutacyjne jedynie w języku polskim) • Brak autonomii w podejmowaniu decyzji przez szkoły • Zbyt duże formalności związane z podjęciem i kontynuacją edukacji • Ograniczone możliwości finansowe szkół i instytucji oświaty i brak wsparcia finansowego ze strony administracji rządowej na działania związane z integracją cudzoziemskich uczniów (w tym na zatrudnianie asystentów uczniów- cudzoziemców) • Zamykanie się cudzoziemców w enklawach i utrudniona integracja • Konieczność nadrabiania materiału wynikająca z innego harmonogramu świąt • Brak możliwości wprowadzenia roku zerowego przy obowiązku szkolnym • Instrumentalne podejście do edukacji – traktowanie jej jako „poczekalni” przed wejściem na rynek pracy lub dalszą emigracją • Odpływ młodzieży/studentów zagranicznych do innych regionów lub zagranicę

OCHRONA ZDROWIA I POMOC SPOŁECZNA

MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
<ul style="list-style-type: none"> • Oddolne poszukiwanie i wypracowywanie rozwiązań problemów związanych z udzielaniem świadczeń 	<ul style="list-style-type: none"> • Chaos informacyjny i skomplikowane przepisy dot. opieki zdrowotnej i pomocy socjalnej

<p>zdrowotnych i socjalnych</p> <ul style="list-style-type: none"> Otwartość i gotowość pracowników służb do udzielania pomocy imigrantom 	<ul style="list-style-type: none"> Deficyt kompetencyjny pracowników służby zdrowia i pomocy społecznej. Brak specjalistów z zakresu komunikacji międzykulturowej wspierających pracowników służb w kontakcie z imigrantami Bariery komunikacyjne (nieznajomość języków) Niewystarczająca znajomość przepisów i procedur związanych z dostępem do usług medycznych dla imigrantów Niewystarczająca znajomość przepisów i procedur związanych z pomocą społeczną dla imigrantów Utrudniony dostęp do usług medycznych dla imigrantów Niska świadomość imigrantów o przysługujących im prawach dot. usług medycznych i pomocy społecznej Obawy imigrantów związane z korzystaniem z usług medycznych i pomocy społecznej (lęk przed konsekwencjami) Nierozpoznana (niemonitorowana) sytuacja życiowa, zawodowa, edukacyjna imigrantów - brak systematycznie prowadzonych analiz pozwalających na wypracowywanie skutecznych rozwiązań problemów. Brak ścisłej współpracy między instytucjami służby zdrowia i pomocy społecznej
SZANSE	ZAGROŻENIA
<ul style="list-style-type: none"> Wysoka wartość polskich dyplomów ukończenia szkół 	<ul style="list-style-type: none"> Brak systemowej wizji i rozwiązań związanych z udzielaniem świadczeń

<ul style="list-style-type: none"> • Bogate doświadczenia migracyjne w regionie 	<p>zdrowotnych i socjalnych</p> <ul style="list-style-type: none"> • Znaczące różnice kulturowe (w tym zwyczaje, obyczaje) • Obawy wynikające ze stereotypów etnicznych i narodowościowych • Zróżnicowana sytuacja życiowa i zawodowa imigrantów / Niejednorodna grupa imigrantów
--	--

KULTURA

MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
<ul style="list-style-type: none"> • Wzrost aktywności instytucji kultury - podejmowanie działań skierowanych do imigrantów. 	<ul style="list-style-type: none"> • Niewielkie zaangażowanie mieszkańców regionu w wydarzenia organizowane dla imigrantów (głównie dla Ukraińców) • Stereotypy narodowościowe i etniczne (po obu stronach) • Brak zrozumienia – wydarzeń historycznych • Nieznajomość języka – bariera językowa (niewystarczająca znajomości polskiego – Ukraińcy; brak znajomości ukraińskiego – urzędnicy) • Różne cele imigracji - niekoniecznie chcą się aklimatyzować, bo Polska nie jest krajem docelowym • Brak cerkwi prawosławnej • Niewystarczający dostęp do pełnej i rzetelnej informacji dla imigrantów oraz chaos informacyjny • Zaniedbana edukacja historyczna • Brak sieci współpracy między instytucjami kultury w regionie w

	zakresie działań skierowanych do imigrantów
SZANSE	ZAGROŻENIA
<ul style="list-style-type: none"> • Wielokulturowy charakter regionu • Doświadczenia migracyjne w regionie 	<ul style="list-style-type: none"> • Brak kompleksowej polityki migracyjnej kraju • Brak strategii integracji imigrantów w obszarze kultury • Niedofinansowanie instytucji kultury w regionie

**PRIORYTETY DZIAŁAŃ W OBSZARZE INTEGRACJI CUDZOZIEMCÓW
W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM**

Priorytet 1
Poprawa wiedzy na temat integracji społeczno-zawodowej cudzoziemców
Działanie 1.1. Zwiększenie wiedzy na temat potrzeb cudzoziemców i ich rodzin w instytucjach publicznych oraz podnoszenie kompetencji pracowników tych instytucji w zakresie znajomości języka imigrantów oraz komunikacji międzykulturowej
Działanie 1.2. Zwiększenie wiedzy na temat potrzeb cudzoziemców i ich rodzin w instytucjach non-profit oraz wśród przedsiębiorców
Działanie 1.3. Zwiększenie wiedzy na temat uwarunkowań pobytu i możliwości zatrudnienia wśród cudzoziemców
Działanie 1.4. Prowadzenie badań i analiz w zakresie stopnia integracji społeczno-zawodowej cudzoziemców przez instytucje i jednostki badawcze regionu
Priorytet 2
Tworzenie systemu współpracy podmiotów otoczenia cudzoziemców w celu efektywnej integracji społeczno-zawodowej imigrantów
Działanie 2.1. Identyfikacja podmiotów bezpośredniego i pośredniego wsparcia cudzoziemców oraz określenie działań służących efektywnej integracji cudzoziemców
Działanie 2.2. Wzmacnianie i doskonalenie systemu wymiany informacji pomiędzy podmiotami wsparcia cudzoziemców oraz budowa sieci współpracy
Priorytet 3
Poprawa skuteczności wsparcia kierowanego do cudzoziemców
Działanie 3.1. Tworzenie nowych przedsięwzięć wspomagających integrację cudzoziemców

Priorytet 1. Poprawa wiedzy na temat integracji społeczno-zawodowej cudzoziemców

Działanie 1.1. Zwiększenie wiedzy na temat potrzeb cudzoziemców i ich rodzin w instytucjach publicznych oraz podnoszenie kompetencji pracowników tych instytucji w zakresie znajomości języka imigrantów oraz komunikacji międzykulturowej

Szczególnie ważną grupą podmiotów ze względu na instytucjonalny charakter prowadzonych działań i administracyjne umocowanie działalności statutowej są urzędy i instytucje publiczne. Imigrant zobowiązany do załatwienia różnorodnych spraw związanych z jego pobytem styka się z szeregiem instytucji, które powinny rozumieć problem imigracji oraz postrzegać osoby przyjeżdżające z zagranicy jako określoną grupę wsparcia. Istnieje zatem potrzeba uświadomienia poszczególnym instytucjom ich miejsca i roli w procesie integracji cudzoziemców. Aby móc poznać stopień dostosowania oferowanych przez tego typu jednostki instrumentów należy równocześnie w sposób ciągły analizować informacje przekazywane przez cudzoziemców i modyfikować instrumentarium wsparcia.

W obszarze bezpieczeństwa publicznego można dostrzec szereg problemów, z którymi mierzą się imigranci, problemów pojawiających się po stronie pracowników służb bezpieczeństwa publicznego, a także różnice kulturowe, które utrudniają proces komunikacji. W obszarze tym działają służby bezpieczeństwa publicznego (m.in. policja, służby ratownictwa i ochrony ludności, służba graniczna, służba celna, straż miejska), które często są pierwszymi, z którymi styka się cudzoziemiec wjeżdżając na terytorium Polski. Brak odpowiedniego przygotowania organów bezpieczeństwa, a także nieumiejętność poruszania się imigrantów w obszarach przepisów prawnych może skutkować problemami nie tylko formalnymi (brak znajomości przepisów, ich łamanie itp.), ale i konsekwencjami natury społecznej (tj. wzajemna, negatywna stereotypizacja, wrogość wobec siebie czy wyzysk).

W obszarze rynku pracy należałoby zwiększyć rolę instytucji otoczenia biznesu w procesie wsparcia integracji obcokrajowców, w tym w zakresie ich oczekiwań dotyczących wsparcia w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Brakuje ponadto instytucjonalnego wsparcia, które pomogłoby w rozwoju karier imigrantów wysoko wykwalifikowanych. Bariery formalne często prowadzą do niewykorzystania posiadanych

przez nich wiedzy i kwalifikacji, a w konsekwencji ich utraty. “Traci się” w ten sposób pracowników o pożądanym na rynku pracy kwalifikacjach.

W obszarze opieki zdrowotnej i pomocy społecznej należy zwrócić uwagę na problemy, z którymi stykają się pracownicy ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Dotyczą one różnych kwestii, ale wbrew potocznemu przekonaniu, nie chodzi wyłącznie o niezajomość przepisów i procedur po stronie cudzoziemców, ale przede wszystkim brak systemowych rozwiązań dotyczących ruchów migracyjnych i związanych z nimi potrzeb i oczekiwań. Niejednorodność grupy imigrantów przekłada się na zróżnicowane rozwiązania prawne, które w opinii badanych niejednokrotnie są niejasne i skomplikowane. Skuteczne udzielanie świadczeń wymaga biegłości w przepisach i dużego doświadczenia w pracy z imigrantami. Mimo rosnącej liczby imigrantów na Opolszczyźnie wciąż panuje przekonanie, że nie jest to znacząca grupa pacjentów i podopiecznych, a w związku z tym nie ma potrzeby, żeby doszkalać pracowników i przygotowywać ich do obsługi cudzoziemców. Może to rodzić wiele problemów, jak choćby niepoprawne stosowanie przepisów, przekazywanie niepełnych informacji, ale też roszczeniową postawę ze strony imigrantów. Badani zwrócili także uwagę na to, że za przepisami nie podążają praktyki społeczne. Brak ścisłej współpracy pomiędzy instytucjami służby zdrowia i pomocy społecznej (przepływ informacji, wsparcie proceduralne) powoduje, że cudzoziemcy nie otrzymują pełnych świadczeń i obciążani są kosztami związanymi z udzieleniem pomocy medycznej.

W obszarze kultury podstawowe wyzwanie związane jest z przełamywaniem bariery komunikacyjnej. Chodzi tu nie tylko o kwestię braku znajomości języka polskiego wśród imigrantów, ale również o brak znajomości języka ukraińskiego i rosyjskiego wśród Polaków. Ma to szczególne znaczenie w przypadku kontaktu ze służbą zdrowia, czy urzędami, jednak stanowi również istotną barierę w dostępie do kultury. Znacząco utrudnia też wzajemne poznawanie się Polaków i Ukraińców, a w konsekwencji prowadzi do powstawania nieporozumień i stereotypów. W konsekwencji korzystanie z oferty kulturalnej miasta również staje się wyzwaniem. Wiele instytucji kultury pozostaje dla imigrantów z Ukrainy niedostępnych, do momentu dobrego opanowania języka polskiego.

Działanie 1.2. Zwiększenie wiedzy na temat potrzeb cudzoziemców i ich rodzin w instytucjach non-profit oraz wśród przedsiębiorców

Istotnym elementem całego systemu wsparcia cudzoziemców są instytucje pozarządowe realizujące określone zadania jako dyspozycje swojej misji. Z uwagi na dużą

elastyczność i szybkość dostosowywania się do potrzeb różnych osób i grup społecznych, podejmowane przez nie działania niejednokrotnie są bardzo skuteczne. Niewykluczone, że warto byłoby wesprzeć działania trzeciego sektora w zakresie realizacji przedsięwzięć dedykowanych imigrantom i wspierających proces ich integracji. Wśród instytucji tego rodzaju szczególną uwagę warto zwrócić na podmioty wsparcia psychologicznego. Może się bowiem okazać, że zachodzi konieczność udzielenia tego rodzaju pomocy cudzoziemcowi oraz jego rodzinie, z uwagi na stres imigracji. Ważnym aspektem jest też pomoc w udanej integracji kulturowej cudzoziemców. Rola podmiotów pozarządowych w budowanym systemie wsparcia w obszarze integracji kulturowej wydaje się szczególnie istotna, stąd zasadność włączenia organizacji pozarządowych do procesu integracji cudzoziemców. Mogą np. spełnić ważną rolę w rozwoju edukacji historycznej, co ma istotne znaczenie w relacjach polsko-ukraińskich. Z jednej strony w aspekcie wiedzy, ale z drugiej w kwestii rozliczenia się ze swoją własną historią i zdystansowania się do spojrzenia drugiej strony, która niektóre wydarzenia i postaci historyczne interpretuje w inny sposób. Istnieje w tym miejscu pole do działania przede wszystkim dla instytucji kultury, lecz także dla organizacji pozarządowych, których głównym zadaniem powinno być przybliżanie obu kultur i integracja imigrantów ze społecznością lokalną. Problemy z edukacją historyczną mogą być i często są źródłem nieporozumień i szkodliwych stereotypów. Za kluczowy problem w obszarze edukacji kulturowej i tym samym słabą stroną należy uznać upokarzające stereotypy, które są źródłem wzajemnej niechęci, czasami nienawiści, a bardzo często braku wzajemnego zrozumienia, a nawet braku chęci wzajemnego zrozumienia.

Przedsiębiorcy również powinni się włączyć się w ten proces, gdyż prognozowane niedobory siły roboczej oznaczają możliwość, a w niektórych przypadkach nawet konieczność, otwarcia się przedsiębiorców na cudzoziemską siłę roboczą. Zatrudnienie cudzoziemców może pozytywnie wpłynąć na przewagę konkurencyjną przedsiębiorstw m.in. poprzez zwiększenie innowacyjności przedsiębiorstw. Różnorodność pracowników przekłada się na większą elastyczność firmy, większą liczbę perspektyw i proponowanych rozwiązań, a w efekcie większą skuteczność procesów decyzyjnych. W tym celu niezbędne jest jednak wdrożenie skutecznego zarządzania różnorodnością poprzedzonego podnoszeniem kompetencji pracowników i pracodawców oraz ich wiedzy na temat różnorodności.

Działanie 1.3. Zwiększenie wiedzy na temat pobytu i zatrudnienia wśród cudzoziemców

Należy dostrzec szereg problemów, z którymi stykają się cudzoziemcy. Na plan pierwszy wysuwa się wątek dotyczący przepisów prawnych. Kluczowym problemem cudzoziemców na Opolszczyźnie jest nieznajomość prawa, szczególnie przepisów kodeksu karnego. Wskazać należy także na problem zagubienia imigrantów w przepisach prawa pracy, co skutkuje wykorzystywaniem zagranicznego pracownika przez nieuczciwego pracodawcę (brak wiedzy dotyczącej tego, gdzie można zgłosić się o pomoc w przypadku np. nieuczciwego pracodawcy). Ważną kwestią jest również lęk przed szukaniem pomocy i strach przed służbami mundurowymi. Problemem jest także nieznajomość języka polskiego utrudniająca porozumiewanie, głównie w zakresie możliwości poznawania przepisów prawnych oraz brak integracji z Polakami, co może skutkować pojawieniem się konfliktów (o różnym podłożu). Wśród barier, z jakimi spotykają się cudzoziemcy podejmujący pracę na terenie Opolszczyzny, należy dostrzec również problem niechęci, stereotypizacji, a także wykorzystywania imigrantów (z Ukrainy). Kolejną grupą przeszkód leżących po stronie regionu przyjmującego są bariery instytucjonalne i tutaj należy wskazać na brak wystarczającego wsparcia ze strony urzędów, brak osoby/osób/komórki, które udzielałyby wsparcia w zakresie przepisów prawa obowiązującego na terytorium Polski, brak odpowiedniego i skutecznego przekazu, nagłośnienia informacji o istniejących formach pomocy oraz brak współpracy, komunikacji między instytucjami w zakresie spraw dotyczących cudzoziemców na terenie Opolszczyzny (np. służby mundurowe – urzędy pracy – uczelnie). Słabą stroną jest utrudniony dostęp cudzoziemców do pełnej i rzetelnej informacji w wymiarze instytucjonalnym. Różne formalności, które osoba z zagranicy musi dopełnić, kiedy osiedla się w Polsce, trzeba dopełniać w różnych urzędach. Pojawia się chaos informacyjny. Podział zadań administracyjnych, który w założeniu miał usprawniać pracę poszczególnych jednostek i być może z punktu widzenia instytucji jest logiczny i zapewnia efektywność, sprawia, że osoba przyjeżdżająca jest zagubiona. Brakuje kompleksowej informacji odnośnie tego, który urząd zajmuje się którymi sprawami, a także jakich formalności należy dopełnić w konkretnych sytuacjach związanych na przykład z legalizacją pobytu.

Poważnym problemem w kontekście skomplikowanych przepisów jest też obserwowany brak poczucia bezpieczeństwa u imigrantów. Zwraca się uwagę na to, że cudzoziemcy rezygnują z opieki zdrowotnej z obawy przed tym, że to co nazywane jest bezpłatnym świadczeniem nie jest wiążące, że decyzja urzędników może ulec zmianie i

zmuszeni będą do uiszczenia opłaty za udzieloną pomoc. Bycie imigrantem może wiązać się z poczuciem, że przez przypadek można sobie sprawić problem. W związku z tym wybierać mogą strategię niekorzystania z przysługujących im świadczeń.

Różnice kulturowe przekładają się między innymi na problemy komunikacyjne, przede wszystkim związane z niedostateczną znajomością języka polskiego przez cudzoziemców, a języka ukraińskiego, rosyjskiego czy angielskiego przez pracowników określonych obszarów (np. lekarzy, personel medyczny, pracowników socjalnych, urzędników instytucji publicznych). Rodzi to wiele praktycznych kłopotów, np. w obszarze ochrony zdrowia jest nim brak przetłumaczonej dokumentacji medycznej, przez co bardzo utrudnione jest, a czasami niemożliwe zrekonstruowanie historii choroby pacjentów, kontynuowanie leczenia, czy przyznanie odpowiedniego świadczenia. Lekarze, pracownicy socjalni postawieni są niejednokrotnie w sytuacji interakcyjnego impasu, kiedy porozumienie nie może być osiągnięte ze względu na barierę językową. Przełamywanie barier komunikacyjnych może być wyzwaniem ze względu na to, że nie chodzi tutaj wyłącznie o kształcenie cudzoziemców w zakresie języka polskiego, ale także doksztalcanie lekarzy, personelu medycznego, pracowników instytucji pomocowych.

Zrozumienie źródeł problemów związanych z dostępem do rynku pracy oraz różnych usług nie będzie możliwe bez rozpatrzenia kontekstu kulturowego. Poważnym wyzwaniem jest pokonanie barier kulturowych nie tylko wśród urzędników i pracowników oferujących różnorodne usługi publiczne, ale także właśnie wśród cudzoziemców. Decyzja o emigracji powodowana jest wieloma czynnikami, jednym z nich może być wyobrażenie o docelowym miejscu migracji. Stąd niezwykle ważne jest zwrócenie uwagi na projektowane i wdrażane strategie wizerunkowe województwa opolskiego. Analiza zebranego materiału pozwala stwierdzić, że cudzoziemcy mogą doświadczać tzw. dysonansu poznawczego. Zafałszowany wizerunek stanowić może zagrożenie podczas prowadzenia kampanii informacyjnych, których celem będzie przyciągnięcie imigrantów do regionu jako miejsca docelowego.

Działanie 1.4. Prowadzenie badań i analiz w zakresie stopnia integracji społeczno-zawodowej cudzoziemców przez instytucje i jednostki badawcze regionu

Ciągła diagnoza skali i struktury napływu cudzoziemców do regionu opolskiego oraz procesu ich integracji jest niezbędna z punktu widzenia skuteczności i trwałości wsparcia. Dobrym rozwiązaniem mogłaby być realizacja cyklicznych badań panelowych, które pozwolą na

pokazanie ewentualnych zmian jakie zachodzą w stopniu integracji obcokrajowców. Pozwoli to nie tylko na poznanie złożoności problemów i oczekiwań imigrantów, ale także na modyfikowanie i dostosowywanie dotychczas wykorzystywanych narzędzi. Wiedza w tym zakresie umożliwi ponadto aktualizację dokumentów regulacyjnych, warunkujących proces integracji cudzoziemców. Systematyczne analizowanie stopnia integracji społeczno-ekonomicznej pozwoli także na budowanie społeczeństwa otwartego, przyjaznego obcokrajowcom. Ponadto może służyć bardziej efektywnemu włączaniu imigrantów w życie społeczno-ekonomiczne regionu i związane z tym wyzwania.

Priorytet 2. Tworzenie systemu współpracy podmiotów otoczenia cudzoziemców w celu efektywnej integracji społeczno-zawodowej imigrantów

Działanie 2.1. Identyfikacja podmiotów bezpośredniego i pośredniego wsparcia cudzoziemców oraz określenie działań służących efektywnej integracji cudzoziemców

Cudzoziemiec zobowiązany do załatwienia różnorodnych spraw związanych z pobytem, zameldowaniem, zatrudnieniem, przyjazdem rodziny, styka się z szeregiem instytucji. Wśród nich znajdują się zarówno podmioty publiczne, jak i organizacje pozarządowe oraz biznesowe. Szeroka identyfikacja wszystkich instytucji z otoczenia cudzoziemca staje się zatem punktem wyjścia na drodze do budowania systemu współpracujących ze sobą podmiotów. Znajdą się wśród nich wszystkie te, które są kompetentne w zakresie spraw formalnych (np. urzędy miast/gmin, Urząd Wojewódzki), rodzinnych (np. przedszkola i szkoły określonych typów), związanych z zatrudnieniem bądź założeniem własnej firmy (np. urzędy pracy, urzędy miast/gmin), w zakresie ubezpieczeń zdrowotnych oraz świadczeń społecznych (Zakład Ubezpieczeń Społecznych). Powyższa typologia zwraca uwagę na szeroki zakres możliwej współpracy. Zasadniczym jej celem powinna być pomoc cudzoziemcom i ich rodzinom w celu efektywnej integracji, zwiększenia skali migracji osiedleńczych oraz zakładanych przez cudzoziemców firm.

Z dotychczasowych działań i możliwych form wsparcia, wynikają następujące rekomendacje:

- **w obszarze bezpieczeństwa publicznego** - utworzenie roli koordynatora mającego na celu informowanie imigrantów nt. regulacji prawnych: pobyt, praca, zamieszkanie, kształcenie w zakresie podstaw języka ukraińskiego służb mundurowych,

- **w obszarze rynku pracy** - promocja uczciwych pracodawców zatrudniających obcokrajowców poprzez określone konkursy (przykład Gdańska, województwa opolskiego), wsparcie działań antydyskryminacyjnych na rynku pracy, podnoszenie wiedzy mieszkańców na temat obecności cudzoziemców w regionie i włączenie ich w proces integracji i przygotowanie Polaków do pracy z cudzoziemcami, wsparcie procesu osiedlania się cudzoziemców w województwie opolskim, pomoc w przyjeździe rodzin, poprawa procesu informacji poprzez przygotowanie przekazu w formie zrozumiałej dla cudzoziemców (uproszczenie języka), dostosowanie instytucji do obsługi cudzoziemców (strona internetowa, urzędnicy znający język), zatrudnienie Ukraińców w urzędach, zwiększenie liczby kursów językowych dla cudzoziemców i dostosowanie czasu ich trwania oraz zakresu do potrzeb imigrantów (najbardziej potrzebny zakres słownictwa), orientacja na praktyczne korzyści, rozszerzenie kompetencji asystentów rodziny i objęcie ich wsparciem także cudzoziemców, podjęcie działań na rzecz utożsamiania się cudzoziemców z regionem i przynależności do lokalnej społeczności, przygotowanie oferty kształcenia (podnoszenia kwalifikacji zawodowych) dedykowanej cudzoziemcom,
- **w obszarze edukacji** - uzupełnienie programu kształcenia nauczycieli o elementy nauczania cudzoziemskich uczniów i zwiększenie oferty takich szkoleń/studiów podyplomowych, wprowadzenie lekcji adaptacyjnych, wprowadzenie tzw. roku zerowego, zwiększenie liczby godzin z języka polskiego, a w programach nauczania zajęć z wiedzy o kulturze Polski, możliwość samodzielnego ustalania systemu ocen, stworzenie szkoły (letniej) językowej, wprowadzenie egzaminu z języka polskiego dla cudzoziemskich uczniów, przenoszenie uczniów do szkół mających wolne miejsca, restrykcyjne i konsekwentne przestrzeganie regulaminów w celu przeciwdziałania problemom wychowawczym z cudzoziemskimi uczniami, wyznaczanie opiekunów prawnych, wsparcie samorządów w zakresie zatrudniania nauczycieli asystentów uczniów cudzoziemców,
- **w obszarze ochrony zdrowia i pomocy społecznej** - wprowadzenie zintegrowanego programu informacji dla pracowników w województwie opolskim (zintegrowana informacja o wszystkich możliwościach udzielenia pomocy, działań zgodnie z przepisami, ale szybko i sprawnie (know-how, dobre praktyki), wypracowanie zintegrowanego systemu kształcenia (i doksztalcania) i rozwoju pracowników służby zdrowia i opieki społecznej w zakresie obsługi imigrantów (program kształcenia powinien uwzględniać wiedzę i kompetencje związane z rozumieniem uwarunkowań

nie tylko prawnych, ekonomicznych, ale także społeczno-kulturowych procesu migracji), kreowanie wizerunku regionu w oparciu o aktualną wiedzę z zakresu teorii i badań nad komunikacją wizualną, strategiami komunikacyjnymi, zwłaszcza w perspektywie społeczno-kulturowej i socjopsychologicznej, upowszechnienie wiedzy eksperckiej i umożliwienie wymiany doświadczeń i stosowanych rozwiązań poprzez utworzenie “centrów wiedzy” i “regionalnych/powiatowych koordynatorów ds. kontaktu z cudzoziemcami”, stałe monitorowanie i diagnozowanie sytuacji imigrantów w województwie opolskim, tak aby wypracowywane rozwiązania oparte były na danych (systematycznie prowadzonych badaniach naukowych), prowadzenie otwartej, publicznej i międzyobszarowej dyskusji o konieczności objęcia imigrantów zabezpieczeniem społecznym dla pełnego zrozumienia złożoności zjawiska i zbudowania przestrzeni do porozumienia obu stron,

- **w obszarze kultury** - utworzenie instytucji wsparcia integracji (nie tylko w obszarze kultury), stworzenie zintegrowanego systemu informacji dla imigrantów, rozwój sieci współpracy pomiędzy instytucjami kultury w regionie, podnoszenie kompetencji pracowników instytucji kultury w zakresie komunikacji międzykulturowej (treningi komunikacji interpersonalnej), podnoszenie kompetencji pracowników w zakresie znajomości języka ukraińskiego i rosyjskiego, podnoszenie kompetencji imigrantów w zakresie znajomości języka polskiego, profesjonalizacja obsługi imigrantów poprzez zaproszenie do współpracy ekspertów z zakresu komunikacji międzykulturowej, udostępnianie kultury w języku rosyjskim i ukraińskim (oferta, materiały informacyjne, działania), przełamywanie uprzedzeń i stereotypów narodowościowych i etnicznych.

Działanie 2.2. Wzmacnianie i doskonalenie systemu wymiany informacji pomiędzy podmiotami wsparcia cudzoziemców oraz budowa sieci współpracy

W celu stworzenia mechanizmu efektywnej integracji warto stworzyć system rozwiązań, zaleceń i rekomendacji w zakresie miejsca i roli poszczególnych instytucji w procesie skutecznej integracji społeczno - zawodowej cudzoziemców. Na ich podstawie, określone instytucje i organizacje poziomu lokalnego i regionalnego będą mogły wspólnie współdziałać, wykorzystując potencjał cudzoziemców, ich potrzeby oraz plany zawodowe oraz migracyjne lub osiedleńcze. Brak ścisłej współpracy pomiędzy różnymi instytucjami i urzędami powoduje, że cudzoziemcy nie otrzymują pełnych świadczeń i mogą być obciążani kosztami związanymi z udzieleniem różnych usług, np. pomocy medycznej. Stworzenie efektywnie funkcjonującego

systemu przepływu informacji i współpracy między instytucjami w regionie jest czynnikiem zwiększającym skuteczność działania tego typu podmiotów i tym samym efektywność procesu integracji społeczno-zawodowej cudzoziemców. Wśród działań szczegółowych może znaleźć się utworzenie zintegrowanego systemu informacji w zakresie integracji imigrantów poprzez: wprowadzenie zintegrowanego programu informacji w zakresie obsługi imigrantów dla pracowników instytucji w województwie opolskim oraz utworzenie bazy wiedzy dla imigrantów oraz sieci placówek pomostowych ułatwiających dotarcie do kluczowych dla imigrantów informacji.

Priorytet 3. Poprawa skuteczności wsparcia kierowanego do cudzoziemców

Działanie 3.1. Tworzenie nowych przedsięwzięć wspomagających integrację cudzoziemców

Bieżący monitoring oraz inicjowanie nowych działań w systemie wsparcia są warunkiem skuteczności jego działania. Warto śledzić ponadto tzw. dobre praktyki (w kraju i zagranicą) w zakresie uruchomienia sprawnie działającej polityki integracji społeczno-zawodowej cudzoziemców. W celu realizacji i wdrażania programów związanych z kształtowaniem efektywnej integracji należy w odpowiedni sposób kształtować system instytucjonalny. Proponowane działania w tym zakresie powinny wynikać z regionalnych/lokalnych potrzeb społeczno - demograficznych oraz gospodarczych. Nowe przedsięwzięcia, oprócz aspektów informacyjno - promocyjnych w sposób szczególny powinny obejmować działania związane z rynkiem pracy, postrzegane przez pryzmat działań o charakterze szkoleniowym, doradczym i finansowym. Optymalnym rozwiązaniem byłoby utworzenie specjalnego podmiotu, którego celem byłaby określona koordynacja oraz nadzór nad prowadzonymi i wdrażanymi działaniami oraz spajanie podmiotów włączonych w proces integracji. Jednocześnie cudzoziemcy, ale także przedsiębiorcy ich zatrudniający mogliby uzyskać w nim różnorodne informacje na tematy dotyczące dopełnienia obowiązków formalnych, możliwości znalezienia pracy, założenia i prowadzenia działalności gospodarczej, możliwości pozyskania na nią środków.

Działanie 3.2. Inicjowanie i wspieranie zmian modyfikacji systemu wsparcia

O skuteczności systemu wsparcia decydować będzie zakres wdrożenia rozwiązań instytucjonalnych przez poszczególne podmioty publiczne, organizacje pozarządowe i

biznesowe. Ważnym elementem tej skuteczności będzie też ciągła modyfikacja systemu, tak aby proponowane rozwiązania z jednej strony wynikały z bieżących potrzeb społecznych i ekonomicznych społeczności lokalnych regionu, z drugiej - z artykułowanych potrzeb cudzoziemców. Ciągłe doskonalenie narzędzi, korekty i uzupełnienia w systemie są zatem nieodłącznym elementem jego elastyczności i skuteczności. Ponadto dzięki temu podmioty tworzące politykę rozwoju regionu mogą maksymalizować i zarządzać zyskami i ewentualnymi kosztami związanymi z obecnością imigrantów oraz wspierać ich efektywną integrację. W tym celu niezbędne jest stałe monitorowanie i diagnozowanie sytuacji imigrantów w województwie opolskim we współpracy z instytucjami i jednostkami badawczymi regionu (praktyka oparta na danych) oraz inicjowanie oraz wspieranie otwartej, publicznej i międzyobszarowej debaty o sytuacji imigrantów w regionie i potrzebie wielowymiarowego wsparcia imigrantów i ich rodzin.

BIBLIOGRAFIA

Chmielewska-Kalińska I, B. Dudek, P. Strzelecki, *Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce. Raport z badania ankietowego zrealizowanego przez OO NBP*, Warszawa 2022, <https://www.nbp.pl/publikacje/migracyjne/sytuacja-uchodzcow-z-Ukrainy-w-Polsce.pdf>

Gibas P, K. Heffner, M. Korzeniowski, B. Solga, T. Sołdra- Gwiżdż, *Rynek pracy jako obszar interwencji Regionalnego Programu Operacyjnego. Wpływ wybranych działań na poprawę sytuacji mieszkańców województwa opolskiego*, Instytut Śląski, Opole 2021

Górny A., P. Śleszyński, *Exploring the spatial concentration of foreign employment in Poland under the simplified procedure*, "Geographia Polonica" 92/2019, s. 331-345

Heckathorn D. D., *Respondent-driven sampling: A new approach to the study of hidden populations*. Social Problems, 44(2)/1997, 174-199. doi:10.1525/sp.1997.44.2.03x0221m

Heffner, K., Klemens, B., & Solga, B. (2019). *Challenges of regional development in the context of population ageing. Analysis based on the example of Opolskie Voivodeship*. Sustainability, 11(19), 5207

Heffner K., B. Solga, *Perspektywy rozwoju demograficznego województwa opolskiego. Wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne*, [w:] *Sytuacja demograficzna Śląska Opolskiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*, red. J. Hryniewicz, A. Potrykowska, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2017, s. 136-150

Homel K., Łukasiewicz K., Nowosielski M., Pachocka M., Podgórska K., Wach D., Winiarska A., *Foreigners - Varsovians. An overview of actors, actions, and challenges in the Warsaw integration landscape*, CMR Spotlight 1(47)/2023

Instytut Praw Migrantów, <https://www.instytutpm.eu/system-edukacji-na-ukrainie-uznawalnosc-stopni-wykształcenia-i-tytulow-w-polsce/>

Migration from a gender perspective: empowering women as key actors for integration, Rada Europy, Komisja ds. Równości i Niedyskryminacji, <https://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=25015&lang=en>

Kantos M., *Between Integration and Exclusion: Migrant Women in European Labor Markets*, *Migration, Information Source*, 2011, <https://www.migrationpolicy.org/article/between-integration-and-exclusion-migrant-women-european-labor-markets>

Konsekwencje społeczne i psychologiczne rozwiązań mieszkaniowych dla osób uchodźczych z Ukrainy, Unia Metropolii Polskich, wrzesień 2022, https://metropolie.pl/fileadmin/news/2022/10/raport_Konsekwencje_spoeczne_UMP.pdf

Korzeniowski M., *Społeczny profil imigrantów ukraińskich w świetle badań sondażowych*, w: *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno – ekonomiczne*, red. nauk. M. Filipowicz, B. Solga, Opole-Katowice 2021

Kubiciel-Lodzińska, S., & Ruszczak, B., *The determinants of student migration to Poland based on the Opolskie Voivodeship study*. *International Migration*, 54(5)/2016, 162-174

Kubiciel-Lodzińska, S., & Maj, J., *High-skilled vs. low-skilled migrant women: The use of competencies and knowledge—Theoretical and political implications: An example of the elderly care sector in Poland*. *Journal of International Migration and Integration*, 22(4)/2021, 1551-1571

Kubiciel-Lodzińska S., B. Solga, *Imigranci w usługach opiekuńczych – charakter zjawiska i wyzwania w kontekście starzenia się ludności (przykład województwa opolskiego)*, „Polityka Społeczna” t. XLIX, nr 11-12/2022, s. 15-25, doi: 10.5604/01.3001.0016.1310, <https://polityka-spoeczna.ipiss.com.pl/resources/html/article/details?id=233673>

Maj, J., *Stakeholder approach to diversity management: Stakeholder analysis in Polish organizations*. *The International Journal of Organizational Diversity*, 20(1), 25/2020

Pędziwiatr, K., Brzozowski, J., & Nahorniuk, O. *Refugees from Ukraine in Kraków*. Crakow University of Economics, 2022

Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne, red. M. Filipowicz, B. Solga, Opole-Katowice 2021

Solga B., *Zatrudnienie ukraińskich pracowników w województwie opolskim i jego wpływ na rynek pracy* [w:] *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne*, red. M. Filipowicz, B. Solga, Opole-Katowice 2021, s. 141-160

Solga B., S. Kubiciel-Lodzińska, J. Maj, *Postawy mieszkańców województwa opolskiego wobec cudzoziemców*. Raport z badań, Opole 2021, <https://www.opolskie.pl/wp-content/uploads/2021/12/Raport-z-badania-postaw-mieszkancow-wojewodztwa-opolskiego-wobec-cudzoziemcow.pdf>

Wach, D., & Pachocka, M., *Polish Cities and Their Experience in Integration Activities-The Case of Warsaw*. *Studia Europejskie-Studies in European Affairs*, 26(2)/2022, 89-105

Wortal Publicznych Służb Zatrudnienia, <https://psz.praca.gov.pl/dla-bezrobotnych-i-poszukujacych-pracy/podnoszenie-kwalifikacji/nostryfikacja>